

in cuius dñi gg. rone evidenti' deela
z i. singlis de uniditate



Teresa Borawska

ŻYCIĘ UMYSŁOWE NA WARMII
W CZASACH
MIKOŁAJA KOPERNIKA

ut in his sermoibus deo dilec
tu alijs doctorib; & scolariib;
uniusis paruis amozan



112823

SPIS TREŚCI

Teresa Borawska

ŻYCIE UMYŚŁOWE NA WARMII W CZASACH MIKOŁAJA KOPERNIKA

Szkola parafialna	17
Szkola katedralna we Fromborku	20
Szkola kolegiacka w Dobrym Mieście	23
Diecezjalna szkoła szkolowa w Lidzbarku	24
Miejskie gimnazjum w Elblągu	25
Szkola Bractwa Wąpółskiego Zycia w Chełmie	26
Szkoły klasztorne	27
Studia uniwersyteckie	28
Wychowanie	30
Podstawy administracyjne i organizacyjne	31
Kolegium rektorskie katedralnych	32
Współpraca z uniwersytetami	33
Wychowanie katedralne	34



TORUŃ 1996

Recenzenci

Marian Biskup, Janusz Małek

Indeks zestawil

Treneusz Czarciński

Zdjęcia

Piotr Kriesel

Redaktor

Danuta Murawska

Ilustracja na 1 s. okładki: miniatura przedstawiająca papieża Klemensa V (1305–1314) przekazującego księgę dwóm uczonym. Pergaminowy kodeks z XIV w. pochodzący z dawnej biblioteki kapituły warmińskiej (Biblioteka Uniwersytecka w Uppsali, sygn. Cod. Ups. C 539, k. 1r). Ilustracja na 4 s. okładki: oprawa książki biskupa warmińskiego Jana Dantyszka (Biblioteka Uniwersytecka w Uppsali, sygn. 73: 111).

ISBN 83-231-0738-6

Printed in Poland

© Copyright by Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
Toruń 1996



Uniwersytet Mikołaja Kopernika

87-100 Toruń, ul. Gagarina 11, fax 212-24

Dział Wydawnictw, tel. 14-295, kolportaż, tel. 14-238

Wydanie pierwsze. Nakład 365 egz. Ark. wyd. 17,6

Skład: Usługi Komputerowe KONTEKST, Toruń

Druk: Zakład Poligraficzno-Wydawniczy POZKAL, Inowrocław

W.w. 15/96

707 197

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
Rozdział I: Warmia u progu XVI stulecia	17
Sytuacja polityczna, prawna i społeczno-gospodarcza	17
Biskup a kapituła	26
Parafie i duchowieństwo	28
Przemiany kulturalne	41
Rozdział II: System kształcenia młodzieży warmińskiej. Szkolnictwo regionalne i studia na uniwersytetach europejskich	50
Szkoły parafialne	52
Szkoła katedralna we Fromborku	60
Szkoła kolegiacka w Dobrym Mieście	63
Biskupia szkoła zamkowa w Lidzbarku	64
Miejskie gimnazjum w Elblągu	65
Szkoła Braci Wspólnego Życia w Chełmnie	67
Szkoły klasztorne	70
Studia uniwersyteckie	78
Rozdział III: Środowisko kanonickie we Fromborku	92
Pralacy i kanonicy	92
Pochodzenie terytorialne i socjalne	96
Wykształcenie	99
Funkcje administracyjne i działalność publiczna	101
Kolegium wikariuszy katedralnych	105
Codzienna aktywność kanoników i wikariuszy	109
Biblioteka katedralna	113
Rozdział IV: Wśród przyjaciół Mikołaja Kopernika	119
Osoby Kopernikowi najbliższe	119
Wspólne zainteresowania, gromadzone księgozbiory i lektury	132
Aktywność intelektualna i samodzielna twórczość	143
Uwagi końcowe	157

Aneks	165
I. Skrócone biogramy kanoników warmińskich z czasów Mikołaja Kopernika	165
II. Wikariusze katedry fromborskiej z pierwszej połowy XVI wieku	184
Wykaz ważniejszych źródeł i wybranej literatury	185
Źródła rękopiśmienne	185
Źródła drukowane	186
Literatura	190
Wykaz skrótów	208
Indeks osobowy	211
Das geistige Leben in Ermland zu Zeiten Nicolaus Copernicus (Kurzfassung)	225

WSTĘP

Temat pracy wiąże się ściśle z prowadzonymi przeze mnie od wielu lat badaniami, obejmującymi szeroko pojmowane dzieje kultury na Warmii. Obszar ten, rozumiany jako „mały kraj”, stanowił uposażenie biskupa i skupionej przy katedrze fromborskiej kapituły. Aż do wybuchu wojny trzynastoletniej Warmia podlegała władzy wielkiego mistrza, ale od 1466 r. razem z wykrojonymi z zachodnich obszarów państwa krzyżackiego Prusami Królewskimi wchodziła w skład wielonarodowościowej Rzeczypospolitej. Prawie centralne położenie Warmii wśród pozostałych ziem pruskich sprawiało, że zajmowała ona szczególne miejsce w państwie Jagiellonów, toteż charakterystyka środowiska intelektualnego na tym obszarze wzbogaca zarazem obraz życia kulturalnego dawnej Polski.

Prezentowana rozprawa jest w pewnym stopniu próbą odpowiedzi na wysuwany już wielokrotnie postulat bliższej charakterystyki środowiska, w którym Kopernik spędził niemal czterdzieści lat swego pracowitego życia. W praktyce oznaczało to skupienie uwagi na duchowieństwie stanowiącym na Warmii — podobnie jak w całej niemal ówczesnej chrześcijańskiej Europie — zdecydowaną większość elit intelektualnych. W centrum szczególnego zainteresowania musiała się więc znaleźć grupa kanoników i wikariuszy z Fromborka, tworząca od początku stale i niezmiennie jeden z ważniejszych ośrodków życia umysłowego zarówno w diecezji warmińskiej, jak i w całych Prusach. Bliższe poznanie tej wprawdzie niezbyt licznej grupy prowadzić powinno do odtworzenia klimatu umysłowego w najbliższym otoczeniu Kopernika, a tym samym do pogłębienia charakterystyki osobowości i indywidualności wielkiego astronoma. Ścisłe związki kapituły fromborskiej z innymi ośrodkami życia politycznego i religijnego na Warmii i w Prusach Królewskich pozwalają przy okazji na poszerzenie dotychczasowej wiedzy o środowisku kapituły kolegiackiej w Dobrym Mieście czy elit skupionych wokół biskupa w Lidzbarku oraz miastach warmińskich — Braniewie i Elblągu. Prześledzenie zjawisk lokalnych w powiązaniu z wydarzeniami ponadregionalnymi wzbogaca równocześnie, choć zapewne w nieco mniejszym natężeniu, obraz kultury wielkich miast pruskich, a zwłaszcza Gdańska, jak również w pewnym stopniu także stołecznego Krakowa.

Zadaniem pracy będzie więc przebadanie pochodzenia terytorialnego i społecznego elity intelektualnej na Warmii, sposobu uzyskiwania wykształcenia oraz odtworzenie utrzymywanych kontaktów i metod działania najbardziej twórczego elementu, jakim było duchowieństwo świeckie i klasztorne. Nie mniej ważnym celem jest ukazanie roli książki jako istotnego komponentu i czynnika sprawczego wielu zjawisk należących do dziedziny kultury. Wymaga to nie tylko oceny ilościowej i jakościowej książek gromadzonych i czytanych na Warmii, ale oznacza podjęcie próby rekonstrukcji procesu cyrkulacji konkretnego egzemplarza oraz zidentyfikowania kolejnych właścicieli i czytelników, a także ustalenia ich stosunku do treści zawartych w książce. Przy analizie całokształtu zjawisk podkreślić należy rolę tego regionu w europejskim systemie komunikacji społecznej oraz miejsce Warmii w życiu kulturalnym północnych ziem Rzeczypospolitej z okresu jej największego rozkwitu.

Przedkładana rozprawa składa się z czterech zasadniczych części, przy czym pierwsza z nich stanowi wprowadzenie do głównej problematyki. Wprawdzie na początku naszkicowano sytuację polityczną i specyfikę prawnoustrojową oraz stosunki gospodarczo-społeczne na Warmii, ale najwięcej uwagi poświęcono funkcjonowaniu parafii i roli duchowieństwa w społeczeństwie warmińskim oraz przemianom kulturalnym na tym terenie u progu XVI stulecia. W kolejnym rozdziale przedstawiony został regionalny system wychowania młodzieży oraz możliwości uzyskania wykształcenia uniwersyteckiego, co stanowiło przecież podstawowy warunek istnienia środowiska kultury umysłowej. Droga do tego celu prowadziła poprzez miejscowe szkoły parafialne i zakonne oraz wyższego szczebla, często także w sąsiednich miastach, i dalej na studia do Krakowa czy na uniwersytety niemieckie i włoskie. Treść następnego rozdziału dotyczy już samego środowiska kanoników katedralnych we Fromborku, gdzie Kopernik osiadł bezpośrednio po ukończeniu studiów uniwersyteckich. Charakteryzując tę grupę uwzględniono pochodzenie terytorialne i socjalne jej członków oraz ich wykształcenie, niezależnie od tego, czy rezydowali stale przy katedrze, czy też nie. Z kapitułą nierozzerwalnie złączeni byli wikariusze, powołani do wypełniania w zastępstwie kanoników obowiązków religijnych i posług duszpasterskich, stąd też podjęta została próba bliższego określenia również i tej grupy. Wreszcie wiele miejsca poświęcono codziennej aktywności publicznej i kulturalnej członków obu tych kolegiów. W ostatnim, czwartym rozdziale uwaga została skoncentrowana na najbliższym otoczeniu Kopernika, przy czym starano się wykryć mechanizmy decydujące o zawieraniu przez konfratrów przyjaźni, bądź powstawaniu niechęci czy nawet wrogości. Najwięcej miejsca poświęcono tutaj przyjacielom astronoma, ich formacji intelektualnej, zainteresowa-

niom, lekturom i wreszcie samodzielnej twórczości, stanowiącej przecież najważniejszy przejaw życia intelektualnego.

Uzupełnienie, a niekiedy pogłębienie rozważań zasadniczego tekstu przynoszą zestawione w aneksie alfabetyczne wykazy kanoników oraz wikariuszy katedralnych. Pierwszy z nich, obszerniejszy, prezentuje skrócone biogramy kanoników warmińskich z czasów Kopernika, które w wielu wypadkach pozwalają na szczegółowe prześledzenie działalności, kariery i drogi awansu poszczególnych osób. Inny charakter ma natomiast druga lista, stanowiąca w praktyce wyłącznie spis wikariuszy katedralnych zawierający — ze względu na szczupłość dostępnych materiałów — tylko niekiedy pojedyncze daty występowania tych osób w źródłach.

Dotychczasowy brak monografii poświęconej życiu umysłowemu na Warmii tłumaczyć można koniecznością przeprowadzenia rozległej i czasochłonnej kwerendy źródłowej. Skomplikowane i nie zawsze możliwe do zrekonstruowania losy archiwaliów i ksiązek o proveniencji warmińskiej zmusiły autorkę do wieloletnich i żmudnych poszukiwań po całej niemal Europie. Brak większości źródeł prymarnych, a zwłaszcza korespondencji prywatnej, testamentów, legatów, inwentarzy oraz ksiązek uniemożliwia wręcz niekiedy podjęcie nawet próby charakterystyki osób należących do elity umysłowej Warmii. Wspomniane trudności heurystyczne w wielu wypadkach ograniczały możliwości badawcze i często zmuszały do analizy jedynie korespondencji „służbowej”, w której sprawy osobistych poglądów i zainteresowań nie zajmowały zbyt wiele miejsca. Treść pewnej części listów kursujących między Krakowem i Królewcem a Warmią znana jest we fragmentach dzięki takim wielotomowym wydawnictwom jak *Acta Tomiciana*¹, *Elementa ad fontium editiones*², *Regesta historico-diplomatica*³ czy opublikowane ostatnio rejestry korespondencji księcia Albrechta⁴. Większość jednak pozostaje wciąż jeszcze w postaci trudno czytelnych

¹ *Acta Tomiciana*, t. 1–17, ed. T. Działyński, Z. Celichowski i inni, Poznań–Wrocław 1852–1966.

² *Elementa ad fontium editiones*, ed. C. Lanckorońska, L. Olech, t. 30–31, 34–62, Romae 1973–1986.

³ *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1525*, P. I–II, hrsg. von E. Joachim, W. Hubatsch, Göttingen 1948–1973.

⁴ *Herzog Albrecht von Preußen und das Bistum Ermland (1525–1550)*. *Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten*, bearb. von St. Hartmann, Köln–Weimar–Wien 1991; *Herzog Albrecht von Preußen und das Bistum Ermland (1550–1568)*. *Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten*, bearb. von St. Hartmann, Köln–Weimar–Wien 1993. Por. *Die Herzöge in Preußen und das Bistum Kulm (1525–1691)*. *Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten*, bearb. von

rękopisów, przechowywanych głównie w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Państwowym (Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz) w Berlinie, jak też w Archiwum Królewskim (Riksarkivet) w Sztokholmie i w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali. W tych samych ośrodkach znajdują się także różnorodne materiały źródłowe powstałe w trakcie pełnienia przez duchownych i świeckich urzędników rozmaitych funkcji administracyjnych i gospodarczych, a więc rachunki oraz protokoły z posiedzeń kapituły katedralnej, spotkań z posłami biskupa, wielkiego mistrza księcia Albrechta czy z przedstawicielami miast pruskich i króla. Zawarte w nich informacje pozwoliły nieraz w znacznym stopniu wzbogacić biogramy wielu kanoników z Fromborka i Dobrego Miasta. W poszukiwaniu śladów aktywności duchowieństwa z Warmii, jak też znanych osób działających w interesie Kościoła warmińskiego, przebadane zostały niemal wszystkie działy przepastnego Archiwum Watykańskiego (Archivio Segreto Vaticano) w Rzymie (między innymi Registra Lateranensia, Registra Vaticana, Resignationes, Annatae, Suppliche originali, Brevia Lateranensia).

Osobną grupę źródeł o pierwszorzędym znaczeniu dla zobrazowania klimatu intelektualnego stanowią rękopiśmienne i drukowane książki, kupowane i czytane przez duchowieństwo warmińskie⁵. Niestety bezpowrotna utrata większości z nich praktycznie uniemożliwia przeprowadzenie pełnej rekonstrukcji pierwotnych ich zasobów. Niewątpliwie największy wpływ na losy książek warmińskich miały najazdy szwedzkie w XVII–XVIII wieku i skutki drugiej wojny światowej. W 1626 r. wojska Gustawa II Adolfa złupiły bibliotekę kapituły warmińskiej z Fromborka oraz księgozbiór kolegium jezuickiego z Braniewa. Wówczas też ofiarą rabunków szwedzkich padła część zbiorów kapituły kolegiackiej w Dobrym Mieście oraz księgozbiory prywatne. W czasie najazdu Karola X Gustawa na ziemie polskie w latach 1655–1660 ucierpiały prawdopodobnie jeszcze dodatkowo zbiory biblioteki gimnazjalnej oraz kościoła parafialnego św.

U. Benninghoven, Köln–Weimar–Wien 1993. Zob. też uwagi o znaczeniu zbioru korespondencji księcia Albrechta dla historii reformacji w Europie, B. Jähnig, *Die Bedeutung des Briefarchivs Herzog Albrechts in Preußen für die europäische Reformationsgeschichte*, [w:] *Preußen, Europa und das Reich*, hrsg. von O. Hauser, Köln–Wien 1987, s. 1–14.

⁵ O istniejących na Warmii bibliotekach zob. F. Hipler, *Analecta Warmiensia. Studien zur Geschichte der ermländischen Archiven und Bibliotheken*, ZGAE, 5: 1874, s. 335–448. Por. też E. Brachvogel, *Die Bibliotheken der geistlichen Residenzen des Ermland*, [w:] *Königsberger Beiträge. Festgabe zur vierhundertjährigen Jubelfeier der Staats- und Universitätsbibliothek zu Königsberg Pr.*, Königsberg Pr. 1929, s. 35–44.

Mikołaja w Elblągu. Odrodzonego w części księgozbioru kanoników fromborskich nie oszczędziły na początku XVIII w. wojska Karola XII, ale największe straty poniosła wówczas biblioteka biskupów warmińskich zgromadzona na zamku lidzbarskim⁶.

Książki warmińskie wywiezione jeszcze na rozkaz Gustawa II Adolfa po zinwentaryzowaniu w Sztokholmie zostały w 1627 r. przekazane niemal w całości Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali, gdzie w swym zasadniczym zrębie pozostały do dzisiaj. Wiele egzemplarzy jednak zatrzymał król na własny użytek, bądź też rozdał swoim zasłużonym urzędnikom i generałom. W 1648 r. królowa Krystyna zażądała zwrotu z Uppsali pięćdziesięciu cenniejszych książek rękopiśmiennych, w tym także warmińskich. Tylko część z nich pozostała w Bibliotece Królewskiej w Sztokholmie, inne weszły w posiadanie faworytów i bibliotekarzy królowej, a kilka książek proveniencji warmińskiej królowa Krystyna zabrała do Rzymu. Zostały one później sprzedane na licytacji, bądź wcielone do Biblioteki Watykańskiej, co sprawiło, że ominął je los królewskich zbiorów bibliotecznych w Sztokholmie, strawionych przez pożar w 1697 r.⁷

Znacznie trudniej ustalić liczbę i dzieje książek wywiezionych z Warmii w drugiej połowie XVII i na początku XVIII wieku. Wprawdzie wiele z nich zasiliło zasoby Biblioteki Królewskiej w Sztokholmie, ale inne wcielano bez inwentaryzacji do zbiorów prywatnych, chociaż część z nich trafiła później do bibliotek publicznych. Wiele egzemplarzy na skutek złego przechowywania, bądź rozmyślnego działania nowych posiadaczy, utraciło poprzednie znaki własnościowe. Ponieważ starodruki bibliotek szwedzkich nie mają wciąż opracowanej proveniencji, wszelkie poszukiwania książek pochodzących z Warmii są niesłychanie żmudne i czasochłonne. Dodatkowym utrudnieniem jest brak jakichkolwiek dawnych katalogów czy ogólnych chociaż spisów książek zrabowanych w Polsce, a nawet pełnych informacji, w jakich bibliotekach je złożono. W praktyce, by wyodrębnić druki i rękopisy pochodzące z Polski, przebadac trzeba było całe zbiory historyczne we wszystkich bibliotekach szwedzkich⁸.

⁶ O. Walde, *Storhetstidens litterära krigsbyten. En kulturhistorisk-bibliografisk studie*, t. 1–2, Uppsala–Stockholm 1916–1920 (indeksy).

⁷ Ch. Callmer, *Königin Christina, ihre Bibliothekare und ihre Handschriften. Beiträge zur europäischen Bibliotheksgeschichte*, Stockholm 1977, s. 45 n., 148, 217 n.; O. Walde, *De svenska bibliotekens historia*, [w:] *Svend Dahls Bibliotekshandbok*, t. 2, Stockholm 1931, s. 138, 176 n.

⁸ Por. E. Barwiński, L. Birkenmajer, J. Łoś, *Sprawozdanie z poszukiwań w Szwecji dokonanych z ramienia Akademii Umiejętności*, Kraków 1914; Cz. Pili-chowski, *Z dziejów szwedzkich zaborów bibliotek i archiwów polskich w XVIII wieku*, R. Gd., 17/18: 1958/1959, s. 127–179; idem, *Nieznane polonica z bibliotek*

w *polonica* Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali szczegółowa kwerenda dotyczyła rękopisów, inkunabułów i druków wytłoczonych do 1550 roku. Na dalszym etapie poszukiwania objęły zbiory inkunabułów i rzadkich druków Biblioteki Królewskiej w Sztokholmie oraz dział inkunabułów i druków wydanych do 1525 r. a znajdujących się obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej w Lund. Podobną kwerendę przeprowadzono w bibliotekach w Norrköping, Linköping, Strängnäs, Västerås, Växsjö i Skokloster. Ponadto przebadano inkunabuły pochodzenia warmińskiego przechowywane obecnie w Bibliotece Królewskiej w Kopenhadze oraz w Bibliotece Uniwersyteckiej (Rijksuniversiteit Bibliotheek) w Lejdzie. Natomiast poszukiwania w Bibliotece Watykańskiej dotyczyły egzemplarzy przywiezionych przez królową Krystynę jeszcze w drugiej połowie XVII wieku.

Inaczej natomiast potoczyły się losy książek warmińskich, które pozostały na miejscu lub napłynęły do bibliotek już po rabunkach i konfiskatach szwedzkich. Kasaty niektórych klasztorów przeprowadzone przez władze pruskie w końcu XVIII i w pierwszej połowie XIX wieku, a także wojny napoleońskie sprawiły, że część woluminów trafiła do Biblioteki Państwowej (Staatsbibliothek) w Berlinie, inne zaś w najdziwniejszych okolicznościach przedostały się do handlu antykwarycznego i przeszły w ręce prywatnych kolekcjonerów lub do różnych bibliotek europejskich. Największe zmiany wprowadziły jednak wydarzenia ostatniej wojny. Zaginęło wówczas bezpowrotnie wiele egzemplarzy, w tym również dawne szwedzkie zdobycze wojenne odnalezione i zarejestrowane w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku w Berlinie, Braniewie, Dreźnie, Gdańsku, Greifswaldzie, Hamburgu, Królewcu i Stralsundzie⁹. Jeszcze pod koniec wojny, w wyniku nalotów bombowych w lutym 1945 r., spaliła się część zbiorów braniewskich, natomiast reszta, podobnie jak biblioteki

szwedzkich, Gdańsk 1962; J. Trypućko, *Polonica vetera Upsaliensia*, Uppsala 1958; idem, *Próba rekonstrukcji biblioteki kolegium jezuickiego w Braniewie, wywiezionej w r. 1626 do Szwecji*, [w:] *Dawna książka i kultura. Materiały Międzynarodowej Sesji Naukowej z okazji pięćsetlecia sztuki drukarskiej w Polsce*, red. S. Grzeszczuk, A. Kawecka-Gryczowa, Wrocław 1975, s. 207–220; idem, *Polska klosterbibliotek sâsom svenska krigsbyten*, [w:] *Äldre svensk slavistik. Bidrag till ett symposium hållet i Uppsala 3–4 februari 1983*, Uppsala 1984, s. 36–47; T. Borawska, *Dawne książki warmińskie w zbiorach europejskich*, [w:] *W kręgu stanowych i kulturowych przeobrażeń Europy Północnej w XIV–XVIII wieku*, Toruń 1988, s. 181 n.

⁹ O. Walde, *Bücher- und Bibliotheksgeschichtliche Forschungen in ausländischen Bibliotheken*, NTBB, 17: 1930, s. 92; idem, *Neue Bücher- und Bibliotheksgeschichtliche Forschungen in Deutschen Bibliotheken*, NTBB, 29: 1942, s. 167, 171 n., 210–229, 232 n., 259; T. Borawska, *Dawne książki warmińskie*, s. 182–184.

we Fromborku i Dobrym Mieście, uległa częściowemu zniszczeniu i rozproszeniu w ostatniej fazie działań wojennych lub nawet po ich zakończeniu. Wiele książek dostało się wówczas w ręce prywatne, inne zostały wywiezione do Związku Radzieckiego, ale pokazań liczbę ocalałych egzemplarzy udało się przetransportować do Warmińskiego Seminarium Duchownego w Olsztynie. Tam też kierowano później zbiory wywiezione do Moskwy, a zwrócone Polsce. W sumie uratowano resztki biblioteki kapitulnej z Fromborka, część książek z Braniewa oraz kilkaset tomów z biblioteki dobromiejskiej. Najszcześliwiej przetrwała wojnę dawna biblioteka Gimnazjum Elbląskiego, jednak jej zbiory zostały rozproszone po zakończeniu działań zbrojnych. W 1947 r. część druków przekazano w depozyt Instytutowi Bałtyckiemu, a kilkadziesiąt tysięcy woluminów przejęła nowo utworzona Biblioteka Uniwersytetu w Toruniu. Wprawdzie później rewindykowano depozyt z Instytutu Bałtyckiego oraz wiele regionalistów elbląskich z Torunia, ale zasadniczy zbiór cennych książek stanowi do dzisiaj podstawę Działu Starodruków Biblioteki Uniwersytetu w Toruniu¹⁰.

Spśród odnalezionych przeze mnie w toku wieloletnich poszukiwań około siedmiuset tytułów większość nosi ślady przynależności do biblioteki katedralnej we Fromborku, bądź kolegiackiej w Dobrym Mieście. Wobec braku poprzednich znaków własnościowych zidentyfikowanie pierwotnych właścicieli książek lub ich czytelników możliwe było tylko dzięki znajomości charakteru pisma w ocalałych notatkach marginalnych. Pozostałe tytuły znane są przeważnie wyłącznie ze skróconych i często bałamutnych zapisów w katalogach, bądź inwentarzach bibliotek, znacznie rzadziej z testamentów lub korespondencji. Utrudnia to, a niekiedy wręcz uniemożliwia naszkicowanie pełnego obrazu zainteresowań kulturalnych na Warmii, jak i w tzw. kręgu Kopernika. Również obecny etap badań nie pozwala jeszcze na pełną realizację słusznego postulatu umiejscowienia Warmii na tle ogólnej historii życia umysłowego regionu całej środkowej i północno-wschodniej Europy. W przyszłości taki właśnie obraz w kontekście europejskim i w zestawieniu z innymi ośrodkami intensywnego życia umysłowego określić może poziom elity intelektualnej na Warmii i jej kulturalną rolę.

W prowadzonych dotąd badaniach nad postacią Kopernika siłą rzeczy poświęcano również uwagę osobom z jego najbliższego otoczenia. Mimo

¹⁰ T. Borawska, *Dawne książki warmińskie*, s. 184–186; H. Baranowski, *Zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu, ich rozwój i kierunki przyszłego kształtowania*, [w:] *Studia o działalności i zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika*, cz. V, Toruń 1990, s. 28.

rosnącego zainteresowania fromborskim środowiskiem astronoma praktycznie jednak zgromadzone materiały ograniczały się zazwyczaj do podstawowych informacji biograficznych na temat pochodzenia, wykształcenia oraz funkcji poszczególnych kanoników. Jedynym wyjątkiem są tutaj sylwetki Jana Dantyszka¹¹ i Tiedemanna Giesego¹², które doczekały się odrębnych monografii. Zgromadzenie danych o duchowieństwie katedralnym we Fromborku wymagało sięgania do źródeł rękopiśmiennych, chociaż przy ustalaniu niektórych faktów bardzo cenne okazały się prace Mariana Biskupa¹³, Karola Górskiego¹⁴ i Jerzego Sikorskiego¹⁵, ogłoszone z okazji pięćsetnej rocznicy urodzin Kopernika. Udostępnione w ówczesnych publikacjach jubileuszowych w formie regestów materiały źródłowe oraz inne opracowania okolicznościowe zamykały niejako dotychczasowy etap badań kopernikańskich¹⁶. Na nowe możliwości wykorzystania korespondencji Mikołaja Kopernika dla bliższego scharakteryzowania środowiska fromborskiego astronoma wskazał w 1978 r. Jerzy Drewnowski¹⁷. Nie sposób też pominąć zasług powstałego w połowie XIX wieku w Braniewie Historischer Verein für Ermland, które już od 1858 r. wydawało „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”. Na jego łamach aż do dzisiaj ukazują się cenne prace faktograficzne i źródła związane z rolą duchowieństwa w społeczeństwie warmińskim. Na specjalną uwagę zasługują też ustalenia Gerharda Materna, który zajął się życiem religijnym na Warmii, w tym również stosunkami panującymi na wzgórzu fromborskim¹⁸. Nieco inny charakter ma zbiór szkiców Henryka Zinsa,

¹¹ I. B. Müller-Blessing, *Johannes Dantiscus von Höfen. Ein Diplomat und Bischof zwischen Humanismus och Reformation (1485–1548)*, ZGAE, 31/32: 1967/1968, s. 59–236; Zb. Nowak, *Jan Dantyszek. Portret renesansowego humanisty*, Wrocław 1982.

¹² T. Borawska, *Tiedemann Giese (1480–1550) w życiu wewnętrznym Warmii i Prus Królewskich*, Olsztyn 1984.

¹³ M. Biskup, *Regesta Copernicana*, Wrocław 1973; idem, *Nowe materiały do działalności publicznej Mikołaja Kopernika z lat 1512–1537*, Warszawa 1971.

¹⁴ K. Górski, *Lukasz Watzenrode. Życie i działalność polityczna (1447–1512)*, Wrocław 1973; idem, *Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne i samotność*, Wrocław 1973.

¹⁵ J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik na Warmii. Chronologia życia i działalności*, Olsztyn 1968.

¹⁶ Taki charakter nosiły materiały uczonych niemieckich ogłoszone w ZGAE, 36: 1972, a ze strony polskiej m.in. publikacja zbiorowa *Kopernik na Warmii*, Olsztyn 1973. Zob. też różne prace H. Schmaucha w wykazie literatury.

¹⁷ J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik w świetle swej korespondencji*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978.

¹⁸ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse in Ermland während des späten Mittelalters*, Paderborn 1953.

poświęcony różnym aspektom życia politycznego, społecznego i kościelnego Warmii, ze szczególnym uwzględnieniem środowiska kopernikańskiego¹⁹.

Strukturą organizacyjną diecezji pruskich interesował się jeszcze w XIX wieku Lotar Weber²⁰, ale siecią parafialną w biskupstwie warmińskim zajęła się dopiero Aniela Olczyk w 1961 roku²¹. Podczas prac nad atlasem historyczno-geograficznym Prus jednak sprawa podziału Warmii na parafie została na nowo podjęta przez Gertrudę Mortensen²². Rezultaty tych dociekań przeanalizował i skorygował Marian Biskup²³, a ostatnio do kwestii tej powrócił na marginesie szeroko zakrojonych badań nad ustrojem i organizacją diecezji Andrzej Kopiczko²⁴. Problematyka odrębności prawnoustrojowej i politycznej biskupstwa od lat budziła zrozumiałe zainteresowanie wielu badaczy niemieckich, co uwidoczniło się zwłaszcza w pracach Hansa Schmaucha²⁵ i Brigitte Poschmann²⁶. Ze strony polskiej temat ten znalazł odbicie w publikacjach Bogusława Leśnodorskiego²⁷, Karola Górskiego²⁸, Jerzego Sikorskiego²⁹ oraz w obszerniej monografii Alojzego Szorca³⁰. Ostateczne wyniki dotychczasowych

¹⁹ H. Zins, *W kręgu Mikołaja Kopernika*, Lublin 1966.

²⁰ L. Weber, *Preussen vor 500 Jahren in culturhistorischer, statistischer und militairischer Beziehung nebst Special-Geographie*, Danzig 1878.

²¹ A. Olczyk, *Sieć parafialna biskupstwa warmińskiego do roku 1525*, Lublin 1961. Zob. krytyczne uwagi M. Biskupa w ZH, 28: 1963, z. 3, s. 484–486.

²² G. Mortensen, *Der Gang der Kirchengründungen (Pfarrkirchen) in Alt-preußen*, [w:] *Historisch-geographischer Atlas des Preußenlandes*, Lieferung 3, Wiesbaden 1973, s. 1–30.

²³ M. Biskup, *Uwagi o problemie osadnictwa i sieci parafialnej w Prusach Krzyżackich w wiekach XIV–XV*, KMW, 2–3 (160–161): 1983, s. 199–217. Zob. też ZH, 40: 1975, z. 3–4, s. 141–143.

²⁴ A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525–1772*, Olsztyn 1993.

²⁵ H. Schmauch, *Die kirchenpolitischen Beziehungen des Fürstbistums Ermland zu Polen*, ZGAE, 26: 1938, s. 271–337; idem, *Die kirchenrechtliche Stellung der Diözese Ermland*, AF, 15: 1938, s. 241–268; idem, *Das staatsrechtliche Verhältnis des Ermlandes zu Polen*, AF, 11: 1934, s. 153–167.

²⁶ B. Poschmann, *Bistümer und Deutscher Orden in Preußen 1243–1525. Untersuchung zur Verfassungs- und Verwaltungsgeschichte des Ordenslandes*, Münster 1962.

²⁷ B. Leśnodorski, *Dominium warmińskie (1243–1569)*, Poznań 1949.

²⁸ K. Górski, *Problematyka dziejowa Warmii*, KMW, 2 (136): 1977, s. 173–175.

²⁹ J. Sikorski, *Monarchia polska i Warmia u schyłku XV wieku. Zagadnienia prawnoustrojowe i polityczne*, Olsztyn 1978.

³⁰ A. Szorc, *Dominium warmińskie 1243–1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1990.

ustaleń i dyskusji podsumowała w pracy o działalności sejmiku warmińskiego Danuta Bogdan³¹.

Oczywiście dla zrozumienia roli parafii i duchowieństwa, jak też ogólniejszych problemów życia religijnego niezbędne okazało się porównanie wyników badań odnoszących się do Warmii z opracowaniami dotyczącymi innych diecezji³². Wśród wielu spraw szczegółowych na specjalne zainteresowanie zasługują monografie poświęcone kapitułom katedralnym zarówno w Polsce, jak i w innych rejonach Europy. W większości jednak uwaga specjalistów koncentrowała się na zagadnieniach prawnoustrojowych, bądź prozopograficznych, rzadziej natomiast na problemach kulturalnych³³.

³¹ D. Bogdan, *Sejmik warmiński w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Olsztyn 1994.

³² *Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 1, Kraków 1966; J. Kłoczowski, *Polska w kulturze europejskiej XIV i XV wieku*, [w:] *Polska dzielnicowa i zjednoczona. Społeczeństwo — kultura*, red. A. Gieysztor, Warszawa 1972, s. 460–503; idem, *Kler katolicki w Polsce średniowiecznej: problem pochodzenia i dróg awansu*, KH, 88: 1982, nr 4, s. 923–938; E. Wiśniowski, *Liczebność duchowieństwa diecezjalnego na ziemiach polskich w pierwszej połowie XVI w.*, Roczn. Hum., 16: 1968, z. 2, s. 43–77; idem, *Sieć szkół parafialnych w Wielkopolsce i Małopolsce w początkach XVI w.*, Roczn. Hum., 15: 1967, z. 2, s. 85–127.

³³ Spośród kapituł polskich największym zainteresowaniem cieszyły się kolegia kanoników katedralnych w Płocku i Wrocławiu, W. Góralski, *Kapituła katedralna w Płocku XII–XVI w. Studium z dziejów organizacji prawnej kapituł polskich*, Płock 1979; A. Radziwiński, *Pralaci i kanonicy kapituły katedralnej płockiej w XIV i I poł. XV w. Studium prozopograficzne*, t. 1–2, Toruń 1991–1993; Ch. Wollek, *Das Domkapitel von Plock 1524–1564. Gegenreformatorsche Haltung und innenkirchliche Reformbestrebungen*, Köln–Wien 1972; G. Schindler, *Das Breslauer Domkapitel von 1341–1417. Untersuchungen über seine Verfassung und persönliche Zusammensetzung*, Breslau 1938; G. Zimmermann, *Das Breslauer Domkapitel im Zeitalter der Reformation und Gegenreformation (1500–1600)*, Weimar 1938; K. Dola, *Wrocławska kapituła katedralna w XV w. Ustrój — skład osobowy — działalność*, Lublin 1983. Por. także A. Radziwiński, *Duchowieństwo kapituł katedralnych w Polsce XIV i XV w. na tle porównawczym. Studium nad rekrutacją i drogami awansu*, Toruń 1995. Wśród niemieckich monografii do najcenniejszych należą: L. Santifaller, *Das Brixener Domkapitel in seiner persönliche Zusammensetzung im Mittelalter*, Bd. 1–2, Innsbruck 1924–1925; R. Meier, *Die Domkapitel zu Goslar und Halberstadt in ihrer persönliche Zusammensetzung im Mittelalter. Studium zur Germania Sacra I*, Göttingen 1967; W. Kohl, *Das Domstift St. Paulus zu Münster*, Bd. 1–3, Studien zur Germania Sacra, Neue Folge XVII/2, Bistum Münster 4, Berlin–New York 1982–1989; R. Holbach, *Stiftsgeistlichkeit im Spannungsfeld von Kirche und Welt. Studien zur Geschichte des Trierer Domkapitels und Domklerus im Spätmittelalter*, Bd. 1–2, Trier 1982; G. Fouquet, *Das Speyerer Domkapitel im späten Mittelalter (ca. 1350–1540). Adlige Freund-*

Podstawowe zasady organizacji i funkcjonowania szkolnictwa na Warmii omówione zostały w ramach dawnych publikacji Emila Waschinskiego³⁴, obejmujących całościowo dzieje oświaty w tym rejonie, ale szczegółowo te zagadnienia dla interesującego nas okresu przedstawił Marian Borzyszkowski³⁵. Równie istotne problemy kształcenia młodzieży w całych Prusach na tle dziejów kultury umysłowej czasów Kopernika ilustruje praca Zenona Huberta Nowaka³⁶. Wielokrotnie już w literaturze naukowej była poruszana kwestia studiów młodzieży pruskiej na uniwersytetach europejskich. Badania te zapoczątkował jeszcze w końcu XIX stulecia Max Perlbach³⁷, zainspirowany prośbą Gustava Knoda o przygotowanie materiałów z Prus do pracy o studentach niemieckich w Bolonii³⁸. Zestawione przez Perlbacha spisy młodzieży pruskiej z wielu uniwersyteckich ksiąg immatrykulacyjnych były później uzupełniane między innymi przez Roberta Toeppena³⁹, Georga Erlera⁴⁰ oraz Hermana Freytaga⁴¹, a w czasach nam bliższych przez Hartmuta Boockmanna⁴² i Horsta Ken-

schaft, fürstliche Patronage und päpstliche Klientel, Bd. 1–2, Mainz 1987; M. Hollmann, *Das Mainzer Domkapitel im späten Mittelalter (1306–1476)*, Mainz 1990. Por. A. Radziwiński, *Od katalogu duchownych do komputerowej „kolektywnej biografii”. Uwagi o dawnych i współczesnych kierunkach i tendencjach w badaniach średniowiecznych i nowożytnych kapituł katedralnych w historiografii niemieckiej*, RH, 60: 1994, s. 173–184.

³⁴ E. Waschinski, *Erziehung und Unterricht im deutschen Ordenslande bis 1525*, Danzig 1908; idem, *Das kirchliche Bildungswesen in Ermland, Westpreußen und Posen*, Bd. 1, Breslau 1928.

³⁵ M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej w okresie od XIII do połowy XVI wieku*, SW, 2: 1965, s. 31–63.

³⁶ Z. Nowak, *Kultura umysłowa Prus Królewskich w czasach Mikołaja Kopernika*, Toruń 1972.

³⁷ M. Perlbach, *Prussia scholastica. Die Ost- und Westpreussen auf den mittelalterlichen Universitäten*, Braunsberg 1895.

³⁸ G. C. Knod, *Deutsche Studenten in Bologna (1286–1562). Bibliographischer Index zu den „Acta nationis Germanicae Universitatis Bononiensis”*, Berlin 1899.

³⁹ R. Toeppen, *Zu Perlbach's Prussia scholastica*, AM, 34: 1897, s. 646.

⁴⁰ G. Erler, *Nachträge zu M. Perlbachs „Prussia scholastica” aus den Leipziger Matrikeln*, AM, 35: 1898, s. 112–122.

⁴¹ H. Freytag, *Die Beziehungen der Universität Leipzig zu Preussen von ihrer Begründung bis zur Reformation, 1409–1539*, ZWG, 44: 1902, s. 1–158; idem, *Die Preussen auf der Universität Wittenberg und die nichtpreussischen Schüler Wittenbergs in Preussen von 1502 bis 1602*, Leipzig 1903.

⁴² H. Boockmann, *Die preußischen Studenten an den europäischen Universitäten bis 1525*, [w:] *Historisch-geographischer Atlas des Preußenlandes*, s. 12; idem, *Die Rechtsstudenten des Deutschen Ordens. Studium, Studienförderung und*

kla⁴³. Również i do tej problematyki wiele cennych spostrzeżeń uogólniających przynosi literatura naukowa omawiająca studia na różnych uniwersytetach europejskich u schyłku średniowiecza i na początku czasów nowożytnych⁴⁴.

• Egzemplifikacyjnie zasygnalizowane powyżej opracowania naukowe, jak i wskazane drukowane oraz rękopiśmienne materiały źródłowe nie wyczerpują oczywiście wielu poruszanych w pracy zagadnień. Czytelnik jednakże odnajdzie zestawienie wszystkich wykorzystanych materiałów źródłowych oraz ważniejszą literaturę naukową w bibliografii załączonej do tekstu książki.

gelehrter Beruf im späteren Mittelalter, [w:] *Festschrift für Hermann Heimpel zum 70. Geburtstag am 19. September 1971*, Bd. 2, Göttingen 1972, s. 313–375.

⁴³ H. Kenkel, *Studenten aus Ost- und Westpreußen an außerpreußischen Universitäten vor 1815*, Hamburg 1981.

⁴⁴ M. Biskup, *Die Bedeutung der Leipziger Universität für das intellektuelle Leben des polnischen Staates im XV. bis zur Mitte des XVI. Jahrhunderts*, Jahresbericht der Societas Jablonoviana, 3: 1987, s. 11–27; zob. F. W. Oediger, *Über die Bildung der Geistlichen im späten Mittelalter*, Leiden–Köln 1953; *A History of the University in Europe. Vol. 1: Universities in the Middle Ages*, ed. H. de Ridder-Symoens, Cambridge 1992; R. Ch. Schwinges, *Deutsche Universitätsbesucher im 14. und 15. Jahrhundert. Studien zur Sozialgeschichte des Alten Reiches*, Stuttgart 1986; idem, *Europäische Studenten des späten Mittelalters*, [w:] *Die Universität in Alteuropa*, hrsg. von A. Patschovsky, H. Rabe, Konstanz 1994, s. 129–146 i zgromadzona tam najnowsza literatura.

WARMIA U PROGU XVI STULECIA

Sytuacja polityczna, prawna i społeczno-gospodarcza

Położony nad Zalewem Wiślanym niewielki „kraj” nazwę swoją zawdzięczał pogańskiemu plemieniu Warmów, zasiedlających okolice obecnych miast Braniewa i Fromborka. Były to najwcześniej schryścianizowane obszary diecezji warmińskiej, erygowanej w 1243 r. przez Innocentego IV (1243–1254). Swym kształtem Warmia, zwana potocznie biskupstwem (dominium) warmińskim, bądź Warmią biskupią, przypominała nieregularny trapez, opierający się węższą podstawą o Zalew Wiślany i rozszerzający się w kierunku południowo-wschodnim do Reszla, a stamtąd na wschód do Biskupca oraz Jeziora Łańskiego. Zajmowała ona obszar niemal 4250 km², co stanowiło tylko jedną trzecią powierzchni całej diecezji warmińskiej (ok. 12 750 km²), zamieszkałej początkowo przez pogańskich Prusów. Historyczne granice diecezji warmińskiej opierały się na północy i wschodzie o koryta rzek Pregoły i Węgorapy, a na południu pokrywały się z prusko-mazowiecką linią zasiedlenia i dalej w kierunku zachodnio-północnym prowadziły korytem rzeki i jeziora Omulew oraz rzeką Pasłęką i Wąską aż do jeziora Drużno i następnie wzdłuż Kanału Elbląskiego do Zalewu Wiślanego¹.

Warmia tworzyła od początku część składową państwa krzyżackiego, ale w odróżnieniu od pozostałych biskupstw pruskich (chełmińskiego, pomorzańskiego i sambijskiego) zdołała zachować pewne odrębności prawnoustrojowe oraz dużą samodzielność w sprawach sądownictwa i wojskowości. Biskupi i kapituła nie należeli do Zakonu, potrafili też na ogół uniknąć wpływu wielkich mistrzów na obsadzanie godności biskupiej i prebend kanonicznych. Należy zgodzić się z opinią Karola Górskiego,

¹ O początkach diecezji warmińskiej i jej granicach szczegółowo B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (966–1939)*, ABMK, 20: 1970, s. 274–276; A. Szorc, *Dominium warmińskie*, s. 23 nn.; A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 12–18.

który scharakteryzował Warmię jako odrębny „kraik” z własnym prawem publicznym i prywatnym (tak w dziedzinie kościelno-politycznej, jak i cywilnej) oraz sejmikiem (od XV w.) i herbem².

Podobnie jak inne biskupstwa pruskie Warmia podporządkowana była formalnie od 1255 r. (bullą Aleksandra IV z 31 III 1255 r.) arcybiskupowi ryskiemu. W praktyce jednak zależność ta była dość luźna, bowiem nie tylko Zakon niekiedy wręcz zakazywał biskupom pruskim uczestniczenia w obradach synodów prowincjonalnych, ale i sami biskupi niechętnie składali metropolicie ryskiemu przysięgę wierności i posłuszeństwa. W sytuacjach konfliktowych, tak w sprawach kościelnych jak i świeckich, Warmia powoływała się na bliżej nie sprecyzowaną podległość Stolicy Apostolskiej, jako fundatorki biskupstwa, które jako część składowa pogańskich Prus przekazane zostało Zakonowi w wieczystą dzierżawę jeszcze w 1234 r.³

Kraj zamieszkały był nie tylko przez schryścianizowanych Prusów, ale również przez napływających od początku rządów krzyżackich kolonistów i osadników z Niemiec i Śląska, a od XV w. także z pobliskiego Mazowsza. Stopniowo też doszło tu do wykształcenia się jednolitego społeczeństwa, które miało poczucie wspólnoty etnicznej, prawnej, gospodarczej i kulturalnej w ramach państwa zakonnego. Jaskrawym przykładem takiej współzależności i współdziałania był aktywny udział stanów warmińskich w zawiązywaniu się w latach trzydziestych XV w. opozycji antykrzyżackiej w Prusach. Uczestniczyły one również w powstałej w 1440 r. w Kwidzynie konfederacji miast i ziem (szlachty) pruskich, tzw. Związku Pruskim, powołanym do obrony praw i przywilejów krajowych, łamanych przez władze i urzędników Zakonu. Ostatecznie Związek wypowiedział 6 lutego 1454 r. posłuszeństwo wielkiemu mistrzowi Ludwikowi von Erlichshausen powodując tym samym wybuch wojny i doprowadził do poddania się królowi polskiemu Kazimierzowi Jagiellończykowi, który

² K. Górski, *Problematyka dziejowa Warmii*, s. 173–175; D. Bogdan, *Sejmik warmiński*, s. 15–19, 36. Najszerzej o związkach biskupów pruskich z Zakonem zob. B. Poschmann, *Bistümer und Deutscher Orden*, passim; K. Wasilewski, *Czynniki autonomii kapituły warmińskiej w średniowieczu*, SW, 16: 1979, s. 355–380; A. Radziwiński, *Deutscher Orden und die Bischöfe und Domkapitel in Preussen* (w druku).

³ W 1426 r. Franciszek Kuhschmalz wziął udział w akcji biskupów pruskich zmierzających do utworzenia w Prusach odrębnej metropolii w Prusach, i to prawdopodobnie na Warmii, R. Bodański, *Walka diecezji warmińskiej o niezależność od metropolii ryskiej i gnieźnieńskiej od 1426 do 1566 r.*, SW, 19: 1982, s. 124 nn.; A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 55–58. Szczegółowo o kwestii „bezpośredniej podległości” Warmii Stolicy Apostolskiej J. Sikorski, *Monarchia polska*, s. 13–32.



6 marca 1454 r. inkorporował Prusy do Polski. Pod naciskiem stanów warmińskich po stronie Związku opowiedziała się najpierw (14 II 1454 r.) kapituła katedralna we Fromborku, a w 1464 r. biskup Paweł Legendorf.

Po zakończeniu trwającej niemal trzynastcie lat wojny Ludwik von Erlichshausen przekazał królowi polskiemu Kazimierzowi Jagiellończykowi mocą traktatu toruńskiego (19 X 1466 r.) biskupstwo warmińskie, Pomorze Gdańskie, prawobrzeżne Powiśle z Elblągiem i Malborkiem oraz ziemię chełmińską z Toruniem. Obszar ten, obejmujący łącznie z Warmią 23 900 km², nazwany został niebawem Prusami Królewskimi, w odróżnieniu od pozostałych przy Zakonie ziem, które zachowały nazwę Prus Krzyżackich (około 32 000 km²). Te ostatnie, pozostające aż do 1657 r. w zależności lennej od Polski, przyjęły po sekularyzacji w 1525 r. nazwę Prusy Książęce⁴. Otoczona od 1466 roku z trzech stron przez ziemie krzyżackie Warmia połączona była z Prusami Królewskimi tylko wąskim pasem nad brzegiem Zalewu Wiślanego koło miasteczka Tolkmicka, które w latach 1508–1569 znajdowało się w granicach biskupstwa. Takie położenie sprzyjało zachowaniu przez Warmię dotychczasowych odrębności prawnoustrojowych, społeczno-gospodarczych i administracyjnych nie tylko w ramach państwa polskiego, ale i Prus Królewskich, z którymi biskupstwo związane było tak pod względem politycznym, gospodarczym, jak i kulturalnym⁵.

Prowincja Prusy Królewskie podzielona została na wzór polski na województwa (chełmińskie, malborskie i pomorskie) oraz powiaty jako jednostki administracyjno-sądowe, a zasiedlało ją u progu szesnastego stulecia około 375 tysięcy mieszkańców. Należała ona do najbardziej rozwiniętych gospodarczo i kulturalnie dzielnic wielonarodowościowej Rzeczypospolitej, obejmującej wówczas obszar niemal 1115 tys. km² i liczącej przeszło siedem milionów ludności⁶. Około jedna trzecia mieszkańców dzielnicy

⁴ M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna z zakonem krzyżackim 1454–1466*, Warszawa 1967, s. 33 nn., 107, 134, 703–709; J. Mallek, *Granice państwowe, kościelne i administracyjne Prus Książęcych w XVI wieku*, KMW, 1 (91): 1966, s. 132; *Handbuch der Geschichte Ost- und Westpreußens im Auftrag der Historischen Kommission für ost- und westpreußische Landesforschung*, hrsg. von E. Opgenoorth, Bd. II/1, Lüneburg 1994, s. 51.

⁵ A. Szorc, *Dominium warmińskie*, s. 26; D. Bogdan, *Sejmik warmiński*, s. 19–30; *Handbuch der Geschichte*, s. 82–90.

⁶ *Historia Pomorza*, t. II, cz. 1, red. G. Labuda, Poznań 1976, s. 42–45. Syntetycznie o dorobku historiografii powojennej dotyczącej przeszłości dzielnicy pruskiej zob. B. Jähnig, *Die landesgeschichtliche Forschung des Preussenlandes (Ost- und Westpreussen) seit 1960 im Überblick*, *Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands*, 38: 1989, s. 81–141; J. Mallek, *Dzieje Prus Królewskich*

pruskiej żyła w ośrodkach miejskich, spośród których najważniejsze znaczenie miały Gdańsk (ok. 35 tys.), Toruń (10–12 tys.) oraz podlegający zwierzchniej władzy kościelnej biskupa warmińskiego Elbląg (przeszło 9 tys. osób). Miasta te zresztą należały, obok Krakowa i Poznania, do największych organizmów miejskich w Polsce. Dzięki licznym przywilejom uzyskanym na początku wojny trzynastoletniej od Kazimierza Jagiełłończyka oraz opłacalnemu pośrednictwu w handlowych kontaktach ziem polskich z zachodnią Europą zajmowały dominującą pozycję w życiu wewnętrznym dzielnicy pruskiej. Było to zjawisko charakterystyczne i odmienne niż na pozostałych obszarach Rzeczypospolitej, gdzie wskutek m.in. egoistycznej polityki szlachty pozycja mieszczaństwa ulegała stopniowemu osłabieniu. Patrycjat największych miast pruskich nie tylko bronił skutecznie swoich praw i przywilejów, ale otwarcie zmierzał do osłabienia wpływu szlachty, reprezentowanej we władzach kraju przez wielkich właścicieli ziemskich. Zdominowane przez silny ekonomicznie element niemiecki (osiadły jeszcze w okresie aktywnej polityki osadniczej Zakonu), miasta te były zarazem największymi ośrodkami życia umysłowego w dzielnicy pruskiej⁷. Znalazło to także wyraz w górującej roli języka niemieckiego, uznawanego za język urzędowy w kancelariach miejskich oraz w czasie obrad rady i stanów pruskich. Przeszło połowa ludności Prus Królewskich była jednak pochodzenia polskiego, a tylko znikomą grupę tworzyli potomkowie pierwotnych mieszkańców tych ziem — Prusów, spotykani najliczniej właśnie na Warmii⁸.

Mieszkańcy dzielnicy pruskiej, bez względu na różnice etniczne, pochodzenie klasowe i język, jakim się posługiwali, zwali się Prusakami i byli świadomi odrębności swego „kraju” w ramach państwa polskiego. Ówczesne pojęcie „kraju” i „ojczyzny” (*patria*) dalekie było od pojęcia odrębnego państwa i oznaczało jednolitą całość geograficzną, społeczną, ekonomiczną, prawną i polityczną, a więc pewną społeczność, wzmocnioną wspólną tradycją i świadomością historyczną⁹. Społeczeństwo pruskie cechował silnie rozwinięty patriotyzm lokalny, przejawiający się głównie w obronie przywilejów i wolności potwierdzonych aktem inkorporacyj-

i Książących w powojennej historiografii pomorskiej (polityka, ustrój, stany, kultura), KMW, 2–3 (204–205): 1994, s. 171–182.

⁷ Historia Pomorza, s. 64–69, 98 nn.; Zb. Nowak, *Czynniki kulturotwórcze w Prusach Królewskich doby Odrodzenia. Determinanty procesów kulturowych w Prusach Królewskich*, [w:] *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 39–69.

⁸ Historia Pomorza, s. 120.

⁹ K. Górski, *Problematyka dziejowa Prus Królewskich (1466–1772)*, ZH, 28: 1963, z. 2, s. 160–165.

nym Kazimierza Jagiellończyka. Zapewniały one indygenom (krajowcom, tubylcom), czyli posiadającym pełne prawa obywatelskie mieszkańcom Prus, wyłączność w piastowaniu miejscowych urzędów i godności, a stanom pruskim wpływ na zarządzanie krajem przy udziale króla, a nie rady koronnej. Prusy Królewskie miały swój herb, pieczęć, własny skarb, którym opiekował się mianowany przez króla i odpowiedzialny przed nim podskarbi. Od 1476 roku w dzielnicy pruskiej (oprócz Warmii) obowiązywało powszechnie prawo chełmińskie, a trzy największe miasta były monetą różniącą się stopą i wagą od monety koronnej i traktowaną jako atrybut i symbol suwerennej władzy.

Rządy w kraju sprawowała oligarchia pruska, czyli wielcy właściciele ziemscy oraz kupiecki patrycjat wielkich miast, a ich reprezentanci tworzyli najważniejszy organ ustrojowy, tzw. radę pruską. W jej skład wchodził, obok biskupa warmińskiego i biskupa chełmińskiego, trzech wojewodowie (chełmiński, malborski i pomorski), trzech kasztelanowie (chełmiński, elbląski, gdański), trzech podkomorzowie (chełmiński, malborski i pomorski) oraz przedstawiciele Gdańska, Torunia i Elbląga. W celu podjęcia ważniejszych decyzji, szczególnie w sprawach podatkowych czy udzielenia królowi pomocy wojskowej, rada pruska zwoływała na życzenie monarchy zjazdy stanów (zwane od 1526 r. sejmikiem pruskim bądź generałem), w którym uczestniczyli również delegaci średniej szlachty, znaczniejszych klasztorów i mniejszych miast. Zaznaczyć jednak trzeba, że nawet i wówczas członkowie rady zasiadający w obu izbach wywierali decydujący wpływ na przebieg dyskusji¹⁰. Uczestnikami zjazdów stanowych byli także reprezentanci stanów warmińskich z Braniewem na czele, które wchodziło nawet początkowo w skład rady pruskiej. Od końca XV w. jednak reprezentanci stanów warmińskich pojawiali się na obradach coraz rzadziej, a funkcje pośrednika między nimi a stanami pruskimi, bądź radą pruską przejął biskup warmiński¹¹. Ten ostatni od początku XVI wieku pełnił funkcję prezesa rady pruskiej i odgrywał (obok Gdańska) decydującą rolę w życiu politycznym Prus Królewskich. Był on również zobowiązany

¹⁰ *Historia Pomorza*, s. 45–49; E. M. Wermter, *Das Königliche Preußen (Preußen königlich-polnischen Anteils) 1454 bis 1569 mit dem Hochstift Ermland und den drei großen Städten Danzig, Elbing und Thorn — Innerer Aufbau und das Verhältnis zur Krone Polen*, [w:] *Ständetum und Staatsbildung in Brandenburg-Preussen. Ergebnisse einer internationalen Fachtagung*, hrsg. von P. Baumgart, Berlin–New York 1983, s. 129–145; J. Mallek, *Dwie części Prus. Studia z dziejów Prus Książęcych i Prus Królewskich w XVI i XVII wieku*, Olsztyn 1987, s. 11–13. O indygenacie pruskim szerzej Z. Naworski, *Indygenat w Prusach Królewskich (1454–1772)*, *CzPH*, 35: 1983, s. 31–57.

¹¹ D. Bogdan, *Sejmik warmiński*, s. 35–39.

do reprezentowania interesów dzielnicy pruskiej na dworze polskim i w senacie koronnym, którego członkiem był od 1479 r. Na ogół jednak biskupi warmińscy, podobnie jak inni dostojnicy pruscy, niechętnie brali udział w obradach sejmów koronnych, na których podejmowano uchwały obowiązujące w całej Rzeczypospolitej. Obawiano się bowiem wciągania Prus na równi z innymi ziemiami do świadczeń ogólnopolskich, a także silnej konkurencji szlachty koronnej, szczególnie przy obsadzaniu pruskich urzędów i godności oraz starostw (*tenut*). W praktyce jednak Warmia, podobnie jak całe Prusy Królewskie, zobowiązana była do płacenia podatków na rzecz króla oraz obrony kraju zarówno przed Turkami, jak też w konfliktach z Zakonem¹².

Nie powiodły się próby biskupa Mikołaja Tungena, który w latach 1467–1479 podejmował starania o przekształcenie Warmii w samodzielne księstwo terytorialne, pozostające pod luźną protekcją monarchy polskiego. Na mocy układu w Piotrkowie (15 VII 1479 r.), końącego długoletni konflikt Kazimierza Jagiellończyka z Mikołajem Tungenem, kapituła została zobowiązana w razie wakansu do obioru na tron biskupi w Lidzbarku kandydata „miłego” królowi. W kolejnym traktacie piotrkowskim (7 XII 1512 r.) Zygmunt Stary zmusił kapitułę i nowego elekta Fabiana Luzjańskiego do przyjęcia warunków jeszcze bardziej ograniczających swobodę wyboru biskupa, które *nota bene* przetrwały aż do końca XVIII wieku. Gwarantowały one królom polskim prawo nominacji czterech kandydatów spośród kanoników warmińskich, z których dopiero kapituła wybrać mogła elekta, polecanego następnie przez monarchę papieżowi do zatwierdzenia. Na próżno też kapituła broniła się przed polityką władców polskich, którzy zmierzali do obsadzenia swoimi ludźmi prebend kanonicznych i pałatur z Fromborka.

Również poddani warmińscy związani zostali ściślej z osobą monarchy polskiego. Od 1479 r. zobowiązani byli oni do składania królowi przysięgi wierności; zarazem uzyskali prawo apelowania do monarchy w świeckich sprawach sądowych, a nawet teoretyczną możliwość wypowiedzenia swemu biskupowi posłuszeństwa, w razie gdyby ten odmówił złożenia władcy w Krakowie w ciągu trzech miesięcy przysięgi na wierność¹³.

Pomimo podziału Prus w 1466 r. i wynikłej z tego powodu nowej sytuacji prawnej i ustrojowej na Warmii, podobnie jak w całych Prusach

¹² *Historia Pomorza*, s. 49–51; D. Bogdan, *Sejmik warmiński*, s. 39–43.

¹³ W praktyce jednak prawo apelowania od sądów biskupich do Trybunału Królewskiego nie było wykorzystywane i w 1655 r. zostało formalnie zniesione, D. Bogdan, *Sejmik warmiński*, s. 60; A. Szorc, *Dominium warmińskie*, s. 82–88.

Królewskich, nie zanikło od razu poczucie wspólnych więzów z ziemiami podległymi władzy wielkiego mistrza. Uznawano tu bowiem nie tylko ogólnopruski indygenat, ale podejmowano starania o utrzymanie kontaktów sprzyjających pomyślnemu rozwojowi gospodarczemu i kulturalnemu obu dzielnic pruskich. Wyrażało się to w prowadzeniu wspólnych prac nad kodyfikacją prawa chełmińskiego, swobodnym obiegu monety, wybijanej w obu częściach Prus, a w latach dwudziestych XVI wieku przygotowaniu unii monetarnej (przy ważnym współdziałaniu biskupa i kanoników warmińskich z Mikołajem Kopernikiem na czele) oraz wspólnej ordynacji, polityki celnej i obrony na wypadek obcej agresji¹⁴. To właśnie Warmia, ze względu na swoje położenie geograficzne i bliskie więzy gospodarcze, uzależniona była najbardziej od sprawnego funkcjonowania stosunków z ziemiami zakonnymi. W okresach zagrożenia wpływało to na zdecydowanie na zacieśnienie przez biskupa i kapitułę związków z resztą ziem Prus Królewskich oraz dworem polskim w Krakowie. W latach pokoju natomiast sprzyjało pielęgnowaniu dobrosąsiedzkich kontaktów, co wyrażało się nie tylko w załatwianiu spornych spraw pojedynczych osób (np. sporów majątkowych, spadkowych czy zbiegostwa poddanych), ale widoczne było przede wszystkim przy uchwalaniu wspólnych ordynacji krajowych (tzw. *Landesordnungen*) regulujących sprawy handlu, rzemiosła, monety, bezpieczeństwa dróg itd.¹⁵ Nie można też zapominać, iż biskup warmiński aż do 1526 r. wypełniał swoje zwierzchnie prawa kościelne na całym obszarze diecezji warmińskiej, w tym na dwóch trzecich jej terenu wchodzących w skład Prus Krzyżackich. Wprawdzie w akcie sekularyzacyjnym z 8 kwietnia 1525 r. książę Albrecht zobowiązał się do poszanowania dotychczasowych praw i przywilejów Kościoła katolickiego, ale już rok później zawiesił jurysdykcję kościelną biskupów warmińskich na swoim terenie, a 10 marca 1528 r. przekazał katolickie kościoły gminom luterańskim i podporządkował je biskupowi pomezzańskiemu i sambijskiemu¹⁶.

Formalnie Warmia podlegała nadal metropolii ryskiej, ale w praktyce zależność ta miała charakter coraz bardziej symboliczny. Łukasz Watzenrode podejmował nawet w latach 1504–1506 bezskuteczne próby wyniesienia Warmii do rangi arcybiskupstwa. Niebawem też swoje prawa metropolitalne wobec biskupstwa zgłosił arcybiskup gnieźnieński, ale wskutek

¹⁴ J. Mallek, *Dwie części Prus*, s. 18–30.

¹⁵ T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 166–171; D. Bogdan, *Sejmik warmiński*, s. 118 nn.

¹⁶ A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 16 n.

oporu biskupów i kapituły łączność Warmii z Rygą trwała aż do sekularyzacji arcybiskupstwa w 1566 r.¹⁷

Podzielona na dziesięć okręgów gospodarczo-administracyjnych (zwanymi komornictwami) Warmia stanowiła uposażenie biskupa i kapituły katedralnej, erygowanej przez jej pierwszego ordynariusza Anzelma w 1260 r. Dwie trzecie powierzchni kraju, czyli komornictwa barczewskie (wartemborskie), braniewskie, dobromiejskie, jeziorańskie, lidzbarskie, orneckie i reszelskie podlegały wyłącznie biskupowi, a trzy pozostałe komornictwa — fromborskie, pieniądzeńskie (melzackie) i olsztyńskie — podporządkowane były kapitule katedralnej.

Najwyższym prawodawcą z mocy prawa powszechnego całego kraju był oczywiście biskup, który początkowo rezydował w Braniewie (do 1341 r.), potem krótko w Ornecku i od około 1350 r. aż do końca XVIII wieku w Lidzbarku. Z uwagi na powierzchnię biskupstwo warmińskie należało w ramach Rzeczypospolitej do najmniejszych, ale pod względem dochodów zajmowało ono siódmą lokatę (po Gnieźnie, Krakowie, Włocławku, Płocku, Lwowie i Poznaniu)¹⁸.

Partnerem biskupa w zarządzaniu świeckim była kapituła katedralna, rezydująca początkowo, tak jak biskup, w Braniewie, zaś od około 1278 r. na fromborskim wzgórzu. Powołana do wspólnych modłów oraz pomocy przy chrystianizacji pogańskich Prusów korporacja (16 kanoników i prałatów) miała od początku prawo wolnego wyboru biskupów, administrowania krajem w razie wakansu (*sede vacante*) oraz przywilej obsadzania kanonii zwolnionych w miesiącach parzystych¹⁹. Szybko przekształciła się w równorzędny podmiot władzy świeckiej na swoim terytorium, a procesowi temu sprzyjało początkowo zagrożenie ze strony niepokornych Prusów oraz podejmowane przez Zakon próby uzyskania wpływu na obsadzanie stolicy biskupiej, prebend kanonicznych i ważniejszych urzędów. Stan ten utrwały także późniejsze wydarzenia polityczne, a zwłaszcza odbudowa gospodarcza kraju po ogromnych zniszczeniach wojennych z lat 1414, 1454–1466, 1478–1479 i 1519–1521.

Na początku XVI w. Warmia liczyła niemal 90 tysięcy mieszkańców. Większość z nich (przeszło 70%) stanowili przypisani do ziemi chłopci,

¹⁷ B. Kumor, *Granice metropolii*, s. 264; T. Borawska, *Bernard Sculteti jako rzecznik interesów warmińskich w Rzymie na przełomie XV i XVI wieku*, KMW, 2–3 (116–117): 1972, s. 353 nn.; R. Bodański, *Walka diecezji warmińskiej*, s. 128–142.

¹⁸ A. Szorc, *Dominium warmińskie*, s. 31–39.

¹⁹ B. Pottel, *Das Domkapitel von Ermland im Mittelalter*, Borna–Leipzig 1911; A. Szorc, *Dominium warmińskie*, s. 41–43; A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 97–100 i zgromadzona tam literatura.

zobowiązani do płacenia czynszów, wypełniania bezpłatnej robocizny oraz wielu innych posług na rzecz biskupa czy kapituły²⁰. Mniejszą liczebnie grupę tworzyła szlachta, wolni chłopci oraz mieszczenie, którzy nie odgrywali większej roli i podlegali jurysdykcji biskupa lub kanoników z Fromborka. Szlachta warmińska zajmowała około 11% gruntów uprawnych i zwolniona była w zasadzie od ponoszenia ciężarów i czynszów, ale składała opłatę od pługa (*aratralis annona*), pewne daniny określone przywilejami oraz opłatę rekognicyjną w wosku lub pieniądzu. Miała też obowiązek pełnienia służby wojskowej, ale nie piastowała ważniejszych stanowisk administracyjnych, które spoczywały w rękach duchownych. O słabości tego stanu świadczyło i to, że jego przedstawiciele rzadko wypełniali prawo patronatu i równie sporadycznie zasiadali w kapitule. Niemal identyczne prawa i obowiązki były udziałem wolnych chłopów i sołtysów osadzonych na prawie chełmińskim, którym podlegało około 16% gruntów, chociaż niekiedy posiadali oni także łany szlacheckie, podobnie jak szlachta dobra wolnych. Częste wojny i wykupywanie przez biskupa i kapitułę ziemi osłabiły znaczenie tej grupy wolnych. Wielce wymowna wydaje się skarga pruskiej szlachty z 1537 r. na powiększanie folwarków kanoników warmińskich kosztem majątków szlacheckich: jeszcze przed 1520 r. szlachta warmińska wychodziła na wyprawy wojenne w czterysta koni, obecnie mogła wystawić ich zaledwie pięćdziesiąt²¹.

Również i miasta warmińskie nie potrafiły wyzwolić się spod przemożnej władzy duchownej. Około 1500 roku w dwunastu ośrodkach miejskich (nie licząc dziewięciotysięcznego Elbląga) żyło niemal 14 tys. osób, co stanowiło około 15% społeczeństwa warmińskiego (w Prusach Królewskich mieszczenie stanowili przeszło 30%). Pomimo dość szerokiego samorządu społecznego miast nie odgrywały one, z wyjątkiem hanzeatyckiego Starego Miasta Braniewa, ważniejszej roli w życiu politycznym i gospodarczym Warmii. Wszystkie też uiszczwały władzy zwierzchniej należne czynsze, zaś każdorazowy wybór władz miejskich wymagał zgody biskupa,

²⁰ E. Engelbrecht, *Die Agrarverfassung des Ermlandes und ihre historische Entwicklung*, München-Leipzig 1913; B. Leśnodorski, *Dominium warmińskie*, s. 83–89; H. Zins, *Położenie ludności chłopskiej na Warmii w pierwszej połowie XVI w.*, KH, 62: 1955, nr 4–5, s. 58 nn. Zob. A. Szorc, *Dominium warmińskie*, s. 237 nn.

²¹ B. Leśnodorski, *Dominium warmińskie*, s. 86–88; A. Szorc, *Dominium warmińskie*, s. 74 nn.; D. Bogdan, *Sejmik warmiński*, s. 56–58, 65–68; K. Porębska, *Rozmieszczenie większej własności na Warmii w XVI–XVIII w. i jej pochodzenie*, Toruń 1951 (maszynopis pracy magisterskiej); eadem, *Ze stosunków własnościowych na Warmii w XVI–XVIII w. Komornictwo olsztyńskie*, Toruń 1953 (maszynopis).

bądź kapituły. Biskupi starali się jednak bronić mieszczan przed gospodarczą konkurencją szlachty i chłopów, zakazując tym ostatnim prowadzenia handlu i przewozu towarów²².

W sumie więc biskup i kapituła katedralna sprawując na podległych sobie obszarach pełne zwierzchnictwo gruntowe uzależnili prawnie i gospodarczo niemal całą ludność Warmii. Wprawdzie w ciągu XV stulecia wykształciła się instytucja miejscowego sejmiku, obradującego zazwyczaj nad sprawami podatkowymi w Lidzbarku, ale nie miała ona większego znaczenia politycznego. Na zjazdach stanów pruskich Warmię reprezentował wyłącznie biskup i przedstawiciele kapituły²³.

Biskup a kapituła

O ile w sprawach zarządu świeckiego (*in temporalibus*) biskup i kolegium kanoników z Fromborka byli na swoich terytoriach równorzędnymi panami, o tyle zwierzchnia władza całego dominium natury administracyjnej, politycznej, sądowej i wojskowej spoczywała z rąk biskupa. Przy nadawaniu różnych stanowisk, urzędów i godności dzielił się on wprawdzie niekiedy uprawnieniami z kapitułą katedralną, ale ostateczna decyzja należała zawsze do ordynariusza. Co ciekawe, podczas obsadzania prebend kanonicznych miał on tylko jeden głos (zgodnie z zasadą *prima et unica vox*). Bez jego udziału i akceptacji kapituła nie mogła jednak uchylać ważniejszych statutów regulujących podstawowe prawa oraz obowiązki kanoników i prałatów tej korporacji²⁴.

Biskup odpowiedzialny był również za obronę całego kraju, a kanonicy z Fromborka współuczestniczyli tylko w ponoszeniu kosztów wojennych. W razie wakansu lub dłuższej nieobecności ordynariusza pełnię władzy przejmowała kapituła i ona także reprezentowała dominium na zewnątrz, przede wszystkim na zjazdach stanów pruskich, w poselstwach do nadających ton polityce wewnętrznej Prus Królewskich największych miast,

²² M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 116; D. Bogdan, *Sejmik warmiński*, s. 62–65.

²³ Szczegółowo o sejmiku warmińskim D. Bogdan, *Sejmik warmiński*, s. 35–39, 70 nn.

²⁴ B. Pottel, *Das Domkapitel*, s. 80–88; J. Oblak, *Statuty warmińskiej kapituły katedralnej*, WWD, 16: 1961, nr 5, s. 45–48. Zob. też drukowane teksty statutów z czasów Mikołaja Tungena (cyt. ST) oraz Maurycego Ferbera (cyt. SF); A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 33 nn.

jak też do wielkiego mistrza czy króla polskiego. Nie zawsze jednak współpraca biskupa i kapituły przebiegała w sposób harmonijny. Szczególnie w latach rządów Łukasza Watzenrodego (1489–1512) kanonicy skarżyli się na zbyt dużą ingerencję swojego zwierzchnika w wewnętrzne sprawy korporacji i narzekali na jego autokratyczne zapędy. Znalazło to wyraz w praktykowanym od tej pory zwyczaju przedkładania następcom Łukasza Watzenrodego do zaprzysiężenia artykułów (kapitulacji) wyborczych (tzw. *articuli iurati*), regulujących zasady współpracy równorzędnych panów zwierzchnich *in temporalibus*, ale również pewne strony życia kościelnego²⁵. W czasach Fabiana Luzjańskiego i Maurycego Ferbera dochodziło też do nieporozumień na tle sporów granicznych i różnych świadczeń biskupa na rzecz kapituły, np. pokrywania części kosztów poselstw, obrony i naprawy katedry fromborskiej²⁶. W przeddzień wybuchu wojny z Krzyżakami kanonicy krytykowali zbyt ustępliwe stanowisko Fabiana Luzjańskiego wobec Zakonu, a w 1532 r. niezadowolenie części kapituły wywołało przyjęcie Tiedemanna Giesego na koadiutora schorowanego Maurycego Ferbera²⁷. Na ogół historia nie zanotowała jednak większych rozdzwiewków między ordynariuszem a kapitułą. Wspólnie obchodzono wiele świąt i uroczystości kościelnych, modlono się za króla i jego zwycięstwa wojenne oraz zbierano kolekty *pro rege*. Zwykle w okresie świąt Bożego Narodzenia biskup bywał gościem kanoników we Fromborku, a począwszy od Maurycego Ferbera ordynariusze mieszkali stale w tzw. Starym Pałacu²⁸.

Biskup oraz kanonicy z Fromborka zgodnie troszczyli się o właściwy poziom życia religijno-moralnego swoich poddanych i kierowali pracą duszpasterską w poszczególnych parafiach. Biskup jako najwyższy zwierzchnik kościelny (*in spiritualibus*) całej diecezji korzystał również

²⁵ Praktyka przedkładania nowym biskupom przed ich wyborem kanonicznym *articuli iurati* stosowana była na Śląsku i w Europie Zachodniej, a na grunt warmiński mógł ją przenieść w połowie XV w. przybysz z diecezji leodyjskiej Arnold Venrade, kanonik fromborski, K. Górski, *Zagadnienie wpływów leodyjskich w kapitule warmińskiej w XV i XVI w.*, WWD, 16: 1961, nr 5, s. 26–31. Por. J. Oblak, *Kapitulacje wyborcze biskupów warmińskich*, SW, 12: 1975, s. 5–26; M. Biskup, „*Articuli iurati*” biskupa warmińskiego Fabiana Luzjańskiego z 1512 r., RO, 10: 1972, s. 289–310; A. Szorc, *Dominium warmińskie*, s. 45–50. Zob. A. Radziwiński, *Duchowieństwo kapituł*, s. 37 n.

²⁶ Zob. np. listy Maurycego Ferbera do kapituły warmińskiej z 16 XII 1532 r. oraz z 26 III 1535 r., GStA, HBA, C1a, K. 496, i BCK, 1596, s. 405. Por. G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 239 n.

²⁷ T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 122 n., 133, 191–213.

²⁸ Zob. listy Maurycego Ferbera do kapituły warmińskiej z 11 II 1528 r. i 10 IX 1531 r., GStA, HBA, C1a, K. 495; A. Szorc, *Dominium warmińskie*, s. 87.

z wiedzy i doświadczenia członków kapituły katedralnej, spośród których powoływał oficjała i wikariusza generalnego oraz archidiakona²⁹. Fachowych sił do zarządzania świeckiego dostarczała biskupowi kapituła kolegiacka w Dobrym Mieście, erygowana w 1341 r. Do końca XV wieku w jej skład wchodziło dwanaście prebend kanonicznych, później ich liczba spadła do siedmiu, a nawet do pięciu. Nie miała ona takiej samodzielności jak korporacja fromborska i była całkowicie podporządkowana woli biskupa, a jej kanonie i prałatury stanowiły najczęściej nagrodę dla osób szczególnie zasłużonych wobec ordynariusza³⁰.

Biskup nadzorował też wszystkie inne instytucje kościelne, a więc parafie, szkoły, bractwa, szpitale (przytułki) i miał wpływ nie tylko na ich erygowanie, ale i na treść uchwalanych przez nie statutów. Z racji najwyższych uprawnień zwoływał synody, na których zapadały decyzje regulujące całość życia religijnego, choć nierzadko również postanowienia w kwestiach podatkowych czy majątkowych³¹.

Parafie i duchowieństwo

W przeprowadzaniu corocznych wizytacji w diecezji, konsekrowaniu kościołów, kaplic i ołtarzy, udzielaniu święceń ordynariusza wyręczał często

²⁹ B. Pottel, *Das Domkapitel*, s. 88; A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 77–86.

³⁰ A. Birch-Hirschfeld, *Geschichte des Kollegiatstiftes in Guttstadt 1341–1811, ein Beitrag zur Geschichte des Ermlands*, ZGAE, 24: 1932, s. 273–438; E. Przekop, *Powstanie i organizacja prawna kapituły kolegiackiej w Dobrym Mieście do roku 1429*, SW, 6: 1969, s. 25–84; T. Brzeczowski, *Uposażenie kapituły kolegiackiej i kanoników w Dobrym Mieście w latach 1341–1587*, KMW, 4 (162): 1983, s. 391–409. Por. A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 109–115.

³¹ A. Szorc, *Historia synodów diecezji warmińskiej od początku do dni naszych (1243–1980)*, WWD, 6: 1980, nr 6, s. 267–274; idem, *Dominium warmińskie*, s. 136–138. Wyraźny dowód niezadowolenia kapituły z prowadzonej przez biskupów polityki stanowi tekst rewizji statutów warmińskich i artykułów wyborczych, ogłoszony 1 V 1572 r. przez nuncjusza papieskiego w Polsce kardynała J. F. Comendoniego. Wzmacniał on wyraźnie pozycję korporacji fromborskiej wobec ordynariusza, który od tej pory musiał zdobyć jej zgodę przy podejmowaniu decyzji dotyczących całego biskupstwa, m.in. wypowiedzenia wojny, zawierania politycznych traktatów, nakładania nadzwyczajnych podatków czy mianowania koadiutora, bądź rezygnacji ze swojej godności, D. Bogdan, *Sejmik warmiński*, s. 46; A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 36.

sufragan oraz archiprezbiterzy³². Ci ostatni stali na czele archiprezbiteratów (dekanatów), tworzących w diecezjalnej administracji terytorialnej ogniwa pośrednie między biskupem a najmniejszą jednostką organizacji kościelnej, jaką stanowiły parafie. Obowiązujący od około połowy XV wieku podział całej diecezji na czternaście archiprezbiteratów nie pokrywał się jednak w ogóle z granicami komornictw. Spośród czternastu archiprezbiteratów tylko dobromiejski i jeziorański w całości znajdowały się na obszarze Warmii biskupiej. Siedem innych (Biskupiec, Braniewo, Frombork, Lidzbark, Orneta, Pieniężno i Reszel) obejmowało parafie leżące po obu stronach granicy z 1466 r., przy czym ich siedziby ulokowane były na terytorium biskupa i kapituły katedralnej. Natomiast pięć pozostałych archiprezbiteratów (Elbląg, Frydłąd, Iławka Pruska, Krzyżbork i Sępól) mieściło się na ziemiach wielkiego mistrza, toteż w 1528 r. uległy one luteranizacji³³. Wówczas też granice diecezji warmińskiej ograniczone zostały faktycznie do obszaru biskupstwa oraz okolic Tolkmicka (parafie Tolkmicko, Pogrodzie) i Elbląga w Prusach Królewskich³⁴.

Niewiele wiadomo na temat szczegółowych uprawnień archiprezbiterów powoływanych przez biskupa spośród duchowieństwa parafialnego. Przy zachowaniu swego beneficjum plebańskiego archiprezbiterzy tworzyli aparat kontrolny w diecezji i odpowiedzialni byli za dyscyplinę kleru parafialnego i wiernych³⁵. Podstawowe obowiązki duszpasterskie, kapłańskie i nauczycielskie spoczywały oczywiście na barkach kleru niższego, a głównie proboszczów, którzy zarządzali parafią jako podstawową komórką życia społecznego.

W średniowiecznym społeczeństwie ogólne ramy życia wyznaczały parafie, stanowiące najmniejsze jednostki w administracji kościelnej.

³² W czasach Mikołaja Kopernika sufraganem był Jan Wilde, zmarły w wieku 94 lat w 1532 r., tytularny biskup symbaliński, proboszcz w Kiwitach i Wozławkach, A. Eichhorn, *Die Weihbischöfe Ermlands*, ZGAE, 3: 1866, s. 139–142; A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 86.

³³ A. Olczyk, *Sieć parafialna*, s. 19–21; A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 162–172.

³⁴ A. Szorc, *Dominium warmińskie*, s. 26. Obszernie o związkach kościelnych łączących Elbląg z biskupstwem warmińskim H. Deppner, *Das kirchenpolitische Verhältnis Elbings zum Bischof von Ermland zur Zeit der polnischen Fremdherrschaft (1466–1772)*, Elbing 1933, s. 1–59.

³⁵ A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 162–167. Warto nadmienić, iż w sąsiedniej diecezji chełmińskiej (niespełna 4500 km²) było 12 dekanatów, a we włocławskiej (18 300 km²) również 14 archiprezbiteratów, M. Biskup, *Dzieje diecezji chełmińskiej (1243–1992)*, [w:] *Diecezja Toruńska. Historia i teraźniejszość*, t. 1, Toruń 1994, s. 40; *Kościół w Polsce*, s. 180.

Organizowane dla utrwalania i pielęgnowania ideałów chrześcijańskiego życia moralno-obyczajowego, spełniały zarazem ważną funkcję w życiu kulturalnym wiernych. Parafię jako instytucję tworzyli: kościół wraz z uposażeniem, kapłan powołany do sprawowania *cura animarum* wśród wiernych zamieszkujących określony obszar oraz przymus parafialny, jurysdykcja kościelna, jak też uposażenie kapłana i jego budynek mieszkalny. W parafiach większych, szczególnie w miastach, z parafią związana była szkoła, biblioteka, szpitale (przytulki), bractwa, cechy oraz służba parafialna, a więc organista, zakrystian, dzwonnik i odpowiedzialny za zarządek kasy parafialnej wotryk³⁶.

Zasięg parafii warmińskich i ich liczba ulegały na przestrzeni dziejów różnym zmianom uwarunkowanym sytuacją osadniczą i społeczną kraju. Na Warmii, podobnie jak i w całych Prusach, zasadniczy zrąb sieci parafialnej ukształtował się do końca XIV w. Jednak później wskutek wielu wojen oraz reformacji doszło do pewnych zmian, które w swym podstawowym kształcie przetrwały do końca XVIII stulecia. Na początku XV wieku w diecezji warmińskiej, zajmującej powierzchnię około 12 750 km², były 274 parafie. Dla porównania: w tym samym czasie w diecezji pomezańskiej istniało 235 parafii, w sambijskiej — 29, a w chełmińskiej, na obszarze niemal 4500 km² — 122 parafie³⁷. Prawie sto lat później funkcjonować miały 283 parafie warmińskie (242 pomezańskie i 49 sambijskich)³⁸. Andrzej Kopiczko obliczył, iż w 1520 r. w diecezji warmińskiej było około 275 kościołów parafialnych i filialnych, ale krótko przed sekularyzacją w 1525 r. ich liczba spadła do 239 (w tym 32 o charakterze filialnym). Ta ostatnia wielkość byłaby niemal identyczna z liczbą parafii warmińskich około 1500 roku, kiedy to, zdaniem Gerharda Materna, istniało 201 kościołów parafialnych (nie licząc filialnych). Natomiast

³⁶ Zob. ogólne uwagi E. Isenmann, *Die deutsche Stadt im Spätmittelalter 1250–1500. Stadtgestalt, Recht, Stadtre Regiment, Kirche, Gesellschaft, Wirtschaft*, Stuttgart 1988, s. 216–219; *Kościół w Polsce*, s. 243. Por. E. Wiśniowski, *Badania nad początkami i rozwojem średniowiecznej sieci parafialnej na ziemiach polskich*, [w:] *Discernere vera ac falsa. Prace ofiarowane Józefowi Szymańskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 1992, s. 43–95. Np. budynki parafialne w Malborku musiały należeć do najwygodniejszych pomieszczeń w mieście, skoro zatrzymywali się w nich biskupi pruscy, przybywający tu na obrady sejmików, por. list T. Giesego do J. Dantyszka z 15 IV 1538 r., AAWO, AB, D 2, k. 91. O dochodach proboszczów warmińskich G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 224 n.

³⁷ L. Weber, *Preussen vor 500 Jahren*, s. 268–273; S. Kujot, *Kto założył parafię w dzisiejszej diecezji chełmińskiej*, RTNT, 12: 1905, s. 274; M. Biskup, *Dzieje diecezji chełmińskiej*, s. 40; *Kościół w Polsce*, s. 258.

³⁸ Zob. zestawienie M. Biskupa, *Uwagi o problemie osadnictwa*, s. 204 n.

Andrzej Kopiczko wymienia 209 parafii i 33 filie³⁹. Na terenie samego biskupstwa w początkach XVI wieku naliczono około 100 parafii, ale w połowie tego stulecia już 92 (w tym 15 kościołów filialnych)⁴⁰.

Badania dotyczące osadnictwa na Warmii wykazują, iż biskup i kapituła katedralna mieli w końcu średniowiecza łącznie około pięciuset osad. Dochodzimy zatem do wniosku, iż przeciętna parafia liczyła po pięć miejscowości⁴¹ i zajmowała obszar 42,5 km². Nieco mniejsza tylko była statystyczna parafia chełmińska (niespełna 37 km²)⁴². Tymczasem w Małopolsce czy Wielkopolsce powierzchnia przeciętnej parafii sięgała niemal 60 km²; jedynie parafie śląskie obejmowały 26 km², a więc o wiele mniejszą przestrzeń⁴³.

Przyjmując za Gerhardem Maternem, iż w 201 parafiach diecezji warmińskiej około połowy XV wieku pracowało 348 proboszczów i wikariuszy, to na jedną statystyczną parafię przypadłoby po 1,73 osoby kleru świeckiego. Byłyby to wielkości podobne jak w innych diecezjach Rzeczypospolitej, oczywiście bez rozróżnienia parafii wiejskich od miejskich⁴⁴. W literaturze panuje na ogół pogląd, iż w parafiach miejskich średnia liczba duchowieństwa świeckiego była niemal dwukrotnie wyższa i rosła proporcjonalnie do wielkości ośrodka miejskiego. Oczywiście, każdy znaczniejszy

³⁹ A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 163, 169, 254.

⁴⁰ A. Olczyk, *Sieć parafialna*, s. 62, przyjęła dla ok. 1500 r. istnienie 97 kościołów parafialnych. Podobnie G. Mortensen zidentyfikowała funkcjonowanie 101 parafii, M. Biskup, *Uwagi o problemie osadnictwa*, s. 205.

⁴¹ W Pomezanii biskupiej (ok. 1300 km²) w połowie XV w. jedna parafia obejmowała średnio 2,5 osady, a w biskupstwie sambijskim (ok. 660 km²) przeciętna parafia (choć tylko w jego zachodniej i środkowej części) liczyć mogła aż 14 osad, M. Biskup, *Uwagi o problemie osadnictwa*, s. 205.

⁴² Przypomnijmy, iż w diecezji chełmińskiej w okresie jej największego rozkwitu istniały 122 parafie (w tym 21 filialnych), ale od połowy XV w. ich liczba stale topniała, S. Kujot, *Kto założył parafie*, s. 274. Zob. M. Biskup, *Dzieje diecezji chełmińskiej*, s. 40.

⁴³ J. Kłoczowski, *Polska w kulturze*, s. 472 n. Np. w południowej Anglii obszar parafii wahał się między 41 a 210 km², a w rzadko zaludnionej diecezji Lancashire przeciętna parafia obejmowała 2819 km², P. T. Lang, *Neuere Tendenzen in der englischen Klerusforschung*, *Historisches Jahrbuch*, 102: 1982, s. 472.

⁴⁴ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 39. Dzięki szczegółowym badaniom E. Wiśniowskiego wiadomo, iż w początkach XVI w. na przeciętną parafię w Polsce przypadło od 1,5 do 3 duchownych, E. Wiśniowski, *Liczebność duchowieństwa*, s. 43–77. Por. J. Kłoczowski, *Kler katolicki*, s. 924; St. K. Olczak, *Duchowieństwo parafialne diecezji poznańskiej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII w.*, Lublin 1990, s. 63 n., 241.

ośrodek miejski ściągał większą liczbę kleru⁴⁵. Sama koncentracja ludzi, dóbr materialnych, specyficzne formy pracy i inny kształt przestrzenny oraz odmienność form życia powodowały, iż w miastach działało więcej instytucji związanych z Kościołem i kulturą. Oprócz proboszczów i ich wikariuszy ośrodek miejski skupiał większą liczbę kleru pomocniczego (najniższego), obsługującego kaplice, altarie i różnego rodzaju beneficja, fundowane nie tylko przez osoby prywatne, zarówno świeckie jak i duchowne, ale również przez korporacje, np. bractwa, cechy czy szpitale. W miastach warmińskich największą popularnością cieszyły się bractwa dewocyjne i charytatywne, zazwyczaj ku czci Najświętszej Marii Panny (rorantystów, różańcowe), Bożego Ciała, św. Jerzego, św. Jakuba, św. Anny, oraz konfraternie kapłańskie i ubogich. Znacznie rzadziej organizowali bractwa chłopi, jak to było w Błudowie koło Braniewa (1484)⁴⁶. Niemal w każdym mieście funkcjonowały szpitale, ale źródła przekazały informacje o popularności na Warmii szpitali Ducha Świętego oraz św. Jerzego. U schyłku średniowiecza, zdaniem Gerharda Materna, było osiem szpitali Ducha Świętego w samym biskupstwie oraz siedem innych w pozostałej części diecezji. Podobnie chętnie zakładano szpitale św. Jerzego, które początkowo służyły jako domy dla trędowatych (najczęściej poza murami miejskimi), ale po wygaśnięciu tej choroby zamieniane były na schroniska dla ubogich, chorych, podróżnych i bezdomnych. W dominium było ich co najmniej osiem, a dwa inne ulokowane były poza jego granicami. Źródła zanotowały także istnienie szpitala Bożego Ciała i św. Elżbiety w Elblągu, szpitala miejskiego (*hospitale civitatis*) zwanego też *civitatis civile* w Lidzbarku, szpitala św. Krzyża w Jezioranach oraz Trójcy Świętej w Barczewie. Rzadziej instytucje takie funkcjonowały na wsi, na przykład w Błudowie, a poza dominium w Pokarminie (Brandenburg) i Pörschken⁴⁷.

⁴⁵ E. Isenmann, *Die deutsche Stadt*, s. 210 nn.; *Kościół w Polsce*, s. 329, 371 n.

⁴⁶ G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, Braunsberg 1920; *Urkunden und Akten zur Geschichte der katholischen Kirchen und Hospitäler in Allenstein*, hrsg. von P. Arendt (Urkundenbuch zur Geschichte Allensteins, Bd. III, Teil 2), Allenstein 1927, s. 120; Wł. Nowak, *Kult i życie liturgiczne bractw kościelnych Olsztyna*, KMW, 2 (196): 1992, s. 99–106. Ostatnim słowem na temat organizacji i funkcjonowania bractw w społeczeństwie pruskim, w tym również w Elblągu i Starym Mieście Braniewie jest monografia I. Czarcińskiego, *Bractwa w wielkich miastach państwa krzyżackiego w średniowieczu*, Toruń 1993; idem, *Polityka zakonu krzyżackiego wobec korporacji religijnych i świeckich*, [w:] *Zakon krzyżacki a społeczeństwo państwa w Prusach*, red. Z. H. Nowak, Toruń 1995, s. 111–120.

⁴⁷ G. Matern, *Die Hospitäler im Ermland*, ZGAE, 16: 1910, s. 73–157. Zbiorcze zestawienie szpitali na Warmii: G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*,

Każdy szpital miał z reguły swoją kaplicę, obsługiwaną przez specjalnego wikariusza, chociaż niekiedy funkcję tę pełnił sam proboszcz lub inny kapłan. Wikariusze działali również na zamkach, na przykład jeden w Olsztynie, trzech w Lidzbarku, a poza granicami dominium jeden w Barten (Barciany). Także biskup warmiński miał swojego kapelana (który zarazem był kanclerzem) oraz urzędników-pomocników: generalnego wikariusza i oficjała, penitencjarza oraz komornika (szafarza), ale ci wywodzili się z kolegium kanoników z Fromborka, bądź Dobrego Miasta⁴⁸.

Członkowie tych korporacji tworzyli już jednak elitę (również intelektualną) duchowieństwa warmińskiego i na ogół nie trudnili się duszpasterstwem, chociaż dość często piastowali funkcje proboszczów w parafiach miejskich i wiejskich. Zajęci zwykle administracją swoich prebend, nie wypełniali też obowiązków kapłańskich i liturgicznych. Na początku XVI wieku do przeszłości bowiem już należało wspólne słuchanie mszy czy zbiorowe odmawianie w chórze godzin kanonicznych. Do sprawowania czynności duszpasterskich i liturgicznych kanonicy dobierali sobie pełnomocników, zwanych wikariuszami, którzy stale mieszkali przy katedrze. Zgodnie ze statutami z 1393 r. we Fromborku miało ich być około dwudziestu i zasady tej przestrzegano jeszcze w XVI wieku. Proporcjonalnie jeszcze mniej wikariuszy rezydowało przy katedrze w Dobrym Mieście, najwyżej siedmiu, ale zwykle tylko pięciu⁴⁹.

Łącznie daje to zarejestrowanych źródłowo około 241 duchownych świeckich w samym biskupstwie, przy czym w całej diecezji około połowy XV wieku miało ich być co najmniej 435⁵⁰. Jest to oczywiście liczba szacunkowa, bowiem nie uwzględniamy praktykowanej również na Warmii kumulacji w jednym ręku kilku beneficjów. Z drugiej jednak strony z powodu milczenia źródeł pominąć musimy nie zidentyfikowaną liczbę kleru pomocniczego, kapłanów obsługujących kościoły filialne, altarystów, psalterzystów czy duchownych oczekujących na wolne beneficja,

s. 37–38. Zob. A. Skrobaccki, *Najstarszy na Warmii polski regulamin szpitalny*, KMW, 3–4 (137–138): 1977, s. 447–454; A. Kopiczko, *Szpitalnictwo na Warmii w czasach Mikołaja Kopernika*, WWD, 48: 1993, nr 8, s. 106–113; W. Długokęcki, *Z dziejów szpitala św. Ducha w Elblągu*, Elbląg 1992. Por. K. Antoniewicz, *Opieka nad dziećmi w zakonie Świętego Ducha w Krakowie (1220–1788)*, [w:] *Z badań nad dziejami zakonów i stosunków wyznaniowych na ziemiach polskich*, red. E. Wiśniowski, Lublin 1984, s. 45–88.

⁴⁸ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 39.

⁴⁹ A. Szorc, *Dominium warmińskie*, s. 148; A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 115 nn.

⁵⁰ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 39.

jak i żyjących już „w stanie spoczynku”⁵¹. Jeżeli zaakceptujemy obliczenia Lotara Webera, iż na jednego duchownego w Prusach przypadało przeciętnie 362 wiernych, to w dobrach biskupa i kapituły mogło żyć przeszło 87 tys. mieszkańców⁵².

Szczególną rolę w życiu religijnym i kulturalnym społeczeństwa warmińskiego odgrywał kler zakonny, skupiony w męskich klasztorach żebraczych i związany od XIV w. nierozdzielnie z miastem⁵³. Dominikanie pojawili się w Elblągu już w 1238 roku, a franciszkanie osiedli najpierw w Braniewie w 1296 roku, a potem także w Barczewie w 1364 roku. Swoje domy mendykanci zakładali na obszarze całej diecezji, również poza granicami biskupstwa. Konwent dominikanów ulokowany został w 1407 r. początkowo w Nordemborku (Nordenburg), ale stamtąd przeniósł się w 1428 r. do Gierdaw (Gerdauen). Podobnie swój klasztor zorganizował zakon franciszkanów w 1349 roku w Welawie (Wehlau)⁵⁴. Od połowy XIV wieku działali na Warmii augustianie-eremici, sprowadzeni w 1347 r. najpierw do Reszla, ale później (od 1372 r.) także do położonego poza granicami dominium Świętomiejsca (Heiligenbeil) oraz (od 1401 r.) do Patułów (Patollen). Ten ostatni klasztor był miejscem pielgrzymek z powodu małego obrazu maryjnego, przeniesionego z Jerzykowa (Georgenau) koło Frydłądu (Friedland)⁵⁵. Mnisi mendykanci poświęcali się na po-

⁵¹ Zob. J. Kioczkowski, *Kler katolicki*, s. 925.

⁵² Po przyjęciu innej tezy L. Webera, iż w Prusach przeciętnie jedna parafia liczyła 823 wiernych, skonstatować można, że w 100 parafiach Warmii biskupiej mieszkało tylko 82 300 osób, L. Weber, *Preussen vor 500 Jahren*, s. 273. Na początku XVI w. w parafii sambijskiej mieszkało od 810 do 1950 osób, M. Biskup, *Uwagi o problemie osadnictwa*, s. 206. W diecezji krakowskiej statystyczna parafia liczyła wówczas 1550, a sto lat później 900 wiernych. Nieco mniej, bo około 730 katolików żyło w parafii poznańskiej u progu XVII stulecia, St. K. Olczak, *Duchowieństwo parafialne*, s. 65. Por. dane dla wspomnianej już w przyp. 43 diecezji Lancashire, w której jedna parafia miała średnio 1700 wiernych, P. T. Lang, *Neuere Tendenzen*, s. 472.

⁵³ *Stellung und Wirksamkeit der Bettelorden in der städtischen Gesellschaft*, hrsg. von K. Elm, Berlin 1981; E. Isenmann, *Die deutsche Stadt*, s. 219–221.

⁵⁴ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 33–36, 40; W. Roth, *Die Dominikaner und Franziskaner im Deutsch-Ordensland Preußen bis zum Jahre 1466*, Königsberg 1918; H. Niedermeier, *Die Franziskaner in Preußen, Livland und Litauen im Mittelalter*, ZO, 27: 1978, H. 1, s. 1–30.

⁵⁵ A. Poschmann, *Das Augustinerkloster in Rößel*, ZGAE, 24: 1932, s. 81–189; H. Eysenblätter, *Die Klöster der Augustiner-Eremiten im Nordosten Deutschlands (Neumark, Pommern, Preußen)*, AM, 35: 1898, s. 368–372, 376–391; E. J. Gutzeit, *Das Kloster Patollen (Zur Heiligen Dreifaltigkeit) innerhalb der Geschichte des Rittergutes Gross Waldeck, Kreis Pr. Eylau*, [w:] *Studien zur Geschichte des*

czątku prowadzeniu misji wśród pogańskich Prusów, a później nawet duszpasterstwu, zwłaszcza kaznodziejstwu i słuchaniu spowiedzi, ale nie zapominali też o własnych studiach.

Podział terytorialny na prowincje i okręgi kwestarskie oraz daleko posunięta centralizacja władzy w zakonach żebraczych (podległość wprost generalnemu przełożonemu i decyzjom kapituł generalnych) uniezależniły w dużym stopniu kler zakonny od miejscowej władzy biskupa. Rozległość prowincji zakonnych decydowała także o pochodzeniu zakonników przybywających do Prus i na Warmię. Niewątpliwie dominikanie, którzy podlegali prowincji zakonnej polskiej, musieli znać język polski i pochodzili niekiedy z Polski. Klasztory w Elblągu i Gierdawach, obok konwentów w Gdańsku, Chełmnie, Toruniu i Tczewie, tworzyły tzw. kontratę pruską, a na jej czele stał wikariusz wyznaczony przez prowincjała w porozumieniu z kapitułą prowincjonalną⁵⁶. Natomiast franciszkanie należeli wprawdzie do kustodii pruskiej, z siedzibą w Gdańsku, ale podporządkowani byli prowincji saskiej w Dreźnie i początkowo przybywali głównie z obszarów niemieckich. Nie znaczy to jednak, aby wśród działających na terenie Warmii zakonników nie było zupełnie osób pochodzenia polskiego⁵⁷. Również pierwsi augustianie, którzy podlegali najpierw prowincji zakonnej bawarskiej i od 1359 roku saskiej, rekrutowali się głównie spośród braci niemieckich, ale później coraz częściej — podobnie jak dominikanie czy franciszkanie — spośród ludności tubylczej. Po upadku znaczenia klasztoru reszelskiego wskutek wojny (1519–1521) i reformacji część zakonników udała się właśnie do Polski⁵⁸.

Każdy konwent warmiński skupiał na początku co najmniej po dwunastu braci, ale w okresie schyłkowym średniowiecza tylko dwa z nich — dominikański w Elblągu i franciszkański w Braniewie mogły liczyć po dwudziestu zakonników. Natomiast domy franciszkanów w Barczewie i augustianów w Reszlu miały nie więcej niż po dziesięciu braci. Podobną liczbę zakonników gromadziły klasztory w Welawie, Gierdawach,

Preußenlandes. Festschrift für Erich Keyser zu seinem 70. Geburtstag dargebracht von Freunden und Schülern, hrsg. von E. Bahr, Marburg 1963, s. 195–207.

⁵⁶ Szerzej o związkach dominikanów pruskich z prowincją polską J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy nad Bałtykiem w XIV–XVI stuleciu*, [w:] *Pastori et magistro. Praca zbiorowa dla uczczenia jubileuszu 50-lecia kapłaństwa Ks. Dr. Biskupa Piotra Kałwy, profesora i wielkiego kanclerza KUL*, Lublin 1966, s. 489–491, 496 nn.

⁵⁷ Już w 1388 r. spotykamy gwardiana Rybę, J. Bender, *Kloster und Kirche der Franciskaner in Braunsberg*, *Mitteilungen des Ermländischen Kunstverein*, 1: 1870, s. 42.

⁵⁸ H. Eysenblätter, *Die Klöster*, s. 371.

Świętomiejscu i Patułach. W sumie więc u progu XVI wieku na terytorium biskupa i kapituły warmińskiej działało około sześćdziesięciu mendykantów. W tych obliczeniach pomijamy krótko działającą na Warmii kongregację szpitalniczą kanoników regularnych św. Antoniego Pustelnika, tzw. antonitów. Sprowadzonym przez Łukasza Watzenrodego w 1504 roku sześciu antonitom nadała kapituła warmińska szpital Ducha Świętego i kaplicę św. Anny oraz jakieś bliżej nie określone dobra we Fromborku, ale już w 1519 r. opuścili oni biskupstwo⁵⁹.

Zarówno dominikanie z Elbląga, jak i franciszkanie z Braniewa wywierali pozytywny wpływ na charakter życia religijno-kulturalnego. Realizując swój ambitny program pogłębiania świadomości chrześcijańskiej i nauki Ewangelii wśród najszerzych warstw ludności stworzyli oni nowy typ pobożności, odwołujący się do emocji i silnych przeżyć wewnętrznych. Miarą popularności braci mendykantkich, żyjących z dobrowolnej ofiarności społeczeństwa, były wznoszone przez nich kościoły, zabudowania klasztorne ze szkołami, a także skryptoria i gromadzone księgozbiory. Poprzez częste podróże, kazania i kwesty docierali oni do najuboższych i skutecznie konkurowali z klerem świeckim, zmuszając go zazwyczaj do większego wysiłku intelektualnego. Sprzyjały temu formy organizacyjne zakonów, tworzone niemal równolegle do organizacji diecezjalnej i parafialnej. Każdy konwent działał w określonym okręgu, który był nie tylko terenem kwesty, ale również rekrutacji zakonników. Sam wybór określonego zakonu i konwentu był wynikiem osobistej decyzji człowieka, o wiele bardziej przemyślanej i zobowiązującej niż na przykład decyzja o przyjęciu święceń kapłańskich, które były warunkiem uzyskania dobrego beneficjum plebańskiego. Panujące we wspólnotach zakonnych zasady bratersko-ewangeliczne dawały możliwość wybicia się także ludziom pochodzenia plebejskiego, którzy wykazywali się wartościami osobistymi, wykształceniem i zdolnościami. Fakt ten miał z pewnością duże znaczenie i wywierał decydujący wpływ na charakter i proces nauczania i wychowania kolejnych generacji⁶⁰.

Znacznie mniejsze znaczenie w życiu religijno-kulturalnym Warmii miały zgromadzenia żeńskie. Dość późno, bo dopiero w 1458 r. założony został w Elblągu, jako wotum za wypędzenie z miasta Krzyżaków, klasztor brygidek, w którym miało zamieszkać dwudziestu pięciu mnichów i sześćdziesiąt mniszek. W praktyce jednak fundacja ta nie została zrealizowana

⁵⁹ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 33 n.; K. Górski, *Łukasz Watzenrode*, s. 102, 107 i tam zebrana literatura.

⁶⁰ J. Kłoczowski, *Kler katolicki*, s. 927 n. O kwestowaniu mendykantów warmińskich na Neryndze zob. G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 231.

do końca, toteż w 1495 roku w konwencie przebywały tylko cztery brygidki i na początku XVI wieku klasztor opustoszał⁶¹. Większą aktywność przejawiały na Warmii beginki, które działały w co najmniej sześciu miastach — w Braniewie, Fromborku, Lidzbarku, Ornecie, Reszlu i Dobrym Mieście. Nie przestrzegały one ścisłej klauzury i zajmowały się opieką nad chorymi oraz wychowaniem dziewcząt. Zbliżone w swej regule do zakonu zebrzącego utrzymywały się z dobrowolnych ofiar i kwesty. Prawdopodobnie jedno zgromadzenie skupiało około dziesięciu beginek (w Braniewie były dwa domy, a w Elblągu aż pięć), stąd przyjąć można łączną liczbę około stu dwudziestu beginek⁶².

W sumie więc na początku XVI wieku w biskupstwie warmińskim, obok kleru świeckiego, liczącego około 241 osób, działało dodatkowo co najmniej 180 zakonników i zakonnice. Oznaczało to, że duchowni stanowili w dominium warmińskim około 0,5% ludności. Ta szacunkowa liczba zbieżna jest z danymi uzyskanymi dla innych ziem polskich w Koronie⁶³. Oczywiście w ośrodkach miejskich, które były naturalnymi środowiskami działalności kleru zakonnego i stanowiły zaplecze dla ich egzystencji, „nasylenie” duchowieństwem było większe. Dla porównania: w miastach znaczniejszych (Gdańsku, Krakowie, Wrocławiu) duchowieństwo stanowić miało około 4%, a w Poznaniu nawet 5% ogółu mieszkańców⁶⁴. Na pełniejsze oszacowanie liczby kleru w parafiach dominium warmińskiego jest jednak jeszcze za wcześnie.

Niska liczba kleru zakonnego i świeckiego na Warmii uwarunkowana była z pewnością licznymi wojnami i towarzyszącymi im zniszczeniami kraju. W sytuacjach trudnych, jak na przykład po wojnie polsko-krzyżackiej (1519–1521) biskup Maurycy Ferber nakazywał proboszczom, by przejmowali w opiekę nie swoje, opustoszałe z braku duchownych, parafie.

⁶¹ S. Kamińska, *Klasztory brygidek w Gdańsku, Elblągu i Lublinie. Założenie i uposażenie*, Gdańsk 1970, s. 136–138; M. Biskup, *Wokół utworzenia uniwersytetu w Elblągu w początkach XVI w.*, [w:] *W kręgu stanowych i kulturowych przeobrażeń Europy Północnej*, s. 100 n.; G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 35; E. M. Wermter, *Die Beginen im mittelalterlichen Preußenlande*, ZGAE, 33: 1969, s. 41–50.

⁶² G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 35, 185.

⁶³ *Ibidem*, s. 39–41; por. *Polska w epoce Odrodzenia*, red. A. Wyczański, Warszawa 1986, s. 245; E. Wiśniowski, *Liczebność duchowieństwa*, s. 43–77.

⁶⁴ U schyłku średniowiecza w Krakowie, Gdańsku i Wrocławiu miało być od 800 do 1000 duchownych świeckich i zakonnych, natomiast w dziesięcioletnim Poznaniu około 340, J. Kłoczowski, *Polska w kulturze*, s. 476; *Kościół w Polsce*, s. 329 n.; *Dzieje Poznania do roku 1793*, red. J. Topolski, t. 1, Warszawa–Poznań 1988, s. 319; G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 41.

Co więcej, powoływał on też mendykantów do wypełnienia obowiązków proboszczów⁶⁵. Znaczne straty spowodowała również reformacja, w wyniku której wielu duchownych przeszło na luteranizm. Około 1550 roku w dominium było już tylko 77 kościołów parafialnych i 15 o charakterze filialnym. Taka też liczba utrzymać się miała z małymi zmianami aż do końca XVIII wieku⁶⁶. Wskutek reformacji likwidacji uległy także konweny klasztorne dominikanów i franciszkanów.

Najważniejszą jednak przyczyną niskiej liczby duchownych na Warmii był brak dużych ośrodków miejskich, ściągających kler do obsługi różnego rodzaju fundacji, beneficjów, bractw, cechów, altarii czy szkół. Tak na przykład w największym z miast warmińskich — w dziewięcioletnim Elblągu funkcjonowały w XV wieku 32 wikarie, z których aż 27 związanych było z parafialnym kościołem św. Mikołaja⁶⁷. W Lidzbarku natomiast, liczącym wówczas przeszło dwa tysiące mieszkańców, sam tylko Łukasz Wätzenrode w 1505 roku ufundował dziesięć beneficjów dla dziesięciu duchownych⁶⁸. Wielkością zbliżony do siedziby biskupa warmińskiego był Reszel, ale znacznie mniejsze, bo liczące około dwóch i pół tysiąca mieszkańców było Stare Miasto Braniewo, jedyne miasto hanzeatyckie w biskupstwie. Po około tysiąc mieszkańców miały Biskupiec, Bisztynek, Dobrze Miasto, Frombork, Pieniężno (Melzak), Olsztyn i Orneta, a pozostałe ośrodki, czyli Jeziorany i Barczewo (Wartembork), miały po około czterystu mieszkańców. W sumie więc na początku XVI wieku w miastach warmińskich (pomijając Elbląg) żyło prawie 14 tysięcy ludzi. Oczywiście zasięg oddziaływania ośrodków miejskich i ich instytucji religijno-kulturalnych na okolicę był zróżnicowany i wzrastał w zależności od ich wielkości⁶⁹.

Miarą atrakcyjności miasta, jego kulturalnego charakteru i znaczenia może być liczba działających w nim duchownych świeckich, zatrudnionych przy pracy duszpasterskiej. Niestety brak wielu źródeł uniemożliwia na tym etapie badań ustalenie dokładniejszych danych. Zgromadzone przeze mnie materiały pozwalają jednak szacunkowo stwierdzić, iż najsilniejszym ośrodkiem kulturalnym na przestrzeni prawie trzech stuleci było Braniewo, w którym od fundacji w 1251 roku pierwszej chrześcijańskiej

⁶⁵ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 42.

⁶⁶ A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 254, ale na s. 172 podaje informacje o funkcjonowaniu po 1550 r. 74 parafii i 19 kościołów filialnych.

⁶⁷ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 41. Por. F. Hipler, *Die ältesten Schatzverzeichnisse der ermländischen Kirchen*, ZGAE, 8: 1886, s. 499–517.

⁶⁸ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 260.

⁶⁹ M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast*, s. 116, 129 nn.; E. Isenmann, *Die deutsche Stadt*, s. 236.

świątyni na Warmii aż do połowy XVI wieku zanotowano około stu czynnych proboszczów, wikariuszy, komendariuszy itd. W tym samym okresie w Elblągu i Lidzbarku pracowało po 70 duchownych, w Ornecie 55, Dobrym Mieście 40, w Pieniężnie 28, Reszlu 25, Olsztynie 23, Jezioranach 20, w Barczewie i Tolkmicku po 10 księży⁷⁰.

Wprawdzie duchowieństwo warmińskie nie zawsze reprezentowało najwyższy poziom intelektualny, ale ze względu na elementarną znajomość sztuki czytania i pisania należało do średniowiecznej elity umysłowej. W parafiach wiejskich często proboszcz pracował samotnie, inaczej było w miastach, gdzie najszybciej rosła liczba wykształconych ludzi świeckich. Nie zawsze też granica między stanem duchownym a pozostałymi była wyraźna, bowiem nie każdy duchowny posiadał święcenia kapłańskie. Na Warmii, podobnie jak w innych krajach europejskich, przestawano często na święceniach subdiakona lub diakona, zachowując w ten sposób możliwość łatwego opuszczenia stanu duchownego. Nie znamy również warunków stawianych klerowi świeckiemu, a zwłaszcza proboszczowi i jego pomocnikom, przed podjęciem przez nich obowiązków duszpasterskich. Na pewno decydował o tym pomyślnie zdany egzamin ze znajomości łaciny, psalterza, Pisma Świętego. Sądzić można, że stosowane na Warmii wymogi nie odbiegały zbyt od norm obowiązujących na obszarze Niemiec⁷¹. Każdy duchowny otrzymać musiał odpowiednie świadectwo, tzw. *testimoniales*, i wpisywany był do specjalnego rejestru (*registris ordinis clericorum*), a następnie wprowadzany na swój urząd *per birreti, annuli, capucii, nostri traditionem*⁷².

Na Warmii, ze względu na specyfikę etniczną, duchowni z parafii mieszanych językowo musieli dodatkowo znać język pruski lub korzystać

⁷⁰ Punktem wyjścia obliczeń były wykazy duchowieństwa zamieszczone na łamach *Pastoralblatt für Diözese Ermland: Die Pfarrer an den ermländischen Stadtkirchen*, PE, 7: 1875, s. 99–100, 115–116, 130–131; *Die Pfarrer der ermländischen Landkirchen*, PE, 8: 1876, s. 9–11, 28–30, 45–47, 57–59, 67–69, 79–81; *Die Hilfsgeistlichen an den ermländischen Pfarrkirchen*, PE, 10: 1878, s. 11–12, 23–24, 35–36, 47–48, 57–59, 71, 83–84, 90–91, 105–108, 116–117; *Pfarrgeistliche und Pfarreien Ermlands in dem Theile der Diözese, welcher direkt unter dem Orden, seit 1525 unter dem Herzog von Preußen stand*, PE, 10: 1878, s. 136–138. Zob. też A. Olczyk, *Sieć parafialna*, s. 65–90.

⁷¹ Szczegółowo zagadnieniem tym zajął się F. W. Oediger, *Über die Bildung*, s. 80–97.

⁷² J. Kolberg, *Ein preußisches Formelbuch des 15. Jahrhunderts*, ZGAE, 9: 1891, s. 280 n., nr 9, s. 284, nr 20, s. 308, nr 18 i s. 313, nr 57. W Europie późnośredniowiecznej zwyczaj prowadzenia ksiąg święceń duchownych był powszechny, ale do naszych czasów przetrwało ich niewiele, zob. J. Kłoczowski, *Kler katolicki*, s. 925.

z pomocy tłumaczy podczas odmawiania modlitw, słuchania spowiedzi czy głoszenia kazań. Powtarzały to uchwały synodów diecezjalnych od czasów biskupa Jana Stryprocka (1355–1373) aż do 1497 r., wzmocnione zresztą bullą papieską Marcina V *Regimini universalis* z 14 stycznia 1426 roku⁷³. Nieprzypadkowo zatem w dominium warmińskim spotykamy dość często duchownych pochodzenia pruskiego, wywodzących się na ogół ze środowisk wiejskich. Zaznaczyć jednak trzeba, że miejscowy kler począwszy od końca XIII wieku rekrutował się generalnie z miast warmińskich⁷⁴. Wypełniając na podległych sobie obszarach niemal zupełne prawa patronackie biskup i kapituła mieli wpływ na dobór kandydatów i obsadzanie stanowisk proboszczów oraz pełną kontrolę w czasie pełnienia przez nich obowiązków duszpasterskich⁷⁵. W ten sposób tak biskup, jak i kanonicy z Fromborka wpółtworzyli miejscową inteligencję, która odpowiedzialna była za poziom nauczania i wychowanie religijne młodzieży. Nie można również zapominać, że sam biskup aż do reformacji miał prawo obsadzania parafii w całej diecezji warmińskiej.

Struktura i formy działania kleru świeckiego i zakonnego, a także jego przygotowanie intelektualne i format duchowy wpłynęły w decydującym stopniu na charakter kultury i społeczeństwa warmińskiego. Centralnym miejscem spotkań i oddziaływania na wiernych były kościoły parafialne, a w Elblągu i Braniewie również świątynie mendykanckie. Odprawiano w nich nie tylko nabożeństwa i głoszone kazania, słuchano spowiedzi, a w czasie katechezy zapoznawano z historią biblijną i żywotami świętych, odbywano procesje, udzielano ślubu i chrztu oraz odpustów, odprawiano pogrzeby, lecz wymieniano także poglądy, rozpowszechniano różnego rodzaju nowinki, prezentowano modę, wywieszano bezpośrednio na drzwiach kościoła ogłoszenia, a nawet prowadzono handel⁷⁶. Sama świątynia, jej architektura i wystrój plastyczny, stanowiła dla niepiśmiennych wiernych najlepszy kontakt z powszechną literaturą religijną i umożliwiała przekazywanie myśli, idei czy pojęć abstrakcyjnych obowiązujących na hanzeatyckim obszarze nadbałtyckim i szerzej — w Europie⁷⁷. Tendencje

⁷³ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 46, 78 n., 82; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 54 n.

⁷⁴ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 24–27.

⁷⁵ Ibidem, s. 131–136 (wykaz patronów kościołów parafialnych w diecezji warmińskiej).

⁷⁶ Np. znowelizowane 25 III 1421 r. statuty kapituły warmińskiej zakazywały kupcom, kramarzom i innym wystawiania i sprzedaży swoich towarów w kruchtach katedry i innych miejscach świętych, J. Obląk, *Statuty*, s. 46.

⁷⁷ Por. interesujące rozważania J. Jarzewicz, *Uwagi o podstawowych funkcjach architektury w średniowieczu*, Sprawozdania, 103: 1986, s. 7–13; M. Bóbr,

te odbijały również wezwania kościołów i kaplic warmińskich, a nawet bractw i szpitali. Do najczęściej przyjmowanych patronów kościołów, oprócz Najświętszej Marii Panny, należeli św. Andrzej (4), św. Jakub Starszy (6), św. Jan Chrzciciel (7), św. Jan Ewangelista (8), św. Katarzyna (10), św. Maria Magdalena (7), św. Mikołaj (8), św. Piotr i Paweł (4), św. Wawrzyniec (6). Dużą popularnością cieszyło się także wezwanie Świętego Krzyża (4).

Na wsiach i w mniejszych miastach warmińskich dominowały oczywiście elementy kultury lokalnej, ale w większych ośrodkach nawiązywano zdecydowanie do tradycji europejskich, a głównie do hanzeatyckich⁷⁸. Podkreślić trzeba, że aż do końca XIV wieku *gros* osadników warmińskich pochodziło z Niemiec i Śląska, stamtąd też przynosili gotowe już wzorce kulturowe i religijne. Na Warmii nie było już wówczas większej bariery językowej, Prusowie zepchnięci zostali bowiem na margines, a ludność pochodzenia polskiego tworzyła najuboższe warstwy społeczeństwa.

Przemiany kulturalne

Specyfika prawnoustrojowa i społeczno-gospodarcza Warmii miała również niemały wpływ na obraz kultury tego pruskiego „kraiku”. Przy słabej pozycji miast i szlachty to właśnie biskup i kapituła z Fromborka decydowali o charakterze kultury i sztuki, a ich siedziby uchodziły niezmiennie za najbardziej znaczące skupiska wykształconych osób oraz pomników architektury i sztuki.

Generalnie rzecz ujmując, w dziejach kultury na Warmii dostrzec można pięć różniących się od siebie faz, związanych niepodzielnie z historią całych Prus.

Trwający całe stulecie **okres pierwszy** (wstępny), przypadający na prowadzoną wówczas ożywioną akcją chrystianizacyjną i kolonizacyjną, charakteryzował się głównie przenoszeniem na grunt pruski nowych instytucji i dorobku kultury chrześcijańskiej przez przybyszy z północnych i środkowych Niemiec oraz Śląska. W tym sensie tworzące się w biskupstwie struktury kościelne i społeczno-kulturalne były przejęciem wzorów

Rola malarstwa ściennego wśród innych form nauczania parafialnego w XIV i XV wieku, Sprawozdania, 101: 1984, s. 65–69.

⁷⁸ Zob. H. Samsonowicz, *Zagadnienia kultury miast nadbałtyckich w XIV i XV wieku (przegląd problematyki i postulaty badawcze)*, RO, 5: 1965, s. 29–49.

znanych i stosowanych od dawna w Europie Środkowej. Niemniej w tym długotrwałym procesie recepcji idei i instytucji chrześcijańskich dostrzec można dwa podokresy. Pierwszy z nich, trwający do początków XIV stulecia, zakończył się skolonizowaniem północnych terenów biskupstwa oraz wykształceniem najstarszych ośrodków miejskich (Elbląga, Starego Miasta Braniewa, Fromborka), które przyjęły prawo lubeckie. W założonym jeszcze w 1237 r. Elblągu chętnie przebywał pierwszy biskup warmiński Anzelm, a tamtejszy kościół parafialny św. Mikołaja pełnił funkcję katedry aż do wzniesienia jej w Braniewie w 1260 r. Dość wcześnie, bo już od 1238 r. funkcjonował tu klasztor dominikanów z kościołem Najświętszej Marii Panny. Pierwszy zamek krzyżacki w Elblągu był też w latach 1251–1309 centrum administracyjnym państwa zakonnego i rezydencją mistrza krajowego oraz miejscem zebrań kapituły pruskiej⁷⁹. Najstarsze miasto w dominium biskupim — Braniewo (założone w 1251 r.) wraz z zamkiem (1279 r.) było również siedzibą biskupa i kapituły warmińskiej⁸⁰. Ta ostatnia około 1280 r. przeniosła się na wzgórze fromborskie, gdzie rozpoczęto budowę drewnianej katedry pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. *Nota bene* wokół wzgórza rosła równocześnie osada rybacko–rzemieślnicza Frombork, która w 1310 r. uzyskała powtórnie prawa miejskie. Drugi podokres wstępnego etapu zbiegał się niemal idealnie w czasie ze zdobyciem przez Krzyżaków Pomorza Gdańskiego i przeniesieniem stolicy państwa do Malborka (1309 r.). Zapoczątkowany wówczas okres stabilizacji i długoletniego pokoju sprzyjał skolonizowaniu środkowej i południowej części Warmii, zakończonemu rozgraniczeniem kraju na część biskupią i kapitułną (1346 r.) oraz podziałem diecezji warmińskiej na czternaście archiprezbiteratów (ok. połowy XIV w.). Poszczególne etapy tego procesu symbolicznie wyrażało przesuwanie w głąb kraju rezydencji biskupów warmińskich — najpierw do Ornety (1341 r.), a około połowy XIV wieku, tj. po śmierci Hermana z Pragi, do Lidzbarka Warmińskiego. Warto również nadmienić, iż Herman z Pragi opuszczając zamek braniewski ufundował w 1341 r. w pobliskich Pierzchałach kapitułę kolegiacką, która po przeniesieniu do Dobrego Miasta (1347 r.) stała się niebawem jednym z ważniejszych ośrodków kulturalnych Warmii.

W pierwszej połowie XIV w. (do 1353 r.) powstały kolejne, ale lokowane już na prawie chełmińskim, miasta warmińskie: Barczewo, Nowe Miasto Braniewo, Dobre Miasto, Jeziorany, Lidzbark Warmiński, Olsztyn, Orneta,

⁷⁹ *Historia Elbląga*, t. 1 (do 1466 r.), red. St. Gierszewski, A. Groth, Gdańsk 1993, s. 227 n., 238 nn.

⁸⁰ F. Buchholz, *Braunsberg im Wandel der Jahrhunderte*, Braunsberg 1934, s. 4 nn.; M. Biskup, *Rozwój przestrzenny miasta Braniewa*, KMW, 1 (63): 1959, s. 3–18; St. Achremczyk, A. Szorc, *Braniewo*, Olsztyn 1995, s. 12 nn.

Pieniężno i Reszel, którym na ogół towarzyszyły zamki stanowiące punkty oparcia dla świeckiej i duchownej władzy biskupa i kapituły oraz ich urzędników⁸¹. Automatycznie rosła też rzesza odbiorców nowych wartości i idei chrześcijańskich, a powstające równocześnie szkoły parafialne zaczęły kształcić młodzież na potrzeby Kościoła warmińskiego oraz rodzimego mieszczaństwa. Aż do wybuchu „czarnej śmierci” (1348 r.) Warmia była wciąż atrakcyjnym celem dla kolonistów i duchownych z obszarów niemieckich, Czech i Śląska, chociaż coraz częściej mieszkańcy biskupstwa pochodzili z tzw. wewnętrznej kolonizacji, czyli obszaru Prus Krzyżackich. W ten sposób przygotowany został grunt dla pomyślnego rozwoju kulturalnego kraju, który znajdując się w samym sercu państwa krzyżackiego, korzystał z jego sprawnej organizacji i szerokich powiązań z całą chrześcijańską Europą. Na charakter kultury elit miała wpływ stosowana od czasów Hermana z Pragi (1337–1349) praktyka zdobywania prebend warmińskich, a głównie kanonii we Fromborku, za pomocą prowizji papieskich. Nie należąca do Zakonu kapituła warmińska była celem szczególnie pożądanym dla młodzieży pruskiej, ale i kurialistów⁸². Nie bez znaczenia były dłuższe, nieraz wielomiesięczne pobyty w Awinionie biskupów–elektów warmińskich i ich urzędników czy radców, związane ze staraniami o uzyskanie papieskich konfirmacji. Praktycznie w XIV wieku, poza biskupem Hermanem z Pragi, wszyscy elekti kapituły warmińskiej dłużej lub krócej bawili na dworze awiniońskim: Jordan (1327 r.), Henryk Wogenap (1329 r.), Marcin Czindal de Guideto (1334 r.), Jan z Miśni (1350 r.), Jan Stryprock (1355 r.) czy wreszcie Henryk Sorbom (Sauerbaum), który przybył do Awinionu już w 1371 r. wraz z biskupem Stryprockiem i wspomagał jego zabiegi o sprawiedliwość w długoletnim sporze granicznym z Zakonem. Po niespodziewanej śmierci biskupa w 1373 r. Sorbom został z nominacji papieskiej jego następcą, i to nie bez poparcia samego cesarza Karola IV, u którego był sekretarzem. Henryk Sorbom zjawiał się na Warmii w 1374 r. w otoczeniu licznego orszaku Czechów i pod ich wpływem prowadził przez jakiś czas niezbyt pobożne życie. Upomniany przez kapitułę, musiał odprawić Czechów ze swojego dworu⁸³. To właśnie na lata rządów Henryka Sorboma (zm. 1401 r.) oraz jego poprzednika Jana Stryprocka (1355–1373) przypada niepowtarzalny rozkwit kultury i sztuki. Ten **drugi okres** w dziejach średniowiecznej Warmii

⁸¹ O zakładaniu miast warmińskich i ich funkcjonowaniu A. Szorc, *Dominium warmińskie*, s. 256–300. Por. A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 23–32; M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast*, s. 88.

⁸² G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 99–116, 160–162.

⁸³ Johannes Plastwici, Decani Warmiensiis, *Chronicon de vitis episcoporum Warmiensium*, [w:] SRW, Bd. 1, s. 78.

ugruntowany został okrzepnięciem struktur parafialnych i pomyślnym rozwojem gospodarczym i przestrzennym miast wraz ze wszystkimi instytucjami kulturotwórczymi (kościół, kaplice, klasztory, szkoły, kancelarie, sądy, biblioteki, cechy, bractwa, szpitale, gospody, łaźnie) skupiającymi ludzi wykształconych i twórców dzieł artystycznych, służących nie tylko społeczności miejskiej, ale i najbliższej okolicy⁸⁴. Wśród miast warmińskich będących siedzibami komornictw i archiprezbiteratów oraz wyrosłych często obok zamków biskupich, bądź kapitulnych, najważniejszą rolę odgrywało niewątpliwie Stare Miasto Braniewo, które było członkiem niemieckiej Hanzy i swoistym „oknem na świat” Warmii. Jego znaczenie jako ośrodka kultury średniowiecznej nie zmalało nawet po przeniesieniu się biskupa Hermana do Ornety w 1341 roku. Co więcej, niezadowoleni z polityki gospodarczej Henryka Sorboma mieszczanie braniewscy oparli się zdecydowanie zarządzeniu ordynariusza o połączeniu Nowego Miasta Braniewa ze Starym Miastem (1394–1398). Nie powiodła się natomiast próba władz miejskich obsadzenia stanowisk rektora szkoły i dzwonnika bez aprobaty proboszcza (1403 r.)⁸⁵. Ważną rolę w życiu religijnym i kulturalnym odgrywali też franciszkanie wraz ze swoją szkołą oraz bogatym księgozbiorem⁸⁶. Mniejsze znaczenie wśród miast warmińskich miały Lidzbark Warmiński i Orneta, chociaż blasku przydawał im fakt, iż były one zarazem siedzibami biskupów warmińskich. Nie dorównywały im inne mniejsze ośrodki miejskie, jak i powstałe wówczas, pod koniec XIV w., Bisztynek (1385 r.) oraz Biskupiec (1395 r.). Widomą oznaką wzrastającej zamożności kapituły warmińskiej, a w ślad za tym jej znaczenia kulturalnego było zwiększenie w 1363 r. liczby prebend fromborskich z szesnastu do dwudziestu czterech⁸⁷. Kilka lat wcześniej Jan Stryprock uhonorowany został „złotą bullą” Karola IV (1357 r.) tytułem księcia Rzeszy (*princeps*

⁸⁴ Szeroko o kulturze miejskiej M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast*, s. 213–283. Zob. też interesujący szkic o inteligencji miejskiej we Wrocławiu: E. Małczyńska, *Ze studiów nad tworzeniem się inteligencji miejskiej w późnym średniowieczu*, OR, 12: 1967, s. 5–27.

⁸⁵ St. Achremczyk, A. Szorc, *Braniewo*, s. 30–36; G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 53.

⁸⁶ Druk inwentarza biblioteki zob. F. Hipler, *Analecta Warmiensa*, s. 383–395. Nieco poprawiony przedruk: J. Oblak, *O początkach kolegium jezuickiego i Seminarium Duchownego w Braniewie*, SW, 5: 1968, s. 9–15. Wchłonięty przez nowo założone kolegium jezuickie (1565 r.) księgozbiór franciszkański podzielił losy innych bibliotek warmińskich wywiezionych przez Szwedów w 1626 r. i obecnie jest przechowywany w Bibliotece Uniwersyteckiej (Carolina Rediviva) w Uppsali, T. Borawska, *Dawne książki warmińskie*, s. 180 nn. oraz zebrana tam literatura.

⁸⁷ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 31.

et devotus noster dilectus), co świadczyło nie tylko o uznaniu cesarza dla osoby warmińskiego ordynariusza i jego niezależności wobec Zakonu, ale i znaczącej pozycji biskupstwa⁸⁸. Dzięki wzrastającemu zainteresowaniu studiami zagranicznymi młodzież warmińska przyswajała sobie w Bolonii, Paryżu lub Pradze dorobek chrześcijańskich filozofów i teologów i nabywała znajomości prawa oraz medycyny, a po powrocie do Prus rozpowszechniała te zdobycze (niekiedy po ich twórczej adaptacji) w szerszych kręgach, w zależności od lokalnych potrzeb i możliwości. Oczywiście w recepcji dorobku umysłowego uczestniczyć mogli ludzie władający piórem i językiem łacińskim, skupieni na dworze biskupim, w kapitułach, klasztorach oraz miastach. Zupełnie inaczej przedstawiała się sytuacja na wsi, gdzie jedynym „uczonym” człowiekiem był najczęściej pleban. Szerokim warstwom służyły natomiast treści przekazywane za pomocą dęta, pędzla czy instrumentów muzycznych, wyrażone we wznoszonych wówczas już murowanych gotyckich kościołach i kaplicach, szpitalach, ratuszach, kamienicach czy miejskich obwarowaniach i zamkach.

W architekturze przyjęła się północna odmiana gotyku ceglanego, wykształcona przed 1300 rokiem w hanzeatyckich miastach od Lubeki do Greifswaldu w postaci halowych korpusów świątyń oraz budynków ratuszowych i kamienic ze szczytową fasadą. Na Warmii wytworzył się jednak lokalny styl, bazujący często na odległych schematach europejskich (z Anglii, Flandrii, Francji i południowych Niemiec). Architektura miejska zdominowana została przez halowe bezchórowe kościoły (na ogół poprzedzone wieżą) w Braniewie, Fromborku, Dobrym Mieście, Lidzbarku, Reszlu, Barczewie i Olsztynie, ze sklepieniami gwiazdzistymi i oszczędnymi elementami zdobniczymi z glazurowanej cegły i sztucznego kamienia. Niemal identyczne formy stosowano w zunifikowanej formie (zwykle przez te same warsztaty) w wiejskich świątyniach parafialnych, przeważnie salowych. Zaspokajając potrzeby militarne, rezydencjalno-administracyjne i gospodarcze, zamki warmińskie były z reguły powtórzeniem z różnymi modyfikacjami krzyżackich zamków konwentualnych o regularnym układzie (Lidzbark Warmiński), bądź jedno- lub dwuskrzydłowych mniejszych zamków zarządców krzyżackich (Reszel, Olsztyn). O programach architektonicznych na Warmii decydowali wówczas nie tylko biskup i kapituła, ale również władze zgromadzeń zakonnych i rady miejskie. Znacznie mniejszy udział mieli oni w wyposażaniu świątyń i budowli publicznych w dzieła malarstwa (z wyjątkiem malarstwa ściennego), rzeźby

⁸⁸ Po raz drugi biskup warmiński obdarzony został tym tytułem dopiero 10 VII 1492 r. przez cesarza Maksymiliana I, B. Leśnodorski, *Dominium warmińskie*, s. 9 n.; por. B. Poschmann, *Bistümer und Deutscher Orden*, s. 114.

i rzemiosła artystycznego, fundowane najczęściej przez korporacje czy osoby prywatne. Stwierdzić tu można duże wpływy sztuki czeskiej oraz niemieckiej, przenikającej na Warmię za pośrednictwem warsztatów z Gdańska, Elbląga, Torunia i Malborka⁸⁹. Wszystkie te przemiany i zjawiska spowodowały, iż Warmia u progu XV wieku postrzegana była z zewnątrz jako jeden z najważniejszych ośrodków kulturalnych w Prusach.

Militarna klęska Zakonu na polach grunwaldzkich (1410 r.) i towarzyszący jej kryzys ekonomiczny państwa krzyżackiego nie ominął także Warmii. Zapoczątkowały one **trzeci okres** w dziejach kultury warmińskiej. Biskupstwo znalazło się niebawem w centrum kolejnych wojen polsko-krzyżackich (1414 r., 1454–1466), które przyczyniły się do zahamowania, a później wręcz do stagnacji życia kulturalnego w miastach i klasztorach, trwającej aż do początków lat osiemdziesiątych. Lata zamętu na Warmii i w Prusach zbiegły się w czasie z kryzysem Kościoła w całej Europie (wielka schizma, husytyzm). Miało to również i swój dodatni wpływ na umysłowość elit duchowieństwa warmińskiego, które uczestniczyło w ogólnoeuropejskich dyskusjach na synodach i soborach w Pizie (1409 r.), Konstancji (1414–1418), Bazylei (1431–1449), Ferrarze (1438 r.), Florencji (1439 r.) i Rzymie (1442–1445) poświęconych sprawie reformy Kościoła, koncyliaryzmu, polsko-krzyżackiego konfliktu czy unii z Kościołem prawosławnym⁹⁰. Z drugiej strony obserwujemy wzrost liczby

⁸⁹ M. Arszyński, M. Kutzner, *Katalog zabytków sztuki. Województwo elbląskie: Braniewo, Frombork, Orneta i okolice*, Warszawa 1980, s. XIII–XVIII. Zob. też M. Arszyński, *Budownictwo warowne zakonu krzyżackiego w Prusach (1230–1454)*, Toruń 1995, s. 147 nn.

⁹⁰ Wyraźnym śladem zainteresowania duchownych warmińskich ówczesnymi polemikami były gromadzone przez nich książki, jak choćby wikariusza katedralnego i medyka Mikołaja Velana (Melzera) *alias* Brasiatora czy kanonika warmińskiego Arnolda Venradego (ok. 1398–1461), E. Potkowski, *Krytyka i reforma. Teksty publicystyki kościelnej w Polsce XV wieku*, [w:] *Literatura i kultura późnego średniowiecza w Polsce*, red. T. Michałowska, Warszawa 1993, s. 178–184, 187; O. Günther, *Die Handschriften der Kirchenbibliothek von St. Marien in Danzig* (Katalog der Danziger Stadtbibliothek, Bd. 5, Katalog der Handschriften, Teil 5), Danzig 1921, s. 363–366 (Ms. Mar. F 280). Najbardziej charakterystyczny jest tu księgozbiór prepozyta i od roku 1415 biskupa warmińskiego Jana Abeziera (zm. 1424 r.), P. Lehmann, *Konstanz und Basel als Büchermärkte während der großen Kirchenversammlungen*, Zeitschrift des Deutschen Vereins für Buchwesen und Schriften, 4: 1921, s. 6–11, 17–27; P. Lebrecht Schmidt, *Eine Cicero-Handschrift des ermländischen Bischofs Johannes Abeczier. Beschreibung und Geschichte*, Rheinisches Museum für Philologie, N.F., 109: 1966, H. 2, s. 170–184.

pro wizji papieskich na przeróżne warmińskie prebendy⁹¹, co niekiedy wpływało pozytywnie na skład i poziom wykształcenia kleru, a szczególnie kanoników we Fromborku. Wśród duchowieństwa warmińskiego przeważali jednak synowie pruskich miast, umysłowość których zaczęły kształtować coraz silniej uniwersytety niemieckie z Lipskiem na czele.

Zawarcie drugiego pokoju toruńskiego (1466 r.) przesądzającego o przynależności biskupstwa do państwa polskiego stanowiło niewątpliwie kolejną, **czwartą cezurę** w dziejach kultury kraju, chociaż początkowo jeszcze mało wyrazistą. Na Warmii nie od razu zanikło poczucie wspólnej przeszłości z Prusami Krzyżackimi. Biskup warmiński wypełniał wciąż zwierzchnie prawa kościelne na terenach diecezji podlegających władzy wielkiego mistrza. Na Warmii akceptowano również ogólnopruski indygenat umożliwiający urodzonym i posiadającym swoje mienie w Prusach piastowanie godności i prebend duchownych w obu częściach dzielnicy pruskiej. Podjęta przez Kazimierza Jagiellończyka próba osadzenia w Lidzbarku Warmińskim swojego kandydata (1467 r.) doprowadziła nawet do wojny z elektem kapituły warmińskiej Mikołajem Tungenem, wspieranym przez Zakon. Ostatecznie jednak traktat pokojowy zawarty w Piotrkowie w 1479 r. zapoczątkował praktykę ingerowania królów polskich w elekcje biskupów warmińskich. Z biegiem czasu też władcy z Krakowa zyskiwali coraz większy wpływ na skład personalny kapituły z Fromborka, co w przyszłości doprowadziło do spolszczenia kapituły warmińskiej. Ogromne zniszczenia minionych wojen oraz zahamowanie dopływu kolonistów z Europy Zachodniej zmusiły biskupa i kapitułę do sprowadzenia chłopów z pobliskiego Mazowsza, a w ślad za nimi i duszpasterzy władających językiem polskim, na ogół z diecezji płockiej⁹². Stale zmniejszająca się liczba szlachty i wolnych chłopów oraz wyraźne osłabienie pozycji gospodarczej Braniewa i innych mniejszych miast warmińskich doprowadziły w praktyce do wszechwładnej dominacji biskupa i kapituły również w dziedzinie życia umysłowego i artystycznego. Pozycję wyjątkową w tej sytuacji zajmował Elbląg, pozostawiony w 1466 r. w granicach Warmii, ale podporządkowany władzy biskupa z Lidzbarka tylko w sprawach kościelnych. Miasto to, obok Gdańska i Torunia, stanowiło w Prusach

⁹¹ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 161, który obliczył, iż wśród obsadzonych przez Stolicę Apostolską w latach 1342–1432 beneficjów warmińskich aż 40% stanowiły prowizje na kanonie we Fromborku. Podobny problem w kapitule wrocławskiej rozważa K. Dola, *Wrocławska kapituła*, s. 105 n., 160 nn.

⁹² AAWO, Hoppe, *passim*. Interesujący jest również fakt, iż w 1493 r. kościół w Rynie Reszelskim poświęcony został właśnie przez Jakuba, biskupa sufragana w Płocku, A. Olczyk, *Sieć parafialna*, s. 85. Por. J. Kolberg, *Ein Brief des Hosius vom Jahre 1538*, ZGAE, 19: 1916, s. 473–475.

Królewskich jedno z najważniejszych centrów życia kulturalnego⁹³. Dzięki zacieśnianiu związków politycznych z Prusami Królewskimi i utrzymywaniu przyjaznych sąsiedzkich kontaktów z Prusami Krzyżackimi Warmia pozostała w strefie wpływów kultury nadbałtyckich miast i uczestniczyć mogła w recepcji nowych wartości kultury renesansowej przenikającej z Europy Zachodniej najczęściej przez Gdańsk, Elbląg, Toruń, Królewiec czy Prabuty — rezydencję biskupa pomezkańskiego Hioba von Dobeneck (zm. 1521 r.). Procesowi temu towarzyszył trwający nieprzerwanie czterdzieści lat okres pokoju, który był głównym faktorem kolejnego ożywienia kultury, zapoczątkowanego w ostatnich latach rządów Mikołaja Tungena i trwającego aż do wybuchu ostatniej wojny polsko-krzyżackiej (1519–1521). Jeszcze do końca XV w. młodzież warmińska studiowała najchętniej w Lipsku lub na innych uniwersytetach niemieckich, ale stopniowo coraz częściej celem podróży stawał się Kraków. Wśród studentów przeważali synowie patrycjuszy, bądź bogatych rzemieślników, chociaż miasta i klasztory warmińskie nie zdołały odbudować swojej pozycji z drugiej połowy XIV w. Na przełom XV i XVI wieku, czyli okres rządów Łukasza Watzenrodego przypada również rozbudowa lub przebudowa zamku w Lidzbarku Warmińskim i różnych budynków użyteczności publicznej, obronnych bram i kamienic (np. fary św. Mikołaja w Elblągu czy bazyliki w Orniecie). Przybierały one późnogotyckie formy stosowane w północnoniemieckich miastach oraz Flandrii i przejmowane za pośrednictwem Gdańska, Elbląga lub Torunia. Podobne zjawisko dostrzec można w dziedzinie malarstwa i rzeźby, aczkolwiek jakość ówczesnych dzieł nigdy nie osiągnęła poziomu artystycznego plastyki z przełomu XIV i XV wieku⁹⁴.

Zawarcie pokoju krakowskiego kończącego wojnę z Krzyżakami (1525 r.) zapoczątkowało na Warmii nowy, **piąty okres** w dziejach kultury. Otoczony od tej pory z trzech stron przez sprotestantyzowane Prusy Książęce katolicki kraj skłaniał się coraz bardziej do zacieśniania związków z Polską. Wobec wzrastającej popularności nauk Marcina Lutra w Braniewie i Elblągu biskupi z Lidzbarka podejmowali próby reform i wspólnie z kapitułą szukali pomocy króla Zygmunta w przywracaniu na Warmii katolicyzmu. W 1526 r. biskup warmiński utracił prawo do sprawowania jurysdykcji kościelnej na terenach diecezji podporządkowanych księciu Albrechtowi, a wraz z tym możliwości oddziaływania na dobór tamtejszego

⁹³ Historia Pomorza, s. 98 nn.; Zb. Nowak, *Czynniki kulturotwórcze*, passim.

⁹⁴ K. Wróblewska, *Późnogotycka sztuka na Warmii po pokoju toruńskim 1466 r.*, RO, 10: 1972, s. 9–81; eadem, *Łukasz Watzenrode fundator dzieł sztuki*, KMW, 1 (115): 1972, s. 149–152.

duchowieństwa⁹⁵. Z powodu działań wojennych zmniejszyła się znacznie liczba poddanych i kleru. Ograniczeniu uległa też liczba parafii w biskupstwie — ze stu w roku 1500 do dziewięćdziesięciu dwóch (w tym 15 kościołów filialnych) w roku 1550. Procesowi temu towarzyszył kryzys w szkolnictwie oraz drastyczne zmniejszenie liczby studentów warmińskich. Duszpasterstwem zajmować się miały nawet, według zaleceń Maurycego Ferbera, również zakony żebracze, ale przestały one praktycznie funkcjonować wskutek reformacji. Z drugiej strony religijny ferment wpływał ożywczo na jakość kultury umysłowej, która w czasach Maurycego Ferbera i Jana Dantyszka osiągnęła apogeum swojego rozwoju, chociaż ograniczonego do miasta Elbląga, dworu biskupiego w Lidzbarku oraz fromborskiego wzgórza katedralnego, siedziby wykształconych na humanistycznych uczelniach w Krakowie i we Włoszech synów największych miast pruskich. Niewątpliwie Warmia uchodziła wówczas, obok Gdańska i Królewca, za najważniejszy ośrodek humanizmu w Prusach. W Lidzbarku i Fromborku wierzono jeszcze w możliwość powrotu księcia Albrechta do Kościoła katolickiego i utrzymywano z jego dworem i poszczególnymi uczonymi osobiste związki⁹⁶. Stopniowo jednak, w miarę utrwalaania się podziałów konfesyjnych, pozagospodarcze kontakty Warmii z Prusami Książęcymi i wielkimi miastami pruskimi, w których zwyciężyła reformacja (Gdańsk, Elbląg i Toruń), ulegały osłabieniu. Kraj otwierał się coraz szerzej na wpływy polskie, tak w dziedzinie życia umysłowego, jak i architektury oraz sztuki. Ten trwający dwadzieścia pięć lat okres był zarazem fazą przejściową w dziejach kultury warmińskiej, która wraz z elekcją Stanisława Hozjusza na biskupa w Lidzbarku (1551 r.) zaczęła przybierać zdecydowanie katolicki i coraz bardziej polski charakter.

⁹⁵ E. M. Wermter, *Reformversuche im Ermland vor dem Konzil von Trient*, ZGAE, 29: 1960, s. 434 n.

⁹⁶ Idem, *Herzog Albrecht von Preußen und die Bischöfe von Ermland (1525–1568)*, ZGAE, 29: 1960, s. 307.

SYSTEM KSZTAŁCENIA MŁODZIEŻY WARMIŃSKIEJ

Szkolnictwo regionalne i studia na uniwersytetach europejskich

Jedną z głównych form oddziaływania kleru na społeczeństwo średnio-wieczne były szkoły. Zapewniały one uczniom nie tylko podstawowe wykształcenie religijne, ale zarazem przygotowywały do kariery duchownej oraz współuczestniczenia w kulturze i jej współtworzenia. Na Warmii szkoły organizowane były od początku równoległe z parafiami i klasztorami oraz zgromadzeniami kanonicznymi.

Obok szkół parafialnych (*parvae scholae*), stanowiących podstawowe ogniwo instytucji nauczającej w biskupstwie, funkcjonowały również szkoły o charakterze średnim (*magnae scholae*), a więc szkoła katedralna we Fromborku, kolegiacka w Dobrym Mieście i zamkowa w Lidzbarku¹. Do

¹ Szeroko o znaczeniu szkół w kulturze oraz społeczeństwie europejskim H. M. Elzer, *Bildungsgeschichte als Kulturgeschichte*, Bd. 1–2, Ratingen bei Düsseldorf 1965–1967; H. Feilzer, *Jugend in der mittelalterlichen Ständegesellschaft. Ein Beitrag zum Problem der Generationen*, Wien 1972, s. 97–112, 221–240. Zob. też zbiory interesujących artykułów zamieszczonych w trzech publikacjach: *Literatur und Laienbildung im Spätmittelalter und in der Refomationszeit. Symposium Wolfenbüttel 1981*, hrsg. von L. Grenzmann, K. Stackmann, Stuttgart 1984; *Schulen und Studium im sozialen Wandel des hohen und späten Mittelalters*, hrsg. von J. Fried (Vorträge und Forschungen, Bd. 30), Sigmaringen 1986; *Studien zum städtischen Bildungswesen des späten Mittelalters und der frühen Neuzeit. Bericht über Kolloquien der Kommission zur Erforschung der Kultur des Spätmittelalters 1978 bis 1981*, hrsg. von B. Moeller, H. Patze, K. Stackmann, Göttingen 1983. Por. najnowsze monografie o nauczaniu elementarnym w Małopolsce (J. Ryś, *Szkolnictwo parafialne w miastach Małopolski w XV wieku*, Warszawa 1995) oraz szkołach we Frankonii i Górnym Palatynacie (R. Jakob, *Schulen in der Kuroberpfalz 1250–1520. Verbreitung — Organisation — Gesellschaftliche*

czasu rozprzestrzenienia się reformacji uzupełniającą rolę w systemie kształcenia odgrywały także szkoły klasztorne. Natomiast dla młodzieży zdolniejszej, przygotowującej się najczęściej do studiów uniwersyteckich pewne znaczenie miała szkoła w Elblągu oraz działająca w sąsiedniej diecezji chełmińskiej szkoła Braci Wspólnego Życia w Chełmnie.

Specyfika społeczeństwa warmińskiego, w którym ludność pruska stanowiła znaczny procent, zmusiła biskupa i kapitułę z Fromborka do wychowania wystarczającej liczby księży Prusów, pomocnych przy nawracaniu i utrwalaniu chrześcijaństwa w diecezji. Wprawdzie początkowo chłopcy pruscy wysyłani byli do szkół i klasztorów niemieckich, ale dość wcześnie zorganizowano dla nich kształcenie na miejscu. Nawiązywano w ten sposób do akcji misyjnej biskupa Chrystiana i jego wysiłków zapewnienia młodzieży pruskiej odpowiedniego przygotowania religijnego. Korzystano wówczas prawdopodobnie z przetłumaczonego przez dominikańskich misjonarzy katechizmu pruskiego oraz z przełożonej na język pruski w 1228 r. przez papieskiego legata Wilhelma z Modeny gramatyki Aeliusa Donata. Wiadomo także, że na apel papieża Innocentego IV z 1246 r. do Prus nadsyłano książki z różnych krajów europejskich². Badania Franza Hiplera potwierdzają również, iż od 1282 roku w dokumentach coraz częściej pojawiają się wzmianki o wykształconych Prusach, tak duchownych, jak i świeckich. Dla nich też augustianin ze Strzelec Krajeńskich (Friedeberg) Jan Merkelin napisał około 1388 r. liczący sto rozdziałów traktat o Eucharystii. Jeszcze zwołany przez Łukasza Watzenrodego w 1497 r. synod wzywał duchownych do głoszenia kazań w języku pruskim, a w razie nieznamomości tego języka zalecał korzystanie z usług tłumaczy³. Od końca XIII w. rosła także liczba nauczycieli wykształconych na miejscu i pochodzących z diecezji warmińskiej, bądź innych części Prus. Wśród nauczycieli spoza Prus najczęściej wymienia się przybyszy ze Śląska, jak choćby kanonika wrocławskiego Mikołaja z Poznania, który uciekając przed zamieszkami „wojny piwnej” schronił

Bedeutung, Wiesbaden 1994). W tej ostatniej pracy na s. 7–16 autor przedstawia panujące dotąd w literaturze poglądy na temat nazewnictwa i funkcji różnych szkół nauczania elementarnego i wprowadza własny podział na tzw. szkoły powszechne (ogólnodostępne) i prywatne.

² F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensis oder Literaturgeschichte des Bistums Ermland*, Bd. 1 (Monumenta Historiae Warmiensis oder Quellensammlung zur Geschichte Ermlands, Bd. 4), Braunsberg–Leipzig 1872, s. 51, 64 n.; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 31–33. Nota bene pierwszy drukowany katechizm pruski ukazał się w oficynie królewieckiej Kaspara Weinreicha w 1545 r.

³ F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensis*, s. 36–38, 62; G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 78–82.

się w 1382 roku na Warmii i nauczał *ars dictandi*, czyli sztuki pisania listów i wystawiania dokumentów⁴.

Szkoły parafialne

Tworzyły one najniższy szczebel szkolnictwa średniowiecznego i były ważnym faktorem w procesie podnoszenia poziomu kultury łacińskiej. Dla warstw najuboższych społeczeństwa warmińskiego stanowiły praktycznie jedyną możliwość awansu i wejścia w szeregi duchowieństwa. Dość gęsta sieć parafialna i sprawowanie przez biskupa i kapitułę katedralną pełnego zwierzchnictwa w dominium wywarły również wpływ na utrzymywanie się jeszcze w początkach XVI wieku zdecydowanie kościelnego charakteru szkolnictwa elementarnego. Powszechnie dostępne szkoły były składnikiem systemu parafialnego, a wypełniane przez biskupa i kapitułę prawa patronatu umożliwiły im nie tylko powoływanie proboszczów, ale i wprowadzanie odgórnie programu nauczania służącego interesom Kościoła i jego miejscowym potrzebom⁵. Teoretycznie szkoła powinna funkcjonować przy każdej parafii i być dostępna wszystkim „chętnym do nauki”, ale w praktyce mogło być inaczej. Na przełomie XIV i XV wieku w części diecezji warmińskiej podlegającej władzy świeckiej wielkiego mistrza, który miał wpływ na obsadę stanowisk nauczycieli, zanotowano istnienie trzydziestu trzech szkół parafialnych⁶. Natomiast u progu reformacji na Warmii było sto jednaście szkół, w tym dziewiętnaście miejskich tzw. „wyższych”⁷. Praktycznie zatem każda statystyczna parafia miała wówczas swoją szkołę, ale w dużych ośrodkach mogło ich być więcej⁸. Gene-

⁴ F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensis*, s. 39; E. Maleczyńska, *Ze studiów*, s. 6.

⁵ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 52 n.

⁶ E. Waschinski, *Erziehung und Unterricht*, s. 27 n. O szkolnictwie elementarnym w zsekularyzowanej części diecezji warmińskiej podlegającej władzy księcia Albrechta Hohenzollerna: G. Düsterhaus, *Das ländliche Schulwesen im Herzogtum Preußen im 16. und 17. Jahrhundert*, Bonn 1975. Por. omówienie tej pracy — J. Wijaczka, *Szkolnictwo elementarne w Prusach Książęcych w XVI i XVII w.*, KMW, 1–2 (191–192): 1991, s. 89–98.

⁷ F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensis*, s. 61, p. 131; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 34.

⁸ Nie inaczej było również i na ziemiach polskich, E. Wiśniowski, *Sieć szkół*, s. 85–127; idem, *Uwagi o liczebności wiejskiego szkolnictwa parafialnego w Polsce i w Czechach u schyłku średniowiecza*, [w:] *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, Wrocław 1978, s. 207–211; idem, *Z zagadnień*

ralnie przyjąć też można, iż w parafiach wiejskich i małomiasteczkowych poziom nauczania był raczej niski. Przygotowywano tu uczniów do pełnienia służby liturgicznej i zazwyczaj ograniczano się do nauczania podstawowych modlitw i pieśni kościelnych oraz początków łaciny⁹. Potwierdza to również pośrednio znikoma liczba młodzieży wiejskiej rozpoczynającej uniwersyteckie studia.

Większy wpływ na alfabetyzację społeczeństwa warmińskiego i tworzenie świeckiego kręgu odbiorców kultury miały powszechne, kilkuklasowe szkoły miejskie, zwane trywialnymi albo łacińskimi. Uczono w nich chłopców (począwszy od 7 roku życia) nie tylko czytania, pisania, śpiewu kościelnego w języku łacińskim i rachunków, ale realizowano program *trivium* (głównie gramatykę) i znacznie rzadziej elementy *quadrivium* (rachunki, muzyka). Czytano także autorów chrześcijańskich i starożytnych (*auctores minores*) i używano najbardziej popularnych w Europie podręczników Aeliusa Donata (*De partibus orationis ars minor*) i Aleksandra de Villa Dei (*Doctrinale puerorum*), *Dystychów* Pseudo-Katona (*Disticha Catonis*) oraz *Ekolog* Teodula, *Etymologii* Korneliusza Neposa czy *Sentencji* Piotra Lombarda. Rzadziej sięgano do dzieł Owidiusza, Cycerona i Pliniusza oraz Erazma z Rotterdamu. Nauczano metodą pamięciową, a jedyną pomocą była mnemotechnika, stąd w programie przeważały teksty wierszowane, tak dla zbiorów reguł, jak i lektur¹⁰. Oczywiście wszystkie teksty tłumaczono na niemiecki, a tym samym uczniowie pogłębiać mogli stale znajomość rodzimego języka¹¹.

szkolnictwa parafialnego w Polsce u schyłku wieków średnich, Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, Humanistyka, 19: 1977, nr 1, s. 37–42.

⁹ Na obszarach Rzeszy tego rodzaju szkoły zwane były *Küsterschule*, ponieważ prowadzone były najczęściej przez zakrystiana, bądź kościelnego, R. Jakob, *Schulen in der Kuroberpfalz*, s. 11.

¹⁰ Szerzej o programie nauczania i lekturach szkolnych R. Köhn, *Schulbildung und Trivium im lateinischen Hochmittelalter und ihr möglicher praktischer Nutzung*, [w:] *Schulen und Studium im sozialen Wandel*, s. 226–231; U. Schindel, *Die „auctores“ im Unterricht deutscher Stadtschulen im Spätmittelalter und in der frühen Neuzeit*, [w:] *Studien zum städtischen Bildungswesen*, s. 430–452; M. Gubański, „*Dystychy*” Pseudo-Katona w szkole średniowiecznej, *Sprawozdania*, 101: 1984, s. 37–39; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 36. Por. Z. Nowak, *Czy Mikołaj Kopernik był uczniem szkoły toruńskiej i chełmińskiej?*, *ZH*, 38: 1973, z. 3, s. 8–23; J. Ryś, *Szkolnictwo parafialne*, s. 57–76.

¹¹ Na konieczność nauczania dzieci ojczystego języka kładł już nacisk znany pruski pedagog Konrad Bitschin (ok. 1395–1470?), E. Waschinski, *Erziehung und Unterricht*, s. 55–58, 61–63, 85. Zob. najnowszy biogram Konrada Bitschina pióra J. Wenty w: SBPN, t. 2, s. 439–441 i tam zebrana literatura.

Do najlepszych szkół miejskich należały szkoły w Braniewie, Dobrym Mieście, Elblągu, Lidzbarku, Olsztynie, Ornece i Reszlu, co dobitnie potwierdza duża liczba studentów pochodzących z tych ośrodków miejskich i ich okolic. Najstarsza z nich — braniewska — funkcjonowała już w 1253 r., ale zachowane informacje na jej temat są niepełne i wyrwykowe. Pierwszy znany z nazwiska braniewski nauczyciel Henryk Witt wybrany został wprawdzie w 1382 r. przez radę miejską, ale podobnie jak kantor, podlegał nadzorowi proboszcza parafii św. Katarzyny i Marii Magdaleny. W 1403 r. inny proboszcz Mikołaj Beme przymusił radę miejską do aprobaty swoich kandydatów na nauczyciela i dzwonnika¹². W XVI wieku w szkole braniewskiej uczył m.in. wikariusz Jerzy Maibaum (1517 r.), dzwonnik kościoła parafialnego Walenty Lackmann (ok. 1551 r.) oraz Paweł Moller (l. 1517–1569) ze Śląska¹³.

Nieco lepiej znana była szkoła miejska w Dobrym Mieście, do której w XV w. przyłączono funkcjonującą dotychczas obok szkołę kolegiacką. Ze zrozumiałych powodów nowa szkoła cieszyła się zainteresowaniem i opieką kanoników dobromiejskich, którzy opłacali nauczyciela i zapewniaли mu przy swoim stole pełne wyżywienie oraz wspierali finansowo biednych uczniów. Prawdopodobnie też jej organizacja i program nie różniły się zasadniczo od szkoły znanej ze źródeł z drugiej połowy XVI wieku. W klasie pierwszej nauczano czytania, w drugiej elementów łaciny, w trzeciej gramatyki łacińskiej (według Donata), zaś w czwartej czytano Korneliusza Neposa i Cyserona, a we wszystkich klasach uczono sztuki pisania. Nauczyciel podlegał jurysdykcji kapituły kolegiackiej, a jego kandydatura była uzgadniana każdorazowo z radą miejską. Ta ostatnia opiekowała się również budynkami szkolnymi, znajdującymi się przy Bramie Głotowskiej, obok kościoła i mostu na Łynie. W 1565 roku w szkole uczyło się pięćdziesięciu pięciu chłopców, podobnie w 1572 r. uczęszczać miało do niej sześćdziesięciu uczniów, ale nauczyciel skarżył się, że regularnie przychodzi tylko od trzydziestu do czterdziestu chłopców. Uczestniczyli oni w nabożeństwach i różnych ceremoniach liturgicznych odprawianych na miejscu w kościele kolegiackim i oprócz religii uczyli się godzinę dziennie śpiewu, prowadzonego przez nauczyciela i wspomagającego kantora. Wychowankowie starszych klas byli stale obecni na modlitwach chórowych kanoników, śpiewali podczas sumy, brali udział w nieszporach czy komplecie, a w niedzielę odmawiali wszystkie godziny brewiarzowe pod kierunkiem kantora lub kanonika hebdomariusza¹⁴.

¹² F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensis*, s. 59 n.

¹³ AAWO, Hoppe, s. 155, 340, 349, 453.

¹⁴ A. Birch-Hirschfeld, *Geschichte des Kollegiatstiftes*, s. 384, 386, 399–401, 428; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 49–51.

Wiele informacji posiadamy również na temat funkcjonującej w tym samym okresie szkoły parafialnej w Reszlu. Program ostatniej klasy (*prima*) tej szkoły przewidywał rozpoczynanie zajęć latem o godzinie 6 rano; wówczas po modlitwie omawiano przez godzinę *Sentencie* Piotra Lombarda, a przez następną godzinę *Etymologie* Korneliusza Neposa, po czym powtarzano cały materiał. Po przerwie obiadowej kantor uczył od 12 do 13.30 śpiewu, a ostatnia godzina poświęcona była nauce składni językowej. W środy i piątki nauczano religii, a przed pójściem do szkoły uczniowie odwiedzali w kościele Najświętszy Sakrament i w święta przystępowali do spowiedzi i komunii świętej. W przerwach między lekcjami uczniowie grali w piłkę i piramidy (*ludus pyramidum sive pilarum*) na placu przykościelnym¹⁵.

Ważnym elementem nauczania były wygłaszane w kościołach kazania, które pogłębiały nie tylko znajomość Pisma Świętego u słuchaczy, ale miały też znaczenie moralizatorskie. W trosce o pogłębienie pobożności uczniów szkoły w Pieniężnie (Melzaku) Fabian Emmerich zapisał w 1558 r. jej nauczycielowi 12 grzywien rocznie pod warunkiem, iż będzie uczestniczył wspólnie z uczniami w katechezie w każdą niedzielę po południu oraz w środy i piątki¹⁶. Określony program katechetyczny reprezentowały również znajdujące się w świątyniach malowidła ścienna, obrazy, witraże i rzeźby¹⁷. Podobną funkcję w nauczaniu pełniły sceny malarskie i cytaty ozdabiające ściany budynków szkolnych. Przedstawiane one były nierzadko w dowcipnej formie i zwykle utrwały znajomość gramatyki oraz innych sztuk wyzwolonych¹⁸.

W szkołach organizowano także występy teatralne, nie zawsze ograniczone do przedstawiania scen z życia Chrystusa i jego męki. Zazwyczaj miały one związek z obchodzonymi świętami Wielkiej Nocy i Bożego Narodzenia, a niektóre z nich prezentowano mieszczanom ku uciechu bądź przestrodze¹⁹. Dowodzi tego choćby zarządzenie biskupiego oficjała z 6 stycznia 1444 r., zabraniające uczniom szkoły w Lidzbarku wystawiania komedii mięsopustnej w strojach stanów świeckich (królów, żołnierzy

¹⁵ G. Matern, *Geschichte der Pfarrgemeinde SS. Petri und Pauli in Rössel, Königsberg* 1935, s. 137–144; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 36.

¹⁶ GStA, EM, 31 q 2, k. 3; AAWO, Hoppe, s. 121–122.

¹⁷ M. Bóbr, *Rola malarstwa*, s. 65–69.

¹⁸ O zwyczaju ozdabiania ścian budynków szkolnych w niemieckich miastach K.-A. Wirth, *Von mittelalterlichen Bildern und Lehrfiguren im Dienste der Schule und des Unterrichts*, [w:] *Studien und städtischen Bildungswesen*, s. 256–370.

¹⁹ E. Waschinski, *Erziehung und Unterricht*, s. 89–92. Zob. też R. Steinbach, *Die deutschen Oster- und Passionsspiele des Mittelalters*, Köln-Wien 1970.

i kobiet), co miało wywołać słuszny gniew przyglądających się mieszczan²⁰. Również spędzanie wolnego czasu przez uczniów budziło niekiedy wiele zastrzeżeń. Na przykład w 1505 r. w Elblągu wskutek nocnej bijatyki uczniów zbezczeszczonego został cmentarz kościoła parafialnego św. Mikołaja²¹. W chwilach wolnych od nauki większość uczniów troszczyć się musiała o własne utrzymanie i opłatę za naukę. Wprawdzie źródła nie wspominają o poszczególnych przypadkach, ale wydaje się, że generalnie sytuacja uczniów na Warmii nie była inna niż w krajach Europy Zachodniej. Na co dzień uczniowie żyli z uzbieranej osobiście jałmużny, ale niektórzy otrzymywali zapłatę za pomoc w czynnościach liturgicznych, a zwłaszcza za udział w śpiewach chórowych w czasie nadzwyczajnych uroczystości kościelnych, cechowych, bądź prywatnych (chrzty, śluby, pogrzeby). Starsi i bardziej zaawansowani w nauce zajmowali się kopiowaniem ksiąg czy nauczaniem prywatnym, a młodsi nie gardzili posadą służącego. Niekiedy uczniowie wspierani byli finansowo przez władze miejskie oraz legaty testamentowe duchownych i świeckich²².

Organizacja procesu dydaktycznego należała do kompetencji miejscowego proboszcza. W parafiach wiejskich powoływał on nauczyciela, którego też wspólnie z wiernymi utrzymywał. W większych miastach kierownik szkoły (*rector scholae*, *rector parochialis*, *scholaris*, *Schulmeister*) wybierany był wspólnie z radą miejską, która troszczyła się również o stan budynków szkolnych oraz wynagrodzenie nauczycieli²³. Niewątpliwie kandydaci na stanowisko nauczycieli musieli, zgodnie z praktyką stosowaną w innych krajach europejskich, zdać pomyślnie egzamin kwalifikacyjny i dopiero po złożeniu przysięgi otrzymywali zezwolenie na nauczanie, tzw. *licentia docendi*²⁴. Niestety, zachowane źródła rzadko tylko wymie-

²⁰ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 53, przyp. 54.

²¹ AAWO, AB, D 65, k. 78: 22 X 1505 r., rada miasta Elbląga do biskupa Łukasza Watenrodego. Nie inaczej było np. w Braniewie w 1577 r., kiedy to oskarżono ucznia jezuickiego gimnazjum o pojedynkowanie się *mit einem Bernsteindreher*, AAWO, AB, H 241, s. 58. Por. J. Ryś, *Szkolnictwo parafialne*, s. 51 n.

²² Problem sytuacji materialnej uczniów w Niemczech i na ziemiach polskich omawiają: R. Jakob, *Schulen in der Kuroberpflaz*, s. 223–234, oraz J. Ryś, *Szkolnictwo parafialne*, s. 83–86. O kilku zapisach na rzecz warmińskich uczniów zob. A. Birch-Hirschfeld, *Geschichte des Kollegiatstiftes*, s. 399; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 35; M. Biskup, *Testament kustosa warmińskiego Feliksa Reicha z lat 1538–1539*, KMW, 4 (118): 1972, s. 671.

²³ M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 35 n. Szerzej o nauczycielach i ich wynagrodzeniu w XV w. E. Waschinski, *Erziehung und Unterricht*, s. 44–55; P. Ringleb, *Die Entwicklung des niederen Schulwesen in Elbing Stadt und Land in der Zeit vor der preußischen Besitzgreifung*, [Elbing 1939], s. 16 n.

²⁴ R. Jakob, *Schulen in der Kuroberpflaz*, s. 261 nn.; J. Ryś, *Szkolnictwo parafialne*, s. 36 n.

niają ich z nazwiska; np. w 1486 r. w Brąswaldzie uczył Helias, w Płóskini — Michał Colmen, a w Gryźlinach nie znany z imienia nauczyciel. W Sząbruku nauczał Jakub (1514 r.), a w Dywitach w 1565 r. zmarł przybysz z Krosna Odrzańskiego (Krossen), który dożył stu lat i przez 46 lat był nauczycielem²⁵.

Poziom nauczania w szkole uzależniony był od wykształcenia i zainteresowań rektora i jego pomocników (*socius, sublector*, kantor, *succentor*, dzwonnik). W miastach nauczyciele mieli za sobą studia uniwersyteckie i najczęściej posiadali stopień bakałarza, ale nierzadko traktowali swoje zajęcia w szkole jako czynność przejściową przed podjęciem dalszej nauki. Klerycy natomiast, po kilku latach służby kościelnej u boku proboszcza, przenosili się do szkoły katedralnej, bądź na uniwersytet, a potem zdobywali beneficjum plebańskie. Niekiedy nauczyciele łączyli swoje obowiązki z pracą pisarza lub notariusza, a nawet zakładali rodziny²⁶. Zawsze też należeli do miejscowej inteligencji i ważniejszych pośredników w wymianie i upowszechnianiu kultury zachodnioeuropejskiej na Warmii. Zwykle przyczyniali się do podnoszenia poziomu szkół oraz przenoszenia na grunt warmiński idei humanistycznych, z którymi zetknęli się w czasie studiów, bądź wędrówek w poszukiwaniu pracy. Nierzadko byli także jedynymi właścicielami prywatnych księgozbiorów i opiekunami bibliotek parafialnych. Te ostatnie dostępne były nie tylko proboszczowi i nauczycielom, ale również zdolniejszym uczniom. W zależności od wielkości parafii liczyły one od jednego do kilkudziesięciu tytułów (w kościołach wiejskich), bądź od kilkudziesięciu do stu woluminów (w ośrodkach miejskich)²⁷. Z reguły znajdowały się w nich też książki *ad scholam*, ale najpewniej ulegały one zacytaniu. Niekiedy właścicielami książek byli uczniowie, którzy najchętniej zaopatrywali się w gramatyki (głównie Donata), bądź sami spisywali ważniejsze wykłady, jak wskazuje na to przypadek Tomasza Wenera (czy wspomnianego już wyżej Mikołaja z Poznania)²⁸.

²⁵ AAWO, Hoppe, s. 109–110; H. Schmauch, *Nicolaus Copernicus und die Wiederbesiedlungsversuche des ermländischen Domkapitels um 1500*, ZGAE, 27: 1942, s. 484, 490, 504, 530.

²⁶ M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 36 n. Por. R. Jakob, *Schulen in der Kuroberpflaz*, s. 246 nn.; J. Ryś, *Szkolnictwo parafialne*, s. 36–41.

²⁷ F. Hipler, *Analecta Warmiensia*, s. 407–420. O bibliotekach parafialnych w Sątopach i Reszlu G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 77; G. Matern, *Geschichte der Pfarrgemeinde*, s. 317 nn.

²⁸ F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensis*, s. 39; T. Borawska, H. Rietz, *Die Bibliothek des Leipziger Professors Thomas Werner (gest. 1498) aus Braunsberg in Preußen*, [w:] *Beiträge der polnischen Stipendiaten der Herzog August Bibliothek*

Obok szkół parafialnych miejskich, które przygotowywały na ogół wystarczająco do kariery kościelnej oraz dalszych studiów, w końcu średniowiecza powstawały coraz częściej niemieckie szkoły prywatne, tzw. *Schreibschulen*, *Leseschulen* lub *Rechenschulen*. Nauczano w nich pisanie listów i dokumentów oraz prowadzenia rachunków — umiejętności tak potrzebnych kupcom i urzędnikom w codziennej praktyce. Organizowane zrazu w większych miastach (Elblągu i Braniewie), stanowiły niewątpliwie konkurencję dla szkół łacińskich. Wiele z nich funkcjonowało pokątnie (tzw. *Winkelschule*) i początkowo nie cieszyły się dobrą sławą, stąd zwano je potocznie *Klippschulen*. Stopniowo jednak poziom nauczania podnosił się i niemieckie szkoły zdobyły trwałe miejsce w społeczeństwie warmińskim²⁹. Z tej formy kształcenia korzystały coraz częściej dziewczęta. Teoretycznie nie było przeciwwskazań do nauczania dziewcząt w szkołach łacińskich i praktyka ta znana była w krajach Europy Zachodniej³⁰. Na Warmii nieobce były z pewnością poglądy działającego w Prusach Konrada Bitschina (ok. 1395–1470?), który w swej pedagogicznej rozprawie *De vita coniugali* zalecał nauczanie dziewcząt czytania³¹. Interesująco na tym tle brzmi wygłoszona na synodzie prowincjonalnym w Elblągu (1427 r.) opinia o negatywnym wpływie na kobiety lektury książek teologicznych tłumaczonych z łaciny na język niemiecki³². Niestety, dla czasów Kopernika nie dysponujemy żadnymi informacjami

zur Philosophie, Geschichte und Philologie, Kraków 1994, s. 94. Por. J. Ryś, *Szkolnictwo parafialne*, s. 71.

²⁹ Niestety pierwsza wzmianka o istnieniu na Warmii, a konkretnie w Braniewie, tzw. *Winkelschule* pochodzi dopiero z 1573 r., AAWO, AB, H 241, s. 56. Rok później, również w Braniewie, dawny nauczyciel i ówczesny pisarz miejski Wilhelm otrzymał zezwolenie na prowadzenie szkoły *in der Wachstube*, ale bez prawa nauczania języka łacińskiego. Inaczej było w pobliskim Gdańsku, gdzie już od 1436 r. przy każdej szkole parafialnej istniały niemieckie szkoły (*Schreibschulen*) oraz szkoły dla dziewcząt, E. Waschinski, *Das kirchliche Bildungswesen*, s. 208, 474. Por. K. Wriedt, *Schulen und bürgerliches Bildungswesen in Norddeutschland im Spätmittelalter*, [w:] *Studien zum städtischen Bildungswesen*, s. 166–171.

³⁰ P. F. Grendler, *Schooling in Renaissance Italy. Literacy and Learning 1300–1600*, Baltimore–London 1984, s. 84–102; E. M. Engel, *Die deutsche Stadt des Mittelalters*, München 1993, s. 102 n.; R. Jakob, *Schulen in der Kuroberpfalz*, s. 217 n.; J. Ryś, *Szkolnictwo parafialne*, s. 46.

³¹ E. Waschinski, *Erziehung und Unterricht*, s. 93–95; K. Wriedt, *Schulen und bürgerliches*, s. 154 n.

³² *Multi errores oriuntur a mulieribus habentibus libros theoloycos theutunicales de latino in theutunicum translatos* — O. Günther, *Eine Predigt vom preussischen Provinzialkonzil in Elbing 1427 und die „Ermahnung des Carthäusers“*, ZWG, 59: 1919, s. 105.

o uczęszczaniu dziewcząt do szkół parafialnych, bądź prywatnych³³. Wydaje się jednak, że córki bogatszych rodziców kształcone były najczęściej w domu przez prywatnych nauczycieli, bądź w klasztorach, a uboższe dziewczęta korzystały z usług beginek³⁴.

Trudno jest obecnie obliczyć, jaki procent młodzieży warmińskiej objęty został alfabetyzacją. Na wsiach do szkół parafialnych przychodziło po kilkoro, ale w miastach po kilkudziesięciu uczniów. Nie sposób też ustalić, nawet szacunkowo, liczby dzieci korzystających z kształcenia prywatnego i zakonnego. Niewątpliwie szkolnictwu warmińskiemu daleko było do wzorców najlepiej rozwiniętych krajów zachodnioeuropejskich³⁵. Niemniej niektórzy badacze przyjmują, iż w XV wieku w miastach hanzeatyckich i polskich sztuka pisania i czytania była powszechna³⁶. Równie optymistyczny wydaje się pogląd, że na Zachodzie w XVI wieku niemal połowa społeczności miejskiej potrafiła czytać i pisać. W literaturze niemieckiej przeważa jednak przekonanie, iż u progu reformacji umiejętności te posiadało od 10 do 30% mieszkańców miast Rzeszy, a w skali całego kraju alfabetyzacją objęto od 2 do 6% ludności³⁷. I chyba rację ma Pierre

³³ Pierwsza wiadomość o *Mädchenschule* pochodzi z 1573 r. z Dobrego Miasta. Prawdopodobnie prowadził ją prywatnie miejscowy nauczyciel szkoły łacińskiej, A. Birch-Hirschfeld, *Geschichte des Kollegiatstiftes*, s. 400.

³⁴ Por. E. Potkowski, *Katedraliści gdańscy. Z dziejów książki w Gdańsku XV w.*, [w:] *Discernere vera ac falsa*, s. 210; K. Wriedt, *Schulen und bürgerliches*, s. 172; W. Urban, *Rzut oka na nauczanie domowe w Małopolsce w pierwszej połowie XVI wieku*, Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, 38: 1993, s. 5–8. Zob. interesujący przypadek córki bogatego chłopca ze wsi Lichnowy k. Malborka — Urszuli Lubbe, która umiała czytać i pisać. *Nota bene* była ona siostrą kronikarza gdańskiego Jakuba Lubbeo (1430–ok. 1500), G. Franz, *Geschichte des deutschen Bauernstandes vom frühen Mittelalter bis zum 19. Jahrhundert*, Stuttgart 1970, s. 116.

³⁵ Np. w pierwszej połowie XIV w. w stutysięcznej Florencji nauczaniem początkowym objęto około 10 tys. chłopców i dziewcząt, co oznaczało, że elementarne szkoły dostępne były dla wszystkich, H. Manikowska, *Funkcje pisma w życiu publicznym późnośredniowiecznej Florencji. Uwagi na marginesie badań nad alfabetyzacją*, OR, 35: 1991, s. 27.

³⁶ E. Potkowski, *Pismo i społeczeństwo w Polsce późnego średniowiecza (XIV–XV wiek)*, Przegląd Humanistyczny, 22: 1978, nr 12, s. 35–52, oraz 23: 1979, nr 1, s. 41–55; H. Samsonowicz, *Późne średniowiecze miast nadbałtyckich. Studia nad dziejami Hanzy nad Bałtykiem w XIV–XV w.*, Warszawa 1968, s. 287.

³⁷ H. Samsonowicz, *Dziedzictwo średniowiecza. Mity i rzeczywistość*, Wrocław 1991, s. 126–132; R. Engelsing, *Analfabetentum und Lektüre. Zur Sozialgeschichte des Lesens in Deutschland zwischen feudaler und industrieller Gesellschaft*, Stuttgart 1973, s. 1–24; A. Wendehorst, *Wer konnte im Mittelalter lesen und schreiben?*, [w:] *Schulen und Studium im sozialen Wandel*, s. 31 n.; P. Moraw,

Chaunu sądząc, iż na przełomie XV i XVI w. nie było w Europie chrześcijańskiej kraju, w którym liczba czytających i piszących przekroczyłaby 10% społeczeństwa³⁸.

Szkoła katedralna we Fromborku

Po przeniesieniu kapituły warmińskiej z Braniewa do Fromborka przystąpiono jeszcze w końcu XIII w. do organizowania szkoły katedralnej przygotowującej młodzież do stanu duchownego. Miała ona charakter półwyższy i swoją organizacją różniła się od szkół katedralnych działających w Europie³⁹. Ze względu na specyfikę kraju szczególną pozycję wśród uczniów zajmowali synowie miejscowych Prusów, którzy wspierać mieli działalność misyjną i duszpasterską kapituły. Każdy bowiem z kanoników zobowiązany był *ab antiquo* do utrzymania i wykształcenia jednego chłopca pruskiego⁴⁰. Organizatorem szkoły i prawdopodobnie jej pierwszym nauczycielem mógł być Volquinus, od 1297 r. scholastyk, który w hierarchii prałatur zajmował trzecie miejsce (po prepozycie i dziekanie) i wyprzedzał kustosza. Szkołą opiekował się jeszcze scholastyk Bertold Schönau (1308–1320), a później jego uprawnienia i obowiązki przejął kustosz lub kantor. Praktycznie kierownictwo szkoły znajdowało się w rękach rektora (*rector scole, magister scholarum vel scholarium*), odpowiedzialnego wprost przed kapitułą⁴¹. Od około połowy XIV w. szkoła mieściła się w narożnej, południowo-wschodniej kwadratowej

Von offener Verfassung zu gestalteter Verdichtung. Das Reich im späten Mittelalter 1250 bis 1490, Berlin–Frankfurt a. Main 1985, s. 324.

³⁸ P. Chaunu, *Czas reform. Historia religii i cywilizacji 1250–1550*, Warszawa 1989, s. 152; J. Ryś, *Szkolnictwo parafialne*, s. 50 n.

³⁹ H. Feilzer, *Jugend in der mittelalterlichen*, s. 225–228. Por. K. Stopka, *Szkoły katedralne metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu. Studia nad kształceniem kleru polskiego w wiekach średnich*, Kraków 1994; K. Ożóg, *Kultura umysłowa w Krakowie w XIV wieku. Środowisko duchowieństwa świeckiego*, Wrocław 1987, s. 29–43; K. Dola, *Wrocławska kapituła*, s. 253, 305 nn.

⁴⁰ *Ordinacia castri Heylsbergk*, [w:] SRW, Bd. 1 (Monumenta Historiae Warmienses oder Quellensammlung zur Geschichte Ermlands, Bd. 3), hrsg. von C. P. Woelky, J. M. Saage, Braunsberg 1866, s. 341; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 41 nn.

⁴¹ Por. M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 42, który podaje niepełne lub mylne daty pełnienia przez Volquinusa i Bertolda Schönau godności scholastyka. Por. K. Stopka, *Szkoły katedralne*, s. 77–103.

wieży w murach obronnych i na ten okres przypada początek jej rozkwitu. Wyraźnym przykładem popularności szkoły jest notatka braniewskiego pisarza, który pod rokiem 1346 zapisał: *a festo circumcissionis domini vsque ad carnisprivium* [I–III] *fuit magna sociorum multitudo et scolarum in scula la[tina] Warmien.*⁴²

Nie znamy niestety programu oraz podręczników używanych w szkole, ale najpewniej podzielona ona była na dwa wydziały: gramatyczny i teologiczny. Oprócz sztuk wyzwolonych wykładano elementy prawa kanonicznego i teologii, a nauką kierował *magister grammaticus* i *magister theologus*. Do szkoły przyjmowano dwunastoletnich chłopców, którzy uczyli się najpierw łaciny, głównie gramatyki i innych sztuk wyzwolonych, a zdolniejsi kontynuowali naukę na wydziale teologicznym i poznawali dokładniej Pismo Święte oraz tajniki dogmatyki pastoralnej⁴³. Jednym z nauczycieli gramatyki był prawdopodobnie proboszcz fromborski Paweł Molner, autor podręcznika *Moglossa* (1454 r.). Interesujące, iż dziełko to nawiązywało wprawdzie do popularnych wówczas wierszowanych gramatyk (Prisciana, Aleksandra de Villa Dei, Donata i Eberharda z Béthun), ale w odróżnieniu od nich napisane zostało prozą⁴⁴. Wysoki poziom nauczania panować musiał również i na wydziale teologicznym, skoro wizytujący w 1380 r. klasztory pruskie augustianin Jan Merkelin pisał później o dużej liczbie duchownych w diecezji warmińskiej, posiadających wykształcenie teologiczne⁴⁵. Na pewno jakiś udział w nauczaniu teologii mieli miejscowi kanonicy i wikariusze, jak np. doktor teologii Wawrzyniec (Heilsberg) Reinkonis (ok. 1370–1443) czy August Dirsau (zm. przed 1441 r.), kaznodzieja katedralny z 1426 r.⁴⁶ Uczniowie korzystać mogli z wcale zasobnej biblioteki katedralnej, nie brakowało w niej

⁴² *Codex Diplomaticus Warmiensis oder Regesten und Urkunden zur Geschichte Ermlands* (Monumenta Historiae Warmiensis oder Quellensammlung zur Geschichte Ermlands, Bd. II), hrsg. von C. P. Woelky, J. M. Saage, Bd. 2, Mainz 1864, nr 81, s. 83.

⁴³ M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 46 n. Por. K. Stopka, *Szkoły katedralne*, s. 132–185.

⁴⁴ Szerzej o tym podręczniku M. Borzyszkowski, „*Moglossa*”, *podręcznik gramatyki łacińskiej z 1454 r., napisany przez Pawła Molnera z Fromborka*, SW, 16: 1979, s. 449–456.

⁴⁵ F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensis*, s. 36 n., 52, 56; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 47.

⁴⁶ Nie wiadomo jednak, czy we Fromborku wykładano *Die Hystorien der alten Ehe*, przypisywane niesłusznie kustoszowi warmińskiemu Tylonowi z Chełmna, który w 1328 r. przeszedł na służbę Zakonu, F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensis*, s. 17–28 i 58; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 47 n.; *Altpr. Biogr.*, Bd. 1, s. 385, Bd. 2, s. 552, 735.

bowiem książek *ad scholam*, ale przy obecnym stanie badań trudno jest ostatecznie rozstrzygnąć, które z nich służyły dydaktyce⁴⁷. Wiele czasu uczniowie poświęcali na naukę śpiewu kościelnego (prowadzoną przez kantora i jego pomocnika—sukcentora) oraz przygotowanie do pełnienia liturgicznej służby w katedrze. Codziennie też uczestniczyli w nabożeństwach, słuchali kazań, pomagali w odprawianiu mszy i uczestniczyli we wszystkich śpiewach chorałowych⁴⁸.

Miarą popularności szkoły i jej dużego znaczenia dla kształcenia i wychowania przyszłych kadr duchowieństwa warmińskiego były również liczne legaty i zapisy testamentowe na rzecz jej uczniów, a zwłaszcza tych najbiedniejszych⁴⁹.

Ten świetny okres rozwoju szkoły zahamowany został już w drugim dziesięcioleciu XV wieku, a ostatnimi znanymi jej rektorami byli Maciej Reddin (1426 r.) oraz Henryk Sander (1448 r.)⁵⁰. Bezpośrednią przyczyną były z pewnością zniszczenia budynków szkolnych w czasie licznych wojen: głodowej w 1414 r., trzynastoletniej (w 1455 i 1466 r.) oraz tzw. księżej z lat 1478–1479. Zrezygnowano też ostatecznie w 1480 roku z odbudowy starej szkoły, a w jej obszernych pomieszczeniach urządził swoje mieszkanie dziekan Chrystian Tapiau (zm. 1498 r.)⁵¹. Na nic zdały się zapisy testamentowe biskupa Mikołaja Tungena z 1489 r. (120 grzywien) oraz pomniejsze darowizny kanoników warmińskich Heliasa Darentena (zm. 1498 r.) i Marcina Achtsnichta z 1504 r. przeznaczone na wzno-

⁴⁷ Zachowane w zbiorach AAWO najstarsze inwentarze biblioteki kapitulnej z 1446 i 1451 r. (sygn. Y 5) zanotowały 160 i 185 woluminów, druk: F. Hipler, *Analecta Warmiensa*, s. 348–354.

⁴⁸ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 47 n. Zob. E. Hinz, *Z dziejów muzyki kościelnej w diecezji chełmińskiej*, Pelplin 1994, s. 14. Por. K. Stopka, *Szkoły katedralne*, s. 108–115, 214–219.

⁴⁹ F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensis*, s. 52; G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 261.

⁵⁰ J. Bender, *Geschichte der philosophischen und theologischen Studien in Erm-land. Festschrift des koenigl. Lyceum Hosianum zu Braunsberg zu seiner fuenfzigjaehrigen Jubelfeier*, Braunsberg 1868, s. 3; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 43.

⁵¹ F. Dittrich, *Der Dom zu Frauenburg*, ZGAE, 18: 1913, s. 582; E. Brachvogel, *Des Copernicus Dienst im Dom zu Frauenburg*, ZGAE, 27: 1942, s. 570. Po śmierci Tapiaua kuria przeszła w posiadanie dziekana Bernarda Scultetiego, ale z powodu jego stałej nieobecności we Fromborku służyła Łukaszowi Watzenrodemu w czasie odwiedzin kapituły. Wykupiona przed 1513 r. przez biskupa na własność została rozbudowana i od 1526 r. pełniła funkcję stałej rezydencji warmińskich ordynariuszy (tzw. Pałac Biskupi), M. Arszyński, M. Kutzner, *Katalog zabytków*, s. 89.

wienie funkcjonowania szkoły i utrzymanie uczniów⁵². Również Łukasz Watzenrode starał się pobudzić szkołę do życia i w tym celu sprowadził do Fromborka w 1501 r. cieszących się dobrą sławą Braci Wspólnego Życia z Chełmna. Kapituła wyznaczyła nawet plac pod budynek szkolny, ale nie zgodziła się na pokrywanie kosztów utrzymania rektora i jego współpracowników⁵³. Kolejny kryzys spowodowany wojną z Zakonem (1519–1521) oraz trudny okres reformacji oddaliły ponownie realizację planów przywrócenia starej tradycji. W latach 1540–1541 rozważano projekt urządzenia szkoły w kurii należącej ongiś do oskarżonego o herezję i wypędzonego z Fromborka kanonika Aleksandra Scultetiego, ale i ten pomysł pozostał tylko na papierze⁵⁴.

Wyraźny brak zainteresowania kanoników warmińskich szkołą katedralną tłumaczy się na ogół spadkiem zapotrzebowania na duchownych władających językiem pruskim. Nie bez znaczenia jednak okazała się konkurencja szkół miejskich czy nawet szkoły Braci Wspólnego Życia w Chełmnie, które przygotowywały wystarczająco dobrze nie tylko do dalszych studiów, ale i kariery duchownej. Niewykluczone też, że dotychczasowe funkcje szkoły we Fromborku przejęła w jakimś stopniu szkoła biskupia w Lidzbarku.

Na wzgórzu katedralnym nie zrezygnowano jednak nigdy z utrzymywania grupy chłopców przyuczanych do służby liturgicznej, a zwłaszcza chóralnych śpiewów. Potwierdza to fakt istnienia urzędu szkolnego (*officium scholarium*), zasilanego finansowo w czasach Kopernika m.in. z czynszów ze wsi Bażyny⁵⁵.

Szkoła kolegiacka w Dobrym Mieście

Przypuszczalnie założona została równocześnie z przeniesieniem kolegiaty z Głotowa do Dobrego Miasta w 1347 roku i przeznaczona była

⁵² E. Brachvogel, *Die Neuausstattung des Domes zu Frauenburg am Ausgang des Mittelalters*, ZGAE, 24: 1932, s. 53; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 43 n.

⁵³ M. Biskup, *Wokół utworzenia*, s. 99 n.

⁵⁴ GStA, HBA, C1a, K. 497: korespondencja kapituły warmińskiej z Janem Dantyszkim z 26 XI i 18 XII 1540 r. oraz 22 IV 1541 r.

⁵⁵ Zob. powtarzające się zapisy w aktach kapituły, AAWO, AK, Dok. Kap., RF 11, k. 7v, 8, 14v; Riksarkivet Stockholm, ROCW, k. 117, 123. Por. M. Biskup, *Nowe materiały*, s. 29 n., 57, 59 n., 62.

początkowo także dla młodzieży pochodzenia pruskiego przygotowującej się do kariery duchownej. Kanonicy dobromiejscy byli bowiem również zobowiązani do utrzymywania i kształcenia chłopców pruskich. Organizatorem szkoły mógł być sprowadzony wówczas z Bolesławca (na Śląsku) scholastyk Jan Glas. Później tytuł scholastyka zniknął, a w 1379 roku pojawił się rektor, który kierował szkołą i podporządkowany był dziekanowi kapituły kolegiackiej. Szkoła mieściła się zapewne w budynku kolegiaty, skoro w 1413 roku zajęcia odbywały się w tamtejszym refektarzu. Wśród rektorów źródła wymieniają Jana oraz w 1433 roku Giralcusa⁵⁶. Prawdopodobnie poziom nauczania w tej szkole był dość wysoki, skoro funkcjonowała ona w środowisku wykształconych kanoników. Przy kolegiacie znajdowała się cenna biblioteka, której ocalałe fragmenty znajdują się obecnie w zbiorach Biblioteki Seminarium Duchownego Diecezji Warmińskiej w Olsztynie⁵⁷. W XV wieku szkoła kolegiacka, podobnie zresztą jak katedralna we Fromborku, straciła znaczenie i po połączeniu z dobrze prosperującą szkołą miejską upadła⁵⁸.

Biskupia szkoła zamkowa w Lidzbarku

Kształceniem młodzieży warmińskiej zajmowała się także szkoła związana z rezydencją biskupów warmińskich. Przeznaczona najpierw dla dwunastu chłopców pruskich przygotowujących się do święceń duchownych, później zaczęła służyć również młodzieży dworskiej. Być może biskupi warmińscy jeszcze w czasie pobytu w Braniewie, a potem w Orniecie utrzymywali na swoim dworze pewną liczbę chłopców pruskich, ale dopiero po przeniesieniu rezydencji do Lidzbarka pojawiają się informacje o stałej szkole zamkowej biskupów warmińskich. W latach wojny trzynastoletniej podzieliła ona los szkoły katedralnej i kolegiackiej, ale niebawem odzyskała dawne znaczenie⁵⁹. Szkołą kierował rektor, który nauczał

⁵⁶ A. Birch-Hirschfeld, *Geschichte des Kollegiatstiftes*, s. 303, 323 n.; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 49 n.

⁵⁷ Zob. katalog biblioteki z czasów Marcina Kromera, który liczył około 140 woluminów książek rękopiśmiennych i drukowanych, F. Hipler, *Analecta Warmiensia*, s. 398–401; T. Borawska, *Dawne książki warmińskie*, s. 185.

⁵⁸ A. Birch-Hirschfeld, *Geschichte des Kollegiatstiftes*, s. 399. O zjawisku zanikania szkół kolegiackich na korzyść szkół miejskich wspomina J. Ryś, *Szkołnictwo parafialne*, s. 58.

⁵⁹ Z tego też okresu (1461–1476) pochodzi ważny dokument *Ordinacia seu consuetudo castri Heylszberg*, który kreśląc obraz życia codziennego na zamku lidzbarskim nie pominął również funkcjonującej tam szkoły, F. Fleischer, *All-*

z dwoma pomocnikami, opłacanymi początkowo z ofiar zbieranych w czasie mszy. Od czasów Jana Abeziera otrzymywali oni już stałe roczne wynagrodzenie w wysokości czternastu grzywien oraz dodatkowo bezpłatne wyżywienie i prawo do podarunków w postaci odzieży, obuwia i ofiar z kaplicy św. Jerzego. Również uczniowie za naukę i wspólne modlitwy w kaplicy zamkowej korzystali z pełnego utrzymania (w refektarzu jadali przy własnym stole) oraz partycypowali w rozdziale odzieży, obuwia i innych podarunków. Wszyscy też, zarówno nauczyciele, jak i uczniowie, mieli dostęp do biblioteki zamkowej⁶⁰. Po upadku szkół we Fromborku i Dobrym Mieście szkoła zamkowa zmonopolizowała nie tylko nauczanie kleru pochodzenia pruskiego, ale była także miejscem nauki młodzieży świeckiej (głównie szlacheckiej), przygotowującej się do pełnienia stanowisk administracyjnych na dworze biskupim, na przykład w charakterze notariuszy. Część wychowanków kontynuowała naukę na uczelniach wyższych i niekiedy obierała karierę duchowną. W Lidzbarku rezydował również penitencjarz dla Prusów, który troszczył się o sprawy wiernych mówiących językiem pruskim. W XVI wieku wraz z zanikiem języka pruskiego szkoła lidzbarska kształciła nie tylko młodzież warmińską, ale i przybyszy z centrum Polski. W czasach Stanisława Hozjusza jej znaczenie zmalało i ostatecznie spadła ona do poziomu szkoły miejskiej. Mimo to pamięć o pozytywnej roli szkoły zamkowej w kształceniu młodzieży pruskiej nie zanikła od razu. Potwierdza to wyraźnie opinia radcy pruskiego księcia Albrechta i kronikarza, Łukasza Dawida (ok. 1503–1583), który przyznał, iż biskup warmiński więcej zdziałał dla wykształcenia duchowieństwa władającego językiem pruskim niż Zakon⁶¹.

Miejskie gimnazjum w Elblągu

Wprawdzie pierwsza wmianka o funkcjonowaniu w Starym Mieście Elblągu szkoły pochodzi z 1319 r., ale niewątpliwie istniała ona już w XIII w.

tagsleben auf Schloß Heilsberg im Mittelalter (Übersetzung der „Ordinacia castri Heilsbergk“), ZGAE, 18: 1913, s. 822, 826.

⁶⁰ Szerzej o bibliotece zamkowej w Lidzbarku E. Brachvogel, *Die Bibliothek der Burg Heilsberg*, ZGAE, 23: 1929, s. 274–358.

⁶¹ Przy okazji Ł. Dawid wspomniał, iż zna osobiście proboszcza z Klebarka Wielkiego, który był uczniem szkoły w Lidzbarku, L. David, *Preussische Chronik*, hrsg. von E. Hennig, Bd. 2, Königsberg 1812, s. 122. Zob. G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 45–49; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 51–56.

Była to szkoła parafialna przy kościele św. Mikołaja (obecnie ul. Rybacka 14), chociaż w źródłach nosiła też miano *schola senatoria*, ponieważ mieściła się w budynku rady miejskiej i była przez nią utrzymywana. Od początku cieszyła się dobrą opinią i w 1381 r. stała się wzorem dla nowo założonej w Królewcu szkoły katedralnej⁶². Niestety nie zachowały się żadne informacje na temat jej programu nauczania, ale sądzić należy, że oprócz nauk z zakresu *trivium* wykładano tu również elementy *quadrivium*. Nadzór nad szkołą sprawował proboszcz, który decydował także o zatrudnianiu nauczyciela. Nierzadko urząd ten pełnili dobrze wykształceni kanonicy warmińscy, jak np. Mikołaj Wulzak (ok. 1360–1429), ongiś profesor uniwersytetu praskiego. Nie żałował on pieniędzy na rozbudowę kościoła parafialnego, a w wieży urządził w 1403 r. bibliotekę, której zapisał swój cenny księgozbiór⁶³. W czasach Wulzaka chór szkolny cieszył się dobrą sławą, a on sam ufundował dla uczniów stypendia w zamian za śpiewanie w kościele psalmów podczas Wielkiego Tygodnia⁶⁴. W połowie lat dwudziestych XV wieku w szkole uczył późniejszy biskup pomezanski Kaspar Linke (zm. 1463 r.), a wśród jego wychowanków znajdował się m.in. gdańszczanin Leonard Rotehose, doktor dekretów i prawnik wielkiego mistrza, który skarżył się później, iż w Elblągu pobierał naukę *sub iugo et disciplina scolastica*⁶⁵.

Wysoki poziom szkoły sprawił, iż była ona brana pod uwagę w podejmowanych na początku XVI w. przez radę miejską oraz biskupa Łukasza Watzenrodego planach założenia w Elblągu uniwersytetu⁶⁶. W czasie ostatniej wojny polsko–krzyżackiej, a zwłaszcza po umocnieniu się w mieście reformacji, szkoła utraciła swoje znaczenie i w 1530 r. uczyło w niej dwóch, a w 1532 r. już tylko jeden nauczyciel. Trzy lata później dzięki burmistrzowi Jakubowi Alexwangenowi (zm. w 1552 r.) doszło do założenia w opuszczonych przez brygidki zabudowaniach klasztornych humanistycznego gimnazjum. Jego organizatorem i pierwszym rektorem był

⁶² P. Ringleb, *Die Entwicklung*, s. 9 nn.; *Historia Elbląga*, s. 233.

⁶³ M. Arszyński, *Mikołaj Wulzak (około 1360–1429) duchowny elbląski i mecenas sztuki*, [w:] *Zasłużeni ludzie dawnego Elbląga. Szkice biograficzne*, red. M. Biskup, Wrocław 1987, s. 8–12. Inwentarz biblioteki staromiejskiej z 1569 r. zanotował istnienie 255 książek, F. Hipler, *Analecta Warmiensesis*, s. 422–426. Zob. J. Sekulski, *Książka w Elblągu do roku 1772*, Gdańsk 1990, s. 16–20.

⁶⁴ H. Gerigk, *Musikgeschichte der Stadt Elbing. Teil 1. Bis zum Ausgang der polnischen Zeit*, *Elbinger Jahrbuch*, 8: 1929, s. 11 nn.; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 35.

⁶⁵ H. Boockmann, *Die Rechtsstudenten*, s. 347; K. Górski, *Studenci z Prus w Bolonii w XIV i XV wieku*, KMW, 1–4 (183–186): 1989, s. 9.

⁶⁶ Szczegółowo plany założenia wyższej uczelni (*collegium*) w opuszczonych budynkach klasztoru św. Brygidy omawia M. Biskup, *Wokół utworzenia*, s. 102 nn.

emigrant niderlandzki mgr Wilhelm Gnapheus (1493–1568), zwolennik reformacji i autor dramatycznych sztuk, ceniony również przez biskupa Jana Dantyszka i kanonika dobromiejskiego Pawła Snopka⁶⁷. Program nowej szkoły wzorowany był na wskazówkach Melanchtona i kładł nacisk na opanowanie łaciny (gramatyki i składni), retoryki, języka greckiego oraz literatury klasycznej. Jej wysoki poziom ściągał do Elbląga dobrych nauczycieli i uczniów z Prus oraz młodzież nierzadko pochodzenia szlacheckiego z Korony, Litwy i Śląska. Wśród wychowanków Gnapheusa znajdował się m.in. oskarżony później o herezję kanonik warmiński Aleksander Suchten oraz gdański poeta Feliks Fidler (ur. ok. 1520 r.). Ten ostatni wspierany był finansowo przez kanonika warmińskiego Feliksa Reicha⁶⁸, który ufundował też w 1539 r. stypendium dla innych krewnych, o ile podjęliby naukę w gimnazjum elbląskim⁶⁹. Już jednak dwa lata później z powodu zbyt wyraźnego protestanckiego oblicza szkoły Jan Dantyszek zmusił Gnapheusa do opuszczenia miasta. Wprawdzie na sejmiku jesiennym w Grudziądzu w 1541 r. radcy pruscy narzekali na upadek gimnazjum, ale ostatecznie pozostało ono ważnym ośrodkiem szerzenia oświaty, nauki i kultury w Prusach⁷⁰.

Szkoła Braci Wspólnego Życia w Chełmnie

W rozważaniach na temat kształcenia młodzieży warmińskiej nie sposób pominąć roli *studium particulare* w Chełmnie, zorganizowanego przez

⁶⁷ A. Reusch, *Wilhelm Gnapheus, der erste Rektor des Elbinger Gymnasiums. Programm des Elbinger Gymnasiums, Teil 2*, Elbing 1877, s. 8–11; M. Pawlak, *Dzieje Gimnazjum Elbląskiego w latach 1535–1772*, Olsztyn 1972, s. 19–25, 32. Zob. też biogram W. Gnapheusa pióra M. Pawlaka w: *Zasłużeni ludzie dawnego Elbląga*, s. 28–34, oraz SBPN, t. 2, s. 67–69. W 1541 r. Wilhelm Gnapheus podarował Pawłowi Snopkowi egzemplarze dwóch książek *Prima Aelbingensis Scholae foaetura. Silva carminum...* oraz *Triumphus eloquentia* z własnoręczną dedykacją: *Ornato ac docto viro D. Paulo Snobeck...* oraz *Insigni probitate et eruditione viro D. Paulo Snobeck...* (BU, sygn. Obr 67: 73/12, 13); I. B. Müller-Blessing, *Johannes Dantiscus*, s. 208–211.

⁶⁸ A. Reusch, *Wilhelm Gnapheus*, Teil 2, s. 35; M. Pawlak, *Dzieje Gimnazjum*, s. 33.

⁶⁹ Feliks Fidler (Videlerius) był synem Filipa i Katarzyny, siostrzenicy Feliksa Reicha, *Altpr. Biogr.*, Bd. 1, s. 182; M. Biskup, *Testament kustosza*, s. 660, 664, 669, 672–673.

⁷⁰ A. Reusch, *Wilhelm Gnapheus*, Teil 2, s. 30; M. Pawlak, *Dzieje Gimnazjum*, s. 34 nn.

przybyłych do tego miasta w 1473 roku Braci Wspólnego Życia (*Fratres vitae communis*) z Zwolle w Niderlandach⁷¹. Byli oni zwolennikami narodzonego w drugiej połowie XIV wieku ruchu *devotio moderna*, czyli nowej formy pobożności, zmierzającej do wewnętrznej doskonałości moralnej poprzez proste naśladownictwo Chrystusa. Bracia unikali życia w tradycyjnych ramach klasztornych i trudnili się kopiowaniem (później także drukowaniem) książek oraz prowadzeniem konwiktów dla młodzieży. W Chełmnie, podobnie jak w Niderlandach i Niemczech, Bracia Wspólnego Życia sami nie zajmowali się nauczaniem, ale jedynie zarządzaniem szkoły, którą otrzymali od rady miejskiej. Dbali przede wszystkim o zapewnienie szkole dobrych rektorów i nauczycieli oraz jej sprawne funkcjonowanie. Sami natomiast prowadzili konwikty dla zjeżdżających tu chętnie z całych Prus i nawet odleglejszych rejonów uczniów, których wiek wahał się między dziewiątym a osiemnastym rokiem życia. Najlepszy konwikt, tzw. *domus divitum*, służył synom bogatych rodziców, ale obok funkcjonowały placówki dla średnio zamożnych (*mediocrium scholarium*) oraz najbiedniejszych (*pauperum scholasticorum*). We wszystkich panowała surowa dyscyplina, a dzień zaczynał się o godzinie 5.00 i kończył o 20.00. Większość czasu uczniowie spędzali na modlitwach i nabożeństwach, a w szkole przebywali zaledwie cztery godziny dziennie. Program szkoły i jej organizacja wzorowane były z pewnością na tego rodzaju zakładach macierzystych. Uczniowie podzieleni byli na osiem klas, przy czym w najniższej pozostawano dłużej niż jeden rok, a w najwyższej nawet do trzech lat. Nauczanie polegało głównie na zapewnieniu uczniom dobrego wychowania religijnego; szczególnie dużo czasu poświęcano na naukę muzyki, śpiewu i gry na instrumentach. W klasach najniższych uczono czytania i pisania, a dopiero potem łaciny i jej gramatyki na podstawie podręczników Donata i Aleksandra de Villa Dei oraz lektury *Dystychów* Pseudo-Katona i bajek Ezopa. W klasie piątej wykładano logikę, a w dwóch najwyższych filozofię i teologię. Wiele czasu poświęcano na egzegezę tekstów Biblii oraz pism Ojców Kościoła, a zwłaszcza św. Hieronima i Grzegorza Wielkiego. Wyraźnym śladem zainteresowań Braci Wspólnego Życia i lektur dydaktycznych był zgromadzony przez nich księgozbiór, w którym przeważały prace o tematyce religijnej, teologicznej i filozoficznej (m.in. Euzebiusz z Cezarei, św. Hieronim, św. Grzegorz Wielki, Tomasz z Akwinu, Mateusz z Krakowa, Tomasz à Kempis, Jan Reuchlin)⁷².

⁷¹ Najszerzej o szkole chełmińskiej pisał Z. H. Nowak, *Bracia Wspólnego Życia i ich szkoła w Chełmnie (1473–1536/1545)*, ZH, 52: 1987, z. 4, s. 53–76.

⁷² E. Szandorowska, *Biblioteka i pracownia introligatorska Braci Wspólnego Życia w Chełmnie*, Rocznik Biblioteki Narodowej, 9: 1973, s. 265–285; Z. H. Nowak, *Bracia Wspólnego Życia*, s. 64–67.

Niezależnie od prowadzonego w szkole chełmińskiej i jej konwiktach wychowania w duchu *devotio moderna* to właśnie dobry poziom nauczania w ostatnich klasach był magnesem ściągającym młodzież pruską, w tym również z Warmii. Nieprzypadkowo zatem kustosz warmiński i profesor teologii uniwersytetu lipskiego Tomasz Werner fundując w 1498 roku stypendium dla ubogich scholarów z Braniewa życzył sobie, by każdy z nich przed rozpoczęciem studiów w Lipsku przez trzy lata uczęszczał do szkoły w Chełmnie⁷³. Coraz częściej też młodzież pruska, po odbyciu elementarnej nauki w rodzimej szkole miejskiej, przenosiła się do Chełmna i przez około trzy lata przygotowywała do podjęcia studiów uniwersyteckich. Przypuszcza się, że wychowankami Braci Wspólnego Życia byli Mikołaj Kopernik i jego późniejszy przyjaciel Tiedemann Giese. W szkole chełmińskiej uczyli się także Jan Konopacki (zm. 1530 r.), przyszły biskup z Lubawy, oraz jego następca Jan Dantyszek, późniejszy biskup warmiński. Najpewniej też do tego najświetniejszego okresu odnoszą się pełne pochwały pod adresem szkoły w Chełmnie słowa poety Henryka Mollera z 1552 r.: „Całe Prusy miały tu swą pierwszą szkołę, tu kształciły w zacnych naukach synów szlacheckich. Tu możny Gdańsk wysyłał wielu swych alumnów, tu płynęły także często całe gromady młodzieży z ziem innych, przybywali tu tłumnie Pomorzanie, Polacy, Inflantczycy, ciągnęły przez nasze wzgórza całe wędrujące gromady”⁷⁴. Podobnie, choć w znacznie krótszej formie wypowiedział się na zjeździe stanów pruskich w Malborku w 1506 r. biskup chełmiński Mikołaj Krapitz, który stwierdził, iż wielu uczonych zawdzięcza podstawy swego wykształcenia właśnie Braciom Wspólnego Życia⁷⁵. W tym czasie już jednak szkoła przeżywała trudności finansowe i domowi Braci Wspólnego Życia groził upadek. Planowano wówczas nawet przeniesienie szkoły do Fromborka lub Elbląga, a w 1519 roku wojewoda malborski Jerzy Bażyński próbował zainteresować sprawą

⁷³ F. Hipler, *Das Testament des Dr. Thomas Werner vom 2. Dezember 1498*, PE, 17: 1885, s. 57.

⁷⁴ Z. Nowak, *Czy Mikołaj Kopernik*, s. 31; idem, *Bracia Wspólnego Życia*, s. 61. Biogram Henryka Moellera (1528–1567) zob. *Altpr. Biogr.*, Bd. 2, s. 442.

⁷⁵ *vele gelerder lude ehr fundament ut der scholen hadden und gemeinlick de closter darmede besettet worden* — ASPK, t. IV, 2, s. 278. Zob. opinię Erazma z Rotterdamu o „barbarzyńskiej” szkole Braci Wspólnego Życia w Deventer, do której uczęszczał w latach 1478–1485, J. Huizinga, *Erazm*, Warszawa 1964, s. 24; Z. H. Nowak, *Bracia Wspólnego Życia*, s. 64. Por. interesujący szkic na temat wpływu szkoły Braci Wspólnego Życia na Henryka Bullingera (1504–1575) — H. G. Berg, *Die „Brueder vom gemeinsamen Leben” und die Stiftsschule von St. Martin zu Emmereich. Zur Frage des Einflusses der Devotio Moderna auf den jungen Bullinger*, [w:] *Heinrich Bullinger 1504–1575. Gesammelte Aufsätze zum 400. Todestag*, Bd. 1, Zürich 1975, s. 1–12.

studium chełmińskiego radców królewskich. Wielkim orędownikiem szkoły był również doktor medycyny i doświadczony pedagog Hieronim Aurimontanus (ok. 1465–1558), który wydał w 1531 roku w Krakowie mowę o świetnej niegdyś przeszłości i oplakanej terażniejszości szkoły. Mimo wszystko musiała ona nadal cieszyć się poważaniem na Warmii, skoro w latach 1533–1536 jej uczniem był Eustachy Knobelsdorf (1519–1571) z Lidzbarka, protegowany biskupów warmińskich Maurycego Ferbera, Jana Dantyszka i Tiedemanna Giesego⁷⁶. Potwierdza to również fundacja kanonika warmińskiego Leonarda Niederhofa (zm. 1545 r.), który w testamencie przeznaczył na rzecz szkoły trzysta grzywien. Zapewne szkołę wspierali także inni kanonicy, skoro z całej Warmii miało napłynąć na jej potrzeby trzy tysiące grzywien⁷⁷.

Z powodu przeciągającego się kryzysu Jan Dantyszek porzucił koncepcję odnowy *studium particulare* przy pomocy Braci Wspólnego Życia i w 1536 roku zlecił Hieronimowi Aurimontanusowi reorganizację szkoły na kształt gimnazjum humanistycznego, ale brak funduszy i słabe zainteresowanie radców pruskich spowodowały, że zaczęła ona funkcjonować dopiero w drugiej połowie XVI wieku⁷⁸.

Szkoły klasztorne

Ważną, choć niekiedy trudno uchwytną rolę w szkoleniu młodzieży warmińskiej odegrały zakony żebrzące, które kładły szczególny nacisk na dobre przygotowanie swoich kaznodziejów, spowiedników i teologów. Posiadały one własne i jednolite systemy szkolne — od nauczania elementarnego po szkoły na poziomie uniwersyteckim — i zazwyczaj wymagania wobec kandydatów i adeptów były wyższe od wymagań stawianych klerowi parafialnemu. Każdy konwent w swym założeniu tworzył konwentualną szkołę, w której wszyscy zakonnicy spotykali się stale, by pod kierunkiem nauczyciela–lektora studiować pożyteczne dla nich teksty. Osobno w małej elementarnej szkole *inbutor iuvenum* uczył nowicjuszy podstawowych modlitw, śpiewu i wprowadzał w życie wspólnoty klasztornej oraz podstawowe obowiązki zakonnika. Dopiero później uczniowie wysyłani byli

⁷⁶ Z. H. Nowak, *Bracia Wspólnego Życia*, s. 72 n.

⁷⁷ F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensis*, s. 154 n.; T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 362 n.

⁷⁸ Z. H. Nowak, *Bracia Wspólnego Życia*, s. 73 n.

na studia partykularne prowincji (*studia solemnia*), gdzie pogłębiali znajomość gramatyki łacińskiej, poznawali elementy *trivium* i *quadrivium*, logikę Arystotelesa oraz filozofię na podstawie systemu Tomasza z Akwinu (dominikanie), bądź Dunsza Szkota (franciszkanie). Najzdolniejszych kierowano do otwartego dla zakonników z całej Europy studium generalnego, gdzie oprócz filozofii najwięcej czasu poświęcano na naukę teologii opartą na *Sentencjach* Piotra Lombarda i komentarzach biblijnych. Nierzadko też zakonnicy wysyłani byli na koszt macierzystego konwentu na zagraniczne uniwersytety, gdzie studiowali nie tylko teologię, ale również prawo i medycynę. Dominikanie udawali się początkowo najchętniej do Bolonii, Padwy, Paryża, a od XVI w. na uczelnie niemieckie, głównie do Kolonii. Franciszkanie i augustianie preferowali natomiast od XV w. Kolonię, Erfurt, Magdeburg i Strasburg⁷⁹.

Warmińskie szkoły klasztorne miały prawdopodobnie początkowo charakter zamknięty i przeznaczone były wyłącznie dla braci przygotowujących się do działalności wśród Prusów oraz uboższej ludności powstających miast i okolic. Nieco później zakonnicy zajęli się również alfabetyzacją chłopców niekoniecznie obierających stan duchowny. Takie szkoły istniały przy klasztorach w Chełmnie, Lubawie, Toruniu, Kartuzach, Pelplinie i Żukowie⁸⁰. Niekiedy bracia nauczali poza klasztorami, jak na to wskazuje

⁷⁹ Najlepiej znany jest system szkolny dominikanów, i to dzięki takim badaczom jak Jerzy Kłoczowski, Jerzy Korolec oraz Paweł Kielar. Spośród bogatego dorobku J. Kłoczowskiego najbardziej przydatne dla naszych rozważań okazały się: *Dominikanie polscy*, s. 489–508; *Kształcenie w polskiej prowincji dominikańskiej w początkach XVI w.*, ZH, 34: 1969, z. 3, s. 107–122; *Studia w polskiej prowincji dominikańskiej za prowincjalatu Jakuba z Bydgoszczy (1447–1478)*, [w:] *Europa — Słowiańszczyzna — Polska. Studia ku uczczeniu profesora Kazimierza Tymienieckiego*, Poznań 1970, s. 457–481; *Ze związków Polski z krajami zachodnimi u schyłku średniowiecza. Studia zagraniczne dominikanów prowincji polskiej*, [w:] *Polska w Europie. Studia historyczne*, red. H. Zins, Lublin 1968, s. 109–135. Zob. też zbiór artykułów: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, red. J. Kłoczowski, t. 1–2, Warszawa 1975. Z literatury niemieckiej wymienić należy wartościowy, syntetyczny artykuł K. Elma, *Mendikantenstudium, Laienbildung und Klerikerschulung im spätmittelalterliche Westfalen*, [w:] *Studien und städtischen Bildungswesen*, s. 586–617. Zob. też F. Doelle, *Die Rechtsstudien der deutschen Franziskaner im Mittelalter und ihre Bedeutung für die Rechtsentwicklung der Gegenwart*, [w:] *Aus der Geistwelt des Mittelalters. Studien und Texte Martin Grabmann zur Vollendung des 60. Lebensjahres von Freunden und Schülern gewidmet*, hrsg. von A. Lang, J. Lechner, M. Schmaus, 2. Halbband, Münster i. W. 1935, s. 1037–1064.

⁸⁰ A. Karbowski, *Szkoły diecezji chełmińskiej w wiekach średnich*, RTNT, 6: 1899, s. 58 n., 77, 80, 97–100; E. Waschinski, *Erziehung und Unterricht*, s. 31.

przypadek pewnego zakonnika, który na początku XVI w. przebywał na rekonwalescencji w Cutigliano koło Pistoji i prowadził tam *per non stare in otio* szkołę gramatyki⁸¹. W Prusach natomiast pod koniec XIV w. kształceniem dzieci zajmował się sędziwy wiekiem dominikanin z Elbląga lub Gdańska, który za zgodą przeora mieszkał poza klasztorem. Między innymi zajmował się edukacją jedenastoletniego syna rybaka, a późniejszego kartuza z Trewiru i autora kilku dzieł religijnych, znanego w Europie Dominika z Prus (1384–1460)⁸².

Najstarsza szkoła klasztorna na Warmii funkcjonowała u dominikanów w Elblągu, i to prawdopodobnie od przybycia tutaj pierwszych braci z Polski w pierwszej połowie XIII w., a jej nauczyciele i wychowankowie musieli znać język pruski i polski⁸³. W wieku XV elbląska szkoła, obok gdańskiej i toruńskiej, miała charakter studium partykularnego dla klasztorów kontraty prusko-pomorskiej. Najpewniej też kształceni byli w niej bracia z Gierdaw. Zajęciami w szkole kierował wykształcony lektor, który obok przeora był najważniejszą osobistością w klasztorze. Wykładał on teologię (czytał jedną księgę Biblii rocznie), ale w razie potrzeby prowadzić mógł szkołę konwentualną. Kapituła prowincjonalna w 1517 r. zażądała od lektora trzyletniej nauki teologii na studium generalnym w Krakowie. Podobne wymagania stawiano kursorom (czytali rocznie jedną lub dwie księgi *Sentencji*) oraz magistrom, którzy wykładali filozofię. Do personelu należał też lektor *artium*, który nauczał logiki i gramatyki. Osobno trzeba wymienić lektora konwentualnego dla dorosłych.

Wszyscy nauczyciele podlegali bezpośredniej władzy i kontroli kapituły prowincjonalnej i prowadzili zajęcia typowe dla nauki scholastycznej,

Podobnie w Poznaniu w latach siedemdziesiątych XV w. szkoła karmelitów zatrudniała świeckiego nauczyciela i przyjmowała świeckich uczniów, *Dzieje Poznania*, s. 337. Praktyka zdobywania przez młodzież świecką wykształcenia u mendikantów była dość znana w Europie Zachodniej, a głównie we Włoszech (m.in. Dante był wychowankiem franciszkanów S. Croce we Florencji) i w miastach niemieckich, K. Elm, *Mendikantenstudium*, s. 603.

⁸¹ Do jego szkoły uczęszczało 144 dzieci, które uczyły się pisania, czytania i rachunków przy pomocy Donata, Psalterza oraz tablic alfabetycznych i rachunkowych, H. Manikowska, *Funkcje pisma*, s. 27.

⁸² A. Triller, *Jugenderinnerungen an die Heimat im Werke des Kartäusers Dominikus von Preußen (1384–1460)*, ZGAE, 31/32: 1967/1968, s. 41 n.

⁸³ O pobycie Alberta Wielkiego w Prusach wspomina F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensis*, s. 10. Zob. G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 55 n., 79, przyp. 180; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 37–39. W latach 1436–1438 w Elblągu wygłaszał kazania Jakub Koziol *predicator Polonorum*, J. Sekulski, *Książka w Elblągu*, s. 11.

polegającej na lekturze tekstów (*lectio*), stawianiu zagadnień (*questio*) i dyskusji (*disputatio*). Szczególnie dużo miejsca zajmowało nauczanie głoszenia kazań i spowiadania, a sam lektor z zasady głosił w swoim kościele konwentualnym wzorcowe kazania⁸⁴. Dobór kadry nauczającej zależał również od decyzji kapituły prowincjonalnej. W latach 1447–1468 skierowała ona do szkoły elbląskiej trzynastu nauczycieli. Tym samym Elbląg zajął w hierarchii ważności piąte (po Krakowie, Wrocławiu, Toruniu i Gdańsku) miejsce w całej prowincji. Nie inaczej było w latach 1501–1519, kiedy to do elbląskiej szkoły wysłano dziewięciu wykładowców⁸⁵. Z nazwiska znamy kilku lektorów, chociaż nie zawsze można rozstrzygnąć, czy mamy tu do czynienia z lektorem teologii, czy konwentualnym. Wśród nich wymienić można Wilhelma (przeora elbląskiego z 1335 r.), Jana (1382 r.), Mikołaja Dobryna (ok. 1431 r.), Jana Advocati (w 1444 r. lektora teologii), Melchiora, syna Klemensa, lektora i przeora (1514 r.), oraz Falkenariusza⁸⁶.

Konwent elbląski wysyłał również najzdolniejszych braci na studia za granicę. Z badań Jerzego Kłoczowskiego wynika, iż wśród 175 skierowanych przez kapitułę prowincjonalną w latach 1447–1520 na zagraniczne studia dominikanów osiemnastu pochodziło z Elbląga. Tym samym klasztor elbląski zajmował w prowincji trzecie miejsce (po Wrocławiu i Świdnicy) i wyprzedził Gdańsk (14 skierowań) oraz Toruń (12)⁸⁷.

Swoje szkoły mieli również franciszkanie osiedleni w Braniewie, Barczewie i Welawie, którzy wspólnie z konwentami w Toruniu, Chełmnie, Nowem i Gdańsku tworzyli pruską kustodię. Niestety nie dysponujemy żadnymi przekazami źródłowymi na temat funkcjonowania tych szkół. Na pewno większej roli nie odgrywali franciszkanie z małych i zniszczonych

⁸⁴ J. Kłoczowski, *Kształcenie w polskiej prowincji*, s. 115–117; P. Kielar, *Studia nad kulturą szkolną i intelektualną dominikanów prowincji polskiej w średniowieczu*, [w:] *Studia nad historią dominikanów*, t. 1, s. 271–306.

⁸⁵ J. Kłoczowski, *Studia w polskiej prowincji*, s. 469; idem, *Kształcenie w polskiej prowincji*, s. 118 n.

⁸⁶ J. B. Korolec, *Lista lektorów dominikańskich prowincji polskiej w XII–XIV wieku*, Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej PAN, Seria A, 2: 1962, s. 196–213; idem, *Lista lektorów i szkół dominikańskich w Polsce XV w.*, Materiały do Historii Filozofii Średniowiecznej w Polsce, Seria A, 4: 1965, s. 276–333; J. Kłoczowski, *Kształcenie w polskiej prowincji*, s. 109; J. Sekulski, *Książka w Elblągu*, s. 16; W. Roth, *Die Dominikaner*, s. 29, 40, 72; E. Volckmann, *Die Originalurkunden des Elbinger Stadtarchivs*, Program Gymnasium Elbing, 1875, nr III. 57; M. Toeppen, *Elbinger Antiquitäten. Ein Beitrag zur Geschichte des städtischen Lebens im Mittelalter*, H. 2, Danzig 1872, s. 133 n.

⁸⁷ J. Kłoczowski, *Ze związków Polski*, s. 123.

w czasie wojny głodowej i trzynastoletniej klasztorów w Barczewie i Welawie⁸⁸. Najbardziej aktywni byli franciszkanie z Braniewa, chwaleni osobiście przez Klemensa V w 1310 r. za działalność misyjną na Żmudzi. Niektórzy badacze sugerują, że w klasztorze braniewskim kształcono Prusów, a jeden z nich — Jan pełnił w 1318 r. godność gwardiana⁸⁹. Niewątpliwie konkurujący często z dominikanami i parafialnym klerem bracia mniejsi, starając się o pozyskanie dusz Prusów i ludności uboższej, dbali także o dostarczenie im dobrych kaznodziejów znających język pruski i polski. W samym Braniewie istniał też kościół polski, zniszczony częściowo w 1520 r.⁹⁰ Wydaje się również, że szkoła braniewskich franciszkanów cieszyła się dobrą opinią w Prusach, a jej uczniowie kształcili się w generalnym studium w Erfurcie, chociaż dotychczasowe badania potwierdzają istnienie tylko partykularnych szkół w Chełmnie, Toruniu i Gdańsku⁹¹.

Bracia mniejsi w Braniewie prowadzili także szkołę dla uczniów świeckich, i to stojącą, podobnie jak toruńska⁹², na wysokim poziomie. W latach 1445–1447 jej wychowankiem był zapewne przyszły profesor teologii w Lipsku i warmiński kustosz, Tomasz Werner (ok. 1430–1498). Właśnie wówczas spisane zostały m.in. wykłady magistra Jerzego Nayla

⁸⁸ W. Roth, *Die Dominikaner*, s. 104, 107. W Welawie od 1349 r. istniał konwent franciszkański, a jego bracia kwestować mogli również na terenie Gdańska. Zniszczony w czasie wojny trzynastoletniej klasztor odbudowany został, za zgodą biskupa warmińskiego Łukasza Watzenrodego, dopiero w latach dziewięćdziesiątych XV w. W 1503 r. zakonnicy skarżyli się, że gdańscy franciszkanie odmawiają im prawa zbierania jałmużny w mieście. Od lat siedemdziesiątych XV wieku w Welawie funkcjonował, ulokowany przed bramą miasta, konwent obserwantów, który należał do obserwanckiej kustodii inflancko-pruskiej. Wskutek nieustannych sporów podczas kwesty konwent obserwantów przeniesiony został w 1517 r. do Królewca, L. Lemmens, *Die Franziskanerkustodie Livland und Preußen. Ein Beitrag zur Kirchengeschichte der Gebiete des Deutschen Ordens*, Düsseldorf 1912, s. 92–94; H. Gollub, *Die Verlegung der Wehlauer Franziskaner*, *Mitteilungen des Vereins für die Geschichte von Ost- und Westpreußen*, 4: 1929, s. 14–16; H. Schmauch, *Franziskaner im Preußenlande*, *UEH*, 9: 1963, nr 1, s. 1–2.

⁸⁹ F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensis*, s. 55; L. Lemmens, *Aus der Geschichte der deutschen Franziskaner im Ordenslande Preußen*, *MCV*, 20: 1912, s. 61.

⁹⁰ Jakub Hermitz, proboszcz braniewski, znalazł się w 1537 r. wśród pełnomocników biskupa warmińskiego do odbudowy kościoła polskiego, *AAWO*, Hoppe, s. 197–198.

⁹¹ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 57.

⁹² O wysokim poziomie nauczania astronomii w toruńskiej szkole franciszkańskiej zob. E. Czaczkowska, *Astronomia i astrologia w XIV wieku w Toruniu*, Toruń 1985 (maszynopis pracy magisterskiej).

na temat dzieła franciszkanina Jana z Erfurtu *Comptus orbicularis* oraz Mikołaja Meysnera prezentującego treść *Rosula grammaticae scientia* i Odonę Lunebergensis *Ars dictandi*⁹³.

Również i augustianie z Reszla dbać musieli o wychowanie i wykształcenie swoich braci, zajmujących się działalnością misyjną i umacnianiem chrześcijaństwa wśród uboższej ludności. Wizytujący ten klasztor Jan Merkelin zapisał w 1388 roku, iż wśród zakonników w Reszlu wielu pochodziło już z Warmii⁹⁴. Po zniszczeniach wojny głodowej wszystkie konwenty warmińskie (w Świętomiejscu, Patułach i Reszlu) podjęły w 1415 r. decyzję o wspólnym kształceniu nowicjuszy. Założono wówczas tak zwane *studium continuum*, czyli szkołę wędrowną, która co roku zmieniać miała miejsce swego pobytu i do której każdy z domów, z racji wnoszonych opłat, miał prawo posyłać rocznie jednego nowicjusza. Rok szkolny trwać miał od 29 września do 29 czerwca, w czasie którego kandydaci do stanu duchownego nauczani byli przez lektora i kursorów gramatyki, logiki, filozofii i teologii. Konwent zakonny augustianów ustalił również kolejność lat i miejsca pobytu szkoły. Plan ten praktycznie nie zawsze był przestrzegany, niemniej znamy kilku lektorów nauczających w Świętomiejscu (Mikołaja Ghelera w 1422 r. i teologa Henryka Stala (Schalla) z 1481 r.) oraz w Reszlu (Mikołaja Hosemanna z 1430 r.)⁹⁵. Augustianie wysyłali również swoich najzdolniejszych braci na uniwersyteckie studia do Rzeszy, ale dostępne źródła nie wymieniają ich nazwisk⁹⁶.

Prawdopodobnie żadnego wpływu na alfabetyzację nie mieli antonici, opiekujący się w latach 1507–1519 szpitalem Ducha Świętego we Fromborku. Nie można jednak wykluczyć, że w warmińskich szpitalach (przytułkach) dla biednych i porzuconych dzieci prowadzono jednak naukę

⁹³ Prawdopodobnie również w Braniewie Tomasz Werner spisał *Algorismus* i *De sphaera* Jana Sacrobosco (Holywood) oraz komputy: *judaicus*, *chirometralis*, *Nurembergensis*, tablice astronomiczne, Aleksandra de Villa Dei *Massa computi* czy *Formulae litterarum*; *Mittelalterliche Handschriften der Universitätsbibliothek Uppsala. Katalog über die C-Sammlung*, hrsg. von M. Andersson-Schmitt, H. Hallberg, M. Hedlund, Bd. 6, Uppsala 1993, s. 223–227, kodeks C 655.

⁹⁴ F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensis*, s. 56; G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 79.

⁹⁵ A. Poschmann, *Das Augustinerkloster*, s. 102, 146; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 39–41.

⁹⁶ Por. A. Zumkeller, *Das Kölner Augustinerkloster und sein Generalstudium im 14. Jahrhundert — eine Keimzelle der theologischen Fakultät der neuen Universität*, [w:] *Die Kölner Universität im Mittelalter. Geistige Wurzeln und soziale Wirklichkeit*, hrsg. von A. Zimmermann, Berlin–New York 1989, s. 357–365.

czytania, pisanie czy śpiewu⁹⁷. Kształceniem i wychowaniem dziewcząt zajmowały się także, oprócz wspomnianych już wyżej beginek, sprawadzone w połowie XV w. do Elbląga brygidki. Wprawdzie opuściły one miasto już na początku XVI wieku, ale pozostawione przez nie książki potwierdzają, iż oddawały się one lekturze dzieł teologicznych, z zakresu prawa kościelnego, filozofii, historii, medycyny i trudniły się ich przepisywaniem oraz iluminacją⁹⁸.

Swoje biblioteki posiadały wszystkie konwenty warmińskie. Największa z nich — dominikanów elbląskich uległa niestety rozproszeniu, ale można zgodzić się z tezami Jerzego Sekulskiego, iż obok ksiąg liturgicznych i podstawowych pomocy duszpasterskich, tj. wzorów kazań i podręczników dla spowiedników, nie zabrakło w niej książek do nauczania w szkole sztuk wyzwolonych, filozofii, teologii oraz egzemplarzy Biblii i *Sentencji* Piotra Lombarda⁹⁹. W zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali ocalała natomiast biblioteka franciszkanów braniewskich. Liczy ona przeszło 320 woluminów, chociaż uległa częściowemu zniszczeniu w czasie zamieszek luterzańskich w mieście, a później w trakcie wywózki do Szwecji w 1626 r. Znajdujemy w niej wszystkie niemal dzieła wchodzące do kanonu lektury franciszkańskiej, od Ojców Kościoła (Ambrożego, Anzelma, Augustyna) do egzegetów i scholastyków (Albert Wielki, Bonawentura, Hugo od św. Wiktora, Piotr Lombard), prace z zakresu prawa kanonicznego, moralnej i pastoralnej teologii, bogatą literaturę homiletyczną oraz wielu autorów klasycznych (Cyceron, Horacego, Juvenała, Lukana, Persiusa, Plutarcha, Strabona, Tacyta i innych)¹⁰⁰. Niewiele różnić się musiał od niej księgozbiór franciszkanów z Welawy, który w chwili likwidacji klasztoru (1523 r.) liczył co najmniej 515 tomów¹⁰¹. Mniej zasobne były na pewno biblioteki franciszkanów z Barczewa i augustianów z Reszla¹⁰².

⁹⁷ Zob. interesujące rozważania K. Antoniewicz, *Opieka nad dziećmi*, s. 49–74.

⁹⁸ S. Kamińska, *Klasztory brygidek*, s. 129 nn.; M. R. James, *A Descriptive Catalogue of the Manuscripts in the Library of Corpus Christi College Cambridge*, Part VI (Volume II, Part III), Cambridge 1912, nr 499–538, s. 449–495; M. Perlbach, *Elbinger Handschriften in Cambridge*, MWGV, 19: 1920, s. 33–37; H. Westphal, *Das Elbinger Beichtbüchlein*, [w:] *Studien zur Geschichte des Preussenlandes*, s. 405–416; J. Sekulski, *Książka w Elblągu*, s. 20–24.

⁹⁹ J. Sekulski, *Książka w Elblągu*, s. 13–16.

¹⁰⁰ F. Hippler, *Analecta Warmiensia*, s. 384–389. O losach wcielonego do kolegium jezuickiego w 1565 r. księgozbioru franciszkanów braniewskich najdokładniej pisali O. Walde i J. Trypućko, zob. T. Borawska, *Dawne książki warmińskie*, s. 180 nn. i zebrana tam literatura.

¹⁰¹ Bogatsze były biblioteki gdańskich franciszkanów (1075 tomów) i dominikanów (707 tomów), H. Bauer, *Bildungs- und Bibliothekswesen im Ordenlande Preußen*, Zentralblatt für Bibliothekswesen, 46: 1929, s. 405 n.; G. Matern, *Die*

Każda biblioteka stanowiła dla zakonników nie tylko zaplecze lektur dydaktycznych, ale również warsztat pracy dla miejscowej elity intelektualnej. Nie mogło w niej zabraknąć najbardziej znanych w Europie dzieł Ojców Kościoła, scholastyków i egzegetów, autorów klasycznych oraz prac napisanych przez braci pochodzących z Prus, bądź działających w konwentach pruskich. Wśród tych ostatnich przeważali dominikanie, jak choćby pierwszy biskup jaćwieski (1249 r.) Henryk, autor geograficznego traktatu opisującego Europę środkową i północno-wschodnią¹⁰³, magister teologii Piotr Wichmann (I poł. XV w.) z Elbląga¹⁰⁴, mgr Jan Breslauer (ok. 1420–1485) z Elbląga¹⁰⁵ czy nawet Szymon Grunau (ok. 1470–1531)¹⁰⁶. Spośród franciszkanów najbardziej znany był Jan Wohlgemut *alias* Ludwik z Prus (zm. ok. 1496 r.), autor popularnego w Europie *Trilogium animae* (1498 r.), stanowiącego rodzaj encyklopedii dla uczniów i braci jego macierzystego zakonu¹⁰⁷. Biblioteki klasztorne dostarczały także codziennej lektury dla spowiedników i kaznodziejów działających nie tylko w swoich konwentach, ale również w kościołach parafialnych. Wzbudzające zaciekawienie słuchaczy kazania były główną formą transmisji chrześcijańskiej doktryny dla szerokich rzesz ludności¹⁰⁸. Bliski kontakt z wiernymi i wędrowki od konwentu do konwentu wzbogacały metody pracy mendykantów, którzy skutecznie rywalizowali z klerem świeckim i byli ważnym

kirchlichen Verhältnisse, s. 58; E. Kuhnert, *Geschichte der Staats- und Universitäts-Bibliothek zu Königsberg*, Leipzig 1926, s. 12.

¹⁰² Część książek augustianów z Reszla mogła ulec zniszczeniu w czasie pożaru klasztoru w 1379 r., a po jego likwidacji w 1524 r. biblioteka przekazana została prawdopodobnie miejscowemu proboszczowi, A. Poschmann, *Das Augustinerkloster*, s. 119, 135; F. Hipler, *Analecta Warmiensa*, s. 396 n.

¹⁰³ M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje zakonu krzyżackiego w Prusach*, Gdańsk 1986, s. 149 n.

¹⁰⁴ P. Kielar, *Studia nad kulturą*, s. 373–419.

¹⁰⁵ Jan Breslauer był profesorem uniwersytetu lipskiego i autorem wartościowych prac z gramatyki, retoryki, filozofii i teologii, *Altpr. Biogr.*, Bd. 1, s. 82; Z. Włodek, *Polonica w średniowiecznych rękopisach bibliotek niemieckich: Aschaffenburg, Augsburg, Bamberg, Eichstätt, Harburg, Moguncja, Norymberga*, Wrocław 1974, s. 36 n.

¹⁰⁶ Najnowszy biogram Szymona Grunaua z podaniem najważniejszej literatury zob. SBPN, t. 2, s. 124 n.

¹⁰⁷ *Altpr. Biogr.*, Bd. 1, s. 411; P. Minges, „*Das Trilogium animae*” des Ludwig von Preußen O. F. M., *Franziskanische Studien*, 1: 1914, H. 3, s. 291–311.

¹⁰⁸ Szerzej o roli kazań w życiu społeczeństwa warmińskiego G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 77–84. Zob. S. Bylina, *Spowiedź jako instrument katechezy i nauki współżycia społecznego w Polsce późnego średniowiecza*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, red. S. K. Kuczyński, t. 5, Warszawa 1992, s. 255–265.

faktorem w kształtowaniu kultury na Warmii¹⁰⁹. Z drugiej jednak strony częste przebywanie wśród świeckich i liczne podróże miały wpływ na szybsze uleganie zakonników wpływom reformacji, a zwłaszcza hasłom Marcina Lutra. Praktycznie też lata dwudzieste XVI w. zapoczątkowały w funkcjonowaniu klasztorów i szkół poważny kryzys, zakończony ich rozwiązaniem około połowy XVI wieku¹¹⁰.

Studia uniwersyteckie

Pomimo podejmowanych kilkakrotnie wysiłków zorganizowania w Chełmnie, a następnie w Elblągu szkoły wyższej dzielnicą pruska aż do założenia w 1544 r. uniwersytetu w Królewcu nie posiadała własnej uczelni wyższej¹¹¹. Przez całe średniowiecze młodzież warmińska studiowała poza granicami swojej diecezji, a o wyborze miejsca decydowały nie tylko pochodzenie społeczne i możliwości finansowe studenta, ale również tradycja uwarunkowana ciągłością kontaktów kulturalnych i gospodarczych z określonym regionem, poziom i charakter naukowy uczelni, życzenie fundatorów stypendiów, a nawet odległość czy wręcz moda.

Aż do czasów wielkiej schizmy w 1378 roku w Europie funkcjonowały trzy międzynarodowe centra kształcenia wyższego, a mianowicie:

- a) słynąca ze studiów prawa Bolonia oraz uniwersytety w Padwie i Perugii;
- b) uchodzący za „kuźnię” formowania inteligencji średniowiecznej Paryż i pobliski „prawniczy” Orlean;
- c) założone w ideologicznej opozycji do przenikającego zza Pirenejów islamu i kultury arabskiej uczelnie w Montpellier, Tuluzie i Awinionie, znane również z kształcenia lekarzy i urzędników dla papieskiego dworu z okresu „niewoli awiniońskiej”¹¹².

¹⁰⁹ Szczegółowych badań wymagałoby m.in. kwestia zakładania i funkcjonowania tzw. Trzeciego Zakonu oraz opieka nad bractwami. Np. augustianie z Reszla utrzymywali od 1389 r. bractwo, które przekształciło się w Trzeci Zakon. Równocześnie opiekowali się bractwem strzeleckim i Bożego Ciała (*Schützen — oder Hl. Leichnamsbruderschaft*), A. Poschmann, *Das Augustinerkloster*, s. 95 n.

¹¹⁰ F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensia*, s. 158.

¹¹¹ Z. Nowak, *Starania o założenie uniwersytetu w Chełmnie w XIV i XV w.*, ZH, 31: 1966, z. 4, s. 7–35; M. Biskup, *Wokół utworzenia*, s. 97–115.

¹¹² *A History of the University*, s. 43–56; P. Moraw, *Das spätmittelalterliche Universitätssystem in Europa — sozialgeschichtlich betrachtet*, [w:] *Wissenslite-*

Wielka schizma oznaczała nie tylko spadek autorytetu papieża w Kościele, ale również osłabienie wpływów Stolicy Apostolskiej w dziedzinie szkolnictwa wyższego. Coraz większego znaczenia nabierała Praga (zał. 1348 r.) oraz powstałe dzięki jej kadrom uczelnie w Krakowie (1364 r.), Wiedniu (1365 r.) i Lipsku (1409 r.). Wykładowcy prasy powoływani byli chętnie również przez nowo organizujące się uniwersytety w Heidelbergu (1386 r.), Kolonii (1388 r.) i Erfurcie (1392 r.). Nowe szkoły przejmowały stopniowo funkcję międzynarodowych ośrodków kształcenia dla młodzieży z Europy Środkowej i krajów skandynawskich i w odróżnieniu od starych uniwersytetów ściągały także scholarów uboższych (głównie z miast), dla których wyższe studia oznaczały awans społeczny. Wyrazem rosnącego zapotrzebowania na lepiej wykształcone duchowieństwo i kadry urzędniczo-sądownicze były zakładane w XV w., a zwłaszcza jego drugiej połowie, uniwersytety regionalne w Rostocku (1419 r.), Greifswaldzie (1456 r.), Fryburgu (1457 r.), Bazylei (1460 r.), Ingolstadszcie (1472 r.), Trewirze (1473 r.), Moguncji i Tybindze (w 1477 r.) oraz na początku XVI wieku w Wittenberdze (1502 r.) i Frankfurcie nad Odrą (1506 r.)¹¹³. Większość z nich posiadała wszystkie cztery fakultety, ale *gros* studentów poprzestawało na nauce sztuk wyzwolonych i tylko bogatsi kontynuowali naukę na wydziałach prawniczych, medycznych i teologicznych¹¹⁴. Dla nich też nie straciły na znaczeniu stare uniwersytety włoskie i francuskie i sytuacja ta utrzymała się aż do wystąpienia Marcina Lutra i zwycięstwa reformacji.

Nie inaczej wyglądały również peregrynacje scholarów warmińskich. Początkowo podróżowali oni do Włoch i Francji, później do Pragi, a od XV w. preferowali uniwersytety niemieckie oraz Kraków. Utrzymujące się od końca XV wieku duże zainteresowanie studiami zagranicznymi zahamowane zostało wyraźnie wybuchem ostatniej wojny z Krzyżakami

ratur im Mittelalter und in der frühen Neuzeit. Bedingungen, Typen, Publikum, Sprache, hrsg. von H. Brunner, N. R. Wolf, Wiesbaden 1993, s. 16.

¹¹³ E. Schubert, *Motive und Probleme deutscher Universitätsgründungen des 15. Jahrhunderts*, [w:] *Beiträge zu Problemen deutscher Universitätsgründungen der frühen Neuzeit*, hrsg. von P. Baumgart, N. Hammerstein, Nendeln/Liechtenstein 1978, s. 13–73. Zob. wykaz wszystkich uniwersytetów średniowiecznych w porządku chronologicznym, *A History of the University*, s. 62–65.

¹¹⁴ Na uniwersytetach niemieckich „artyści” stanowili co najmniej 80% wszystkich studiujących. R. Ch. Schwinges, *Europäische Studenten*, s. 134. W Kolonii jednak w latach 1401–1460 na sztuki wyzwolone wpisało się 65,3%, prawo 20%, teologię 7%, a medycynę 1,5% scholarów, F. Eulenburg, *Die Frequenz der deutschen Universitäten von ihrer Gründung bis zur Gegenwart*, Leipzig 1994 (prze-druk z 1904 r.), s. 312.

i wzrostem popularności haseł Lutra w Prusach. Rozpoczął się wówczas trwający niemal dwadzieścia lat kryzys, który był także pochodną upadku szkolnictwa na Warmii. Dopiero lata czterdzieste XVI w. przyniosły poprawę, ale praktycznie frekwencja scholarów warmińskich na zagranicznych uczelniach nigdy już nie osiągnęła poziomu z przełomu XV i XVI wieku¹¹⁵.

Dzięki badaniom Maxa Perlbacha i Hartmuta Boockmanna wiadomo, że do 1525 r. na europejskich uniwersytetach przebywało 3707 studentów pruskich, przy czym część z nich odwiedziła po kilka ośrodków, toteż w sumie zachowało się 4025 notatek o studiujących Prusakach. Była to stosunkowo wysoka liczba, skoro na wszystkich uniwersytetach niemieckich (pomijając Pragę) odnotowano w tym czasie 237 683 immatrykulacji¹¹⁶. Spośród pruskich scholarów niemal tysiąc osób pochodziło z diecezji warmińskiej, a więcej niż połowa (518) z dóbr biskupa i kapituły. Trudno jednak pominąć tu całkowicie miasto Elbląg, które ze swoimi 254 studentami zajmowało po Gdańsku (765), Królewcu (418) i Toruniu (334) czwarte miejsce w dzielnicy pruskiej. Dla porównania warto nadmienić, iż z diecezji chełmińskiej, której terytorium zbliżone było do obszaru Warmii biskupiej, wyjechało wówczas na studia sześciuset chłopców, a z diecezji pomezjańskiej i sambijskiej po niemal czterysta pięćdziesiąt osób¹¹⁷.

Oczywiście są to tylko dane przybliżone, ponieważ nie wszystkie albumy uniwersyteckie przetrwały do naszych czasów. Na przykład z obszarów włoskich dysponujemy dla omawianego okresu zaledwie wpisami studentów do nacji niemieckiej w Bolonii. Przy tym nie należy zapominać, iż metryki nie zawsze były prowadzone regularnie i wzorowo, a wielu scholarów unikało rejestracji, choćby ze względu na opłaty immatrykulacyjne. Z drugiej jednak strony wpisy dokonywały osoby, którym zależało na przynależności do korporacji uniwersyteckiej, a nie na kształceniu. W ten sposób metryki zawierają nazwiska nie tylko faktycznych studentów (*veri*

¹¹⁵ M. Pawlak, *Studia uniwersyteckie młodzieży z Prus Królewskich w XVI–XVIII w.*, Toruń 1988, tab. 2; idem, *Wyjazdy młodzieży warmińskiej na studia uniwersyteckie w XVI–XVIII w.*, KMW, 3 (201): 1993, s. 405–407.

¹¹⁶ H. Boockmann, *Die preußischen Studenten*, s. 8. Por. *Prussia scholastica*, s. XXVIII, gdzie znajdujemy informację o 4028 wpisach.

¹¹⁷ Warto nadmienić, iż w ciągu pierwszych dwudziestu lat XVI w. Elbląg zdołał wysłać na studia co najmniej 99 scholarów, a Toruń tylko 89. Niemniej nie można zapominać, że leżący na Powiślu Elbląg pozostawał z Warmią w ścisłych związkach diecezjalnych, a nie gospodarczych i kulturalnych, M. Pawlak, *Studia uniwersyteckie*, tab. 32; H. Boockmann, *Die preußischen Studenten*, s. 11; H. Deppner, *Das kirchenpolitische*, passim.

scolares), ale także osób przebywających w określonym miejscu tylko przejazdem, wykładowców i służby zamożniejszych scholarów lub rzemieślników (*falsi scolares*)¹¹⁸. Dość często, a zwłaszcza w XIV wieku, metryki notowały tylko imiona, co utrudnia identyfikację osób szczególnie wówczas, gdy zmieniały one miejsce nauki. Podobnie niektórzy podawali nazwę orientacyjną, np. *de Prussia, dioc. Warmiensis*, czy najbliższego w okolicy miasta, a byli i tacy, którzy zrezygnowali w ogóle z informowania o swoim pochodzeniu¹¹⁹.

Uwagi te nie mogą jednak podważyć utrwalonego już w literaturze poglądu o dominacji elementu mieszczańskiego wśród zapisującej się na studia młodzieży warmińskiej. Z około tysiąca scholarów warmińskich trzydziestu sześciu rekrutowało się z okręgów wiejskich, w tym dwudziestu z dominium, a trzynastu spoza tego obszaru (trzech innych określiło swoje pochodzenie jako „z diecezji warmińskiej” lub „Warmii”). Wszyscy pozostali wywodzili się z ośrodków miejskich. Z Warmii biskupiej najwięcej, bo aż 162 studentów, miało Braniewo, które zajęło tym samym szóste miejsce (po Malborku — 164 scholarów) wśród miast pruskich. Znacznie mniej posiadały Lidzbark (84) i Reszel (70), Dobre Miasto (42), Orneta (41), Olsztyn (31), Pieniężno (23), Jeziorany (13), Tolkmicko (12), Frombork (11), a inne miasteczka zaledwie po kilku scholarów¹²⁰. Warto przy tym nadmienić, iż tylko w pierwszym dwudziestoleciu XVI w. na studia udało się 99 elblązan, a z pozostałych warmińskich miast łącznie 95 osób. Ten gwałtowny przyrost liczby studentów z Elbląga nie znalazł swojego odpowiednika w innych miastach Warmii biskupiej, bowiem Braniewo miało ich 25, Reszel 19, Olsztyn 14, Dobre Miasto 13, Lidzbark 11, Orneta 6, Pieniężno 5 i Barczewo 3¹²¹. Tymczasem w kryzysowych latach 1520–1540 Elbląg wysłał na studia zaledwie 12, Braniewo 3, Reszel 2, Olsztyn 7, Dobre Miasto 1, a Lidzbark 6 scholarów, czyli łącznie 19 osób¹²².

¹¹⁸ O wiarygodności metryk i ich przydatności badawczej ostatnio M. Pawlak, *Studia uniwersyteckie*, s. 22–26. Zob. też *A History of the University*, s. 177–182, i J. Paquet, *Les matricules universitaires*, Brepols 1992, s. 101–108: wykaz alfabetyczny wszystkich wydrukowanych metryk.

¹¹⁹ H. Boockmann, *Die preußischen Studenten*, s. 5–8.

¹²⁰ *Prussia scholastica*, s. 174–193, 285–287; H. Boockmann, *Die preußischen Studenten*, s. 1–11. Por. G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 24, i M. Bożyszczkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 62.

¹²¹ M. Pawlak, *Wyjazdy młodzieży*, s. 406, tab. 2. Por. H. Boockmann, *Die preussischen Studenten*, s. 4, który odnalazł studenta z Barczewa Jerzego Fartenberga w Wiedniu w 1507 r.

¹²² M. Pawlak, *Wyjazdy młodzieży*, s. 406, tab. 2.

Niewątpliwie najznacznieszczą rolę w dziejach Kościoła warmińskiego odgrywała **Bolonia**, znana od końca XII w. ze swoich studiów prawa kanonicznego i rzymskiego. W latach 1327–1525 kształciło się tu 109 Prusaków, a wśród nich co najmniej 31 Warmiaków, w tym po sześciu z Braniewa i Elbląga. Wszyscy oni należeli do nacji niemieckiej, grupującej studentów prawa z Rzeszy, Polaków, Czechów i Węgrów. Wysoki poziom nauki i zapotrzebowanie na specjalistów od zagadnień prawnych, szczególnie w latach konfliktów z zakonem krzyżackim, a później królem polskim (m.in. o prawo elekcji biskupów warmińskich), decydowały o wyborze tej uczelni, zwłaszcza przez członków kapituły warmińskiej. Ci ostatni (wliczając tu Andrzeja i Mikołaja Koperników) tworzyli grupę szesnastu osób, czyli stanowili przeszło 50% wszystkich studiujących w Bolonii¹²³. Z powodu panującej w Bolonii drożyzny niektórzy scholarzy (np. Mikołaj Kopernik) udawali się do Ferrary, zwanej żartobliwie *refugium miserorum*, gdzie koszty promocji były znacznie niższe. Inni przedkładali też mniej gwarną i tańszą Padwę lub Sienę, jak np. proboszcz lidzbarski Kaspar Schuwenpflug (1404–1405), Kaspar Möller z Fromborka (1486 r.), archiprezbiter lidzbarski, dr teologii Jerzy Wehner (1502 r.) czy Maurycy Ferber (1515 r.)¹²⁴.

Szczególne miejsce w peregrynacjach bogatych studentów zajmował niezmiennie **Rzym** jako stolica Kościoła, gdzie najczęściej szukano kontaktów z kurią papieską i rozpoczynano praktykę prawniczą. Praca ta stanowiła przecież doskonałą szkołę przygotowującą do pełnienia różnych godności duchownych, a przy tym umożliwiała uzyskanie intratnych prebend i beneficjów. Przyjeżdżali tu na ogół starsi studenci po odwiedzeniu już innego uniwersytetu lub też członkowie kapituły warmińskiej. Mogli oni kształcić się w istniejącej od około połowy XIII w. uczelni pałacu papieskiego (*studium curiae*), bądź na założonym w 1303 r. uniwersytecie (*studium urbis*). Znaczenie tego drugiego ośrodka zaczęło rosnać dopiero od czasów papieża Eugeniusza IV (1431–1447) i w końcu XV w. uchodził on już za ważne centrum studiów teologicznych i prawniczych. Wreszcie Leon X (1513–1521) doprowadził do połączenia obu szkół

¹²³ Zob. słowniczek biograficzny wszystkich (4400) studentów prawa należących do nacji niemieckiej: G. C. Knod, *Deutsche Studenten*, passim. O warunkach studiowania Prusaków w Bolonii K. Górski, *Studenci z Prus*, s. 3–20; H. Boockmann, *Die preußischen Studenten*, s. 2, 8. Por. G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 60–62; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 58; K. H. Burmeister, *Das Studium der Rechte im Zeitalter des Humanismus im deutschen Reichsbereich*, Wiesbaden 1974, s. 64 n.

¹²⁴ *Prussia scholastica*, s. 285; H. Boockmann, *Die preußischen Studenten*, s. 2; idem, *Die Rechtsstudenten*, s. 343 n.; H. Kenkel, *Studenten*, s. 457.

w jedną, zwaną odtąd coraz częściej Sapienzą¹²⁵. To właśnie w Rzymie studiowało wielu kanoników i biskupów, a wśród nich m.in. Paweł Legendorf (ok. 1415–1467), Mikołaj Tungen (zm. 1489) i Łukasz Watzenrode (1447–1512) czy Jan Ferber (1496–1530). Niemały wpływ na umysłowość Prusaków miał również charakter i atmosfera Wiecznego Miasta z jego starożytnymi zabytkami i kwitnącymi na dworze papieskim studiami humanistycznymi. Niestety z braku ewidencji studiującej w Rzymie młodzieży nie można podać nawet szacunkowej liczby scholarów warmińskich.

Podobnie nie sposób ustalić frekwencji studentów z Warmii na uniwersytetach francuskich, wśród których dominował słynący z nauk filozoficznych i teologicznych Paryż (zał. ok. 1213 r.). To właśnie z tego miasta pochodzi wiadomość o pierwszym przybyszu z Prus, Janie z Chełmna (1313 r.)¹²⁶. Do 1410 r. kształcić się miało w Paryżu trzydziestu trzech Prusaków, co oznaczało proporcjonalnie do innych regionów niemieckich wcale pokazną grupę. Zdaniem Hartmuta Boockmanna aż do 1464 r. księgi uniwersytetu zarejestrowały czterdziestu siedmiu Prusaków, wśród których czternastu rekrutowało się z diecezji warmińskiej, w tym dwóch z Elbląga¹²⁷. Studenci pruscy wpisywali się zawsze do nacji angielskiej (niemieckiej), a jeden z nich, Michał Vischow (zm. 1388 r.), późniejszy kanonik warmiński, obrany został w 1364 r. rektorem¹²⁸. Pomimo wysokich kosztów nauki i konkurencji powstających uniwersytetów w Pradze i Niemczech, uczelnia paryska ściągała wciąż, nawet w latach wojny stu-letniej, bogatszych scholarów z dalekiej Warmii. Wydaje się też, że w latach „niewoli awiniońskiej” przez młodzież warmińską odwiedzane były

¹²⁵ H. Rashdall, *The Universities of Europe in the Middle Ages*, vol. 2, London 1958, s. 38 n.; H. Barycz, *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia (1400–1600)*, Kraków 1938, s. 17 nn.; W. Rolbiecki, *Akademie włoskie w latach 1454–1667. Początek towarzystw naukowych jako typu instytucji*, Wrocław 1977, s. 115–125; F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensis*, s. 70.

¹²⁶ *Prussia scholastica*, s. 8.

¹²⁷ H. Boockmann, *Die preußischen Studenten*, s. 2 n., 9. Por. G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 63, który dla lat 1313–1406 zidentyfikował 51 Prusaków i nie więcej niż 10 Warmiaków.

¹²⁸ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 62 n. Por. W. Dotzauer, *Deutsche in westeuropäischen Hochschul- und Handelsstädten, vornehmlich in Frankreich, bis zum Ende des Alten Reiches, Nation, Bruderschaft, Landsmannschaft*, [w:] *Festschrift Ludwig Petry*, Bd. 2, Wiesbaden 1969, s. 89–105; A. Gieysztor, *Addenda do wykazu mistrzów krakowskich i innych ziem polskich w uniwersytecie paryskim XV w.*, [w:] *Symbolae historiae artium. Studia z historii sztuki Lechowi Kalinowskiemu dedykowane*, Warszawa 1986, s. 321–328.

południowofrancuskie uniwersytety z **Awinionem** na czele¹²⁹. Mniejsze znaczenie miały inne wyższe szkoły francuskie, jak np. **Orlean**, gdzie kształcił się przyszły kanonik warmiński Albert Bischof (zm. 1529 r.), czy znajdujące się w pobliskich Niderlandach **Lowanium** (Liège), które było miejscem studiów Eustachego Knobelsdorfa (1519–1571) z Lidzbarka, poety i kanonika warmińskiego¹³⁰.

Najchętniej odwiedzanym miastem aż do 1409 roku była **Praga**, w której po wyodrębnieniu się w 1372 r. wydziału jurystów funkcjonowały faktycznie dwie szkoły wyższe. Dogodne położenie geograficzne, ścisłe związki gospodarcze i personalne Prus z Czechami oraz pobliskim Śląskiem i wreszcie ulokowanie tam przez Karola IV dworu cesarskiego decydowały o atrakcyjności tego dynamicznego międzynarodowego ośrodka myśli i studiów. Tylko na trójwydziałowym (sztuki wyzwolone, medycyna i teologia) uniwersytecie w końcu XIV w. studiować miało około tysiąca scholarów, a do księgi metrykalnej szkoły prawa wpisały się 3563 osoby¹³¹. Według obliczeń Hartmuta Boockmanna w Pradze zarejestrowało się aż 245 Prusaków. Gerhard Matern zidentyfikował natomiast na wydziale sztuk wyzwolonych aż 225 pruskich bakałarzy, licencjatów i magistrów, a wśród nich co najmniej sześćdziesięciu z diecezji warmińskiej, podczas gdy studia prawnicze rozpocząć miało stu trzydziestu trzech Prusaków, w tym czterdziestu pięciu pochodzenia warmińskiego. Przybysze z Warmii pełnili w Pradze również funkcje dziekana (1375 r., 1390 r., 1405 r.), a nawet rektora, jak choćby wikariusz fromborski Heyko Konyad (1401 r.) czy warmiński kanonik Konrad Wetterheim (1412 r.)¹³². Ten

¹²⁹ Tezę tę uzasadniają dłuższe pobyty wielu kleryków warmińskich w Awinionie, gdzie na ogół starali się o prowizję papieską na różne prebendy i beneficja w Prusach (w przygotowaniu „Słownik biograficzny kapituły warmińskiej”).

¹³⁰ C. M. Ridderikhoff, H. de Ridder-Symoens, D. Illmer, *Premier livre des procureurs de la nation germanique de l'ancienne université d'Orléans, 1444–1546*, part II, vol. 1, Leiden 1978, s. 126–127, nr 197; H. Kenkel, *Studenten*, s. 442. O pobycie młodzieży niemieckiej w Orleanie W. Dotzauer, *Deutsche in westeuropäischen*, s. 120–133; D. Illmer, *Die Rechtschule von Orléans und ihre deutschen Studenten im späten Mittelalter*, [w:] *Schulen und Studium im sozialen Wandel*, s. 407–438; F. Bucholz, *Die Lehr- und Wanderjahre des ermländischen Domkustos Eustachius von Knobelsdorf*, ZGAE, 22: 1926, s. 176–196, 243–248.

¹³¹ J. Kłoczowski, *Europa słowiańska w XIV–XV wieku*, Warszawa 1984, s. 215.

¹³² H. Boockmann, *Die preußischen Studenten*, s. 8; G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 64 n. Por. M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 59, który podaje, iż w latach 1367–1413 w Pradze studiowało około 48 studentów warmińskich, w tym najwięcej z Elbląga (21), Braniewa (9) i Ornety (8). Szerzej o praskim uniwersytecie prawa P. Moraw, *Die Juristenuniversität in Prag*

ostatni był prawnikiem i pozostał nad Weltawą nawet po opuszczeniu w 1409 r. miasta przez większość zagranicznych profesorów i studentów i przeniesieniu się ich do Wiednia, Krakowa oraz do Lipska, w którym założono nową wyższą uczelnię. Ostateczne zerwanie bliskich do tej pory związków Warmii i Prus z Czechami przyniosło dopiero wojny husyckie.

Praski exodus nauczycieli i scholarów do Wiednia i Krakowa wpłynął automatycznie na wzrost popularności tych ośrodków. Szczęólnego znaczenia nabral **Wiedeń**, który przekształcił się w największe centrum kształcenia elit Europy Środkowo-Wschodniej i w latach 1385–1519 wpięsało się do metryki uniwersyteckiej łącznie 49 745 studentów. Wśród nich w latach 1377–1525 odnotowano 441 Prusaków, w tym co najmniej stu dwunastu przybyszy z diecezji warmińskiej, a głównie z Elbląga (46) i Reszla (8)¹³³. Największą siłę przyciągania dla młodzieży pruskiej miał uniwersytet w pierwszej połowie XV w. (do roku 1466 zarejestrowało się tu przeszło 350 osób), ale z chwilą odwrotu tutejszych mistrzów od teologii i scholastyki w stronę nauk matematyczno-astronomicznych zainteresowanie studentów warmińskich Wiedniem wyraźnie spadło. Uwagę zwraca jednak ponowny wzrost popularności tej uczelni na Warmii w latach 1500–1522, kiedy to wśród wpisanych do metryki czterdziestu czterech scholarów pruskich aż dwudziestu dwóch pochodziło z Warmii. Na pewno ważnym powodem omijania Wiednia były nowo powstające niemieckie uniwersytety hanzeatyckich miast, a także trwająca w Prusach trzynastoletnia wojna oraz konkurencja bliżej położonego Krakowa. Nigdy też Prusacy nie odgrywali większej roli w administracji uczelni wiedeńskiej, a do wyjątków zaliczyć można doktora prawa kanonicznego Augustyna z Elbląga, który w 1470 r. obrany został rektorem, rok później prokuratorem nacji saskiej, a następnie dziekanem wydziału prawa (1472 i 1481 r.)¹³⁴.

Zdecydowanie większą popularnością w Prusach i na Warmii zaczęła cieszyć się **uczelnia krakowska**, szczególnie po zakończeniu wojny z Zakonem

(1372–1419), *verfassungs- und sozialgeschichtlich betrachtet*, [w:] *Schulen und Studium im sozialen Wandel*, s. 439–486.

¹³³ *Prussia scholastica*, s. XXVI, 23–33; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 59. Por. H. Boockmann, *Die preußischen Studenten*, s. 3–4, 10; J. Kłoczowski, *Europa słowiańska*, s. 220 n.; H. Barycz, *Uniwersytet wiedeński w życiu umysłowym Polski*, *Przegląd Historyczno-Oświatowy*, 8: 1965, s. 640–647; H. Grössing, *Humanistische Naturwissenschaft. Zur Geschichte der Wiener mathematischen Schulen des 15. und 16. Jahrhunderts*, Baden-Baden 1983; K. H. Burmeister, *Das Studium der Rechte*, s. 40 n.

¹³⁴ *Prussia scholastica*, s. XXVI, 23–33; H. Boockmann, *Die preußischen Studenten*, s. 4, 10.

i przyłączeniu Prus Królewskich do Polski. O ile bowiem w latach 1410–1466 do metryki wpisało się 232 Prusaków, to od 1467 do 1525 r. niemal trzy razy tyle, bo aż 680¹³⁵. Zdaniem Mariana Borzyszkowskiego w latach 1400–1524 w Krakowie miało studiować 195 osób z diecezji warmińskiej, przy czym najwięcej pochodziło z Elbląga (60), a następnie z Lidzbarka (18), Reszla (14), Dobrego Miasta (13) i Braniewa (10)¹³⁶. Zadziwiająco niewielu, bo tylko sześciu Prusaków pozostało na uczelni w charakterze wykładowców, ale większość (co najmniej 190) powróciła do ojczyzny ze stopniami uniwersyteckimi. Kraków wabił też młodzież bardziej swoją atrakcyjnością jako stolica monarchii jagiellońskiej i siedziba dworu królewskiego oraz możliwościami kariery politycznej. Często też rozpoczynano tu studia na wydziale artystycznym, które kontynuowano następnie w innych ośrodkach, najchętniej włoskich, jak to uczynił Mikołaj Kopernik. Uniwersytet przeżywał właśnie swój najświetniejszy okres istnienia, głównie jako centrum nauk matematyczno–astronomicznych i przyciągał młodzież z całej Europy, tak iż studenci zagraniczni stanowili niekiedy niemal połowę wszystkich scholarów¹³⁷. Na cenionym wydziale *artium* pierwsi zwolennicy humanizmu starali się wprowadzać do programu naukę języka greckiego i hebrajskiego oraz opartą na renesansowych wzorcach retorykę (sztukę wymowy i epistolografię) i poszerzali lekturę autorów klasycznych. Sprzyjający klimat dla studiów matematycznych i humanistycznych oraz pobyt w mieście wielu autorytetów z europejskiego świata kultury i nauki odegrały istotną, choć nie zawsze łatwą do określenia rolę w życiu umysłowym wielu studentów pruskich¹³⁸.

¹³⁵ H. Boockmann, *Die preußischen Studenten*, s. 10. Zob. Z. H. Nowak, *Die Rolle der Gelehrten in der Gesellschaft des Ordenslandes Preussen*, [w:] *Die Gelehrten des Alten Reichs*, hrsg. R. Ch. Schwinges (w druku), s. 4.

¹³⁶ M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 59 n.; G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 65 n.

¹³⁷ *Prussia scholastica*, s. XXVII; J. Kłoczowski, *Zagadnienia rozpowszechniania kultury scholastycznej w Polsce u schyłku wieków średnich*, Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, *Humanistyka*, 6/9: 1966/1969, s. 84–87; I. Kaniewska, *Młodzież Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1510–1560*, [w:] *Studia z dziejów młodzieży Uniwersytetu Krakowskiego w dobie renesansu*, red. K. Lepszy, Kraków 1964, s. 7–12; eadem, *Les étudiants de l'Université de Cracovie aux XV^e et XVI^e siècles (1433–1560)*, [w:] *Les Universités européennes du XVI^e au XVIII^e siècle: histoire sociale des populations étudiantes*, [éd. par] D. Julie, J. Revel, Paris 1986, s. 118 n.

¹³⁸ J. Kłoczowski, *Europa słowiańska*, s. 216–220; Z. H. Nowak, *Kultura umysłowa*, s. 31–39; idem, *Kraków i jego uniwersytet w świetle wspomnień kartuza*

Najwięcej, bo 577 nazwisk warmińskich zanotowały metryki uniwersytetów niemieckich. W najbardziej znaczącej nadreńskiej **Kolonii** w latach 1392–1521 zarejestrowano 172 Prusaków, w tym dwudziestu jeden pochodzenia warmińskiego¹³⁹. Jeszcze mniej, bo tylko 81 Prusaków i jedenastu Warmiaków odwiedziło **Erfurt**, który pod względem liczby immatrykulowanych studentów (36 224) nieznacznie ulegał Lipskowi (do 1525 r. wpisano tu 36 343 scholarów)¹⁴⁰. Oczywiście nie możemy zapominać, że Kolonia i Erfurt wykształciły większość warmińskich mendikantów, ale nie znamy ich z imienia. Podobna liczba, bo tylko 84 Prusaków, w tym jedenastu Warmiaków, studiowała na najmniejszym uniwersytecie w **Greifswaldzie**, gdzie Mikołaj Lange z Lidzbarka był w 1470 r. dziekanem wydziału sztuk wyzwolonych¹⁴¹. Większą popularnością cieszył się jednak pobliski **Rostock**, w którym do 1525 r. kształciło się 225 Prusaków, a wśród nich czterdziestu czterech Warmiaków¹⁴².

Do czasu rozprzestrzenienia się reformacji bardziej atrakcyjne dla scholarów pruskich były dwa najmłodsze uniwersytety — w **Wittenberdze** i **Frankfurcie nad Odrą**. Tylko do 1525 r. Wittenbergę odwiedziło 99 Prusaków, a Frankfurt n. Odrą aż 296. W pierwszej uczelni studiowało

Dominika z Prus (1384–1460), [w:] *Cracovia — Polonia — Europa*, Kraków 1995, s. 1–67.

¹³⁹ *Prussia scholastica*, s. XXVI n.; G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 68. Por. M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 60, który w Kolonii zarejestrował tylko 15 scholarów warmińskich. Zob. H. Boockmann, *Die preussischen Studenten*, s. 4; Z. H. Nowak, *Die Rolle*, s. 4; K. H. Burmeister, *Das Studium der Rechte*, s. 42–44; *Die Kölner Universität im Mittelalter*; R. Ch. Schwinges, *Deutsche Universitätsbesucher*, s. 221–488.

¹⁴⁰ Z. H. Nowak, *Die Verbindungen Preußens mit der Erfurter Universität*, [w:] *Zur Geschichte der Universität Erfurt*, hrsg. von H. R. Abe, J. Kiefer, Erfurt 1993, s. 41–49; idem, *Die Rolle*, s. 4; H. Boockmann, *Die preussischen Studenten*, s. 10. Zob. *Erfurt. Geschichte und Gegenwart*, hrsg. von U. Weiß, Weimar 1995, s. 169–230.

¹⁴¹ M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 61; Z. Nowak, *Związki Prus z uniwersytetami w Roztoce i Gryfii w XV i początkach XVI wieku*, ZH, 33: 1968, z. 4, s. 26 nn.; idem, *Preußen und seine geistigen Beziehungen zu den Universitäten Rostock und Greifswald im 15. und am Anfang des 16. Jahrhunderts*, Baltische Studien, NF, 69: 1983, s. 18–29; M. Pawlak, *Studia uniwersyteckie*, tab. 14.

¹⁴² *Prussia scholastica*, s. XXVII; M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 61; G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 69, mówi o 31 Warmiakach wpisanych do albumu. Zob. Z. H. Nowak, *Związki Prus*, s. 26 nn.; idem, *Die Rolle*, s. 4; M. Pawlak, *Studia uniwersyteckie*, tab. 13; R. Schmidt, *Rostock und Greifswald. Die Errichtung von Universitäten im norddeutschen Hanseraum*, [w:] *Beiträge zu Problemen deutscher Universitätsgründungen*, s. 75–97.

piętnastu scholarów warmińskich (w tym 10 z Elbląga), natomiast w drugiej aż dziewięćdziesięciu pięciu¹⁴³. We Frankfurcie też od początku istniała nacja pruska (*Natio Prutenorum*), do której przyjmowano również Polaków i przybyszy ze Skandynawii. Trzykrotnie Warmiacy obierani byli rektorami: Achacy Freundt z Elbląga (1512–1513), doktor medycyny i późniejszy nadworny lekarz księcia elektora Joachima II, Jodok Willich z Reszla (1524 r.) i jego rodak Grzegorz Wagner (1547 r.)¹⁴⁴.

Największą rolę w kształceniu młodzieży warmińskiej (i pruskiej) odegrał Lipsk, który zawdzięczał swoje powstanie i dobry początek kadrze nauczającej przybyłej w 1409 roku z Pragi. W latach 1410–1525 przyjął on aż 1162 studentów z Prus (zapisywanych z reguły do nacji polskiej), gdy tymczasem porównywalny popularnością z nim Kraków miał ich 935, zajmując w liczbach bezwzględnych drugie miejsce¹⁴⁵. Scholarowie warmińscy tworzyli wśród Prusaków najsilniejszą grupę, skoro ich liczba sięgać miała 380 osób, a najliczniej odwiedzali Lipsk w ostatnim dwudziestoleciu XV w., a więc po zakończeniu konfliktów zbrojnych w Prusach. Najwięcej studentów przybyło z Elbląga (85), dalej z Braniewa (53), Lidzbarka (47), Reszla (34), Ornety (19), Olsztyna i Dobrego Miasta (po 17)¹⁴⁶. Przyczyn tak dużej frekwencji upatrywać należy zarówno w dogodnym położeniu geograficznym Lipska na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych i pozycji gospodarczej tego miasta, jak i dość łagodnych wymaganiach wobec studentów. Nie bez znaczenia była też atmosfera panująca na uczelni lipskiej, gdzie w odróżnieniu od Uniwersytetu Jagiellońskiego scholarowie i wykładowcy rodem z Prus i Warmii odgrywali znaczącą rolę. Mieli oni własne kolegium (*Collegium Prutenorum*), wielokrotnie pełnili funkcje wykładowców, egzaminatorów, dziekanów, rektorów i rozłączali opiekę nad swoimi rodakami. Wśród nich wyróżniali się znani już nam Jan Breslauer z Elbląga i jego uczeń Tomasz Werner z Braniewa oraz

¹⁴³ M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 61. Por. G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 69; M. Pawlak, *Studia uniwersyteckie*, s. 122 n., tab. 9; Z. H. Nowak, *Die Rolle*, s. 4.

¹⁴⁴ M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 61. Por. G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 68; M. Pawlak, *Studia uniwersyteckie*, s. 127 n., tab. 12; K. H. Burmeister, *Das Studium der Rechte*, s. 54 n.

¹⁴⁵ Z. H. Nowak, *Die Rolle*, s. 4. Inaczej to wygląda, gdy porównamy wielkość obu uniwersytetów. Uczelnia jagiellońska ściągała bowiem do 1466 r. dwa razy mniej studentów i dopiero potem ich liczba zwiększyła się znacznie, ale nigdy nie przekroczyła liczby studiujących w Lipsku. Z obliczeń H. Boockmanna wynika także, iż do 1430 r. Prusacy stanowili niemal 90% wszystkich studiujących w Lipsku, H. Boockmann, *Die preußischen Studenten*, s. 8, 10 n.

¹⁴⁶ M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej*, s. 60 n.; H. Boockmann, *Die preußischen Studenten*, s. 4.

teolog i kanonik merseburski Jan Knolleisen (ok. 1450–1513) z Olsztyna. Dwaj ostatni ufundowali zdolniejszym i biednym uczniom z rodzinnych miast stypendia na studia w Lipsku¹⁴⁷. J. Breslauera i T. Wenera zaliczono też w 1515 r. do najwybitniejszych profesorów i uczonych uniwersytetu lipskiego¹⁴⁸. Atmosfera naukowa Lipska nie została, jak dotąd, wyczerpująco zbadana, ale wiadomo, iż jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XV w. dominowała tu tradycyjna scholastyka, chociaż nie brakowało już zwolenników nowych prądów humanistycznych (Konrad Wimpina, Marcin Pollich, Jerzy Breikopf z Chojnic). Na najniższym wydziale *artium* uczono siedmiu sztuk wyzwolonych w ścisłym związku z filozofią, a wykładowcy najczęściej za pomocą pism Arystotelesa uzasadniali wiarę chrześcijańską oraz dogmaty kościelne. Tutaj też przewagę zdobyli realisci, czyli propagatorzy orientacji filozoficznej zwanej *via antiqua*, którzy dowodzili, że jedynie przez recepcję pism Tomasza z Akwinu doprowadzić można do pełnej zgodności Arystotelesa z założeniami wiary chrześcijańskiej¹⁴⁹.

Na obecnym etapie badań trudno jest określić dokładnie wpływ edukacji szkolnej i uniwersyteckiej na rozwój umysłowy studentów, uchodzących we własnym społeczeństwie za najważniejszych pośredników w recepcji kultury scholastycznej oraz idei humanistycznych. Te ostatnie oddziaływały najsilniej na młodzież korzystającą ze studiów pozauniwersyteckich, głównie w miastach włoskich oraz na dworach i kancelariach cesarza czy polskiego króla¹⁵⁰. Nie ulega jednak wątpliwości, że to właśnie uczelnie

¹⁴⁷ G. Müller, *Die preussische Nation an der Universität Leipzig*, Neue Jahrbücher für Philologie und Paedagogik, Abt. 2, Jg. 40: 1894, s. 353–372; H. Freytag, *Die Beziehungen der Universität*, s. 1–158, a szczególnie s. 28 i 30 o stypendiach Wenera i Knolleisena. Zob. ostatnie słowo w sprawie znaczenia uniwersytetu lipskiego dla młodzieży z Prus — M. Biskup, *Die Bedeutung der Leipziger Universität*, passim; T. Borawska, H. Rietz, *Die Bibliothek*, s. 95 n.

¹⁴⁸ *Scriptorum insignium, qui in celeberrimis praesertim Lipsiensi, Wittenbergensi, Francofordiana ad Oderam Academiis a fundatione ipsarum, usque ad annum Christi 1515 floruerunt, Centuria, ab auctore eius temporis anonymo concinnata*, 1, hrsg. von J. J. Mader, Helmaestadi 1660, nr IX i XXXIV (drugie wydanie: T. Merzdorf, Leipzig 1839).

¹⁴⁹ G. Bauch, *Geschichte des Leipziger Frühhumanismus mit besonderer Rücksicht auf die Streitigkeiten zwischen Konrad Wimpina und Martin Mellerstadt*, Beihefte zum Centralblatt für Bibliothekswesen, 22: 1899, s. 1–112. Szczegółowo o organizacji studiów i obowiązkach lipskiego studenta z końca XV w. T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 30–46.

¹⁵⁰ *A History of the University*, s. 449 nn. Zob. też N. Hammerstein, *Humanismus und Universitäten*, [w:] *Die Rezeption der Antike. Zum Problem der Kontinuität*

niemieckie (z Lipskiem na czele), które zarejestrowały w swoich albumach 577 nazwisk warmińskich, odcisnęły najwyraźniejsze piętno na formacji umysłowej elit duchownych i świeckich na Warmii. Na drugim miejscu (195 wpisów) uplasował się Kraków, a następnie Wiedeń (112), Praga (105), Bolonia (30) i Paryż (14). Marginalne znaczenie miał Heidelberg, w którym studiowało zaledwie sześciu Warmiaków¹⁵¹, pozostałe uniwersytety nie zanotowały pobytu scholarów warmińskich.

Akceptując wprowadzony przez Rainera Christopa Schwingesesa podział braci studenckiej na pięć typów przyjąć można, że Warmiacy należeli zwykle do dwóch uboższych i najliczniej spotykanych w średniowieczu *scolares simplices* lub *scolares pauperes*. Rozpoczynali oni zazwyczaj studia między czternastym a szesnastym rokiem życia, pozostawali na uniwersytecie przeciętnie po dwa lata i w najlepszym razie poprzeszawali na zdobyciu najniższego stopnia bakałarza. Znacznie rzadziej sięgali po tytuł magistra i w tym wypadku kształcili się średnio przez kolejne trzy lata na wydziale sztuk wyzwolonych¹⁵². Jeżeli przyjmiemy, że tylko co piąty student uzyskiwał stopień bakałarza lub magistra, obliczyć można szacunkowo, że diecezja warmińska „dostarczyła” do 1525 r. około dwustu bakałarzy i magistrów, a samo dominium o 50% mniej. Niewątpliwie na Warmii notujemy większą liczbę magistrów i bakałarzy, ale wynika to z faktu, iż biskupstwo warmińskie, a głównie kapituła katedralna przyciągały swoją atrakcyjnością synów patrycjuszy z Gdańska i Elbląga. Ci ostatni podejmowali zwykle naukę na wydziałach medycznych, prawnych i teologicznych i najczęściej kończyli studia ze stopniem magistra lub doktora¹⁵³. Nieliczni Warmiacy pozostawali na uniwersytecie, bądź znajdowali zatrudnienie na dworach książąt i biskupów niemieckich czy w kurii rzymskiej¹⁵⁴. Większość studentów powracała do Prus i zdobywała tu beneficja kościelne lub urzędy w miejskich kancelariach, szkołach

zwischen Mittelalter und Renaissance (Wolfenbütteler Abhandlungen zur Renaissanceforschung, Bd. 1), hrsg. von A. Buck, Hamburg 1981, s. 23–39.

¹⁵¹ *Prussia scholastica*, s. 34 n.

¹⁵² R. Ch. Schwinges, *Europäische Studenten*, s. 131 n.

¹⁵³ Na Warmii spotykamy tylko jednego proboszcza, Jerzego Wehnera z Reszla (1481–1486), który tytułował się doktorem teologii i nigdy nie osiągnął lepszej prebendy, G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 70. Szczegółowo o studiach członków kapituły warmińskiej z początkiem XVI w. zob. rozdział III.

¹⁵⁴ Oprócz wymienionych już wyżej: Jana Breslauera, Jana Knolleisena, Jodoka Willicha i Tomasza Wernera wspomnieć tu należy choćby dr. medycyny Kaspara Möllera z Braniewa, dr. obojga praw Piotra Freitaga z Frydlądu, H. Freytag, *Die Beziehungen der Universität* (indeks).

i sądownictwie¹⁵⁵. Najpewniej każdy z nich wylegitymować się musiał świadectwem ukończenia studiów, ale tego rodzaju dokumenty przepadły bezpowrotnie¹⁵⁶. Czasami jedynym śladem peregrynacji naukowych scholarów były fundowane stypendia, bądź przywożone książki¹⁵⁷.

¹⁵⁵ Ibidem, s. 93–158; G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 70–73.

¹⁵⁶ Wyjątek stanowi tu ocalały pergaminowy dokument o ukończeniu w 1515 r. trzyletnich studiów przez Maurycego Ferbera, AAWO, AK, Dok. Kap, L. 66.

¹⁵⁷ F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensis*, s. 65 n.; G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 26. O książkach rękopiśmiennych przywożonych z Włoch T. Borawska, *Katalog der ermländischen Handschriften in der Universitätsbibliothek Uppsala*, ZGAE, 44: 1988, s. 95–127. Zob. J. Oko, *Paweł Deusterwalt nieznany humanista XV wieku*, *Ateneum Wileńskie*, 7: 1930, s. 786 n. Na temat książek drukowanych zob. bliżej rozdział IV.

ŚRODOWISKO KANONICKIE WE FROMBORKU

Prałaci i kanonicy

Powołana do wspólnych modlitw w katedrze kapituła warmińska nosiła cechy korporacji posiadającej dużą samodzielność nie tylko w organizowaniu działalności kościelnej, życia wewnętrznego, ale i w doborze swoich członków oraz treści statutów, uchwalanych wspólnie z biskupem z Lidzbanka¹. Statuty kapituły z Fromborka, tak jak i prawo powszechne, nie precyzowały wyraźnie wieku przyjmowanych członków, aczkolwiek teoretycznie każdy z nich powinien mieć święcenia kapłańskie, czyli co najmniej 25 lat. W praktyce jednak na Warmii, podobnie jak i w niemal całej Europie, przestrzegano na ogół reguł kancelaryjnych Grzegorza XI (1370–1378), które wymagały od kandydata ukończenia czternastego roku życia, upoważniającego do przyjęcia święceń subdiakona².

Zorganizowana na wzór kapituły miśnieńskiej korporacja warmińska wyposażona została w szesnaście prebend kanonickich, wśród których od 1322 r. stale było czterech prałatów: prepozyt, dziekan, kustosz i kantor³.

¹ Szeroko o charakterze korporacyjnym kapituł katedralnych w Europie A. Radziwiński, *Duchowieństwo kapituł*, s. 13 nn.

² Na Warmii znane są również przypadki nadawania kanonii pomimo zbyt młodego wieku (*defectu aetatis*), jak choćby w 1392 r. Henrykowi i Janowi Sorbomom, bratankom biskupa Henryka Sorboma (*Repertorium Germanicum*, Bd. II, bearb. G. Tellenbach, Berlin 1938, nr 446 i 757–758), czy Janowi Loitzowi, koadiutorowi Mikołaja Kopernika (*Regesta Copernicana*, indeks). Na temat granicy wieku przyjmowanych do kapituły nowych członków wyczerpująco A. Radziwiński, *Duchowieństwo kapituł*, s. 82–90.

³ K. Kauffungen von Brunn, *Das Domkapitel von Meißen im Mittelalter*, *Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Stadt Meißen*, 6: 1902, H. 2, s. 145 n.; J. Oblak, *O początkach kapituły katedralnej na Warmii*, *WWD*, 16: 1961, nr 5,

Zapowiadana w momencie fundacji w 1260 r. możliwość zwiększenia liczby prebend do dwudziestu czterech zrealizowana została dopiero w okresie rozkwitu gospodarczego kraju, w 1363 roku, ale już w 1426 r. z powodu kryzysu powrócono do poprzedniej praktyki. Odtąd kapitułą stanowiło szesnastoosobowe kolegium z prepozytem, dziekanem, kustoszem i kantorem na czele. Kolejności tej ściśle przestrzegano (pod karą grzywny lub cofnięcia przydziału chleba) w stallach, podczas procesji i nabożeństw oraz innych uroczystości kościelnych w katedrze, jak również w trakcie dyskusji na posiedzeniach kapitulnych, opcji kurii i folwarków (alodiów)⁴.

W chwili, gdy Mikołaj Kopernik przybył na Warmię **prepozytem**, czyli głową kapituły, był Enoch von Kobelau, on też reprezentował korporację na zewnątrz, przewodniczył naradom konfratrów oraz instalował nowo mianowanych kanoników. Po śmierci Kobelaua (zm. 1512 r.) prałaturę prepozyta piastowali Krzysztof Suchten (1513–1519), Paweł Płotowski (1519–1547) i Jan Benedykt Solfa (1547–1564), którzy jednak zazwyczaj mieszkali poza Fromborkiem. Godność **dziekana**, odpowiedzialnego za wewnętrzną administrację kapituły i sprawy kultu, pełnił od 1499 r. Bernard Sculteti, który przebywał w Rzymie aż do swojej śmierci w 1518 r. Dopiero jego następcy: Jan Ferber (zm. 1530 r.), Leonard Niederhof (zm. 1545 r.) i Achacy Trenck (zm. 1551 r.) rezydowali na ogół na Warmii⁵. Prałaturę **kustosza** nadzorującego skarbiec kapitulny i katedralny piastował od 1499 r. Andrzej Kletz (zm. 1515 r.), a po nim Maurycy Ferber (do 1523 r.), Tiedemann Giese (do 1537 r.), Feliks Reich (zm. 1539 r.) oraz Jan Tymmerman (do 1552 r.). Obowiązki **kantora** kierującego śpiewem liturgicznym w katedrze sprawował od 1500 r. Jerzy Delau (zm. 1515 r.), później Jan Tymmermann (do 1539 r.), a następnie bawiający zazwyczaj na dworze królewskim Stanisław Hozjusz (do 1551 r.). Bliżej nieokreśloną funkcję pełnił **archidiakon** Jan Sculteti. Akt erekcyjny z 1260 r. przyznawał biskupom warmińskim prawo nominowania archidiakona, ale korzystali oni z tej możliwości tylko sporadycznie. Od kwietnia 1501 r. godność

s. 8 nn. Do 1320 r. kapituła miała również prałata scholastyka, który opiekował się szkołą katedralną, ale później jego obowiązki przejął kustosz lub kantor.

⁴ Wprawdzie w 1532 r. utworzono siedemnastą kanonię pod wezwaniem św. Andrzeja, ale w praktyce nie została ona nigdy obsadzona, SF, nr 14. Szczegółowo o organizacji kapituły B. Pottel, *Das Domkapitel*, s. 9 n., 20 nn.; A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 97 nn. O statutach kapituły katedralnej z r. 1384, ok. 1488 i 1532 — J. Obląk, *Statuty*, passim.

⁵ Nieobecnego na Warmii Bernarda Scultetiego zastępował Baltazar Stockfisch, a Jana Ferbera Jan Tymmermann, Jan Krapitz, Jan Sculteti lub Tiedemann Giese, GStA, EM, 31 e, nr 174, k. 6–8.

tę piastował Jan Sculteti, który wspomagać miał biskupa w zarządzaniu diecezją, m.in. w przeprowadzaniu w 1503 r. wizytacji generalnej. W zachowanych aktach kapitulnych wymieniany był zawsze po czterech prałatach, ale przed kanonikami. Natomiast dochody archidiakona stawiały go na drugim miejscu, zaraz za prepozytem, a przed dziekanem i kustoszem⁶.

Wśród pozostałych jedenastu kanoników istniała również ustalona hierarchia uwarunkowana okresem sprawowania godności, chociaż w kapitułach, stallach, procesjach i nabożeństwach miała obowiązywać następująca kolejność: prezbiter, diakon i subdiakon. W praktyce jednak w aktach kapitulnych wymieniano kanoników według starszeństwa, a więc okresu przynależności do korporacji i nie informowano, kto i jakie święcenia posiadał⁷. Wszystkie kanonie i prałatury nadawane były dożywotnio, aczkolwiek można było z nich dobrowolnie zrezygnować, np. z powodu choroby, przyjęcia wyższej godności czy zerwania ze stanem duchownym. Zdarzały się też wypadki wykluczenia z kapituły z powodu podejrzeń o sprzyjanie herezji, jak to się stało z Aleksandrem Scultetim i jego siostrzeńcem Aleksandrem Suchtenem.

Zanim nowo mianowany kanonik otrzymał prawo korzystania ze swojej prebendy (*perceptio prebendae*), zobowiązany był uprzednio do odbycia nieprzerwanej rocznej rezydencji (od 11 XI do 15 VIII), uczestniczenia w nabożeństwach kapitulnych (*divinum officium*) oraz wpłaty 40 grzywien do kasy aprowizacyjnej kapituły (*ad pistoriam*). Dodatkowo w ciągu najbliższych pięciu lat musiał uiścić 8 grzywien na szaty liturgiczne (*pro cappis*) oraz 10 grzywien do kasy budowlanej katedry (*ad fabricam*), ale kanonikom nie spieszyło się z wypełnianiem tego obowiązku i nierzadko dopiero egzekutorzy ich testamentów wpłacali należne sumy⁸. Rezydujący przy katedrze kanonik otrzymywał oprócz 40 (a od 1519 r. już tylko 30) grzywien rocznie prawo do uczestniczenia w dystrybucji żywności i drewna oraz dodatkowego wynagrodzenia za wypełnianie *divinum officium*

⁶ *Memoriale*, s. 134 n., 160. Każdy rezydujący prepozyt otrzymywał dziesięcinę ze 100 łanów, archidiakon z 60, dziekan z 50, kustosz z 40, a kanonik z 20 łanów, G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 194 n. O archidiakonie warmińskim zob. W. Thimm, *Die Ordnungen der ermländischen Kapitelsburgen Alenstein und Mehlsack aus dem Jahre 1563*, ZGAE, 33: 1969, s. 55.

⁷ Nie inaczej było w kapitułach niemieckich, np. w Moguncji czy Spirze, M. Hollmann, *Das Mainzer*, s. 18; G. Fouquet, *Das Speyerer*, s. 193. Zob. A. Radziwiński, *Duchowieństwo kapituł*, s. 66; ST, nr 6; SF, nr 7.

⁸ T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 66 n.; A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 103 n.

czy udział w uroczystościach pogrzebowych swoich konfratrów⁹. Każdy też otrzymywał stallę (*stallum in choro*) oraz ołtarz po swoim poprzedniku, prawo do optowania za odpłatnością kurii i alodium oraz możliwość (jak i obowiązek) uczestniczenia w posiedzeniach kapituły z pełnym prawem głosu (*vox in capitulo*). Wszyscy członkowie kolegium zobowiązani byli do stałej rezydencji na wzgórzu katedralnym, a zgody na wyjazd udzielano tylko w ważnych sprawach, np. w celu podjęcia studiów, podróży do lekarzy lub do „stołu biskupiego”, wyjazdu na pielgrzymkę czy w poselstwach poza granice Warmii¹⁰. W praktyce jednak te nakazy statutowe nie zawsze były przestrzegane. Na 62 zarejestrowanych w pierwszej połowie XVI w. kanoników warmińskich aż 23 nie rezydowało przy katedrze nigdy lub tylko okazjonalnie. Wśród tej pierwszej grupy przeważały osoby, które po otrzymaniu prowizji papieskiej mieszkaly zwykle w Rzymie (np. Tomasz Blankenfeld, Eberhard Ferber, Walenty Grabau, Szymon Hass, Bernard Korner, Adrian Preusse, Michał Sanderi). Inni natomiast, którzy zawdzięczali kanonie Zygmuntowi I i jego małżonce, bawili najczęściej na dworze królewskim w Krakowie (Stanisław Hozjusz, Wojciech Kijewski, Jan i Rafał Konopaccy, Andrzej Kostka, Jan Benedykt Solfa), a na Warmię przyjeżdżali sporadycznie.

Warto nadmienić, że w początkach XVI stulecia Wieczne Miasto było po Fromborku drugim największym skupiskiem kanoników warmińskich. Niektórzy rozpoczynali tam studia, chociaż chętniej pracowali w Kurii troszcząc się nie tylko o sprawy Kościoła warmińskiego, ale również o zdobycie innych beneficjów kościelnych. Na przykład w 1510 r., po powrocie Mikołaja Kopernika z Lidzbarka do Fromborka aż sześciu konfratrów przebywało w Rzymie: Albert Bischof, Maurycy Ferber, Andrzej Kopernik, Bernard Sculteti, Krzysztof Suchten i Michał Sanderi.

Najczęściej jednak przekraczany był obowiązek posiadania święceń kapłańskich, a regułą stało się przyjmowanie święceń najniższych. Zwyczaj ten potwierdza jaskrawo wypowiedź Fabiana Luzjańskiego z 1512 r., iż do uzyskania godności kanonika warmińskiego wystarczały święcenia lektora (*ad epistolas*), uprawniające do czytania podczas nabożeństw tekstu Pisma Świętego¹¹. Kanonicy poprzestawali na ogół na święceniach

⁹ Obszernie o dochodach kapituły oraz annatach wpłacanych do Kamery Papieskiej G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 193–201. W 1530 r. J. B. Solfa wyjaśniał J. Dantyszkowi, że dochody kanoników rezydujących wynoszą przeciętnie 300 dukatów rocznie, nie licząc produktów w naturze, K. Górski, *Mikołaj Kopernik*, s. 167.

¹⁰ ST, nr 22; SF, nr 24.

¹¹ K. Górski, *Lukasz Watzenrode*, s. 10.

subdiakona lub diakona, a do wyjątków zaliczali się ci, którzy mieli święcenia najwyższe. Najprawdopodobniej kapłanami byli: archidiakon Jan Sculteti oraz Jerzy Delau i Tiedemann Giese. W 1527 r. święcenia kapłańskie z rąk swego stryja biskupa Maurycego Ferbera otrzymał dziekan Jan Ferber¹². Około 1525 r. księdzem mógł być również Aleksander Sculteti, ale nie wypełniał on praktycznie swoich obowiązków kapłańskich¹³. Wprawdzie 4 lutego 1531 r. Maurycy Ferber nakazał kanonikom przyjęcie święceń kapłańskich, ale wątpliwe, by wszyscy usłuchali wezwania swojego ordynariusza. Na początku maja 1539 r. kapłanem został Fabian Damerau-Wojanowski, a jesienią tego roku Maurycy Ferber junior, bratanek nieżyjącego już biskupa Ferbera¹⁴. W tej sytuacji kanonicy warmińscy zazwyczaj nie odprawiali osobiście mszy św. przy swoim ołtarzu tak w dni powszednie, jak i w okresie hebdomady i wysługiwali się wikariuszami¹⁵.

Pochodzenie terytorialne i socjalne

Prebendy kanonickie z Fromborka cieszyły się wśród mieszkańców Prus marzących o karierze duchownej największym poważaniem. W czasach krzyżackich ściągały one młodzież zainteresowaną nie tylko wysokimi dochodami, ale i niezależnością korporacji warmińskiej od władzy wielkiego mistrza i Zakonu. Wówczas też znaczna część kapituły katedralnej rekrutowała się z przybyszów z Moraw, Śląska oraz północnych i środkowych Niemiec. Od połowy XV w. jej skład ulegał zmianie na korzyść elementu miejscowego, najczęściej pochodzenia mieszczańskiego, a nieindigeni otrzymać mogli kanonie tylko na mocy prowizji Stolicy Apostolskiej. Papieżowi przysługiwał bowiem, zgodnie z prawem rezerwacji (*iure reservationis*), przywilej nadawania prebend opróżnionych wskutek śmierci kanonika w Rzymie lub w pobliżu tego miasta (*apud Sedem Apostolicam*). Od połowy XV w. Warmia objęta została postanowieniami konkordatu wiedeńskiego zawartego w 1448 r. między Mikołajem V a cesarzem

¹² T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 65.

¹³ GStA, HBA, C1a, K. 498: opinia Jana Dantyszka wyrażona w liście do króla Zygmunta Starego z 1545 lub 1546 r. Por. M. Rechowicz, *Eklezjastyczna kariera Mikołaja Kopernika*, [w:] *Z zagadnień kultury chrześcijańskiej. Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu Prymasowi Polski Katolicki Uniwersytet Lubelski*, Lublin 1973, s. 427 n.

¹⁴ Zob. listy biskupa kujawskiego Łukasza Górki do Jana Dantyszka z 9 V 1539 r. oraz Jana Tymmermanna do Jana Dantyszka z 2 IX 1539 r., AAWO, AB, D 68, k. 256–256v, 285.

¹⁵ A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 103 n. Zob. też podrozdział poświęcony kolegium wikariuszy katedralnych.



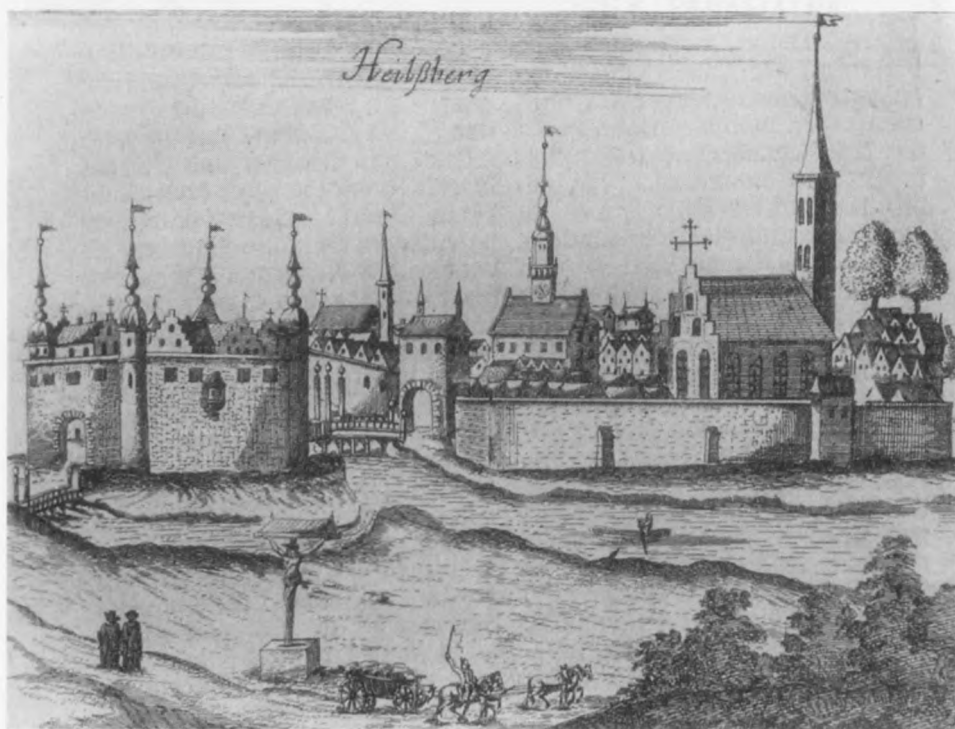
1. Mapa Prus Henryka Zella z 1542 r. (wg: M. Murinus, Kronika mistrzów pruskich, Olsztyn 1988)



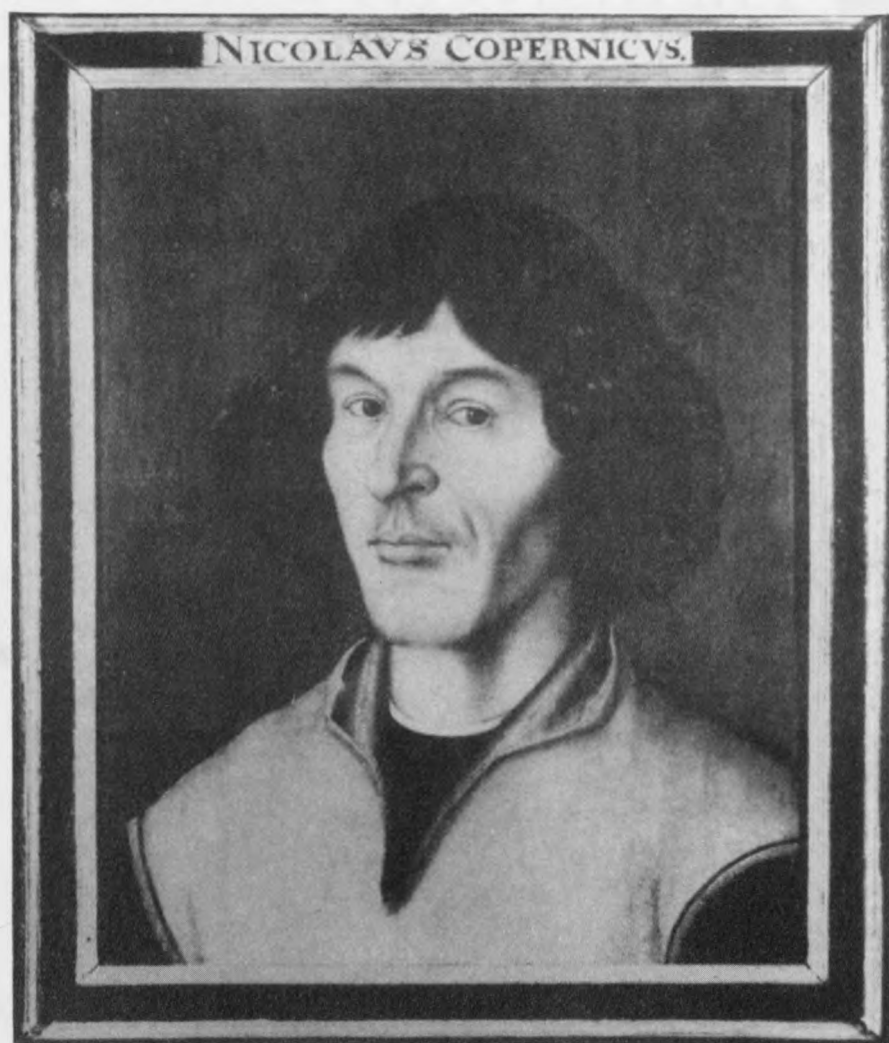
2. Parafie na Warmii około 1500 r. (wg: S. A. Olczyk, *Sieć parafialna biskupstwa warmińskiego do roku 1521*, Lublin 1961)



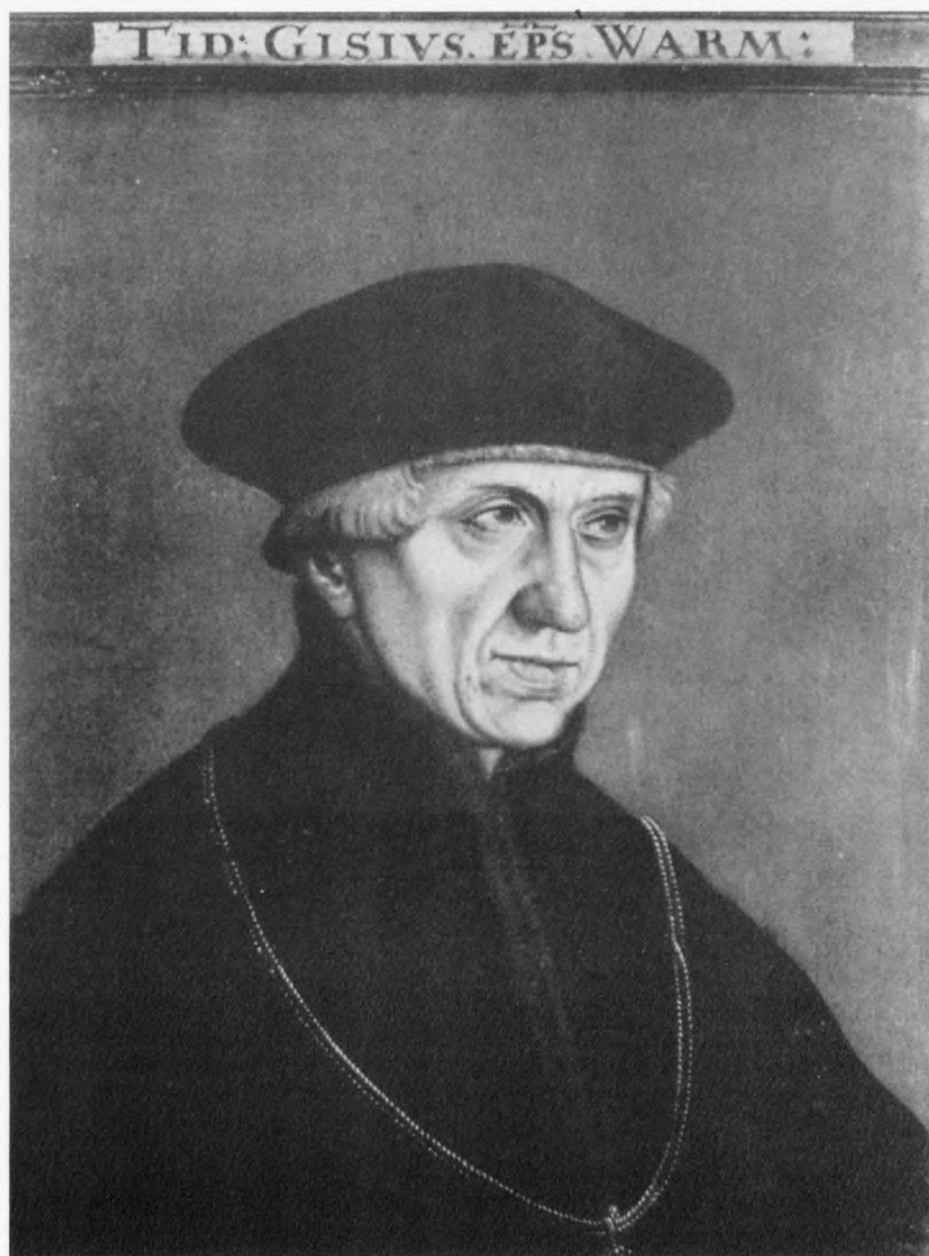
3. Frombork (wg: Ch. Hartknoch, *Alt- und neues Preussen oder Preussische Historien*, Th. 2, Frankfurt und Leipzig 1684)



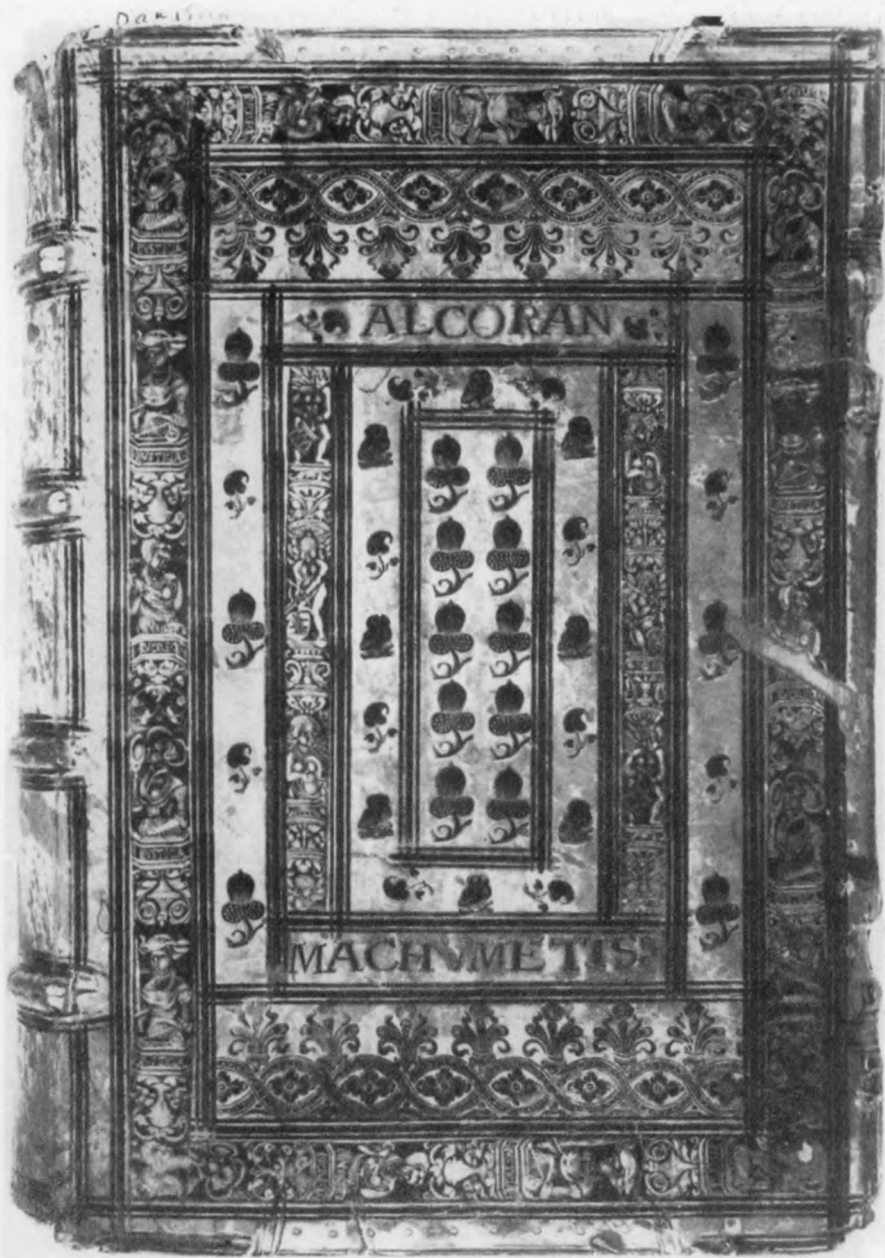
4. Lidzbark (wg: Ch. Hartknoch, *Alt- und neues Preussen oder Preussische Historien*, Th. 2, Frankfurt und Leipzig 1684)



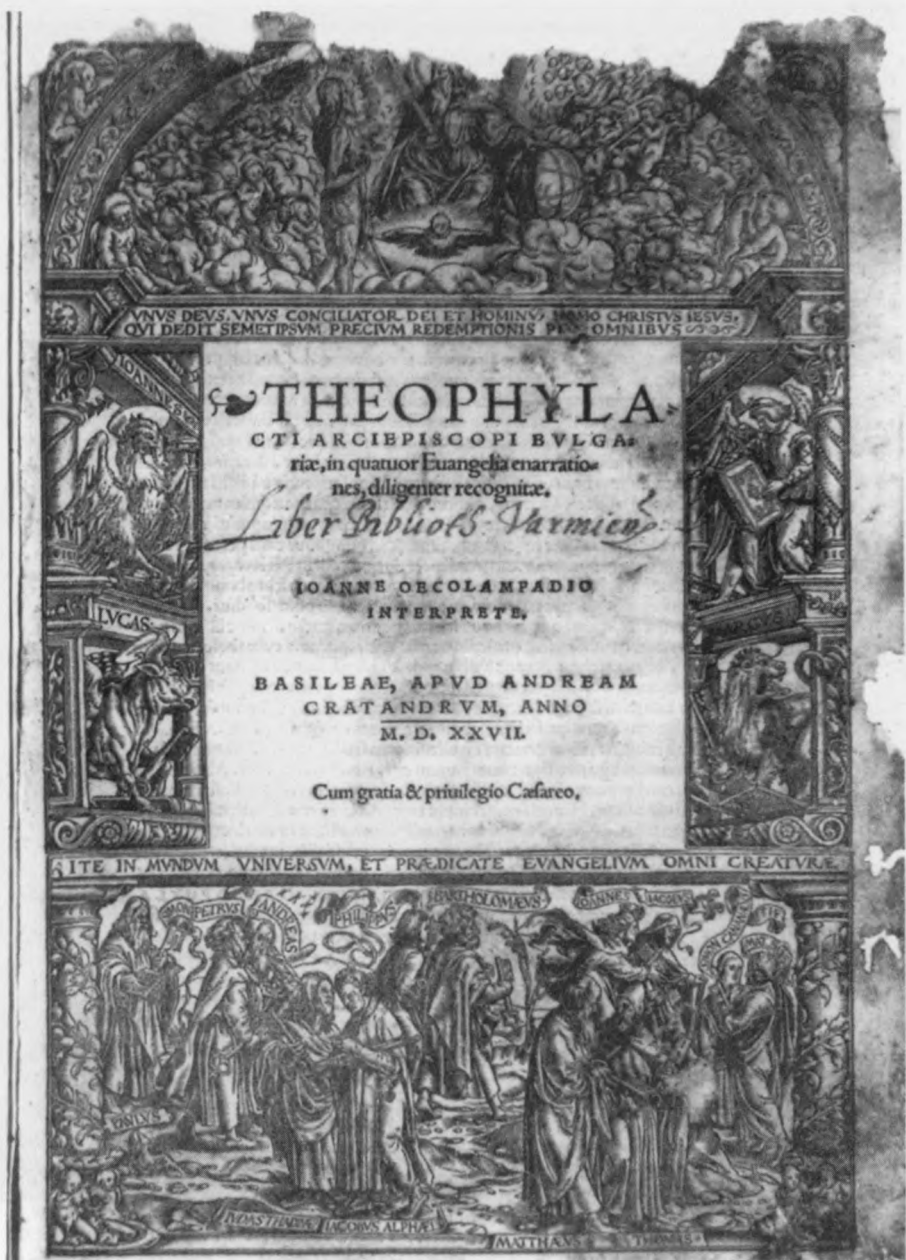
5. Portret Mikołaja Kopernika z około 1585 r. (wg: K. Górski, *Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne i samotność*, Wrocław 1973)



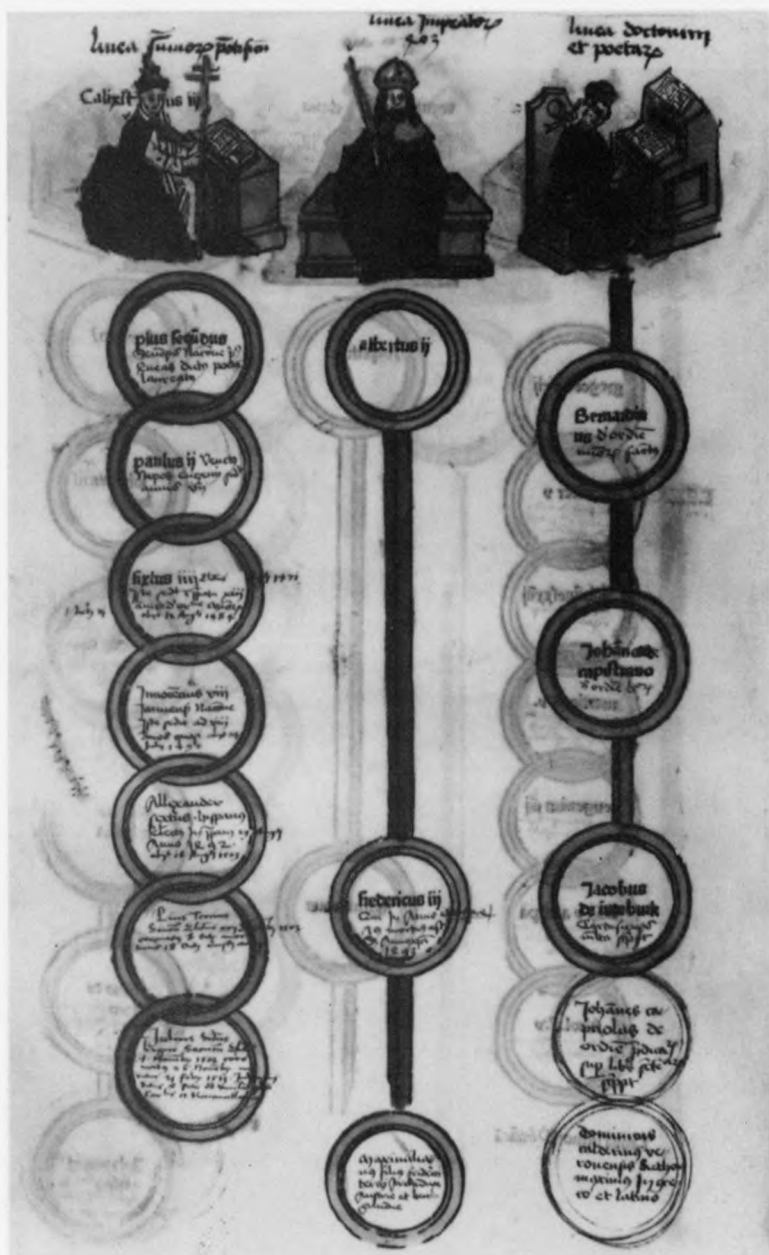
6. Portret biskupa warmińskiego Tiedemanna Gieseego z około 1550 r.
(wg: N. Gąsiorowska, *Toruński portret mieszczański*, Toruń 1955)



7. Oprawa książki kanonika warmińskiego Jana Langaniusa (Biblioteka Uniwersytecka w Uppsali, sygn. Litter. Arabica Teologi 53: 126)



8. Egzemplarz książki z dawnej biblioteki kapituły warmińskiej — *Liber Bibliothecae Varmiensis* (Biblioteka Katedralna w Strängnäs, sygn. F 68)



10. Notatki rękopiśmienne Tomasza Wernera i Tiedemanna Giesege w inkunabule *Rudimentum novitiorum s. chronicarum et historiam epitome*, Lübeck, Lucas Brandis 1475, z dawnej biblioteki kapituły warmińskiej (Biblioteka Uniwersytecka w Uppsali, sygn. 34: 18)

Fryderykiem III, gwarantującego kapitule i biskupowi prawo obsadzania kanonii wakujących w miesiącach parzystych, tzw. „papieskich” (*menses papales*)¹⁶.

Nie znalazła natomiast na Warmii zastosowania znana powszechnie w Niemczech i Francji praktyka korzystania władcy z prawa „pierwszych próśb” (*ius primariorum precum*), czyli prezentowania kapitule swoich kandydatów¹⁷. Mimo to dwór polski wywierał coraz większy wpływ na skład kapituły we Fromborku. Zygmunt I uzyskał najpierw od Leona X (1513 r.) przywilej obsadzania dwóch kanonii, a następnie patronat nad prepozyturą warmińską (1518 r.). Królowa Bona wystarała się natomiast w 1526 r. u Klemensa VII o prawo nominacji trzech kanonii¹⁸. Prezentacje dworu królewskiego dotyczyły oczywiście zwykle osób pochodzenia szlacheckiego, co w przyszłości osłabiło mieszczański charakter korporacji fromborskiej. W czasach Kopernika zdecydowaną przewagę w kapitule posiadali synowie pruskiego mieszczaństwa, głównie z przeżywającego wówczas swoją świetność Gdańska. Zjawisko to zresztą staje się zrozumiałe na tle układu społecznego i gospodarczego samej Warmii oraz dominującej roli Gdańska w dzielnicy pruskiej. W pierwszej połowie XVI w. wśród 62 kanoników co najmniej dziesięciu urodziło się w Gdańsku, i to zwykle w rodzinach patrycjuszowskich (Albert Bischof, Jan Dantyszek, Eggert Kempen, Eberhard i Jan Ferberowie, Maurycy Ferber biskup i jego imiennik kanonik, Tiedemann Giese, Jan i Kaspar Hannowowie, Jan Loitz, Henryk i Leonard Niederhofowie, Aleksander i Krzysztof Suchtenowie, Jakub, Jan i Maciej Tymmermannowie, Michał Vochs). Już pierwszy rzut oka pozwala na konstatacje o pokrewieństwie gdańszczan i łączącej ich solidarności. Podobne zjawisko obserwować

¹⁶ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 99–116. Por. A. Radziwiński, *Duchowieństwo kapituł*, s. 182–185.

¹⁷ Źródła warmińskie zanotowały dwie, nieskuteczne zresztą, próby cesarza Maksymiliana I zaprezentowania biskupowi Watzenrodemu w 1491 r. za pomocą *primae preces* kandydatury Jana Scultetiego oraz Marcina Fuhrmana z Chojnic, kapelana biskupa merseburskiego, K. Górski, *Lukasz Watzenrode*, s. 41. Również król polski Jan Olbracht polecał na próżno Watzenrodemu swojego notariusza Andrzeja Prawdę na kanonię warmińską. Po śmierci Fabiana Luzjańskiego w 1523 r. papież usiłował natomiast zapewnić Tomaszowi Blankenfeldowi, bratu biskupa dorpackiego Jana, następstwo po zmarłym biskupie warmińskim za pomocą *preces primarias ad ecclesiam Warmiensem*, H. Schmauch, *Das Präsentationsrecht des Polenkönigs für die Frauenburger Dompropstei*, ZGAE, 26: 1938, s. 96; idem, *Die kirchenpolitischen*, s. 315. Por. A. Radziwiński, *Duchowieństwo kapituł*, s. 207–211.

¹⁸ H. Schmauch, *Das Präsentationsrecht*, s. 100; B. Leśnodorski, *Dominium warmińskie*, s. 72.

można i w grupie sześciu kanoników pochodzących z Torunia (Andrzej i Mikołaj Kopernikowie, Jan i Mikołaj Krapitzowie, Bernard Korner oraz Henryk Snellenberg)¹⁹. Pomijając Bernarda Kornera (*nota bene* koadiutora Andrzeja Kopernika), pozostali zawdzięczali praktycznie prebendy swojemu rodakowi, ówczesnemu biskupowi Łukaszowi Watzenrodemu. Z Elbląga natomiast wywodził się jedynie Achacy Freundt. Z miast dominium warmińskiego reprezentowane było Barczewo (Baltazar Stockfisch), Jeziorany (Paweł Snopek), Lidzbark (Marcin Achtsnicht, Eustachy Knobelsdorf i zapewne Jerzy Wolf oraz Zachariasz Tapiau) i Reszel (Michał Sanderi). Niewiele osób przybyło do Fromborka z innych miast pruskich. Z Tczewa pochodził Aleksander Sculteti, z Malborka Szymon Hass, z Chojnic — Jerzy Donner, z Lęborka — Bernard Sculteti, a z Królewca — Jan Sculteti. Spoza Prus rekrutowali się natomiast Stanisław Hozjusz (Kraków), Jan Rupoldus (Wrocław), Jan Benedykt Solfa (Łużyce) oraz Teodoryk Reden (diecezja Osnabrück). Łącznie zatem ze środowiska mieszczańskiego wywodziło się co najmniej czterdziestu kanoników. Osobną grupę (13 kanoników) tworzyli pruscy indygeni o szlacheckim rodowodzie: Fabian Damerau, Jerzy Delau, Wojciech Kijewski, Andrzej Kletz, Enoch Kobelau, Jan i Rafał Konopaccy, Andrzej Kostka, Michał Loka, Jan Lubodzieski, Fabian Luzjański, Paweł Płotowski i Achacy Trenck. O pochodzeniu pozostałych osób nie mamy informacji.

Zdecydowanie patrycjuszowski charakter kapituły fromborskiej w czasach Kopernika różnił się niewątpliwie od szlacheckiego oblicza kapituł polskich. Wpływał on nie tylko na zwartość i solidarność korporacji warmińskiej, ale i na długo utrzymujący się partykularyzm w polityce kapituły z Fromborka wobec Korony i króla polskiego, zwłaszcza iż konstytucja sejmu piotrkowskiego z 1496 r. utrudniała mieszczanom wstęp do kapituł polskich. Stan ten krytykowany był przez szlachtę pruską, a szczególnie propolsko nastawioną szlachtę chełmińską, która na sejmie krakowskim 17 stycznia 1537 r. uskarżała się na supremację mieszczan w kapitule warmińskiej i chełmińskiej i utrudnianie dostępu do nich elementowi szlacheckiemu. *Nota bene* w redagowaniu i spisaniu skarg szlachty w Krakowie brali udział kanonicy Paweł Płotowski oraz Wojciech Kijewski, który też przetłumaczył tekst grawaminów z języka niemieckiego na łacinę²⁰.

¹⁹ O nepotyzmie wśród kapituły warmińskiej H. Zins, *W kręgu Mikołaja Kopernika*, s. 209–215. Zob. cenne ustalenia o związkach rodzinnych pomiędzy patrycjuszami Gdańska: J. Zdrenka, *Główne, Stare i Młode Miasto Gdańsk i ich patrycjat w latach 1342–1525*, Toruń 1992, s. 145 nn.

²⁰ T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 208. Zob. list. W. Kijewskiego do J. Dantyszka z 10 IV 1533 r., z zapewnieniami, iż chętnie posłuchałby jego rady i nauczył po

Wykształcenie

Ważnym czynnikiem integrującym korporację warmińską i różniącym ją od kapituł polskich był również poziom (na ogół uniwersytecki) wykształcenia jej członków. Kolegium kanoników z Fromborka uchodziło w Prusach za skupisko ludzi dobrze wykształconych, chociaż codzienne akta kapitulne rzadko informowały o stopniach naukowych kanoników. Dopiero inny rodzaj źródeł (metryki uniwersyteckie, prowizje papieskie, testamenty i korespondencja) pozwala, chociaż nie zawsze dokładnie, określić stopień wykształcenia członków kapituły.

W czasach Kopernika praktycznie wszyscy członkowie kapituły musieli odbyć dłuższe lub krótsze studia, aczkolwiek dla dziewięciu osób nie mamy na to wyraźnych dowodów (Tomasz Blankenfeld, Fabian Damerau, Walenty Grabau, Szymon Hass, Andrzej Kostka, Paweł Płotowski, Adrian Preusse, Zachariasz Tapiau i Michał Vochs). Jednak działalność publiczną większości z nich w charakterze sekretarzy i notariuszy na dworze papieskim, bądź królewskim, oraz na Warmii, jak też pozostawione przez nich książki wskazują pośrednio na dobre wykształcenie. Wśród pozostałej grupy 53 kanoników tytułu doktora (najczęściej prawa kanonicznego) używało osiemnaście osób, tj. Albert Bischof, Jan Diettenhainer, biskup Maurycy Ferber, Achacy Freundt, Kaspar Hannow, Stanisław Hozjusz, Andrzej i Mikołaj Kopernikowie, Fabian Luzjański, Leonard Niederhof, Teodoryk Reden, Jan Rupoldus, Michał Sanderi, Aleksander Sculteti, Bernard Sculteti, Jan Sculteti (jedyne teolog!), Jan Benedykt Solfa, Aleksander Suchten. Stopień magistra sztuk wyzwolonych posiadali: Jerzy Delau, Jerzy Donner, Eberhard Ferber, Tiedemann Giese, Feliks Reich, Krzysztof Suchten, Achacy Trenck i Jerzy Wolf. Pozostali członkowie kapituły immatrykulowali się lub studiowali dłużej na różnych uniwersytetach, wśród których największą popularnością cieszył się Kraków (19 wpisów) oraz Lipsk (14). W Bolonii kształciło się dziewięć osób, we Frankfurcie nad Odrą sześć, Kolonii i Padwie po pięć, w Lowanium, Wiedniu i Wittenberdze po trzy, Orleanie, Paryżu, Greifswaldzie i Ferrarze po dwie, Ingolstadzie, Neapolu, Rostocku i Sienie po jednej osobie. Licencjat prawa miał Jan Ferber, a bakałarzami sztuk wyzwolonych byli Jan Dantyszek, Eustachy Knobelsdorf i Bernard Korner²¹.

niemiecku, nie dla kariery, lecz by doskonalić się w rzeczach ludzkich — AT, t. 15, nr 191.

²¹ Dane te mogą jeszcze ulec zmianie, ponieważ dostępne akta nie zawsze ściśle i konsekwentnie informują o posiadanych stopniach naukowych kanoników. Np. Albert Bischof, Fabian Luzjański i Leonard Niederhof zwani są czasem w źródłach gdańskich magistrami, a Tiedemann Giese i Krzysztof Suchten doktorami *in artibus*.

Osobno potraktować należy Rzym, w którym kanonicy warmińscy studiowali, pracowali w Kurii lub przebywali doraźnie dla wypełnienia jakiejś misji, rzadziej w celach turystycznych. W pierwszej połowie XVI w. aż trzydziestu czterech kanoników odwiedziło Rzym, co nie było bez znaczenia dla wszechstronnego wykształcenia i zmian w umysłowości wielu z nich. Do wyjątków należały wówczas jeszcze wyjazdy do Wenecji lub Neapolu, jak to uczynili Jan Benedykt Solfa i Jan Dantyszek, który dotarł nawet do Ziemi Świętej.

Posiadanie stopni naukowych przez ogromną większość kanoników było z pewnością wynikiem określonej polityki biskupa i kapituły, zmuszających wręcz swoich konfratrów do zdobywania wyższego wykształcenia. Już biskup Herman z Pragi zarządził w 1343 r., iż każdy studiujący kanonik powinien być traktowany jako rezydujący przy katedrze i korzystać bez ograniczeń z owoców swojej prebendy. Zreformowane, wspólnie z kapitułą, statuty Henryka Sorboma z 1384 r. nakazywały, by każdy nowo przyjęty kanonik, o ile nie wylegitymował się stopniem naukowym, odbył trzyletnie studia uniwersyteckie i wówczas też otrzymywał dodatkowo 15 grzywien rocznie. W tym samym duchu wypowiedziały się statuty Mikołaja Tungena (ok. 1488 r.), które precyzowały także kierunki zalecanych studiów, a mianowicie medycynę, teologię i prawo, co oczywiście wskazywało na zapotrzebowanie na tego rodzaju specjalistów. Kolejne statuty z 1532 r. preferowały już studia teologiczne (co miało zapewne związek z reformacją), ale na równi z naukami prawniczymi stawiały też sztuki wyzwolone. Przypominały również o obowiązku odbycia trzyletnich studiów przez każdego, kto posiadał braki w wykształceniu i nie przekroczył 40 roku życia. Jan Dantyszek zabronił natomiast (29 III 1540 r.), by nowo obranego kanonika dopuszczać do korzystania z dochodów swojej prebendy, o ile nie przedstawi poświadczenia o ukończeniu studiów. Oczywiście miejscem nauki mógł być tylko uniwersytet katolicki²².

Podobnie wysoki poziom wykształcenia cechował członków kapituły wrocławskiej, z którą kanonicy warmińscy utrzymywali bliskie związki. Np. w latach 1418–1500 tytuły akademickie posiadało przeszło 64% członków kapituły, K. Dola, *Wrocławska kapituła*, s. 138–141.

²² ST, nr 51; SF, nr 28, s. 73–74 oraz 113. Charakterystyczny wydaje się przypadek Aleksandra Suchtena, któremu odmówiono wypłacania dochodów i napomniano, „by porzuciwszy swoje prymitywne *trivium*, do którego uczęszczał ku hańbie Kościoła warmińskiego i w którym chłopcy otrzymują zaledwie elementarny zasób wiedzy, udał się do jakiejś sławniejszej uczelni poza krajem rodzinnym” (*vt relicto suo Rusticano trivio, quod cum dedecore Varmien. ecclesiae frequentat, et puero-rum tantum est prima elementa discentium, profisceretur in celebriorem extra natale solum Academiam*) — list Kaspara Hannowa do kapituły warmińskiej z Rzymu (26 IX 1540 r.), GStA, HBA, C1a, K. 497, k. 2v–3.

W świetle tych zarządzeń zrozumiała stała się stosowana w XVI wieku szeroko praktyka kształcenia się na kilku uniwersytetach, bądź opuszczania uczelni bez stopni naukowych, tym bardziej, iż statuty przewidywały możliwość powtórzenia trzyletnich studiów, pod warunkiem, że kanonik przedstawił uprzednio kapitule oryginalny dyplom opatrzony pieczęcią rektora tej uczelni, w której pobierał nauki²³.

Nie zawsze też długość studiów czy liczba odwiedzanych ośrodków uniwersyteckich świadczyły o szerokich horyzontach i poziomie intelektualnym kanonika. Jaskrawym przykładem może być choćby Henryk Snellenberg, który odwiedził Kraków, Kolonję, Ingolstadt i Frankfurt nad Odrą (1491–1507), ale w kapitule uchodził za mało poważną osobę. Na przeciwnym biegunie znaleźli się Jan Dantyszek i Eustachy Knobelsdorf, którzy zdobyli zaledwie stopień bakałarza sztuk wyzwolonych. Generalnie przyjąć jednak trzeba, iż przestrzeganie obowiązku odbywania studiów uniwersyteckich wywierało korzystny wpływ na poziom intelektualny kanoników, chociaż większość z nich traktowała je czysto utylitarnie. Niektórzy po odwiedzeniu uczelni niemieckich, bądź krakowskiej, udawali się do Włoch dla zdobycia wiedzy i praktyki prawniczej, tak potrzebnej przy pełnieniu różnorodnych funkcji i godności w kapitule i jej dobrach²⁴. Inni natomiast, zainteresowani bardziej literaturą klasyczną i humanistyczną oraz językami starożytnymi, dokształcali się poza murami uczelni, nierzadko w istniejących na dworach monarchów i magnatów tzw. szkołach pałacowych, które wprowadzały w świat uczonych i pisarzy reprezentujących najbardziej nowatorskie elementy ruchu umysłowego, od zwolenników biblijnego humanizmu Erazma z Rotterdamu do propagatorów reformacji²⁵.

Funkcje administracyjne i działalność publiczna

W trosce o swoją pozycję materialną kanonicy z Fromborka sami sprawowali ważniejsze urzędy, tym bardziej, że ich dochody zależały wyłącznie od ogólnej sytuacji ekonomicznej kraju. Wyjątkową pozycję

²³ AAWO, AK, Dok. Kap., L 66.

²⁴ Interesująco brzmi wypowiedź biskupa Łukasza Watzenrodego z 1506 r., krytykującego gdańszczan, iż ograniczają się do kształcenia swoich synów w sztukach wyzwolonych, a następnie od razu wysyłają ich do Rzymu, gdzie nie mogą nauczyć się wiele i gruntownie, lecz poznają tylko prawo procesowe, K. Górski, *Łukasz Watzenrode*, s. 79.

²⁵ A. Wyczański, *Między kulturą a polityką. Sekretarze królewscy Zygmunta Starego (1506–1548)*, Warszawa 1990, s. 37 n., 42.

zajmował kanclerz, który prowadził w imieniu kapituły korespondencję oraz kontrolował i akceptował rachunki niektórych urzędów, a zwłaszcza kustodii. Niewątpliwie najważniejszym urzędnikiem, odpowiedzialnym za stan dochodów kapituły, był administrator zarządzający jej wspólnymi dobrami w komornictwie olsztyńskim i pieniężnieńskim (od 1530 r. wyznaczano już innego kanonika dla tego drugiego komornictwa). Współpracował on ściśle z wybieranymi corocznie dwoma wizytatorami, którzy w końcu każdego roku kalendarzowego objeżdżali posiadłości kapitulne kontrolując gospodarkę, obronność i rozpatrując skargi poddanych. Komornictwo fromborskie podlegało administratorowi występującemu w źródłach jako „komisarz Warmii”, bądź *iudex civitatis Warmiensis*, ale lasami na tym obszarze opiekował się inny kanonik, *magister silvarum*. W samym Fromborku działał również *magister pistoriae*, czyli przełożony kasy aprowizacyjnej zarządzający piekarnią, młynami, słodownią, browarami i zajmujący się dystrybucją mąki oraz napojów pomiędzy konfratrów. Jeden z członków kapituły, tak zwany *magister fabricae*, nadzorował kasę katedry, czyli dochody przeznaczone na konserwację katedry i otaczających ją budynków. Inny znów, *magister mortuarius* lub *collector anniversarium*, pilnował, by kwoty zapisane w testamentach użyte były zgodnie z ich przeznaczeniem. Sprawami kultu w katedrze zajmował się *magister horarum*, a o potrzeby uczniów przygotowujących się do pełnienia służby liturgicznej troszczył się *magister scholarium*. Był też kanonik sprawujący opiekę nad szpitalem (*officium hospitalis*), obwarowaniami (*assistencia munitiois*) oraz innymi instytucjami, ale widocznie obowiązki z nimi związane nie były zbyt frapujące, skoro niejednokrotnie jedna osoba pełniła równocześnie kilka urzędów²⁶. Zgodnie ze statutami każdy kanonik zobowiązany był do przyjęcia proponowanej mu funkcji, ale praktycznie kapituła starała się przekazywać je najbardziej zaufanym i doświadczonym konfratrom²⁷.

²⁶ H. Zins, *W kręgu Mikołaja Kopernika*, s. 237–241. Istniały też inne mniej lub bardziej ważne urzędy pełnione przez osoby świeckie, np. wójta, ekonoma czy burgrabiego, W. Thimm, *Die Ordnungen*, s. 73–92.

²⁷ SF, nr 45–47. Obsadzanie urzędów następowało zwyczajowo na posiedzeniu generalnym kapituły w dniu 8 listopada, czyli w końcu roku obliczeniowego. Nie zawsze jednak akta kapitulne informują o podejmowanych wówczas decyzjach personalnych. Niemal wszystkie prezentowane niżej nazwiska i daty pełnienia różnorodnych urzędów pochodzą z „Księgi urzędu kustodii Kościoła warmińskiego” (*Ratio officii custodiae ecclesiae Warmiensis* — cyt. ROCW), przechowywanej obecnie w Riksarkivet w Sztokholmie, Extranea 146, oraz „Lokacji lanów opuszczonych” (*Locationes mansorum desertorum*), znajdujących się w AAWO, AK, II 55 i L 92.

Urząd kanclerza sprawowali: Albert Bischof (1495, 1499–1503, 1505, 1515), Michał Vochs (1504 r.), Fabian Luzjański (1506–1507, 1510, 1514), Tiedemann Giese (1508–1509, 1516–1519), Mikołaj Kopernik (1511–1513, 1520, 1524–1525, 1529), Achacy Freundt (1521–1523, 1526–1527), Feliks Reich (1528 r.), Aleksander Sculteti (1530–1539), Jerzy Donner (1540–1544), Achacy Trenck (1544–1545), Eustachy Knobelsdorf (1546–1548) i Kaspar Hannow (1549–1557). Nieprzypadkowo też funkcje administratora kapitulnego, rezydującego w Olsztynie, pełnili najdłużej i najczęściej: Baltazar Stockfisch (1493–1502, 1509), Jerzy Delau (1503–1508), Tiedemann Giese (1510–1515, 1521–1524), Mikołaj Kopernik (1516–1519, 1520–1521), Jan Tymmermann (1525–1528), Feliks Reich (1529–1532). Swoistym rekordzistą był Achacy Trenck, który przejął obowiązki administratora w końcu 1532 r. i wykonywał je nieprzerwanie do 1548 roku. Inni kanonicy rezydowali w Olsztynie tylko sporadycznie: Krzysztof Suchten (1516 r.) i Jan Krapitz (1520 r.). Administratorem komornictwa pieniężnińskiego był m.in. Tiedemann Giese (1530–1531) oraz Aleksander Sculteti (1534–1539), a Fromborka i jego okolic Mikołaj Kopernik (1521 r.) i Jan Tymmermann (1538 r.). Z fragmentarycznych źródeł wydobyć można także nazwiska innych, pomniejszych urzędników. Zarządcą kasy katedralnej (*fabrica ecclesiae, magister fabricae*) byli m.in. Baltazar Stockfisch (1513 r.), Henryk Snellenberg (1517 r.), Aleksander Sculteti (1538 r.), Mikołaj Kopernik (1541 r.), a zarządcą kasy aprowizacyjnej (*magister pistoriae*) Mikołaj Kopernik (1513 r.) i Jan Tymmermann (1538 r.). Obowiązki nadzorcy testamentów (*magister mortuarius*) pełnili m.in. Aleksander Sculteti (1528 r.) i Mikołaj Kopernik (1538 r.), który równocześnie czuwał nad dobrym stanem obwarowań fromborskich (*assistencia munitionis*). Jako *magister horarum* działał Aleksander Sculteti (1537 r.), a następnie Leonard Niederhof (1538–1539), zaś przełożonym szpitala (*officium hospitalis*) był w 1538 r. Feliks Reich. Funkcje wizytatorów kapituły sprawowali m.in. Fabian Luzjański (1511 r.), Mikołaj Kopernik (1511, 1532, 1535–1537), Jan Sculteti (1512 r.), Baltazar Stockfisch (1519), w latach 1519, 1535–1537 Tiedemann Giese, a w 1538 r. Aleksander Sculteti. Ci sami też niejednokrotnie jako posłowie kapitulni (*nuntii capitulares*) zajmowali się zbieraniem czynszów: Fabian Luzjański (1509 i 1512 r.), Baltazar Stockfisch (1512 r.), Jan Tymmermann (1524 r.), Mikołaj Kopernik (1524, 1526, 1531, 1537, 1539 r.), Tiedemann Giese (1526, 1531–1533, 1537), Achacy Trenck (1532 r.) i Feliks Reich (1537 r.)²⁸. Najstarszą znaną nam księgę

²⁸ AAWO, AK, RF 10: *Regestrum fabricae Ecclesiae Warmiensis 1513*; W. Thimm, *Die Ordnungen*, s. 151–153; idem, *Nicolaus Copernicus Warmiae commissarius*, ZGAE, 35: 1971, s. 172–178; idem, *Zur Copernicus-Chronologie*

rachunkową kapituły prowadzili też: Baltazar Stockfisch (1510–1512, 1516), Tiedemann Giese (1528?–1532), Feliks Reich (1532–1533) i Achacy Trenck (1533, 1547 r.)²⁹.

Okresowo na barki rezydujących członków kapituły spadały obowiązki związane z pojawieniem się nowych fundacji lub urzędów. Na przykład rachunki z ufundowanej przez Marcina Achtsnichta (4 III 1504 r.) wikarii Trójcy Świętej prowadził najpierw Baltazar Stockfisch, następnie Tiedemann Giese (1520–1537), a od 1546 r. Fabian Emmerich³⁰. Tiedemann Giese był również administratorem Szkarpawy (1509 r.) oraz okręgu (starostwa) Tolkmicka i Bażyn w czasie trwania konfliktu zbrojnego z Zakonem w 1520 r.³¹ Po sprzedaży niektórych wsi starostwa tolkmickiego oraz Bażyn wojewodzie malborskiemu Jerzemu Bażyńskiemu w 1526 r. Giese, wspólnie z Mikołajem Kopernikiem, został także wyznaczony do zarządzania sumami uzyskanymi z tych transakcji. Służyły one na pokrycie wydatków różnych urzędów (m.in. utrzymania wikariuszy, szkoły, kasy budowlanej katedry) i stołu kapituły warmińskiej, stąd obaj kanonicy określani są w źródłach jako *deputati tutores mense capituli*, czyli „opiekunowie stołu kapituły” (1531–1532). Ostatnim znanym z nazwiska administratorem Tolkmicka był Feliks Reich (1538 r.)³².

Już tylko pobieżna analiza częstotliwości pojawiania się nazwisk członków kapituły pełniących w służbie całej korporacji różnorodne urzędy i funkcje wskazuje, iż do najaktywniejszych kanoników i prałatów należeli: Jerzy Delau, Jan Sculteti, Fabian Luzjański, Baltazar Stockfisch, Mikołaj Kopernik, Tiedemann Giese, Aleksander Sculteti, Feliks Reich, Achacy Trenck i Jan Tymmermann. Oczywiście stan ten musiał wywoływać niezadowolenie lub wręcz irytację wielu z nich, zwłaszcza iż większość rezydujących kanoników zajmowała się zwykle doglądaniem własnego gospodarstwa i ograniczała tylko do brania udziału w posiedzeniach w kapitulazur. Niektórzy też prosili wręcz o zwolnienie z pełnionych przez siebie funkcji (np. Feliks Reich w 1537 r.), a Tiedemann Giese żalił się na słabe zaangażowanie konfratrów w sprawy dotyczące całej kapituły³³.

von Jerzy Sikorski, ZGAE, 36: 1972, s. 192; T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 165.

²⁹ AAWO, AK, RF 11: *Rechnungsbuch des Domkapitels Frauenburg 1508 [1510]–1547*. Por. J. Kolberg, *Das älteste Rechnungsbuch des ermländischen Domkapitels*, ZGAE, 19: 1916, s. 817–821.

³⁰ AAWO, AK, T 23.

³¹ T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 69 n.; AAWO, AK, RD 13: *Rechnungen der Ämter Tolkemit und Baisien 1520*.

³² M. Biskup, *Nowe materiały*, s. 29–31 i 53–62.

³³ T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 130 n.

Zwykle ci sami kanonicy uczestniczyli również w regulowaniu aktualnych problemów całego biskupstwa i diecezji. Na przykład obowiązki oficjała (sędziego) i wikariusza generalnego Kościoła warmińskiego pełnili Baltazar Stockfisch (1503–1508, 1516), Jerzy Delau (1514–1515), Tiedemann Giese (1516–1527, 1533–1537), Jan Ferber (1527–1530), Feliks Reich (1538–1539), Jan Tymmermann (1547–1552). Wyrazem szczególnego uznania kapituły było natomiast przekazywanie rządów w biskupstwie w okresie wakansu (*sede vacante*) w ręce kanonika, zwanego wówczas administratorem generalnym (*administrator generalis*). W 1512 r. funkcją tą obdarzony został Baltazar Stockfisch, w 1523 r. Mikołaj Kopernik, w 1537 r. Jan Tymmermann, a w 1548 i 1550 r. Achacy Trenck. Także wśród posłów kapituły delegowanych do Lidzbarka i Królewca, na obrady stanów pruskich oraz dwór polski najczęściej pojawiały się nazwiska Jerzego Delaua, Jana Scultetiego, Fabiana Luzjańskiego, Baltazara Stockfische, Mikołaja Kopernika, Tiedemanna Giesego, Feliksa Reicha, Aleksandra Scultetiego i Achacego Trencka³⁴. W ten sposób byli oni nie tylko świadkami podejmowania ważniejszych decyzji dotyczących Warmii, ale niekiedy współuczestniczyli w porządkowaniu wielu sfer życia gospodarczego, prawnego i politycznego całej dzielnicy pruskiej (reforma monetarna, kodyfikacja prawa chełmińskiego lub sprawa konfliktu polsko–krzyżackiego). Jeżdżąc po kraju i w różnych misjach zagranicznych zawierali też niejednokrotnie interesujące znajomości z urzędnikami i posłami biskupa, wielkiego mistrza, księcia Albrechta, króla polskiego oraz politykami pruskimi i zamieszkującymi na terytorium kapituły proboszczami czy zakonnikami.

Kolegium wikariuszy katedralnych

Z powodu zaangażowania kanoników w administrację dóbr kapitulnych i sprawy Kościoła warmińskiego otrzymali oni do pomocy przy wypełnianiu służby Bożej w katedrze wikariuszy (*vicarii perpetui*). Statuty kapitulne z 1393 r. nakazywały, by każdy prałat wyznaczał dwóch, a kanonik po jednym wikariuszu. W miarę jednak pojawiania się różnorodnych fundacji mszalnych rosła również liczba obsługujących je wikariuszy. Na początku XVI w. miały być dwie grupy wikariuszy: *distinctae* (15) oraz *unitae* (41), ale z powodu niewystarczających dochodów w czasach Łukasza

³⁴ J. Mallek, *Prusy Książęce a Prusy Królewskie w latach 1525–1548. Studium z dziejów polskiej polityki księcia Albrechta Hohenzollerna*, Warszawa 1976 (indeks); T. Borawska, *Tiedemann Giese* (indeks).

Watzenrodego i Fabiana Luzjańskiego powrócono do pierwotnej praktyki³⁵. W instrukcji biskupa warmińskiego dla posłów udających się do króla Zygmunta I ze skargą na straty poniesione w wojnie z lat 1519–1521 wspomina się już tylko o dwudziestu wikariuszach katedralnych³⁶. Tworzyli oni korporację, która dysponowała majątkiem i rządziła się własnymi statutami, wydanymi 15 sierpnia 1429 r. przez biskupa Franciszka Kuhschmalza i uzupełnianymi przez statuty kapitulne Mikołaja Tungena i Maurycego Ferbera³⁷.

Służba liturgiczna i chórowa zmuszała wikariuszy do posiadania wyższych święceń i stałej obecności, ale nie zawsze nakazy te były spełniane, o czym m.in. świadczy mandat Łukasza Watzenrodego z 28 grudnia 1492 r. przypominający wikariuszom o obowiązku rezydowania pod karą wstrzymania dochodów z prebendy³⁸. Wielce charakterystyczny wydaje się też przykład Andrzeja Grapa, który od lat młodzieńczych bawił w Rzymie, gdzie w czasie *Sacco di Roma* (1527 r.) stracił cały swój majątek. Na starość chciał jednak wrócić na Warmię i w 1541 r. prosił kapitułę o sfinansowanie podróży³⁹.

Wikariusze zamieszkiwali początkowo, podobnie jak altarzyści, psalterzyści i służba kościelna, w budynkach przylegających do murów obronnych od strony wewnętrznej dziedzińca katedralnego, ale w XV wieku wielu z nich, zapewne z braku miejsca, przeniosło się do miasta, co utrudniało niekiedy kontrolę ich działalności i życia pozaliturgicznego⁴⁰.

Władzę nadrzędną nad kolegium wikariuszy sprawował dziekan kapituły, ale nadzorcą bezpośrednim był jeden lub dwóch kanoników, zwanych

³⁵ E. Brachvogel, *Die Neuausstattung des Domes*, s. 55–58; G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 154 nn.; A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 115 n. Zob. wykaz wikarii w katedrze obsługiwanych przez wikariuszy wieczystych, F. Dittrich, *Der Dom zu Frauenburg*, s. 587–589. Por. A. Radziwiński, *Niższe duchowieństwo katedralne w Polsce średniowiecznej. Wikariusze katedry plockiej XIII–poł. XV w.*, cz. 1, *Skład osobowy*, NP, 76: 1991, s. 5 nn.; idem, *Wikariusze katedry plockiej w XIII–poł. XV w.*, cz. 2, *Zagadnienia wybrane*, NP, 77: 1992, s. 5–30.

³⁶ GStA, HBA, C1a, K. 493 [1521–1525].

³⁷ ST, nr 8, 10, 49, 57; SF, nr 11, 64–69; A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 117 n.

³⁸ E. M. Wermter, *Reformversuche im Ermland*, s. 431.

³⁹ GStA, HBA, C1a, K. 497: list Kaspara Hannowa do kapituły warmińskiej z Rzymu z 24 V 1541 r.

⁴⁰ E. Brachvogel, *Des Copernicus Dienst*, s. 572. Dopiero w 1639 r. biskup Mikołaj Szyszkowski zarządził, by wikariusze zamieszkiwali razem, a kapituła oddała im wówczas pomieszczenie *ad portas maiorem*, A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 119.

konserwatorami. Oni też opiekowali się wspólnym majątkiem (kasą) wikariuszy, ale w praktyce jego zarządem zajmowali się dwaj wybierani z grona kolegium prowizorzy (prokuratorzy). Wśród konserwatorów pojawiają się znane już nam nazwiska: Jana Scultetiego (1501–1502, 1510), Baltazara Stockfischa (1503–1508), Alberta Bischofa (1502–1503) i Feliksa Reicha (1536, 1538 r.), a prowizorami byli m.in. Jerzy Schonese, Klemens Leonardi, Marcin Eisenberg, Jakub Achtsnicht z Braniewa. Najbardziej eksponowane stanowisko w kolegium zajmowali diakoni i subdiakoni. Posiadali oni wyższe uposażenie i sprawowali nadzór nad swoimi kolegami oraz asystowali w uroczystych mszach. Do lepiej opłacanych należeli też kaznodzieja i organista katedralny. Dochody pozostałych wikariuszy, wypłacane im ze wspólnej kasy w charakterze pensji, pochodziły z czynszów z zajmowanych wikarii, aniwersarzy, pogrzebów i nabożeństw chórowych, ale również ze wspólnych dóbr kolegium. Dochody wikariusza były niemal takie same jak zwykłego rzemieślnika w mieście, toteż każdy z nich starał się dodatkowo o jakieś inne beneficjum, zobowiązujące do odprawiania kilku mszy w określonym czasie. Na co dzień każdy wikariusz miał odprawić mszę św. przy konkretnym ołtarzu kanonika lub prałata, a w czasie hebdomady, czyli trzykrotnie w roku, msze konwentualne przy ołtarzu głównym oraz czuwać nad prawidłowym przebiegiem służby liturgicznej i chórowej w katedrze⁴¹.

W pierwszej połowie XVI w. przy katedrze działało co najmniej sześćdziesięciu wikariuszy, ale wzięwszy pod uwagę fakt, że o obsadzaniu wikarii decydować mogli, oprócz konkretnego kanonika, również papież, biskup, jak i świecki patron, ich liczba musiała być znacznie wyższa. Fragmentarycznie ocalałe źródła pozwoliły zidentyfikować pięćdziesiąt jeden nazwisk wikariuszy katedralnych, przy czym większość z nich żyła na przełomie XV i XVI wieku⁴². Wśród nich wymienić należy diakonów: Erazma Baucha, Henryka Bornemana, Jana Brewera (Breiwera) zw. Braxatoris, Joachima, Piotra Swalentza oraz Jana Brandta. Urząd kaznodziei zajmował w latach 1502–1505 Michał Jungh, a do 1531 r. Kaspar Greve. Organistą był wspomniany już wyżej Klemens Leonardi (1498–1503)

⁴¹ O dochodach rzemieślników i wikariuszy G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 217–231, a szczególnie s. 225–227.

⁴² AAWO, AK, Nr 9/2: *Regesta Communitatis Vicariorum* [...] *Inventarium communitatis vicariorum ecclesiae Warmiensis*; ibidem, Rep. 128: *Register über Einnahme und Ausgabe für die Vikariate im Frauenburgischen Domstift von 1486 bis 1512*. Zob. J. Kolberg, *Ein Verzeichnis der Einnahmen und Ausgaben der Domvikarienkommunität in Frauenburg*, ZGAE, 19: 1916, s. 821–822; AAWO, AK, Acta cap. 2, k. 17v; ROCW, passim.

oraz Szymon Lanifici (1538 r.), który interesował się medycyną i pozostawał w bliskich związkach z Feliksem Reichem.

Tylko jeden wikariusz, a mianowicie Maciej Gedau (Yedau) z Braniewa (zm. 1511 r.) posiadał stopień magistra sztuk wyzwolonych, zdobyty w Lipsku w 1483 r. W tym samym mieście w 1479 r. studiował Jakub Achtsnicht z Braniewa oraz notariusze Jerzy Faulbrugk z Lidzbarka (1487 r.) i Bartłomiej Danckwart z Braniewa (1523 r.), *nota bene* stypendysta Tomasza Wenera i późniejszy (1555 r.) komornik biskupa warmińskiego⁴³. Najbardziej znaną postacią był jednak Fabian Emmerich z Pieniężna (1477–1559), lekarz i okulista, kanonik dobromiejski, od 1536 r. wikariusz katedralny i właściciel okazałej biblioteki⁴⁴. Książki posiadali również Jan Faulhaber (Faulhuber) z Würzburga, Jerzy Hircinius (zm. 1539 r.), Szymon Lanifici oraz Piotr Swalentz⁴⁵. O pozostałych wikariuszach nie wiemy prawie nic, ale pochodzili oni na ogół z miasteczek warmińskich (zapewne ze środowisk rzemieślniczych) i byli wychowankami miejscowych szkół⁴⁶. Na co dzień współdziałali oni blisko z kanonikami warmińskimi nie tylko w sprawach liturgicznych. Niekiedy bowiem pełnili obowiązki sekretarzy, notariuszy i posłów kapituły oraz prokuratorów nowo mianowanych kanoników i w ich imieniu obejmowali w posiadanie prebendy we Fromborku (np. Bartłomiej Danckwart, Fabian Emmerich, Klemens Leonard, Mikołaj Libenaw, Jan Pfaff, Jerzy Schonsee)⁴⁷. Zawiązywano wówczas znajomości i głębsze przyjaźnie, co potwierdzają m.in. legaty testamentowe Feliksa Reicha czy Mikołaja Kopernika⁴⁸. Zdolni i praco-

⁴³ *Prussia scholastica*, s. 175, 176, 186; H. Freytag, *Die Beziehungen der Universität*, s. 66, 110, 120; T. Borawska, H. Rietz, *Die Bibliothek*, s. 96; *Regesta Copernicana*, nr 407; GStA, EM, 31 d, nr 2, k. 6v–7.

⁴⁴ *Altpr. Biogr.*, Bd. 1, s. 164; I. Collijn, *Katalog der Inkunabeln der Königlichen Universitätsbibliothek zu Uppsala*, Uppsala 1907, nr 515, 1464; P. Czartoryski, *The Library of Copernicus*, [w:] *Sciences and History. Studies in Honor of Edward Rosen* (Studia Copernicana, XVI), Wrocław 1978, nr 8–10, s. 368–370.

⁴⁵ I. Collijn, *Katalog der Inkunabeln der Königlichen Universitätsbibliothek* (indeks); P. Czartoryski, *The Library of Copernicus*, nr 26–27, s. 375; M. Biskup, *Testament kustosza*, s. 668 n.; H. Jędrzejowska i M. Pelczarowa, *Katalog inkunabulów Biblioteki Miejskiej w Gdańsku*, Gdańsk 1954, nr 123, s. 57.

⁴⁶ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 25 n.

⁴⁷ AAWO, AK, Acta cap. 2, k. 20v; ibidem, Acta cap. 2a, k. 14v; GStA, Ordensfolianten 80 b, s. 130 n.; *Regesta Copernicana*, nr 183, 407, 496, 499; H. Schmauch, *Nicolaus Copernicus*, s. 538.

⁴⁸ AAWO, AB, D 65, k. 43; M. Biskup, *Testament kustosza*, s. 659 n.: zapisy na rzecz Szymona Lanificii, Szymona Behmera i Hieronima Meyfleyscha (Mefleyscha); P. Czartoryski, *The Library of Copernicus*, nr 9–10, s. 369 n.

wici liczyć mogli na lepsze beneficja w postaci bogatszych probostw, rzadziej kanonii warmińskiej, jak to się przydarzyło Fabianowi Emmerichowi w 1547 r.

Codzienna aktywność kanoników i wikariuszy

Życie kanoników i wikariuszy koncentrowało się na wzgórzu katedralnym dominującym w panoramie Fromborka, miasteczka liczącego u progu XVI wieku przeszło tysiąc mieszkańców. Punktem najważniejszym była katedra pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Andrzeja Apostoła, która wraz z biblioteką i budynkami stojącymi na pobliskim placu (kapitularem, szkołą i kuriami, czyli domkami mieszkalnymi kanoników) stanowiła centrum życia religijnego oraz kulturalnego. Jeszcze statuty Mikołaja Tungena z lat osiemdziesiątych XV w. stwierdzały, iż każdy członek kapituły ma prawo do posiadania jednej kurii położonej poza murami katedry. Otoczone ogrodami i zabudowaniami gospodarczymi, różniły się między sobą, i to czasem dość znacznie, toteż zawsze najmlodszy stażem kanonicy otrzymywali najgorsze i najmniej wygodne dworki, a dopiero śmierć starszego konfratra stwarzała możliwość dokonywania zmian na lepsze. Z czasem jednak, głównie ze względów bezpieczeństwa, budowano także pomieszczenia mieszkalne wewnątrz murów (nierazko na fundamentach bram i wież obronnych). Sankcjonowały to statuty Ferbera z 1532 r., które zdecydowały, iż każdy członek kapituły powinien mieć dwie kurie oraz folwark (*allodium*) położony w pobliżu Fromborka, bądź we wsi Zawierz koło Braniewa⁴⁹. Łączyła się z tym konieczność utrzymywania służby, doglądania żywego inwentarza, zbierania czynszów, hodowli karpi i zwykłych codziennych czynności gospodarza.

‘Bicie dzwonów katedry wzywało kanoników na modlitwy, nabożeństwa, procesje oraz posiedzenia kapitulne⁵⁰. Te ostatnie odbywały się zwykle

⁴⁹ Por. J. Sikorski, *Wieża, dom i obserwatorium fromborskie Mikołaja Kopernika oraz jego folwarki*, [w:] *Kopernik na Warmii*, s. 75 nn.; M. Arszyński, M. Kutzner, *Katalog zabytków*, s. 91–93, 98–107. O wyposażeniu dworku (mieszkania) kanonika wrocławskiego z połowy XV w. zob. K. Dola, *Wrocławska kapituła*, s. 169 n.

⁵⁰ M. Arszyński, M. Kutzner, *Katalog zabytków*, s. 87–89. Być może niekiedy posiedzenia kapitulne odbywały się w kaplicy św. Jerzego (nazywanej później Kaplicą Polską) w katedrze lub w kaplicy św. Jerzego znajdującej się przy drodze do Braniewa, J. Sikorski, *Monarchia polska*, s. 85 n., przyp. 14.

w kapitularku, mieszczącym się w osobnym budynku przylegającym od strony północno-wschodniej do prezbiterium świątyni, i nie zawsze przebiegały bezkonfliktowo, skoro statuty przypominały ciągle o godnym zachowaniu, nieużywaniu obelżywych słów i zakazie przynoszenia broni⁵¹. Cztery razy do roku (w styczniu, maju, sierpniu i listopadzie) odbywały się *capitula generalia*, na których zajmowano się sprawami redagowania statutów oraz wyborem urzędników. W każdy pierwszy piątek pozostałych miesięcy zwoływano *capitula ordinaria* poświęcone wszystkim sprawom bieżącym, administracji, sądownictwu, nadawaniu kanonii, opcji kurii i folwarków. W nadzwyczajnych wypadkach zwoływano *capitula extraordinaria*, na których przeprowadzano elekcję nowego ordynariusza i podejmowano decyzje w sprawach całego biskupstwa i diecezji pruskiej, wysyłania posłów na zjazdy stanów pruskich, do Lidzbarka, Królewca, Krakowa i przyjmowania gości⁵².

Najbardziej pracowitym okresem był zawsze koniec roku rozliczeniowego, połączony z wyborem nowych administratorów i posłów oraz rozdziałem dochodów przysługujących rezydującym stale przy katedrze kanonikom i wikariuszom. Na początku listopada do Fromborka zjeżdżali nie tylko urzędnicy z rozliczeniami i rachunkami, ale również kanonicy, którzy mimo absencji mieli prawo do całości lub tylko części swych dochodów. Najgwarniej było jednak w największe święta kościelne, a mianowicie w okresie Bożego Narodzenia i w dzień Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny (15 sierpnia), patronki kapituły. We Fromborku zjawiali się wówczas regularnie biskupi z Lidzbarka, by spędzić tu święta i omówić z kapitułą aktualne problemy dotyczące korporacji oraz całej diecezji. Początkowo kwatrowali oni w kanonii zewnętrznej zwanej *Curia Episcopalis*, ale od końca XV w. już wewnątrz dziedzińca katedralnego, przy wschodnim murze warowni, w kurii wzniesionej na miejscu dawnej szkoły. Po przebudowie w 1526 r. w stylu renesansowym przez Maurycego Ferbera była ona stałą siedzibą biskupów warmińskich (tzw. Pałac Biskupi — obecnie Muzeum Mikołaja Kopernika)⁵³. Nie zawsze jednak pobyt ordynariusza na wzgórzu katedralnym zachował się w dobrej pamięci kanoników. Na przykład 15 sierpnia 1502 r. na posiedzeniu kapituły z udziałem Łukasza Watzenrodego rozpatrywano spór o to, kto ma nosić przed biskupem pastorał: kanonicy czy wikariusze. Rozgniewany wymawianiem się kanoników biskup oświadczył, że przymusi swoich siostrzeńców Andrzeja i Mikołaja Koperników do dźwigania pastorału albo usunie ich

⁵¹ ST, nr 41, 50; SF, nr 62.

⁵² A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja*, s. 101 n.

⁵³ M. Arszyński, M. Kutzner, *Katalog zabytków*, s. 89–91.

z Kościoła⁵⁴. Uroczystą oprawę miał natomiast przyjazd Watzenrodego w 1510 roku z relikwiami (głową) św. Jerzego, umieszczonymi następnie w katedralnej kaplicy pod wezwaniem tego świętego⁵⁵.

Rzadziej bawili we Fromborku wielcy mistrzowie oraz ich urzędnicy, zwłaszcza że Albrecht Hohenzollern od początku nie krył wobec Warmii swoich planów rewindykacyjnych i wspierał niszczące biskupstwo akcje band rozbójniczych. Zaraz też na początku wojny Krzyżacy splądrowali 23 stycznia 1520 r. miasteczko Frombork wraz z kuriami kanonicznymi okalającymi mury katedry, a 8 marca tego roku kompan wielkiego mistrza Fryderyk Heideck odgrażał się, że zniszczy również katedrę, tak *daß die-sen Sommer kein Vogel darin nisten soll*⁵⁶. Wprawdzie Heideckowi nie udało się zrealizować swoich pogroźek, ale kanonicy długo jeszcze po zakończeniu wojny zajmowali się naprawą lub przebudową swoich domków⁵⁷. W latach pokoju urzędnicy i posłowie z Królewca niejednokrotnie musieli odwiedzać kapitułę, a sam książę Albrecht chciał jesienią 1536 r. nocować w kurii Tiedemanna Giesego⁵⁸. Ten ostatni proponował też powracającemu z Danii we wrześniu 1537 r. księciu zatrzymanie się w jego przestronnym mieszkaniu⁵⁹.

Od końca XV w. do Fromborka coraz częściej przyjeżdżali wysłannicy króla polskiego, zwłaszcza w czasach konfliktów z Krzyżakami czy wakansu stolicy biskupiej w Lidzbarku. Na przykład we wrześniu 1537 r. Jan Dantyszek prosił Tiedemanna Giesego, by ugościł przyjeżdżającego na elekcję posła królewskiego Mikołaja Nipszyca⁶⁰. Giese tłumaczył się, że przyjmie Nipszyca tylko wtedy, gdy książę Albrecht wybierze inną trasę, ale polecał mieszkanie Feliksa Reicha, który zapewnić może posłowi

⁵⁴ *Regesta Copernicana*, nr 41.

⁵⁵ E. Brachvogel, *Die Neuaustattung des Domes*, s. 53.

⁵⁶ J. Kolberg, *Ermland im Kriege des Jahres 1520*, ZGAE, 15: 1905, s. 285.

Szerzej o stosunkach warmińsko-krzyżackich w okresie poprzedzającym wybuch wojny T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 93 nn. Por. M. Biskup, *Polska a zakon krzyżacki w Prusach w początkach XVI wieku. U źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich*, Olsztyn 1983; idem, „Wojna pruska” czyli walka Polski z zakonem krzyżackim z lat 1519–1521. *U źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich*, cz. II, Olsztyn 1991.

⁵⁷ E. Brachvogel, *Des Copernicus Dienst*, s. 571 nn.

⁵⁸ *Herzog Albrecht von Preußen*, nr 467: list Tiedemanna Giesego do księcia Albrechta z 5 XII 1536 r.

⁵⁹ Tiedemann Giese do Jana Dantyszka, 15 IX 1537 r., AAWO, AB, D 2, k. 61–61v. Być może też książę Albrecht zatrzymał się we Fromborku jadąc na ślub Zygmunta Augusta z Elżbietą Austriaczką, J. Mallek, *Prusy Książęce*, s. 166.

⁶⁰ Jan Dantyszek do Tiedemanna Giesego, BCK, 244, s. 31.

wszelkie wygody i czarne piwo⁶¹. Ostatecznie jednak to właśnie Tiedemann Giese przyjął Nipszyca i spędził z nim całą noc pijąc i grając zapewne w karty lub kości⁶².

Dość często na wzgórze fromborskie przyjeżdżali wysłannicy biskupa z Lidzarka, kapituły dobromiejskiej, posłowie wielkich miast (głównie gdańszczanie) i zwyczajni kupcy. Nie brakowało i wizyt prywatnych, jak choćby gości Mikołaja Kopernika: Bernarda Wapowskiego (1535 r.) czy Jerzego Joachima Retyka (1539 r.)⁶³. Najczęściej jednak zjawiali się krewni kanoników i wikariuszy, a niektórzy z nich wyłącznie z pretensjami do spadku. Wielce poruszyło Tiedemanna Giesego i Feliksa Reicha, egzekutorów testamentu zmarłego Achacego Freundta, postępowanie Piotra Schachta z Elbląga, który zerwał z szyi umierającego Freundta złoty wisior z klejnotami, a po śmierci kanonika zabrał jego osobiste rzeczy i cenne klejnoty i nie szczędził zmarłemu obelżywych słów⁶⁴.

Najrzadziej oczywiście zjeżdżali do Fromborka goście z dalekiej Europy, jak np. legat papieski Mikołaj Schönberg, który w 1518 r. bezskutecznie usiłował pośredniczyć w sporze Zakonu z Polską⁶⁵. Ważniejsi goście podróżowali z orszakami, w którym nie brakowało doradców, prawników, ludzi uczonych czy muzyków uświetniających wieczorne spotkania. Miało to oczywiście wpływ na charakter życia towarzysko-kulturalnego kanoników i wikariuszy, ale niekiedy również mieszkańców pobliskiego Fromborka, wśród których znajdowali się także krewni i najbliższa rodzina członków kapituły⁶⁶.

Nie można też zapominać o ścisłym współdziałaniu kanoników i wikariuszy z tym rybacko-rzemieślniczym miasteczkiem, i to nie tylko w dziedzinie gospodarczej. Kapituła była przecież patronem kościoła parafialnego św. Mikołaja, wzniesionego w drugiej ćwierci XIV w. zapewne przez

⁶¹ Tiedemann Giese do Jana Dantyszka, 15 IX 1537 r., AAWO, AB, D 2, k. 61–61v.

⁶² Jan Dantyszek do Tiedemanna Giesego, 23 IX 1537 r., BCK, 244, s. 235–236. Zob. list Mikołaja Nipszyca do Jana Dantyszka, 20 X 1537 r., AAWO, AB, D 94, k. 127–128v.

⁶³ *Regesta Copernicana*, nr 345, 420. Por. H. Lingenberg, *Nicolaus Copernicus, Bernard Wapowski und die Anfänge der Kartenabbildung Preußens*, Westpreussen Jahrbuch, 23: 1973, s. 33–48.

⁶⁴ *Herzog Albrecht von Preußen*, nr 315: Tiedemann Giese i Feliks Reich do księcia Albrechta, 22 IX 1533 r.

⁶⁵ *Regesta Copernicana*, nr 167, 359, 493.

⁶⁶ Np. we Fromborku mieszkał brat Jerzego Delaua — Krzysztof, burgrabia olsztyński z lat 1507–1508 i 1516, ale 13 VI 1523 r. sprzedał swój dom Achacemu Freundtowi, AAWO, AB, D 66, k. 72.

warsztat zatrudniony jednocześnie przy budowie katedry, a później wielokrotnie palonego i niszczonego (1414, 1461, 1520 r.). Kolegium kanoników wypełniało również prawo patronatu wobec szpitala Ducha Świętego z kaplicą pod wezwaniem św. Anny, założonego około połowy XIV w. Fundatorem budowli szpitala i kaplicy (położonej obecnie przy ul. Starej) był prepozyt warmiński Arnold Datteln (ok. 1365–1459), ale pojedynczy kanonicy wspierali ją swoimi legatami. W latach 1507–1519 szpitalem opiekowali się antonicy, sprowadzeni tu przez Łukasza Watzenrodego z Tempzinu w Meklemburgii. Kanonicy nie zapominali także w swoich testamentach o szpitalu (przytułku) św. Jerzego wzmiankowanym w 1379 r. i podobnie jak szpital Ducha Świętego zniszczonym w 1520 roku. Kapituła katedralna wybierała ze swego grona przełożonego szpitali (*officium hospitalis*), który dbał o obsadę personalną (kapłanów i prowizorów) i sprawne funkcjonowanie tych instytucji⁶⁷. Nie można też nie wspomnieć o bibliotece parafialnej kościoła św. Mikołaja, o zawartości której decydowali m.in. kanonicy i prałaci warmińscy. Pomimo wielu zniszczeń wojennych do początku lat osiemdziesiątych XVI w. przetrwało w niej przeszło czterdzieści woluminów, co w porównaniu z innymi miejskimi księgozbiorami parafialnymi nie jest liczbą najniższą. Swoje książki, choć nie tak liczne, posiadały także szpitale (przytułki)⁶⁸.

Biblioteka katedralna

Jeszcze bardziej kapituła dbała o swoją bibliotekę, która aż do 1679 r. mieściła się w skarbcu, ulokowanym nad zakrystią biskupią, przylegającą do prezbiterium katedry od strony północnej. Na temat historii i zawartości tego księgozbioru napisano wiele, ale wciąż brak wyczerpującej analizy jego charakteru z czasów Mikołaja Kopernika⁶⁹.

Początki biblioteki kapitulnej sięgają XIII w., a opiekę nad nią sprawował każdorazowy kustosz. Pierwszy znany nam inwentarz z 1446 r. zarejestrował 160, a kolejny z 1451 r. już 185 woluminów. Ten drugi spis sporządzony został z pewnością w związku ze spodziewaną wizytą wysłannika

⁶⁷ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 265; M. Arsyński, M. Kutzner, *Katalog zabytków*, s. 112–114.

⁶⁸ F. Hipler, *Analecta Warmiensia*, s. 411 n.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 346–381; E. Brachvogel, *Die Bibliotheken der geistlichen Residenzen*, s. 39–41. W literaturze polskiej ostatnim słowem jest artykuł H. Keferstein, *Biblioteka kapituły fromborskiej*, RO, 12–13: 1981, s. 49–66.

papieskiego i uczonego Alberto Enoche von Ascoli, który zainteresowany był nabyciem lub skopiowaniem ksiąg (*antiquos presertim et prisce scripture*) znajdujących się w pruskich bibliotekach⁷⁰. Niewątpliwie księgozbiór fromborski należał do najznacześniejszych tego typu w ówczesnych Prusach Krzyżackich i zawierał nie tylko popularne w Europie dzieła liturgiczne, teologiczne i prawnicze, ale również teksty medyczne i wielu autorytetów starożytnych (np. Cyserona, Owidiusza, Seneki, Wergilego) czy pierwszych humanistów, np. Boccaccia. Ocalałe z tego okresu spisy osób wypożyczających książki wskazują na żywe zainteresowanie zasobem biblioteki nie tylko kanoników warmińskich, ale i wikariuszy katedralnych oraz biskupa z Lidzbarka⁷¹. Nie wiadomo, w jakim stopniu księgozbiór fromborski uległ zniszczeniu w czasie wojny trzynastoletniej oraz w 1477 r., ale z pewnością jego powiększeniu służyły lata pokoju na Warmii oraz rozwój druku w końcu XV w.

Znany z podejmowanych prób reformy kościelnej Łukasz Watzenrode polecił wydanie na własny koszt brewiarza (*Breviarum Warmiense*, Norymberga 1494–1497), mszału (*Missale Warmiense*, Strasburg 1497) oraz agendy (*Agenda sive Benedictionale commune agendorum cuilibet pastori ecclesiae necessarium*, Leipzig 1505 i 1512), które służyły nie tylko proboszczom, ale i kapitułom z Fromborka oraz Dobrego Miasta⁷². To właśnie w tym brewiarzu warmińskim odnaleziono, wpisaną ręką dziekana dobromiejskiego Mikołaja Humana, a opracowaną około 1540 r. przez Mikołaja Kopernika, tabelę z wykazem godzin odmawiania nieszporów dostosowanym do położenia geograficznego Fromborka⁷³. W chórze katedry kapituły fromborskiej używano też drugiego wydania brewiarza, wydrukowanego na zamówienie Fabiana Luzjańskiego w 1516 r.⁷⁴ Swoje mszały miały również ołtarze kanoników i prałatów; np. przy ołtarzu kustosa (pod wezwaniem św. Michała) znajdował się drukowany mszał warmiński skorygowany i pokreślony przez Feliksa Reicha (*Missale Varmiese impressum correctum et valde cancellatum per Felicem*

⁷⁰ G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 76, przyp. 167. Oryginalny list papieża Mikołaja V do w. mistrza Ludwika Erlichshausena z 30 IV 1451 r. w: GStA, OBA, nr 4591.

⁷¹ Oryginały obu inwentarzy znajdują się obecnie w AAWO, AK, Y 5. Zob. druk: F. Hipler, *Analecta Warmiensia*, s. 348–356.

⁷² E. M. Wermter, *Reformversuche im Ermland*, s. 430 n.; K. Górski, *Łukasz Watzenrode*, s. 101 n.

⁷³ *Regesta Copernicana*, nr 431 i tam zgromadzona literatura. Por. A. Kempfi, *Mikołaja Kopernika astronomiczna konsultacja w starowarmińskim brewiarzu*, *Tygodnik Powszechny*, 18 II 1973, nr 5.

⁷⁴ E. Brachvogel, *Des Copernicus Dienst*, s. 580 n.

Reich)⁷⁵. Jeszcze też w drugiej połowie XVI w. obok drukowanych mszałów niemieckich i braci kaznodziejów (*Missale Teutonicorum*, *Missale secundum ritum Do[mi]norum Teutonicorum in pergameno impressum*, *Missale fratrum praedicatorum*) używano także mszałów rękopiśmiennych, np. *Missale in membranis scriptum*, *Missale parvum continens officia LII ex membrana* i *Liber missalis in pergameno olim Pauli Plotowski Praepositi Warmiensis*⁷⁶. Nie inaczej było w kościołach parafialnych, gdzie obok egzemplarzy drukowanych spotykamy również agendy, antyfonarze, psalterze i mszały spisane na pergaminie, bądź papierze⁷⁷.

Książki pozaliturgiczne kupowane były zazwyczaj przez kanoników i wikariuszy w czasie studiów, różnych podróży czy dłuższego pobytu za granicą. Wielu z nich nie zapomniało o potrzebach biblioteki katedralnej, ale za największych jej benefaktorów uchodzić powinni: Tomasz Werner (zm. 1498 r.), Bernard Sculteti (zm. 1518 r.), Achacy Freundt (zm. 1533 r.), wikariusz katedralny Jerzy Hircinus (zm. 1539 r.), Mikołaj Kopernik (zm. 1543 r.) czy wreszcie Tiedemann Giese, który 1 czerwca 1550 r. zapisał cały swój księgozbiór *ad instaurandum bibliothecam novam apud ecclesiam Warmiensem*⁷⁸.

Sporządzony w 1578 r. przez jezuitę Antoniego Possewina spis książek rękopiśmiennych obejmuje przeszło 140 pozycji⁷⁹. Kolejny inwentarz biblioteki z 1598 r. zarejestrował zapewne całość zasobu (niemal 900 tomów), ale jego mankamentem jest nieodróżnianie egzemplarzy drukowanych od rękopiśmiennych oraz brak informacji o czasie ich powstania⁸⁰. Splądrowana w 1626 r. przez Szwedów biblioteka uległa rozproszeniu po wielu krajach europejskich. Podejmowane wielokrotnie próby rekonstrukcji wywiezionego księgozbioru (Franz Hipler, August Kolberg, Ludwik Birkenmajer, Isak Collijn, Otto Walde, Czesław Pilichowski, Józef Trypućko, Teresa Borawska) pozwoliły na zidentyfikowanie 74 kodeksów warmińskich⁸¹. Gros z nich, bo co najmniej 64 woluminy znajdują się obecnie w dziale C w Uniwersyteckiej Bibliotece (Carolina Rediviva)

⁷⁵ F. Hipler, *Die ältesten Schatzverzeichnisse*, s. 526.

⁷⁶ Ibidem, s. 518–533: *Der Domschatz zu Frauenburg im J. 1578*. O używaniu w katedrze mszału krzyżackiego zob. E. Brachvogel, *Des Copernicus Dienst*, s. 581.

⁷⁷ F. Hipler, *Die ältesten Schatzverzeichnisse*, s. 533–590.

⁷⁸ [F. Hipler], *Das Testament des Bischofs Tiedemann Giese von Ermland vom 16. Januar 1550*, PE, 10: 1878, s. 95.

⁷⁹ F. Hipler, *Analecta Warmiensa*, s. 357–359.

⁸⁰ Ibidem, s. 359–379, oraz uwagi na temat wyposażenia i organizacji biblioteki z końca XVI w., H. Keferstein, *Bibliothek kapituly*, s. 56 nn.

⁸¹ Por. Wstęp, przyp. 6–9, oraz A. Kolberg, *Analecta Warmiensa*, ZGAE, 7: 1881, s. 1–78.

w Uppsali, a inne w Bibliotece Watykańskiej (4), Rijksuniversiteit Bibliothek w Lejdzie (3), Kungliga Biblioteket w Sztokholmie (2) oraz w Ratsbücherei w Lüneburgu (1). Zwykle noszą one wyraźny ślad proveniencyjny *Liber Bibliothecae Varmiensis* zapisany ręką kanonika warmińskiego Jana Langaniusa (zm. 1567 r.)⁸².

Tylko pobieżny przegląd książek rękopiśmiennych pozwala na stwierdzenie, iż najczęściej trafiały one do biblioteki kapitulnej w charakterze legatów kanoników warmińskich. Zazwyczaj przywożono je z Włoch (20 kodeksów), Francji (10), Niemiec (8), tylko dziewięć powstało na Warmii. Większość z nich, bo aż 27 woluminów stanowi dzieła dekretystyczne tak z zakresu prawa rzymskiego, jak i kanonicznego. Wymienić tu wystarczy *Institutiones* Justyniana, Mikołaja Panormitana de Tudeschis *Lectura super* [libros] *Decretalium* i liczne komentarze do nich oraz *Clementinae cum apparatu* Jana Andreae lub *Lectura super* [libros] *Decretalium* Antoniego de Butrio oraz *Lectura in secundam partem Digesti novi* i *Lectura in secundam partem Infortiati* Jana de Imola.

Znacznie mniejszą grupę tworzą „klocki” teologiczne (11) i należące do działu *Sermones* (8). Z Biblii i komentarzy do niej ocalały najstarsze pergaminowe egzemplarze powstałe w XIII i XIV w. we Francji (8). Do kategorii książek filozoficzno-scholastycznych zaliczyć można tylko cztery kodeksy. Działy „Medycyna” i „Historia” reprezentowane są również przez trzy woluminy, „Gramatyka” i *Legendae* — dwa, a *Missalia* i „Matematyka” przez pojedyncze egzemplarze. Większość ocalałych książek (47) została spisana na pergaminie i ozdobiona bogatymi ornamentami. Zapewne te właśnie cechy przyczyniły się do uratowania i zachowania do dziś niemal 50% kodeksów pochodzących z dawnej biblioteki katedralnej⁸³.

Wśród co najmniej 102 inkunabułów noszących ślady proveniencyjne księgozbioru fromborskiego aż 95 tomów spoczywa obecnie w Uppsali, a pojedyncze egzemplarze w Kopenhadze (1), Linköping (1), Lundzie (2), Olsztynie (1), Strängnäs (1), Växjö (1)⁸⁴.

⁸² Szczegółowo na temat kodeksów warmińskich T. Borawska, *Katalog der ermländischen Handschriften*, s. 95–127, oraz eadem, *Medeltida handskrifter från Ermland i de svenska biblioteken*, [w:] *A Catalogue and Its Users. A Symposium on the Uppsala C Collection of Medieval Manuscripts*, ed. by M. Hedlund, Uppsala 1995, s. 71–78. O rękopiśmiennych książkach warmińskich spoczywających w innych zbiorach bibliotecznych eadem, *Dawne książki warmińskie*, s. 186–188.

⁸³ Eadem, *Medeltida handskrifter*, passim.

⁸⁴ Eadem, *Dawne książki warmińskie*, s. 188 n.

Na obecnym etapie badań nie sposób przedstawić szczegółowej charakterystyki zbioru fromborskich inkunabułów. Niemniej warto nadmienić, że nie brakowało w nim egzemplarzy Biblii, dzieł Ojców Kościoła (Augustyna i Tomasza z Akwinu) oraz wielu popularnych wówczas w Europie traktatów scholastyczno-filozoficznych i teologicznych, jak choćby Arystotelesa, nominalisty Jana Gersona, tomisty Jana Wersora, franciszkanina Mikołaja de Asumo czy Boecjusza. Z podróży naukowych i studiów przywieziono też popularne podręczniki — Jana Balbusa (*Catholicon*), Donata, jak również *Doctrinale* Aleksandra de Villa Dei opatrzone glosami Jana Synthena, zakonnika Braci Wspólnego Życia w Deventer, który przejawiał zainteresowania starożytnością.

Wśród literatury homiletycznej i moralnej spotykamy także pozycje „beletrystyczne”, np. Jakuba de Voragine *Legenda aurea* oraz wizję irlandzkiego rycerza Tundala (tzw. *Visio Tundali*). Drugą największą grupę tworzyły dzieła dekretystyczne tak z prawa kanonicznego (Jan Andreae, Wilhelm Durant, Grzegorz IX, Innocenty IV), jak i rzymskiego (Gratian i liczący aż 9 pozycji komplet *Justynianów* oraz trzy egzemplarze dzieła Mikołaja Panormitana de Tudeschis). Towarzyszyły im różne słowniki i formularze lub *Decisiones* Roty Rzymskiej. Nie mniej liczne były książki wskazujące na duże zainteresowanie właścicieli poezją i literaturą klasyczną (szczególnie historyczną) oraz humanistyczną. Obok więc Apiana, Apulejusza, Justinusa, Liwiusza, Pliniusza, Salustiusza, Swetoniusza, Cycerona, Horacego, Kwintyliana, Pomponiusza Laetusa, Filelfa, Lorenzo de Valla, Lukana znajdujemy także Eneasza Sylwiusza (Piusa II), Konrada Celtesa i Konrada Kocha (Coci) zwanego Wimpiną. Znacznie mniejszą grupę tworzyły traktaty medyczne (5 pozycji) oraz geograficzne (Ptolemeusz, Strabon, Hartman Schedel). Mniej więcej te same proporcje tematyczne obserwujemy w dziełach wydanych po 1500 r., chociaż wyraźnie rzuca się w oczy popularność Erazma z Rotterdamu oraz literatury reformacyjnej. Jak dotąd udało się zidentyfikować przeszło sto woluminów wydrukowanych w pierwszej połowie XVI wieku i przechowywanych obecnie w Uppsali (92), Linköping (1), Skara (2), Strängnäs (4), Sztokholmie (1) i Västerås (1)⁸⁵.

Przyjąc chyba należy, iż niemal wszystkie książki rękopiśmienne oraz inkunabuły mogły znajdować się we Fromborku w czasach Mikołaja Kopernika. Tezy tej jednak nie da się zastosować do druków szesnastowiecznych, ponieważ wiele z nich trafiło do biblioteki kapitulnej dopiero w drugiej połowie XVI wieku. W tej mierze pomocne okazać się mogą badania prowadzone nad odtworzeniem związków przyjaźni wśród członków

⁸⁵ Ibidem, s. 189–192. Zob. rozdział IV.

korporacji na wzgórzu fromborskim, a także lepsza znajomość opraw książek i charakteru pisma kolejnych właścicieli, bądź czytelników. Towarzyszyć im powinny prace nad odnalezieniem możliwie największej liczby książek warmińskich rozproszonych po świecie w toku najazdów szwedzkich w XVII i XVIII wieku oraz ostatniej wojny światowej⁸⁶.

Najidealniejszym rozwiązaniem byłoby zidentyfikowanie ocalałych książek z tytułami w inwentarzach i katalogach biblioteki kapitulnej, ale zadanie to, jak wskazywali już na konkretnych przykładach Józef Trypućko⁸⁷ i Leonard Jarzębowski⁸⁸, długo jeszcze musi pozostać w sferze niewykonalnych postulatów badawczych.

Pewną pociechą może być fakt, że fromborski księgozbiór, w porównaniu z innymi bibliotekami warmińskimi, przetrwał „okres szwedzki” najmniej boleśnie, głównie z powodu cennych kodeksów oraz inkunabułów chronionych przez nowych właścicieli z racji ich wartości rynkowej. Z drugiej jednak strony ucierpiały najbardziej druki szesnastowieczne o tematyce religijnej i teologicznej, jako najmniej przydatne lub wręcz szkodliwe dla protestanckiego czytelnika. A właśnie znajomość tych ostatnich, kupowanych „na gorąco” i stanowiących warsztat pracy studenta i kanonika warmińskiego, wydaje się bardzo istotna dla poznania umysłowości duchowieństwa na Warmii w pierwszej połowie XVI wieku.

⁸⁶ Nie można też zapominać, iż niekiedy książki rękopiśmienne były oprawiane razem z drukowanymi, zob. J. Z. Lichański, *Jakob ben Machir ibn Tibbon, genannt Profatius Judaeus, und sein Almanach in der Sammlungen der Universitätsbibliothek Uppsala*, NTBB, 74: 1987, s. 8–13.

⁸⁷ J. Trypućko, *Próba rekonstrukcji*, s. 210–220.

⁸⁸ L. Jarzębowski, *Księgozbiór fromborski i braniewski na tle sytuacji kulturalnej Warmii i Pomorza*, Roczniki Biblioteczne, 20: 1976, z. 1–2, s. 12 nn.

WŚRÓD PRZYJACIÓŁ MIKOŁAJA KOPERNIKA

Osoby Kopernikowi najbliższe

Przedstawienie środowiska kopernikańskiego, czyli tzw. kręgu Mikołaja Kopernika należy niewątpliwie do niesłychanie trudnych zadań badawczych. Brak źródeł prymarnych, a zwłaszcza przeważającej części korespondencji prywatnej, także wielu testamentów, notatek osobistych oraz książek, ogranicza, a niekiedy wręcz uniemożliwia analizę i pełną indywidualizację ocen. Niemniej jednak podjęcie próby takiej charakterystyki osób pozostających w otoczeniu Kopernika na Warmii wydaje się nieodzowne dla pełniejszego zrozumienia poczynań samego astronoma. Niestety, dość często uwagi o konfratrach Mikołaja Kopernika ograniczyć się muszą do podstawowych danych o ich pochodzeniu, wykształceniu i sprawowanych funkcjach. Niekiedy jednak dysponujemy wiadomościami o zainteresowaniach i gromadzonych księgozbiorach, a nawet pogłębionymi informacjami o wzajemnych stosunkach, rodzeniu się przyjaźni, bądź antypatii, przejawach solidarności czy wręcz niechęci. Ostatecznie przecież właśnie grupa składająca się na tzw. krąg Kopernika tworzyła klimat życia codziennego i atmosferę do pracy, oddziaływała na siebie wzajemnie i kształtowała obustronne postawy zarówno akceptacji, jak i odrzucania wzorców postępowania, tych zastanych lub też właśnie torujących sobie drogę¹.

Ze zrozumiałych powodów w kręgu szczegółowych zainteresowań znalazła się przede wszystkim korporacja kanoników i wikariuszy rezydujących przy katedrze fromborskiej. Nie oznacza to jednak całkowitego pominięcia okresu studiów Kopernika w Krakowie i we Włoszech, kiedy to przyszły astronom zawierał młodzieńcze przyjaźnie i zwykłe znajomości. W tych

¹ Jak dotąd najlepiej udokumentowane wydają się sylwetki Jana Dantyszka i Tiedemanna Giesego, I. B. Müller-Blessing, *Johannes Dantiscus*; Zb. Nowak, *Jan Dantyszek*; T. Borawska, *Tiedemann Giese*.

przecież latach rodziła się również późniejsza życzliwa współpraca i głębokie zainteresowanie badaniami astronoma ze strony takich osób, jak Wawrzyniec Korwin, Bernard Wapowski i Bernard Sculteti.

Podobnie nie bez znaczenia dla uformowania się osobowości Kopernika okazał się długi, bo przeszło siedmioletni (1503–1510) pobyt na dworze wuja Łukasza Watzenrodego w Lidzbarku. Młody kanonik poznawał wówczas tajniki polityki biskupa wobec kapituły i stanów pruskich, zakonu krzyżackiego czy dworu polskiego i króla. W tych latach nasilonego konfliktu z Zakonem Kopernik opracował mapy pogranicza warmińsko–krzyżackiego, których tak uporczywie poszukiwał Fabian Luzjański, pozostający wtedy na usługach Krzyżaków. Kopernik znalazł wtedy czas na sformułowanie na piśmie zarysu teorii heliocentrycznej, tzw. „Komentarzyka o hipotezach ruchów niebieskich” (*Commentariolus*), który — choć znany wyłącznie w postaci rękopiśmiennej — krążył przecież w XVI wieku po Europie. Wreszcie podczas pobytu w Lidzbarku Kopernik dokonał także tłumaczenia na język łaciński greckich listów obyczajowych Teofilakta Symokatty, które zadedykował swojemu wujowi. Dziełko — ogłoszone drukiem w Krakowie w 1509 roku — poprzedzone zostało przez Wawrzyńca Korwina ze Śląska elegią zawierającą pochwałę Prus i Łukasza Watzenrodego. W elegii tej, porównując więzy łączące tłumacza z wujem do stosunków wiernego Achatesa i Eneasza, zawarł również Korwin już wówczas wzmiankę o godnych podziwu zainteresowaniach astronomicznych Kopernika².

Na co dzień stykał się Kopernik w Lidzbarku z oddanymi sługami i urzędnikami Watzenrodego, ale przede wszystkim z sekretarzami biskupa — Feliksem Reichem i Pawłem Deusterwaltem oraz Fabianem Emmerichem, od około 1509 r. proboszczem miejscowego kościoła parafialnego św. Piotra i Pawła. Zapewne to właśnie Emmerich przejął obowiązki medyka biskupa po wyjeździe Kopernika. W tym okresie często odwiedzali Lidzbark także kanonicy Jerzy Delau, Fabian Luzjański, Jan Sculteti i Baltazar Stockfisch, którzy należeli do najbliższych współpracowników Watzenrodego i służyli mu radą oraz doświadczeniem zarówno przy rozwiązywaniu zwykłych problemów dnia codziennego, jak i w prowadzeniu wielkiej polityki. Właśnie na dworze w Lidzbarku oraz w czasie wyjazdów w orszaku wuja na obrady stanów pruskich lub spotkania z monarchami pol-

² *Regesta Copernicana*, nr 55 i 57. Szerzej o stosunkach łączących Kopernika z Łukaszem Watzenrode K. Górski, *Mikołaj Kopernik*, s. 105–123. Zob. P. Czartoryski, *Tradycja literacka łacińskich przekładów epistolografów greckich a Kopernikowski przekład „Listów obyczajowych sielskich i miłosnych” Teofilakta Symokatty wydany w Krakowie w 1509 roku*, OR, 33: 1988, s. 137–145.

skimi — Aleksandrem i później Zygmuntem Starym (1504, 1507, 1509) — poznawał Kopernik wielu dostojników świeckich i kościelnych czy choćby wykształconych posłów i delegatów miast pruskich. Nawiązane wtedy kontakty częściowo przerodzić się mogły w przyjaźnie, utrwalane w latach późniejszych, już po opuszczeniu przez Kopernika Lidzbarka³.

Powrót do Fromborka w końcu 1510 roku stanowił w życiu Kopernika wyraźny przełom. Był już wówczas dobrze przygotowany do pełnienia najważniejszych w kapitule urzędów i wkrótce też powierzono mu obowiązki kanclerza (1511–1513), a następnie administratora w Olsztynie (1516–1519). Tym samym z dotychczasowego obserwatora przeistoczył się on w aktywnego uczestnika życia publicznego na Warmii. Rychły zgon Watzenrodego (29 III 1512 r.) zakończył również trwający dotąd okres napięcia między kapitułą a autorytatywnym biskupem, który usiłował nakłonić kanoników do wyboru nowego ordynariusza — Polaka i przymuszała ich do prowadzenia antymiejskiej polityki⁴. Załagodziła to elekcja Fabiana Luzjańskiego, przywracając partnerskie stosunki z kanonikami fromborskimi oraz stanami pruskimi.

Prawie równocześnie doszło do wyraźnej zmiany pokoleniowej w kapitule, najpierw śmierć zabrała Zachariasza Tapiau (zm. 1509 r.), następnie odszedł prepozyt Enoch Kobelau (zm. 1512 r.), a później także kustosz Andrzej Kletz (zm. 1515 r.) oraz bawiący stale w Rzymie dziekan Bernard Sculteti (zm. 1518 r.). Niestety nie znamy z tego okresu żadnych faktów pozwalających na bliższe zdefiniowanie charakteru związków Kopernika z Andrzejem Kletzem, Jerzym Delauem, Fabianem Luzjańskim czy Janem Scultetim — starszymi konfratrami, z którymi najczęściej współpracował w służbie kapituły. Wątpliwe jednak, aby siostrzeniec Watzenrodego akceptował bez zastrzeżeń prokrzyżacką postawę F. Luzjańskiego i J. Scultetiego⁵. Powoli jednak również i ich stanowisko ulegało zmianie i w miarę rozprzestrzeniania się plagi rozbójnictwa obaj konfratry zarzucali dawne prokrzyżackie sympatie, a w latach wojny 1520–1521 już skutecznie i z determinacją bronili Warmii przed uzależnieniem od Zakonu. Z wolna też generacja Kopernika i spokrewnionych ze sobą

³ *Regesta Copernicana*, nr 45–47, 49, 51–53, 58–60, 63; M. Biskup, *Lidzbark Warmiński w życiu Mikołaja Kopernika*, [w:] *Kopernik na Warmii*, s. 57–68; J. Oko, *Paweł Deusterwalt*, passim.

⁴ K. Górski, *Lukasz Watzenrode*, s. 108–113.

⁵ T. Borawska, *Stronnicy krzyżacy w otoczeniu Łukasza Watzenrodego*, [w:] *Kopernik na Warmii*, s. 369–381. O związkach rodzinnych Jana Scultetiego i Fabiana Luzjańskiego ze szlachecką rodziną Brandtów z Prus Krzyżackich: J. Wójcicka, *Działalność dyplomatyczna Asverusa von Brandta w latach 1538–1547*, Kielce 1991, s. 10–11.

gdańszczan — Maurycego Ferbera (ur. 1471 r.), Tiedemanna Giesego (ur. 1480 r.) oraz nieco młodszych Leonarda Niederhofa (ur. ok. 1485 r.) i Jana Tymmermanna (ur. 1492 r.) — zaczęła decydować o kształcie polityki na Warmii, i to zarówno w sprawach gospodarczych, jak i stosunków z biskupem, Zakonem i królem Zygmuntem. Nawet więcej, wobec początkowego niezdecydowania biskupa Luzjańskiego i jego choroby, to właśnie kanonicy z Fromborka przejmowali inicjatywę w miarę zaostrzania się konfliktu z Krzyżakami, spotęgowanego wybuchem wojny w ostatnim dniu 1519 roku⁶.

Śmierć biskupa Luzjańskiego i elekcja Maurycego Ferbera w 1523 r. oraz zawarty pokój i sekularyzacja Prus Krzyżackich (1525 r.) zapoczątkowały nowy okres w historii Warmii. Narzucało to biskupowi i kapitule pilną potrzebę odbudowy zniszczonego kraju, ale jednocześnie konieczność ułożenia dobrosąsiedzkich stosunków z księciem Albrechtem i ochrony swoich poddanych przed wpływami nauki Marcina Lutra. W tej nowej sytuacji oznaczało to praktycznie pełną współpracę ordynariusza z kapitułą, wówczas już zdominowaną przez gdańszczan (Albert Bischof, Jan Dantyszek, bratankowie biskupa — Eberhard, Jan i Maurycy Ferberowie, a także Tiedemann Giese, Leonard Niederhof i Jan Tymmermann). Zre-sztą wszystkie prałatury, poza prepozyturą zajęta jeszcze w 1519 r. przez królewskiego nominata Pawła Płotowskiego, obsadzone były również przez synów patrycjatu gdańskiego (dziekanem był od 1522 r. Jan Ferber, a po nim Leonard Niederhof, kustoszem został w 1523 r. Tiedemann Giese, a kantorem w 1527 r. Jan Tymmermann). W 1532 roku Maurycy Ferber podjął też nieudaną próbę zapewnienia Giesemu godności biskupiej po swojej śmierci. Równocześnie z wolna na wzgórze fromborskie napływać zaczęli protegowani króla i królowej (Jan Dantyszek, Wojciech Kijewski, Jan Konopacki, Jan Benedykt Solfa) i aczkolwiek nie rezydowali oni stale przy katedrze, to jednak zapoczątkowali nieodwracalny już proces polonizacji kapituły warmińskiej.

Dla Kopernika osobiście ostatnie lata rządów Fabiana Luzjańskiego i pierwsze dziesięciolecie władzy Maurycego Ferbera oznaczały okres pełnej aktywności, tak w pełnieniu służby publicznej, jak i w prowadzonych badaniach naukowych. Po powrocie na wzgórze katedralne z Olsztyna, gdzie zapisał się w pamięci potomnych ogromnym zaangażowaniem w przygotowanie do obrony zamku w czasie wojny (1520–1521), przejął Kopernik obowiązki „komisarza Warmii”, czyli administratora komornictwa fromborskiego, a po zgonie Luzjańskiego w 1523 r. także powinności generalnego administratora biskupstwa. W latach następnych był kanclerzem

⁶ T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 118–148.

(1524–1525, 1529), opiekunem stołu kapitulnego (1526–1532) oraz wielokrotnie wizytatorem i posłem kapituły. W tym samym okresie podejmował również próby uzdrowienia systemu monetarnego w Prusach i opracował kilka traktatów (1517, 1519, 1528 r.), w których sformułował prawo o wypieraniu monety lepszej przez gorszą⁷. Na życzenie Maurycego Ferbera w 1529 r. przygotował wspólnie z Aleksandrem Scultetim mapę Prus. Równocześnie około 1530 roku Kopernik zakończył prace nad pierwszą wersją swego astronomicznego dzieła, którego treść dyskutował niejednokrotnie najpierw z Tiedemannem Giesem i Aleksandrem Scultetim, a później z bratem biskupa warmińskiego, astrologiem Ferberem Hildebrandem (zm. 1530 r.) oraz Bernardem Wapowskim, który przyjechał do Fromborka w 1535 roku⁸. Najbardziej jednak ceniono Kopernika jako lekarza. Udzielał on przecież pomocy nie tylko swoim konfratrom i ich krewnym (np. siostrze Achacego Freundta w 1532 r.), ale również okolicznej ludności. Niejednokrotnie niósł także ulgę w cierpieniach ciężko schorowanemu Maurycemu Ferberowi⁹. W Lidzbarku Kopernik poznał najpewniej Jana Langaniusa, od 1527 r. proboszcza lidzbarskiego, właściciela jednego z największych zbiorów książek i późniejszego przyjaciela Jana Dantyszka¹⁰.

Zgon Ferbera oraz wybór w 1537 r. na biskupa energicznego Jana Dantyszka zapoczątkowały nowe porządki na Warmii i zmieniły wyraźnie atmosferę we Fromborku. Zaciążyło to negatywnie na ostatnich latach życia Kopernika, zwłaszcza że po wyjeździe Tiedemanna Giesego w 1538 r. do Lubawy został on pozbawiony życzliwego oparcia. Na dodatek wysuwane wówczas oskarżenia o pożycie w konkubinacie z gospodynią Anną Schilling oraz proskrypcja Aleksandra Scultetiego przez króla Zygmunta I w 1540 r. wzmogły poczucie osamotnienia astronoma. Tymczasem w kapitule przybywało protegowanych dworu polskiego i biskupa Dantyszka

⁷ Ostatnim słowem jest tu M. Biskup, *Mikołaj Kopernik na zjeździe stanów Prus Królewskich w Grudziądzu w marcu 1522 roku (od początków działalności reformy monetarnej)*, KMW, 4 (206): 1994, s. 383–393.

⁸ O Hildebrandzie Ferberze bliżej L. A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik. Część pierwsza*, Kraków 1900 (indeks). Szerzej o związkach Kopernika z Bernardem Wapowskim: H. Lingenberg, *Nicolaus Copernicus*, s. 33–48. Zob. J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik*, s. 167–180.

⁹ J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik*, s. 126; M. Buczkowski, *Beitrag zum gegenwärtigen Stand der Forschung über die ärztliche Tätigkeit des Nicolaus Copernicus (1473–1543)*, München 1989, s. 9–13.

¹⁰ Jan Langanius (Langhianus, Langhanki) z Lidzbarka (zm. 29 X 1567 r.) był proboszczem w Lidzbarku i Fromborku, kanonikiem dobromiejskim (od 1555 r.), zarządcą dóbr biskupich (1541–1547), od 1560 r. kanonikiem warmińskim, *Ora-cki*, t. II, s. 5–6.

(Fabian Damerau–Wojanowski, Stanisław Hozjusz, Rafał Konopacki), co zmieniło jej skład społeczny i narodowościowy oraz także pokoleniowy. Była to nowa i prawie obca Kopernikowi generacja, dla której uznawane dotychczas zasady nie przedstawiały już takich wartości, a która swoje prebendy warmińskie traktowała jako wynagrodzenie za służbę królowi polskiemu i najchętniej spędzała czas w Krakowie. Nic więc dziwnego, że w 1540 roku — obok Kopernika — swoje kurie przy katedrze zamieszkiwało stale tylko pięciu kanoników, a mianowicie nowo przyjęty 12 kwietnia do kapituły Jerzy Donner, młody Maurycy Ferber oraz trzech znani już nam starzy prałaci — Leonard Niederhof, Paweł Płotowski i Jan Tymmermann, a szósty kanonik, Achacy Trenck, administrował od 1533 r. nieprzerwanie w Olsztynie¹¹.

Jakże inaczej wyglądało to w 1503 roku, gdy Kopernik przyjechał z Włoch do Fromborka. Spotykał wówczas osobiście na wzgórzu prawie stale dziesięciu konfratrów (Marcina Achtsnichta, Alberta Bischofa, Jerzego Delaua, Andrzeja Kletza, Enocha Kobelaua, Fabiana Luzjańskiego, Jana Scultetiego, Baltazara Stockfische, Zachariasza Tapiaua i Michała Vochsa), dwóch innych studiowało w Rzymie (Andrzej Kopernik i Henryk Niederhof), a Bernard Sculteti reprezentował w Kurii interesy Kościoła warmińskiego. Wprawdzie nieco inne proporcje występowały w 1510 roku, po powrocie Kopernika z Lidzbarka, ale wciąż jeszcze rezydowało stale przy katedrze siedmiu kanoników (Jerzy Delau, Andrzej Kletz, Enoch Kobelau, Jan Krapitz, Fabian Luzjański, Jan Sculteti, Baltazar Stockfish), natomiast pozostali (Albert Bischof, Maurycy Ferber, Andrzej Kopernik, Michał Sanderi, Bernard Sculteti i Krzysztof Suchten) przebywali w Rzymie, najczęściej w charakterze prokuratorów biskupa i kapituły, rzadziej dla uzupełniających studiów.

Na zewnątrz kapituła postrzegana była jako zwarte ciało, współpracujące harmonijnie z biskupem przy rozwiązywaniu aktualnych spraw politycznych, gospodarczych i religijnych całej Warmii i Prus Królewskich. W rzeczywistości jednak środowisko kanoników, podobnie jak każda grupa społeczno-zawodowa, było wewnątrznie zróżnicowane, a zgodna współpraca istniała tylko pozornie. Znajdowało to swój wyraz zarówno w stylu życia, zainteresowaniach czy gustach literackich i estetycznych, jak i zwy-

¹¹ Nie inaczej było w 1538 r., skoro T. Giese otrzymał święcenia biskupie z rąk J. Dantyszka w kolegiacie dobromiejskiej *ubi et ecclesie spacium et ministrorum in sacris ad eas ceremonias copia*, a nie we Fromborku, BCK, 245, s. 63 nn., J. Dantyszek do T. Giesego: 28 VIII 1538 r.; H. Schmauch, *Neue Funde zum Lebenslauf des Copernicus*, ZGAE, 28: 1943, s. 67 n. We wrześniu 1539 r. przy katedrze rezydowało tylko pięciu kanoników, AAWO, AB, D 68, k. 286.

czajnych konfliktach dnia codziennego¹². Mimo obiektywnych więzi, a więc pochodzenia, wykształcenia i wspólnoty interesów, kanoników dzieliły przecież cechy charakteru, temperament, a także poglądy na życie doczesne — stosunek do materialnych dóbr oraz osobiste ambicje.

Statystycznie rzecz ujmując, w czasie długoletniego pobytu Kopernika na Warmii (1503–1543) członkami kapituły fromborskiej mieniło się aż 49 osób. Jedenaście z nich nigdy nie przejęło swoich prebend osobiście (Tomasz Blankenfeld, Jan Diettenheimer, Eberhard Ferber, Walenty Grabau, Szymon Hass, Bernard Korner, Adrian Preusse, Jan Rupoldus, Michał Sanderi, Jerzy Wolf, Wawrzyniec Zager), a Henryk Niederhof wyjechał jesienią 1501 r. do Wiecznego Miasta i już nigdy nie wrócił do Prus. Wszyscy wymienieni mieszkali zwykle w Rzymie i tylko nieliczni z nich znani być mogli lepiej Kopernikowi, jak choćby Henryk Niederhof, który w latach 1494–1497 studiował w Bolonii, oraz Michał Sanderi, w latach 1501–1502 scholar prawa kanonicznego w Padwie. W tej grupie wymienić należy też Jerzego Wolfa, który w 1512 r. pełnił jeszcze obowiązki notariusza publicznego we Fromborku, ale później udał się do Rzymu i tam około 1514 roku został kanonikiem warmińskim. Na wzgórzu katedralnym nie rezydowali również krewni Kopernika — bracia Jan i Rafał Konopaccy oraz Aleksander Suchten (siostrzeniec Aleksandra Scultetiego). Podobnie z dala od Fromborka pozostawał Bernard Sculteti, ale on to właśnie w 1499 roku wspierał w kłopotach finansowych studiujących we Włoszech siostrzeńców Łukasza Watzenrodego, a w 1501 r. towarzyszył im w podróży na Warmię i z powrotem do Italii. Sporadycznie na Warmii pojawiali się Jan Dantyszek, Stanisław Hozjusz i Wojciech Kijewski. Równie rzadko z Krakowa przyjeżdżał Jan Benedykt Solfa, zwykle do schorowanego Maurycego Ferbera. Większego znaczenia w życiu Kopernika nie mogli odegrać Marcin Achtsnicht (zm. 1504 r.) i Michał Vochs (zm. ok. 1505 r.) czy Fabian Damerau, który mieszkał we Fromborku zaledwie przez rok (1539 r.).

W sumie więc Kopernik dłużej lub krócej współpracował z grupą dwudziestu siedmiu konfratrów, tworzących zmieniające się wciąż środowisko. Kilku z nich poznać mógł lepiej w czasie studiów uniwersyteckich, bądź na dworze biskupa Watzenrodego. Niewątpliwie do najstarszych towarzyszy życia Kopernika należał Henryk Snellenberg, z którym w 1491 roku wpisał się na uniwersytet krakowski. Natomiast w Bolonii Kopernik studiował przez kilka lat z Fabianem Luzjańskim i ten był nawet 10 października 1497 roku świadkiem wystawienia dokumentu upoważniającego

¹² Zob. interesujące uwagi metodyczne do badania grupy społeczno-zawodowej, A. Wyczański, *Między kulturą a polityką*, s. 16–19.

prokuratorów Kopernika do przejścia jego prebendy warmińskiej¹³. Przeszło trzydzieści lat Kopernik znał Feliksa Reicha, sekretarza kolejnych biskupów warmińskich (Łukasza Watzenrodego, Fabiana Luzjańskiego i Maurycego Ferbera) i prepozyta dobromiejskiego, ale przyjętego do kapituły fromborskiej dopiero w 1526 roku. Na wzgórzu przebywał także przez dłuższy czas inny członek kapituły z Dobrego Miasta, pracowity wikariusz katedralny Fabian Emmerich, rówieśnik Kopernika, jednak prebendę warmińską otrzymał przecież dopiero po śmierci Pawła Płotowskiego w 1547 r. Ten ceniony przez współczesnych okulista przebywał w 1529 r. najpewniej u boku biskupa rewelskiego Jerzego Tiesenhausena (zm. 1530 r.) i cieszył się życzliwością Aleksandra Scultetiego¹⁴. Warto tu również wspomnieć o „tajemniczej” postaci innego wikariusza katedralnego, Jerzego Hirciniusa (zm. 1539 r.), właściciela wcale pokaźnego księgozbioru, w którym znajdowały się interesujące prace medyczne¹⁵. Niewykluczone więc, że należał on także do tzw. kręgu Kopernika. Najstarszym stażem kanonikiem (od 1504 r., ale rezydował od 1508 r.) był jednak Tiedemann Giese, on też należał do najbardziej oddanych przyjaciół astronoma i poważnie interesował się wynikami jego badań i przemysłów. Właśnie imię Tiedemanna Giesego (ówczesnego biskupa chełmińskiego), obok kardynała kapuańskiego Mikołaja Schönberga, uwiecznił Kopernik w swoim liście dedykacyjnym do papieża Pawła III poprzedzającym tekst *De revolutionibus*¹⁶.

Wydaje się, że nie mniejszym zwolennikiem koncepcji heliocentrycznej był Aleksander Sculteti, który zdaniem Kopernika przewyższał we wszystkim swoich konfratrów z Fromborka. Zrozumiałe jednak, że z powodu oskarżeń o herezję dobrze znanego w Rzymie Aleksandra Scultetiego imię jego nie mogło być nawet wspomniane w pracy Kopernika, podobnie zresztą jak i luteranina Jerzego Joachima Retyka, największego entuzjasty i propagatora heliocentrycznej koncepcji budowy wszechświata¹⁷. Aleksander

¹³ *Regesta Copernicana*, nr 30.

¹⁴ *Documenta Copernicana*, nr 69, s. 145–146.

¹⁵ J. Collijn, *Katalog der Inkunabeln der Kgl. Universitäts-Bibliothek* (indeks).

¹⁶ Kopernik napisał wówczas, że do opublikowania jego dzieła przyczynił się najbardziej „mój serdeczny przyjaciel, biskup chełmiński Tiedemann Giese, oddany z największym zapalem tak teologicznym, jak i wszystkim innym naukom szlachetnym. Ten mianowicie często mnie zachęcał i nieraz wśród gorzkich wyrzutów usilnie na mnie nalegał, abym to dzieło, które głęboko schowane przeleżało u mnie w ukryciu nie tylko dziewięć lat, lecz już nawet czwarte dziesięciolecie, wydał i pozwolił mu w końcu wyjść na światło dzienne”, M. Kopernik, *O obrotach*, Warszawa–Kraków 1976, s. 3.

¹⁷ Postaci Jerzego Joachima Retyka poświęcono monografię, K. H. Burmeister,

Sculteti podzielał zainteresowania kartograficzne astronoma, sam był także autorem kilku prac, a szacunek żywny dla zmarłego wówczas przyjaciela wyraził w dziele „Chronologia, czyli kronika wszystkich prawie królów, książąt i władców od stworzenia świata aż do roku 1545” (*Chronographia sive annales omnium fere regum, principum et potentatum ab orbe condito usque ad hunc annum Domini 1545*, Roma 1546), gdzie wśród najślawniejszych postaci umieścił nazwisko „astrologa i matematyka” Mikołaja Kopernika. Na pewno też badaniami Kopernika interesowali się bliscy mu formacją umysłową Feliks Reich, Henryk Snellenberg i Fabian Emmerich, którzy na Warmii spędzili wspólnie z astronomem co najmniej piętnaście lat. Jedynym wyjątkiem był Jerzy Donner, przyjęty do kapituły dopiero wiosną 1540 r., ale nie można wykluczyć, iż jako sekretarz miasta Gdańska (od 1527 r.) i uczestnik wielu sejmików pruskich poznał Kopernika o wiele wcześniej. Zresztą to on w 1538 roku przebywał jako wysłannik Gdańska w Wittenberdze, gdzie zapewne zawarł znajomość z Retykiem i być może zachęcił go do odwiedzenia Prus. Jerzy Donner należał do najserdeczniejszych przyjaciół w ostatnim okresie życia astronoma i czuwał przy nim w czasie jego śmiertelnej choroby. On też został (obok Leonarda Niederhofa i Teodoryka Redena) egzekutorem testamentu Kopernika i rozsyłał pierwsze egzemplarze dopiero co wydrukowanego w Norymberdze dzieła *De revolutionibus*¹⁸.

Nic natomiast nie słyszymy o bliższych towarzyskich kontaktach Kopernika z Albertem Bischofem, ambitnym, ale i niefortunnym kandydatem najpierw na biskupstwo kurlandzkie (1500 r.), potem sambijskie (1505 r.) i wreszcie warmińskie (1510–1512). Jeszcze w 1496 roku skłócił się on z Łukaszem Watzenrode, który zniweczył jego zabiegi o biskupstwo chełmińskie, popierając Mikołaja Krapitza. Podobnie bezskutecznie zakończyły się podejmowane dwukrotnie starania Bischofa o probostwo w kościele Najświętszej Marii Panny w Gdańsku. W 1497 roku musiał bowiem ustąpić Bernardowi Scultetiemu, a w 1516 r. Maurycemu Ferberowi. W tym ostatnim przypadku ożyły najpewniej stare waśnie między gdańskimi rodami patrycjuszowskimi (sprawa zaręczyn M. Ferbera z Anną Pileman)¹⁹. Poprawne stosunki utrzymywał Kopernik z biskupem Fabianem Luzjańskim,

Georg Joachim Rheticus 1514–1574. Eine Bio-Bibliographie, Bd. 1–3, Wiesbaden 1967–1968. Por. *Regesta Copernicana* (indeks).

¹⁸ W. Thimm, *Georg Donner*, *Westpreussen Jahrbuch*, 23: 1973, s. 49–51; J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik*, s. 130, 160, 163, 192; AP Gdańsk, Missiva 27/11, pod rokiem 1527.

¹⁹ K. Górski, *Łukasz Watzenrode*, s. 109–112, 131–133. Tzw. „sprawę Ferbera” barwnie opisała M. Bogucka, *Życie codzienne w Gdańsku: wiek XVI–XVII*, Warszawa 1967, s. 15–18.

z którym m.in. dyskutował kwestię reformy monetarnej w Prusach i na Warmii. Zupełnie obcy Kopernikowi był natomiast prepozyt Paweł Płotowski. Ten ostatni był konkurentem Tiedemanna Giesego do biskupstwa chełmińskiego, a w latach 1538–1539 zagrzewał Jana Dantyszka do przykładnego ukarania Kopernika za jego „potajemne spotkania” z Anną Schilling. Trzeba przyznać, że Płotowski od początku nie cieszył się dobrą opinią wśród konfratrów z Fromborka, co wyraził sam Kopernik (jako ówczesny kanclerz kapituły) odpowiadając na skargi prepozyta o wstrzymywanie wypłaty należnych mu dochodów z prebendy: „Jeszcześmy wprawdzie nie słyszeli, żeby Wasza Wielbność urzeczywistnił jakąś szczególną i godną rozgłosu korzyść dla tego Kościoła”²⁰. Tiedemann Giese wręcz nazwał Płotowskiego Philomedesem (komediantem) i krytykował jego „grecką lojalność” i „podlizywanie się” ówczesnemu kantorowi Janowi Tymmermannowi, a Jana Dantyszka ostrzegał, iż prepozyt bardziej się go boi niż szanuje²¹. Jesienią 1537 r. poruszyła Giesego do głębi niewiarygodna wprost relacja „intryganta” Płotowskiego o przebiegu polowania królewskiego na Litwie. Prepozyt warmiński opowiadał bowiem, że w trakcie łowów pewni dworzanie znaleźli ogromnego martwego niedźwiedzia, o czym donieśli starszemu królowi. Ten kazał wezwać swego syna, by zabił niedźwiedzia, a gdy Zygmunt August zbliżył się nieustraszony, „Powstał gromki śmiech, że zabił niedźwiedzia już martwego”. Giese dopatrywał się w tej opowieści ukrytej złośliwości i obwiniał Płotowskiego, że „bezwstydnie ośmiesza zaufanie do króla”²². Niestalość charakteru i zmienność prepozyta krytykował również jego krewny Wojciech Kijewski, który przekonywał Jana Dantyszka, iż cechy te brały swój początek z chciwości i ambicji zostania biskupem²³.

Krąg najbliższych Kopernikowi nie stanowił jednak zwartej wewnętrznie monolitu. Postawy poszczególnych osób, nawet wypróbowanych przyjaciół, w różnych sytuacjach życiowych, pod naciskiem moralnym lub w obawie przed realnym czy tylko wyimaginowanym zagrożeniem, a na-

²⁰ J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik*, s. 250: list Kopernika datowany po 12 XI 1523 r. a przed połową 1525 r.

²¹ Zob. listy Tiedemanna Giesego do Jana Dantyszka z 13 VIII 1537 r., bez daty (przed 20 IX 1537 r.) oraz z 29 IV 1538 r., AAWO, AB, D 2, k. 52–52v, 70–71v, 95.

²² T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 213 n.

²³ *Haec vero omnis sua sollicitudo ac varietas non ab alia re oriri videtur quam a cupiditate et ambitione episcopatus*, Wojciech Kijewski do Jana Dantyszka, 10 IV 1533 r., AT, t. 15, nr 191, s. 271; H. Schmauch, *Die Bemühungen des Johannes Dantiscus um den ermländischen Bischofsstuhl*, Weichselland, MWGV, 36: 1937, s. 40.

wet dla spodziewanych korzyści ulegały powolnej, choć niekiedy również zaskakująco gwałtownej przemianie. Jednym z takich wydarzeń, które już około 1532 roku doprowadziło do spolaryzowania postaw środowiska kanoników warmińskich, było przyjęcie przez Maurycego Ferbera 8 lipca 1532 r. koadiutora z prawem następstwa w osobie swego krewnego i ówczesnego kustosza Tiedemanna Giesego²⁴. W ten sposób biskup oraz jego najbliżsi pragnęli zapobiec osadzeniu w Lidzbarku ulubieńca królowej Bony i dyplomaty polskiego Jana Dantyszka.

Ten syn zamożnego mieszczanina gdańskiego znany był Kopernikowi od początku XVI wieku, kiedy to jako sekretarz królewski uczestniczył w zjazdach stanów pruskich. Jeszcze przed 12 lutego 1512 r. Kopernik ułożył nawet na jego cześć epigram grecko-laciński, mający poprzedzić napisane przez Dantyszka epitalamium z okazji zaślubin króla Zygmunta z Barbarą Zapolyą w Krakowie²⁵. Dantyszek podjął już w 1514 roku bezskuteczne starania o następstwo po ciężko schorowanym Andrzeju Koperniku, koadiutorem brata astronoma został bowiem Bernard Korner. Rok później Dantyszek dążył do objęcia kustodii wakującej po Andrzeju Kletzu, ale w tym wypadku ubiegł go Maurycy Ferber. Śmierć Kornera w 1519 r. sprawiła, że Dantyszek ponowił zabiegi o przyjęcie do kapituły, jednak wówczas zwyciężył przebywający w Kurii Aleksander Sculteti. Ostatecznie dopiero w 1529 r., i to dzięki nominacji królowej Bony, otrzymał Dantyszek prebendę po zmarłym Albercie Bischofie. W roku 1530 Dantyszek został także biskupem chełmińskim, ale na wieść o poważnej chorobie Maurycego Ferbera wszczął intensywne zabiegi o tron biskupi w Lidzbarku. Swego poparcia udzielali mu początkowo tylko Wojciech Kijewski i Jan Benedykt Solfa oraz Henryk Snellenberg i Achacy Trenck, ale później również Leonard Niederhof oraz Paweł Płotowski. Ten ostatni liczył bardzo na biskupstwo chełmińskie po przejściu Dantyszka na Warmię. Praw Tiedemanna Giesego bronili do końca tylko Mikołaj Kopernik, Feliks Reich oraz ze szczególną zarliwością ówczesny kanclerz Aleksander Sculteti, który w marcu 1532 r. podjął próbę pozbawienia Dantyszka kanonii warmińskiej²⁶. Fakt ten, podobnie zresztą jak i rywalizacja Aleksandra Scultetiego w 1539 r. ze Stanisławem Hozjuszem o kanię po Janie Tymmermannie zdecydowały ostatecznie o baniu Scultetiego. Pomimo podejmowanych przez Giesego prób obrony

²⁴ T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 191–214.

²⁵ J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik*, s. 133 nn.

²⁶ Aleksander Sculteti pragnął zdobyć kanonię dla swego siostrzeńca Aleksandra Suchtena i przekonywał, że poprzednik Jana Dantyszka — Albert Bischof był ongiś domownikiem papieża Juliusza II i z tego tytułu jego prebenda podlega rezerwacji Stolicy Apostolskiej, AT, t. 14–15 (indeksy).

Scultetiego został on w Rzymie nie tylko pozbawiony kanonii, ale w 1541 r. skazany przez Inkwizycję na uwięzienie w Zamku św. Anioła²⁷. Również Kopernik nie ukrywał przywiązania do Aleksandra Scultetiego, a jego niechęć wobec poczynań Dantyszka wyraziła się w 1539 roku, kiedy po śmierci Feliksa Reicha — w tajemnicy przed biskupem warmińskim — skutecznie pomagał swemu krewnemu Rafałowi Konopackiemu w staraniach o wejście do kapituły. Podobnie pod nieobecność we Fromborku Aleksandra Suchtena (siostrzeńca Aleksandra Scultetiego) pełnił obowiązki jego prokuratora²⁸.

Podane przykłady wzajemnych animozji nie powinny jednak przesłaniać faktu, iż na co dzień Jan Dantyszek i Mikołaj Kopernik utrzymywali poprawne stosunki, a biskup warmiński korzystał z pomocy medycznej Kopernika i chwalił jego „słodkie obejście” (*dulcis consuetudo*)²⁹. Dantyszek był też wyraźnie zafascynowany wynikami badań Kopernika i przyczynił się chyba najbardziej do rozślawienia imienia fromborskiego astronoma w Europie³⁰. Oczekiwana długo decyzja Kopernika o publikacji swego dzieła skłoniła nawet biskupa warmińskiego do ułożenia „wytwornego i stosownego” epigramu, który poprzedzać miał tekst *De revolutionibus*. Zapewne jednak wspomnienie doznanych upokorzeń było zbyt bolesne i Kopernik zrezygnował ze spełnienia tego życzenia Dantyszka. Podobnie zresztą postąpił w sprawie epitafium dla swego wuja i nie umieścił na płycie nagrobnej tekstu Dantyszka ku czci Łukasza Watzenrodego³¹. Nie oznacza to jednak, że biskup Dantyszek był odosobniony w propagowaniu dzieła Kopernika. O wiele wcześniej już w Rzymie torował drogę sławie fromborskiego astronoma Bernard Sculteti, jemu też Mikołaj Kopernik zawdzięczał w 1513 roku zaproszenie Pawła z Middelburga, biskupa fos-sombronskiego, do udziału w pracach nad reformą kalendarza³².

²⁷ J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik*, s. 147 n.; T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 325–333.

²⁸ *Regesta Copernicana*, nr 409–410, 412, 489; J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik*, s. 152–154.

²⁹ J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik*, s. 138, 154 n.; *Regesta Copernicana*, nr 391; M. Buczkowski, *Beitrag zum gegenwärtigen*, s. 13 n.

³⁰ Być może właśnie z galerii obrazów Dantyszka pochodził portret Kopernika podarowany przez siostrzeńca biskupa, Jana Hannowa przybyłemu do Fromborka w 1584 r. Eliaszowi Cimberowi, wysłannikowi Tychona de Brahe, L. A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik*, s. 678; J. Sikorski, *Marcin Kromer a tradycja kopernikańska na Warmii*, SW, 26: 1989, s. 147. Zob. też I. B. Müller-Blessing, *Johannes Dantiscus*, s. 227–236.

³¹ J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik*, s. 155–158.

³² *Regesta Copernicana*, nr 86; J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik*, s. 166.

Badaniami Kopernika i publikacją ich wyników interesował się wspomniany już nadworny lekarz króla polskiego Jan Benedykt Solfa. Należał on do korespondentów astronoma i wspólnie z nim leczył w 1532 i 1536 roku w Lidzbarku biskupa Ferbera, a w 1541 r. udzielał porady w sprawie choroby Jerzego Kunheima, radcy księcia pruskiego Albrechta. Na dworze polskim Solfa uchodził za energicznego obrońcę Aleksandra Scultetiego, toteż chyba nieprzypadkowo Kopernik zrzekł się w 1538 r. na jego własnie korzyść scholasterii Świętego Krzyża we Wrocławiu³³. Podobnie niemałe zaciekawienie teorią heliocentryczną wykazać musiał przebywający od 1518 r. w Rzymie Teodoryk Reden, który został kanonikiem w 1532 roku, ale na Warmię przybył w roku 1534. W czasie swego krótkiego pobytu na wzgórzu katedralnym zaprzyjaźnił się nie tylko z Kopernikiem, ale również z Feliksem Reichem, Henrykiem Snellenbergiem, a przede wszystkim z Aleksandrem Scultetiem, sprawy którego bronił później w Kurii. Po powrocie w 1535 r. do Wiecznego Miasta Teodoryk Reden podjął, na życzenie kardynała Mikołaja Schönberga, wielbiciela talentu fromborskiego astronoma, starania o sporządzenie na jego koszt kopii dzieła Kopernika³⁴. Na Warmii przebywał Teodoryk Reden ponownie w latach 1541–1543 i po śmierci Kopernika został egzekutorem jego testamentu. Jeszcze w tym samym 1543 roku opuścił Warmię i osiadł w Moguncji, a choć w 1551 r. obdarzono go biskupstwem lubeckim, to przecież nie przyjął tej godności³⁵. Należał on bez wątpienia do grupy najwierniejszych głosicieli heliocentrycznej teorii naukowej Kopernika. Podobnie do żarliwych propagatorów poglądów Kopernika na ruch Ziemi zaliczyć trzeba wspomnianego w czasie studiów przez Jana Dantyszka, Tiedemanna Giesego i Feliksa Reicha — utalentowanego poetę Eustachego Knobelsdorfa (1519–1571). Jemu też nie bez racji przypisuje się na ogół zasługę „sprowokowania” przyjazdu na Warmię Jerzego Joachima Retyka³⁶ i tym samym ostatecznego przekonania Kopernika o konieczności opublikowania wiekopomnego dzieła *De revolutionibus*.

³³ J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik*, s. 162.

³⁴ *Regesta Copernicana*, nr 359; Z. Wardęska, *Teoria heliocentryczna w interpretacji teologów XVI wieku*, Wrocław 1975, s. 31 nn.

³⁵ K. Forstreuter, *Dietrich von Reden und Nikolaus von Schönberg. Zwei Freunde von Copernicus*, [w:] *Nicolaus Copernicus zum 500. Geburtstag*, hrsg. von F. Kaulbach i inni, Köln–Wien 1974, s. 235–258; AAWO, AB, D 68, k. 169; list T. Redena z Rzymu do Aleksandra Scultetiego z 23 IV 1538 r. (zob. *Regesta Copernicana*, nr 392).

³⁶ *Regesta Copernicana*, nr 492, 495. Zob. biogram E. Knobelsdorfa, Oracki, t. I, s. 132–133, i t. II, s. 248.

Wspólne zainteresowania, gromadzone księgozbiory i lektury

Wszystkie niemal osoby zaliczające się do tzw. kręgu Kopernika wywodziły się spośród bogatego mieszczaństwa pruskiego i na ogół byli to wychowankowie Lipska, Krakowa oraz uczelni włoskich. Większość z nich ukończyła studia ze stopniem magistra sztuk wyzwolonych, a Maurycy Ferber, Achacy Freundt, Leonard Niederhof, Teodoryk Reden i Aleksander Sculteti z tytułem doktora praw. Tajniki medycyny zgłębiał — chociaż nie wiadomo na jakim uniwersytecie — Fabian Emmerich. Niektórzy też z pewnością, zgodnie z duchem czasu, byli słuchaczami nieformalnych wykładów z zakresu literatury klasycznej, języków starożytnych (głównie greki), a nawet prawa rzymskiego. Nieprzypadkowo zatem Tiedemannowi Giesemu, Aleksandrowi Scultetiemu i Krzysztofowi Suchtenowi przydawano tytuł doktora sztuk wyzwolonych. Wszyscy gdańszczanie oraz Aleksander Sculteti, spokrewniony zresztą z Suchtenami, kształcili się zapewne w Rzymie i jednocześnie pełnili różnorodne funkcje w Kurii, by w ten sposób zasłużyć na papieskie prowizje. Zdobywali wówczas jednak nie tylko kanonie warmińskie, ale również należyte doświadczenie w zakresie funkcjonowania instytucji kościelnych i praktyczną wiedzę o zastosowaniu prawa kanonicznego. Przy okazji zabiegali także o beneficja kościelne (głównie probostwa) w rodzinnym mieście i okolicach oraz prebendy kanoniczne w innych diecezjach, a zwłaszcza w Inflantach.

Po instalacji we Fromborku wszyscy na ogół rezydowali stale przy katedrze, sprawowali sumiennie urzędy kapitulne (wyjątkiem był Henryk Snellenberg) i niejednokrotnie dawali wyraz swojej przynależności do społeczeństwa pruskiego. Cechował ich patriotyzm lokalny oraz poczucie obowiązku społecznego wobec swojego „kraju”, który Feliks Reich nazywał w 1524 r. „najsłodszą ojczyzną”. Mikołaj Kopernik natomiast w „Spocie bicia monety” (*Modus cudendi monetam*) w 1519 r. ubolewał, iż w Prusach znajdują się jeszcze tacy, którzy „patrzą obojętnie i najmilszej swej ojczyźnie, dla której po miłości ku Bogu największe mają obowiązki, a nawet życie poświęcić, pozwalają przez swą wszeteczną opieszałość nikczemnieć i co dzień coraz bardziej upadać”³⁷. Podobnie brzmiały zapewnienia kanclerza Tiedemanna Giesego, który 17 lipca 1516 r. zwracając się o pomoc do Gdańska z powodu napadów popieranych przez Zakon zbrojnych band zapewniał, iż nalegania kapituły nie były spowodowane

³⁷ Mikołaja Kopernika rozprawy o monecie i inne pisma ekonomiczne, opr. J. Dmochowski, Warszawa 1923, s. 61 n.

bojaźnią i strachem o własne bezpieczeństwo, lecz wpływały z troski o powszechne dobro, pożytek całego kraju, jak i króla polskiego³⁸.

Groźba zajęcia Warmii przez Krzyżaków zmusiła kanoników do gromadzenia środków na obronę biskupstwa oraz szukania pomocy w Krakowie. Najaktywniejszy był Tiedemann Giese, ówczesny kanclerz, oraz Mikołaj Kopernik, który po wybuchu wojny pozostał w zamku olsztyńskim (1520–1521). Niewiele ustępował im stary archidiakon Jan Sculteti, który wspierał Kopernika w przygotowaniach do obrony zamku olsztyńskiego. W lutym 1521 r. zachęcał też do dalszego oporu wobec Krzyżaków i zapewniał, że gdyby nawet miał tylko dwie suknie chętnie oddałby jedną z nich, by przyczynić się do utrzymania zamku w rękach kapituły³⁹. Natomiast gdańszczanie znaleźli zrazu schronienie w rodzinnym mieście; później jednak Maurycy Ferber wyjechał do Lubeki, ale Leonard Niederhof wspólnie z Henrykiem Snellenbergiem przejmowali 28 lutego 1520 r. z rąk krzyżackich Pieniężno (Melzak). Znany już nam Fabian Emmerich zasłużył się szczególnie przy obronie Dobrego Miasta⁴⁰.

Czynnikami łączącymi środowisko Kopernika były również podejmowane niezmiennie próby utrzymania odrębnych praw i przywilejów Kościoła warmińskiego, a głównie przestrzegania przez króla zasady pruskiego indygenatu przy obsadzaniu prebend duchownych, bądź urzędów. W maju 1537 r. na toruńskim sejmiku Tiedemann Giese i Feliks Reich zajęli się nawet z polecenia radców pruskich przygotowaniem poprawek do tekstu konstytucji gdańskich z 1526 r., w których wskazywano na konieczność przestrzegania zasady indygenatu⁴¹. Wyrażane później jeszcze niejednokrotnie przez Tiedemanna Giesego, już jako biskupa, zainteresowanie obroną zasady indygenatu pruskiego naraziło go nawet na zarzuty o żywienie nienawiści do Polaków⁴². Zarówno Giese, jak i inni kanonicy z otoczenia Kopernika pozostawali jednak zawsze wierni królowi polskiemu. Najbardziej propolscy byli niewątpliwie Ferberowie, którzy zostali nobilitowani przez Zygmunta I w 1515 roku. Nie bez ich poparcia zaszczytu tego dostąpił w przeddzień nieomal wybuchu wojny w lutym 1519 r. także spokrewniony z nimi Tiedemann Giese. Przez sam akt nobilitacyjny monarcha polski zdobywał sobie przychylność obdarowanego, podobnie zresztą

³⁸ AP Gdańsk, 300 D 42, nr 236, 238, 239; T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 101 nn.

³⁹ J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik*, s. 45–48.

⁴⁰ J. Kolberg, *Ermland im Kriege*, s. 281, 372.

⁴¹ *Prusy Królewskie i Książęce w XV i XVI w.*, cz. 1 (1466–1548), opr. K. Górski, J. Mallek, Toruń 1971, s. 55 nn.

⁴² T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 259–279.

jak niegdyś w 1512 roku nadaniami ziemskimi skłonił Jana Scultetiego do ustępstw w sprawie przyszłych elekcji biskupów warmińskich⁴³.

Kanoników warmińskich łączyła również niezchęć lub wręcz wrogość do **reformacji**, chociaż świadomi byli przyczyn szybkiej popularyzacji haseł Marcina Lutra. Już wcześniej docierały przecież na Warmię echa toczących się w latach 1512–1517 dyskusji piątego soboru laterańskiego, na którym powiedziano niemal wszystko o potrzebie reform, ale nie uczyniono nic, by je wprowadzić w życie. Dopiero wystąpienie Lutra i skupienie się wokół niego wielu duchownych i świeckich, dążących do reformy całego chrześcijańskiego życia, unaocznily rozmiar niezadowolenia wśród społeczności europejskiej. Związki gospodarcze i kulturalne ziem pruskich z krajami Europy Zachodniej ułatwiły przenikanie prądów reformacyjnych, które też rychło dotarły na Warmię. Wprawdzie społeczna, polityczna i religijna specyfika biskupstwa hamowała ich szybkie rozprzestrzenianie, ale w czasie wojny z Krzyżakami hasła luterzańskie znalazły gorące poparcie zwłaszcza wśród mieszczaństwa braniewskiego⁴⁴.

Kanonicy warmińscy rozumieli doskonale, że główną przyczyną popularności nowej doktryny wśród poddanych warmińskich było zeświecczenie i upadek moralności duchowieństwa uganiającego się wciąż za nowymi dochodami⁴⁵. Sami też posiadali różne probostwa w Gdańsku, Elblągu i okolicach i nie wypełniali swoich obowiązków duszpasterskich osobiście. Ze zrozumiałym niepokojem śledzili więc rozwój wypadków nie tylko w Gdańsku, ale i całym kraju. Zachęcany przez Feliksa Reicha, Leonarda Niederhofa oraz Mikołaja Kopernika, Tiedemann Giese podjął w 1523 r. polemikę z pisemkiem wysłannika Lutra, byłego franciszkanina Jana Briesmanna, uzasadniającym i propagującym luterzańską teologię o usprawiedliwieniu, łasce i wierze⁴⁶. Latem 1525 roku Giese i Reich wyjechali na zlecenie biskupa Ferbera do Krakowa, gdzie przedstawili królowi pisemną opinię (tzw. *Consilium*) na temat rewolty w Gdańsku, opowiadając się zdecydowanie za przywróceniem w tym mieście porządku

⁴³ *Matricularum*, t. 4, cz. 2, nr 10258, 10270, 10355, 10924; H. Schmauch, *Die kirchenpolitischen*, s. 285–291.

⁴⁴ H. Zins, *W kregu Mikołaja Kopernika*, s. 92 nn.; E. M. Wermter, *Reformversuche im Ermland*, s. 433; idem, *Herzog Albrecht von Preußen*, s. 210 n.

⁴⁵ Obszernie o zeświecczeniu duchowieństwa warmińskiego G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 238 nn. Por. negatywne opinie Szymona Grunaua o T. Giesem i prawdopodobnie Janie Krapitzu, *Aus Simon Grunau's preussischer Chronik, Tractat IX, Abschnitt C*, hrsg. von C. P. Woelky, [w:] SRW, Bd. 2, s. 202 i 203; S. Grunau, *Preussische Chronik*, hrsg. von M. Perlbach, R. Philippi, P. Wagner, Bd. 1, Leipzig 1876, s. 367.

⁴⁶ T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 304 n.

katolickiego⁴⁷. Podobnie sądził i Leonard Niederhof, skoro w 1530 r. protegowany był przez oficjała gdańskiego Urbana Ulrici i Tiedemanna Giesego na urząd proboszcza kościoła Najświętszej Marii Panny w Gdańsku, jako osoba najbardziej odpowiednia do przeciwstawienia się luteranizmowi⁴⁸. Ten sam Niederhof zaangażował się tak dalece w utrzymanie katolicyzmu w Dorpacie, gdzie miał kanonię i dom, obrabowany w czasie zamieszek religijnych w 1525 r., że naraził się na niechęć ze strony króla polskiego zarzucającego mu podburzanie Inflantczyków przeciwko koadiutorowi arcybiskupstwa ryskiego Wilhelmowi, który w 1533 r. doprowadził do wypędzenia wiernego Rzymowi biskupa ozylskiego Reinholda Buxhövdena⁴⁹.

Znacznie łagodniejszy w ocenie szkodliwości nauki Lutra był Jerzy Donner. Przyjaźnił się on m.in. z uczniem Melanchtona i rektorem szkoły mariackiej w Gdańsku w 1539 r. Andrzejem Aurifabrem (1514–1559)⁵⁰ i poświadczony był zarówno przez biskupa wrocławskiego Macieja Drzewickiego, jak i przez Jana Dantyszka o sprzyjanie herezji⁵¹. Niezbyt gorliwie — zdaniem biskupa Ferbera — wypełniał swoje obowiązki duszpasterskie proboszcz kościoła św. Mikołaja w Elblągu Achacy Freundt⁵². Bardzo tolerancyjny wobec rozterek zwykłych ludzi był Tiedemann Giese, który marzył o moralnym uzdrowieniu jednostki i nie przywiązywał dużej roli do formalnej strony religii. Jego poglądy najlepiej wyrażała obrona przed biskupem Ferberem franciszkanina Franciszka Radikego z Braniewa. Wprawdzie Radike opuścił swój klasztor, ale nie mógł zdecydować się na przyjęcie nowej wiary i tym samym naraził się na ataki tak katolików, jak i luteranów. Giese rozumiał doskonale rozterki wahającego się i 24 sierpnia

⁴⁷ M. Biskup, *Stanowisko przedstawicieli kleru warmińskiego wobec rewolty gdańskiej w 1525 roku*, KMW, 1–2 (119–120): 1973, s. 134 nn.

⁴⁸ P. Simson, *Geschichte der Stadt Danzig*, Bd. 2, Danzig 1918, s. 106.

⁴⁹ AT, t. 15 (indeks). Biogram Leonarda Niederhofa, zob. PSB, t. 20, s. 733; Oracki, t. II, s. 57 n. Praw biskupa ozylskiego K. Buxhövdena bronił też Aleksander Sculteti, W. Szymaniak, *Rola dworu polskiego w polityce zagranicznej Prus Książęcych*, Bydgoszcz 1993, s. 96.

⁵⁰ Andrzej (Goldschmidt) Aurifaber pochodził z Wrocławia, a urząd rektora szkoły w Gdańsku otrzymał z polecenia Melanchtona i opublikował wówczas w 1539 r. program nauczania w duchu swego mistrza (*Schola Dantiscana*). Na początku 1540 r. zaangażował się w wydanie drukiem *Narratio prima* Jerzego Joachima Retyka i jeszcze w tym samym roku przeniósł się do szkoły w Elblągu, a następnie został stypendystą i lekarzem przybocznym księcia Albrechta i profesorem oraz rektorem uniwersytetu królewieckiego, SBPN, t. 1, s. 47 n.; *Regesta Copernicana*, nr 433, 439.

⁵¹ W. Thimm, *Georg Donner*, s. 49 n.

⁵² H. Deppner, *Das kirchenpolitische*, s. 49 n.

1534 r. usiłował przekonać Maurycego Ferbera o konieczności okazania łaskawości i pomocy błazącemu: „Niezależnie od tego, co powoduje Franciszkiem Radike jest on po prostu niespokojny [...] i trzeba go wyrwać z kręgu, w którym się obraca. Jeśli się nie zapobiegnie, gdy prosi o pomoc, to się z konieczności od nas odwróci, nie znalazłszy łaski. Proszę się zastanowić, czy można lekceważyć okazję uratowania duszy, dla której zmarł Chrystus. Chociaż mnisi braniewscy się złością i woleliby go nigdy nie oglądać [...] chwałą jego talent, który ma w głoszeniu słowa Bożego. Jeśli swego talentu potrafi użyć dobrze, może być także pożyteczny Kościołowi jako człowiek świecki, tak samo jak jako zakonnik, zwłaszcza przy jego autorytecie, który może spożytkować [...]. Niech go Wasza Przewielebność raczy wysłuchać osobiście, potraktować miłosierdzie i po ojcowsku pomóc mu w powrocie, by zdesperowany nie czynił później rzeczy gorszych niż poprzednio”⁵³.

Wyraźnie zainteresowany poglądami szwajcarskiego reformatora Henryka Bullingera (1504–1575) był natomiast Aleksander Sculteti. Został on zresztą oskarżony przez Dantyszka i Hozjusza o sprzyjanie herezji sakramentariuszy, a pretekstem do wszczęcia przeciwko niemu procesu kanonicznego było pozycie Scultetiego pod jednym dachem z przywiezioną z Inflant kobietą, z którą miał dziewięcioro dzieci⁵⁴. Podobnie niemoralnie prowadzić się mieli Leonard Niederhof i Mikołaj Kopernik, oskarżani przez Pawła Płotowskiego i Jana Dantyszka o sianie zgorszenia w Kościele warmińskim. Właśnie takie stanowisko biskupa Dantyszka przekonało ostatecznie Feliksa Reicha do opowiedzenia się po stronie ordynariusza. Na jego życzenie ciężko schorowany Reich zredagował w styczniu 1539 roku, przy pomocy swego „najdroższego przyjaciela” Fabiana Emmericha, projekt mandatów do owych trzech kanoników oraz ustanowił Achaego Trencka oskarżycielem w przygotowywanym procesie⁵⁵.

Realnym świadectwem zainteresowań i osobistych poglądów osób bliskich Kopernikowi były niewątpliwie ich **księgozbiory**. Gromadzone w trakcie studiów i w latach pełnej aktywności na Warmii wyrażają ducha czasu, stanowiąc jednocześnie niezwykle cenne źródło do badań na temat przenikania myśli naukowej, prądów kulturalnych i recepcji poszczególnych

⁵³ AT, t. 16, nr 328, AT, t. 17, nr 357; T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 364 n.

⁵⁴ List Jana Dantyszka do króla Zygmunta I (przed 1546 r.), GStA, HBA, C 1 a, K. 498; T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 330 nn.

⁵⁵ M. Biskup, *Sprawa Mikołaja Kopernika i Anny Schilling w świetle listów Feliksa Reicha do biskupa Jana Dantyszka z 1539 roku*, KMW, 2–3 (116–117): 1972, s. 371–380; J. Drewnowski, *Nowe źródło do niedoszłego procesu kanonicznego przeciwko Kopernikowi*, KHNT, 23: 1978, s. 179–185; idem, *Mikołaj Kopernik*, s. 148 nn.

autorów. Niestety, z powodu skomplikowanych dziejów bibliotek warmińskich w wielu wypadkach nie sposób dzisiaj ustalić ich właścicieli⁵⁶. Na trudności te wskazywali już niejednokrotnie badacze poszukujący książek Kopernika. Wystarczy przypomnieć, iż jeszcze w 1971 r. w literaturze polskiej określano wielkość biblioteki Kopernika na co najmniej 81 tytułów w 49 woluminach⁵⁷. Przeprowadzona jednak kilka lat później szczegółowa analiza charakteru pisma marginalnych notatek pozostawionych przez czytelników zredukowała znacznie liczbę książek należących do astronoma i obecnie przyjmuje się, że zachowało się jedynie 29 tytułów w 18 klockach⁵⁸.

Bezpowrotna utrata większości książek i trudne do odtworzenia wędrówki wielu ocalałych egzemplarzy uniemożliwiają wręcz zrekonstruowanie pierwotnego stanu księgozbiorów prywatnych osób związanych bliżej z Kopernikiem. Tym bardziej zatem każdy odnaleziony wolumin o proveniencji warmińskiej powinien być poddany szczegółowym studiom, które określić mogą proces cyrkulacji konkretnego egzemplarza i prowadzić do zidentyfikowania kolejnych właścicieli i czytelników, jak również ustalenia ich stosunku do treści zawartych w książce. Ten ostatni najlepiej wyrażają pozostawione marginalne uwagi (niekiedy bardzo obfite), świadczące o uważnej lekturze czytelnika. Niestety, prawidłowe odcyfrowanie tych na ogół trudno czytelnych i pełnych zawiloci paleograficznych notatek budzić musi szereg wątpliwości⁵⁹. W praktyce bowiem należy przeprowadzić nie tylko szczegółowe i żmudne analizy nad rodzajem opraw, ale i nad charakterem pisma właścicieli i czytelników konkretnych egzemplarzy. Oczywiście dla ich identyfikacji konieczne jest porównanie notatek naniesionych w książkach z charakterem pisma spotykanego w archiwaliach pochodzących z Warmii. Równie ważne byłoby ustalenie zgodności ocalałych druków z tytułami wymienionymi w katalogach bibliotek warmińskich z końca XVI i początku XVII wieku⁶⁰. Tego rodzaju

⁵⁶ T. Borawska, *Dawne książki warmińskie*, passim.

⁵⁷ L. Jarzębowski, *Biblioteka Mikołaja Kopernika*, Toruń 1971. Por. B.-M. Rosenberg, *Die Bibliothek des Copernicus. Versuch einer Rekonstruktion*, ZGAE, 36: 1972, s. 134–159 (wykazuje już tylko 44 tytuły należące do Kopernika).

⁵⁸ P. Czartoryski, *The Library of Copernicus*, s. 355–396. Nie odnaleziono natomiast dwóch książek legowanych Kopernikowi przez Feliksa Reicha, M. Biskup, *Testament kustosa*, s. 654.

⁵⁹ Wystarczy tu odesłać zainteresowanych do dyskusji na temat charakteru i ewolucji pisma samego Kopernika, zob. M. Biskup, *Nowe materiały*, s. 11–17; S. Hartmann, *Studien zur Schrift des Nicolaus Copernicus. Ein Beitrag zur Schriftgeschichte des 16. Jahrhunderts*, ZO, 22: 1973, H. 1, s. 1–43.

⁶⁰ Zob. rozdział III, przyp. 87–88.

trudne i czasochłonne badania pozwalają na prześledzenie rzeczywistego i niekiedy emocjonalnego stosunku do treści czytanej lektury. Rzadko też spotykamy wyraźne zapisy proveniencyjne, ukazujące istnienie związków przyjacielskich czy rodzinnych między kolejnymi właścicielami. Niewątpliwie każdy odnaleziony i zidentyfikowany egzemplarz pozwoli bliżej określić nie tylko osobiste zamiłowania i potrzeby intelektualne współczesnych Kopernikowi, ale umożliwi wzbogacenie charakterystyki przeszłości kulturalnej Warmii.

Żmudne i prowadzone przez wiele lat poszukiwania w wielu bibliotekach europejskich doprowadziły do odnalezienia prawie siedmiuset tytułów książek czytanych na Warmii w środowisku Kopernika⁶¹. Pomijając kilka kodeksów średniowiecznych, wszystkie pozostałe to druki, w tym około 25% (ponad 160 pozycji) stanowią inkunabuły. Niestety, nie zawsze możemy precyzyjnie określić pierwotnych właścicieli danej książki, ponieważ do naszych czasów rzadko tylko dochowały się znaki własnościowe. Przy wyraźnym podpisie właściciela kwestia identyfikacji osoby posiadającej dany tom (klocek) nie nasuwa żadnych wątpliwości, ale w pozostałych wypadkach jedynie drogą pośrednią — przez ustalenie autora notatek na marginesach albo analizę zapisów testamentowych — można dojść do celu. Pamiętać jednak musimy, że podpis składano na początku (rzadziej na końcu) oprawionego tomu, a w XIX lub nawet XX wieku często rozdzielano znajdujące się w jednym klocku druki, co obecnie praktycznie uniemożliwia identyfikację właściciela. Podobnie zresztą trudno ustalić przynależność druku na podstawie notatek marginalnych; sprawia to nie tylko podobieństwo różnych charakterów pisma, ale także prowadzenie zapisek w tej samej książce przez kilka osób. Nie zawsze oznaczało to przechodzenie egzemplarza do nowego właściciela, często bowiem książka była tylko wypożyczona i wracała do pierwotnego nabywcy. Z wymienionych wyżej powodów w prezentowanych tu obliczeniach statystycznych pominięte zostały pozycje budzące wątpliwości. Takie szczególne trudności wobec podobieństwa pisma wystąpiły przy klasyfikacji książek Achacego Freundta, Jerzego Hirciniusa, Baltazara Stockfische, Tiedemanna Giesego, Mikołaja Kopernika i Feliksa Reicha.

Właścicielem jednej z największych bibliotek był Jerzy Donner, ponieważ jak dotąd zidentyfikowano sto trzy tytuły należące niegdyś do niego. Równie bogaty księgozbiór, składający się z co najmniej dziewięćdziesięciu pozycji, posiadał Jan Langanius. Wyjątkowo okazałe prezentowała się niegdyś biblioteka Jan Dantyszka (niemal siedemdziesiąt odnalezio-

⁶¹ Pomijamy tu zupełnie księgozbiór Stanisława Hozjusza, bowiem jego biblioteka trafiła na Warmię dopiero w drugiej połowie XVI wieku.

nych tytułów)⁶², którego książki posiadały piękne renesansowe oprawy z herbem właściciela. Najpewniej po elekcji biskup polecił oprawić na nowo swoje książki, na co wskazują jednolite, estetyczne oprawy zachowanych egzemplarzy. Co najmniej siedemdziesiąt dwie pozycje noszą znaki własnościowe Fabiana Emmericha. Interesujące tematycznie biblioteki prywatne posiadali Tiedemann Giese i Jerzy Hircinius (po 34 tytuły) oraz Jan Sculteti (21 pozycji). Z księgozbioru Achacego Freundta udało się zidentyfikować dwadzieścia trzy tytuły, ale był on bez wątpienia o wiele bogatszy. Wiadomo także, że burmistrz Starego Miasta Królewca odstąpił mu z prawem użytkowania do śmierci dwanaście książek prawnych. Później miały one zostać przekazane kościołowi parafialnemu w Kętrzynie, co kanonik warmiński potwierdził 26 czerwca 1522 roku w obecności świadków w Królewcu⁶³. Jedynie siedemnaście tytułów nosi wyraźne ślady przynależności do Pawła Snopka, a tylko dwanaście do dawnej (liczącej co najmniej 20 egzemplarzy) biblioteki Feliksa Reicha⁶⁴, natomiast ze zbioru Bernarda Scultetiego pozostało jedenaście pozycji. Z bibliotek innych kanoników ocalały zaledwie pojedyncze egzemplarze. Zagięły natomiast zupełnie książki starszych od Kopernika o całą generację konfratrów — Jerzego Delaua, Andrzeja Kletza i Enocha Kobelaua, jak również przyjaciela astronoma — Aleksandra Scultetiego. Ten ostatni był gorliwym czytelnikiem pism Henryka Bullingera (*In omnes Apostolicas Epistolas, Divi videlicet Pauli xiiii et vii canonicas*, Zurych: Christoph Froscheverus, 1537?). Właśnie egzemplarz tego dzieła, pokryty wieloma notatkami, posłużył później do skazania Scultetiego na wieloletnie więzienie⁶⁵. Ocalały też zaledwie po dwa woluminy z interesujących niegdyś księgozbiorów znanych w kapitule prawników Alberta Bischofa, Maurycego Ferbera i Fabiana Luzjańskiego. Wiadomo ponadto, że po wyborze na biskupa Luzjański zamówił u Krzysztofa Suchtena w Rzymie kilka śpiewników, co wywołało nie ukrywaną irytację tego kanonika. Przyznawał on wprawdzie, iż miło słyszeć, że biskup pragnie doznawać przyjemności słuchania muzyki, ale on sam wolałby dowiedzieć się czegoś

⁶² Gdy Jan Dantyszek w 1522 r. wyjeżdżał z Polski za granicę pozostawił w kraju 56 woluminów, A. Wyczański, *Między kulturą a polityką*, s. 113 n. Szerzej o bibliotece Dantyszka Zb. Nowak, *Jan Dantyszek*, s. 205–207. Dla porównania warto nadmienić, iż sekretarz królewski i profesor uniwersytetu krakowskiego Mikołaj Czepel (1453–1518) zgromadził około 250 woluminów, Piotr Tomicki od 400 do 500, J. L. Decjusz około 390, a Erazm z Rotterdamu 413 tomów, A. Wyczański, *Między kulturą a polityką*, s. 112 n.

⁶³ GStA, OBA, nr 25552 a.

⁶⁴ M. Biskup, *Testament kustosa*, s. 654.

⁶⁵ J. Wasiułyński, *Kopernik — twórca nowego nieba*, Warszawa 1938, s. 63.

więcej na temat spraw Kościoła warmińskiego (czyli podpisanego z królem 7 XII 1512 r. traktatu piotrkowskiego, ograniczającego wolny wybór biskupów)⁶⁶. Nieprzypadkowo też studiujący w Krakowie gdańszczanin Jan Lomüller zadedykował w 1514 r. właśnie Luzjańskiemu przygotowany do druku tekst *Odysei* Homera (skopiowany z rękopisu należącego niegdyś najpewniej do Filipa Kallimacha) i prosił o pomoc przy publikacji⁶⁷. Wprawdzie dwa wspomniane woluminy Fabiana Luzjańskiego trafiły w 1625 r. do zbiorów biblioteki klasztoru cystersów w Oliwie, ale inne pozostały prawdopodobnie w Lidzbarku, a stamtąd wywiezione zostały do Szwecji. Podobne losy spotkały zbiory Maurycego Ferbera. Natomiast książki Alberta Bischofa, wcielone niemal w całości do biblioteki kolegiaty dobromiejskiej, zaginać mogły w czasie ostatniej wojny.

Wiele zachowanych książek, wskutek legatów, sprzedaży czy wymiany, nosiło ślady przynależności do kilku osób z otoczenia Kopernika. Przyjąć więc trzeba, że w gruncie rzeczy to samo dzieło czytane było przez kolejnych właścicieli. Uwaga ta jest konieczna przy próbie ustalenia popularności poszczególnych autorów na Warmii.

Na trzon biblioteki każdego duchownego składały się oczywiście dzieła o treści religijnej, dotyczące filozofii moralnej, jak również związane z wypełnianiem codziennych obowiązków i posług duszpasterskich. Obok więc mniej lub bardziej cennych egzemplarzy Biblii (7) i komentarzy do niej pióra Piotra Lombarda (4) spotykamy pisma Ojców Kościoła, św. Ambrożego (2), Jana Chryzostoma (3) oraz św. Hieronima (7), a także św. Augustyna (7) z podstawowymi jego dziełami *De civitate Dei* (1490 r.), *De Trinitate* (1490 r.) i *De doctrina Christiana* (1520 r.). Ponadto w zbiorach kanoników znajdowały się również prace Alberta Wielkiego (3), Arystotelesa (7), Tomasza z Akwinu (11) oraz komentarze do nich, kupowane na ogół w XV i na początku XVI wieku w trakcie studiów uniwersyteckich. Uderzająco nikła liczba książek tych autorów, jak też katechizmów, mszałów, brewiarzy i psalterzy powierzać może sugestię, iż tego rodzaju literatura ulegała najszybciej „zacytaniu”, bądź zniszczeniu z powodu małego zainteresowania nią potomnych (głównie szwedzkich luteranów), zwłaszcza jeżeli konkretne egzemplarze nie miały wartości rynkowej.

⁶⁶ J. Kolberg, *Der ermländische Domprobst Christoph von Suchten (†1519)*, [w:] *Kirchenrechtliche Festgabe Anton de Waal zum goldenen Priester-Jubiläum* (Römische Quartalschrift für christliche Altertumskunde und für Kirchengeschichte Supplementheft, 20), Freiburg im Breisgau 1913, s. 164–166.

⁶⁷ J. Zathey, *Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, s. 429–434, sygn. 632.

Ńie dziwi natomiast obecnoř w tych księgozbiorach wcale obfitej literatury reformacyjnej. Dominowały zwłaszcza pisma samego Lutra (14) i Melanchtona (13), ale nie zabrakło teŹ Jana Oecolampadiusa (7) i Ulricha Huttena, a ich właścicielami byli z reguły Jerzy Donner, Tiedemann Giese, Jan Langanius i Jan Dantyszek. W bibliotece Donnera spotykamy takŹe pojedyncze egzemplarze pism Jana Briesmanna, Jana Bugenhagena, Henryka Bullingera oraz samego Kalwina. Wśród teologów katolickich odnajdujemy natomiast pisma polemiczne Bartłomieja de Usingen (5), Jana Ecka (4), Jodoka Clichtoveusa (4), Jana Fabri Stapulensis (4), Jana (Fischera) Roffensis (3) czy Erazma z Rotterdamu z jego popularnymi dziełami *De libero arbitrio* (1524 r.) i *Hyperaspistes diatribae* (1526 r.). Należały one zazwyczaj do Jerzego Donnera, Tiedemanna Giesego, Jana Langaniusa, rzadziej do Jana Dantyszka, Fabiana Emmericha i Pawła Snopka.

Ńiewątpliwie najbardziej znane we Fromborku były dzieła największego moralisty chrześcijańskiego Erazma z Rotterdamu. Wśród dwudziestu jeden tytułów aż dziewięć nosi ślady proveniencyjne Tiedemanna Giesego, trzy — Jana Dantyszka, dwa — Fabiana Emmericha, Jana Langaniusa i Feliksa Reicha, a pojedyncze — Jerzego Hirciniusa i Jerzego Donnera. Potwierdza to znany juŹ wcześniej pogląd o popularności tego wielkiego humanisty na Warmii, szczególnie ulubionego przez Tiedemanna Giesego⁶⁸.

Ńśród odnalezionych woluminów wyróżniają się takŹe książki prawnicze (co najmniej 55 druków), zawierające często ozdobne iluminacje i odznaczające się staranną formą zewnętrzną (cenne oprawy). Najwięcej zebrali ich Jan Dantyszek, Tiedemann Giese, Achacy Freundt, Jerzy Hircinius i Fabian Emmerich, znacznie mniej Jerzy Donner i Jan Langanius. Obok podstawowych dzieł (9) wchodzących w zespół *Corpus iuris civilis* (najczęściej spotykamy tu Justyniana) i *Corpus iuris canonici* nie brak teŹ komentarzy do nich oraz samoistnych prac, np. Jana Andreae, Dominica de San Geminiano, Wilhelma Durantiego, Piotra z Piacenzy, Piotra z Rawnenny, Gratiana, Grzegorza IX, Mikołaja Panormitana de Tudeschis, oraz pojedynczych egzemplarzy *Sachsenspiegel* i *Sechsisch Weichbild*. Towarzyszyły im różnego rodzaju słowniki, terminarze, podręczniki skrótów, np. *Formulae registorum in Curia Romana* (2), *Decisiones antiquae et*

⁶⁸ Wśród ksiąŹek Erazma wymienić naleŹy *Antibarbarum liber unus* (Bazylea, J. Froben, 1520), *Familiarum colloquiorum formulae* (Wiedeń, J. Singrenius, 1519 oraz wydanie bazylejskie z 1525 r.), *Querela pacis* (2 pozycje, w tym jedna opublikowana w Wenecji w 1518 r.), *Institutio principis christiani* (Wenecja, 1518), *Parabolarum sive similium liber* (wydanie strasburskie z 1516 r. i bez podanego miejsca druku z 1525 r.). Osobno wymienić naleŹałoby erazmiańskie edycje z komentarzami do Nowego Testamentu i pism Ojców Kościola.

novae Rotae Romanae czy *Modus legendi abbreviaturas* (4), które służyły wielu kanonikom w trakcie pełnienia przez nich różnorodnych funkcji w kurii rzymskiej.

Osobną grupę tworzą książki medyczne i farmakologiczne (48 tytułów), używane przez trudniących się praktyką lekarską Fabiana Emmericha i Mikołaja Kopernika. Również i Jerzy Hircinius posiadał je w swojej bibliotece, co potwierdza, że prawdopodobnie i on studiował medycynę. Pojedyncze egzemplarze prac medycznych znajdujemy także w zbiorach Jerzego Donnera, Jana Langanusa oraz Feliksa Reicha. Obok dwóch prac Galena i Hipokratesa pojawiają się też dzieła Pawła Aeginy, Ammoniusa Agricoli, Piotra Burckarda i innych. Nieco rzadziej spotykamy dzieła historyczne i geograficzne (niemal 40 tytułów), zgromadzone głównie przez Jerzego Hirciniusia i Jana Langanusa, a sporadycznie tylko u Jerzego Donnera, Feliksa Reicha, Bernarda Scultetiego czy Baltazara Stockfisch. *Gros* z nich to prace rzymskich historyków, ale nie zabrakło tu publikacji opisujących różne kraje europejskie (głównie Niemcy), ich ludność i obyczaje. Obok czterech egzemplarzy dzieła Pliniusza (*Historia mundi*) i panegiryku Trajana odnajdujemy też Pomponiusza Laeta (2), Pomponiusza Melę (3), Ptolemeusza (2), Swetoniusza i Tacyta (po 2) oraz Joachima Vadianusa i Widukinda z Korbei. Z biblioteki Giesego pochodzi druk Szymona Grynaeusza *Novus orbis regionum ac insularum veteribus incognitarum unà cum tabula cosmographica* (wydanie bazylejskie z 1532 r.) zawierający prace Amerigo Vespucciego *Navigatio prima, secunda, quarta* oraz Macieja z Miechowa *De Sarmatia Asiana atque Europea, libri duo*⁶⁹.

Astronomią oprócz Kopernika interesowali się także Jerzy Donner, Hildebrand Ferber i Jan Langanus, o czym świadczą pochodzące z ich bibliotek druki Jana Stofflera, Gemmy Frisiusa, Jana Regimontana, Jana Sacrobosco. Geometrią i perspektywą zajmował się tylko Mikołaj Kopernik. Więcej natomiast czasu poświęcano na lekturę literatury pięknej i poezji, najczęściej pochodzenia starożytnego, bądź włoskich humanistów, w tym Cyserona (4), Plutarcha (5), Plauta (1), Horacego (2), Flaccusa Persiusa (1), Eneasza Sylwiusza Piccolominiego (3), Petrarcki (1), Wawrzyńca Valli (2), Filipa Kallimacha (2) i kilku innych.

Na podstawie przytoczonych danych trudno jest nawet w przybliżeniu ustalić pierwotny zasób księgozbiorów osób z tzw. kręgu Kopernika, jak

⁶⁹ Dowodem zainteresowania odkryciem Ameryki przez Krzysztofa Kolumba wśród kanoników warmińskich była, choć znana tylko z katalogu biblioteki fromborskiej, praca pt. *Descriptio novi orbis*, tj. *Descriptio regionum in rubro corio*, L. A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik*, s. 332.

też i proporcje tematyczne każdego z nich. Na pewno jednak zdecydowanie dominował język łaciński. Zarejestrowano tylko dwadzieścia druków niemieckich oraz pojedyncze po grecku lub hebrajsku (chodzi tu o dzieła Euklidesa i Witelona należące do Kopernika oraz egzemplarze Biblii Jana Dantyszka). Uderza też mała liczba prac autorów pruskich, a zwłaszcza Jana Dantyszka, Jerzego Breikopfa, Krzysztofa Kuppenera, Tiedemanna Giesego i wierszy warmińskich poetów.

Najliczniej reprezentowane były warsztaty drukarskie z Bazylei (89 tytułów), Lipska (78), Wenecji (71), Strasburga (67) i Kolonii (58). Rzadziej przychodziły książki z Norymbergi (37), Antwerpii i Paryża (po 24), Wittenbergi (20), Krakowa (14), Rzymu (13) i Lejdy (11). Pozostałe ośrodki reprezentowane były na Warmii w liczbie nie przekraczającej dziesięć tytułów. Oczywiście nie wszystkie druki kupowano w miejscu ich wydania, ale większość za pośrednictwem księgarni i księgarzy mających swoje siedziby w miastach uniwersyteckich, bądź przy pomocy znajomych lub przyjaciół. Niezwykle rzadko pojawiają się na kartach zachowanych egzemplarzy informacje na temat ceny zakupu (jak w przypadku niektórych książek Jana Langaniusa, Tiedemanna Giesego, Achacego Freundta i Pawła Snopka) lub ich oprawy. Na Warmię książki najczęściej sprowadzano *in crudo*, a oprawiano je w warsztatach introligatorskich w Gdańsku, Królewcu. Niekiedy książki czytane były jeszcze przed ich oprawieniem, o czym świadczą m.in. pościnane przez introligatora brzegi kart z marginaliami naniesionymi ręką właścicieli, jak się to stało z egzemplarzami Jerzego Donnera.

Aktywność intelektualna i samodzielna twórczość

Skupione przy katedrze fromborskiej duchowieństwo tworzyło, obok dworu biskupiego w Lidzbarku, wielkich miast (Gdańska, Elbląga i Torunia), dworu królewieckiego oraz biskupa pomezkańskiego Hioba von Dobeneck w Prabutach najznaczniejszy ośrodek życia kulturalnego i religijnego⁷⁰. Stanowiło ono niezmiennie grupę o dużym potencjale intelektualnym, sprzyjającym aktywności twórczej, ale w praktyce nikt, poza Mikołajem Kopernikiem, nie zapewnił sobie w świecie nauki europejskiej trwałego miejsca. Rzadko też wychwalano zamiłowanie tego środowiska

⁷⁰ H. Freytag, *Der preussische Humanismus bis 1550*, ZWG, 47: 1904, s. 43–64; K. Forstreuter, *Vom Ordensstaat zum Fürstentum*, Kitzingen/Main 1951, s. 16–32; P. G. Thielen, *Die Kultur am Hofe Herzog Albrechts von Preußen (1525–1568)*, Göttingen 1953.

do nauki, literatury i sztuki, a rozpowszechniane tu i ówdzie opinie dotyczyły zwykle pojedynczych osób, a głównie, oprócz Mikołaja Kopernika, Jana Dantyszka i Tiedemanna Giesego⁷¹. Frombork był raczej siedzibą wysoko wykształconych duchownych, uczestniczących dzięki lekturze gromadzonych księgozbiorów w dorobku intelektualnym Europy Zachodniej. Znacznie rzadziej chwytano tu za pióro, aby dać wyraz własnym poglądom na problemy otaczającego świata.

W pierwszych latach pobytu Kopernika na Warmii największymi autorytetami tak w życiu politycznym, jak i intelektualnym byli niewątpliwie Jan Sculteti i Fabian Luzjański. Wykształcony w Bolonii Luzjański uchodził nie tylko za dobrego prawnika, ale i *virum scientia et virtutibus praedidum*⁷². Czerpał on także dużą radość ze słuchania muzyki, o czym świadczy wspomniany już wyżej list Krzysztofa Suchtena, który zrealizować miał zamówienie biskupa na śpiewniki⁷³. Oddany początkowo sprawom Zakonu Luzjański był też chętnie widziany (obok Jana Scultetiego) zarówno na dworach wielkiego mistrza, jak i biskupa pomezańskiego w Prabutach. Skupiały one wówczas wielu znanych humanistów, jak choćby Erazma Stellę, Stefana Gerda, Sebastiana von der Heide, Pawła Watta, Dytrycha Werterde czy wreszcie w latach 1509–1513 znanego erfurckiego króla poetów Eobanusa Hessusa⁷⁴. Jan Sculteti napisał nawet

⁷¹ Np. Wilhelm Gnapheus nazwał Giesego wielkim miłośnikiem nauk, B. Naldowski, *Poezja renesansowa na Pomorzu*, Gdańsk 1976, s. 115. Podobnie wyraził się znany humanista, pedagog i lekarz Hieronim Aurimontanus (ok. 1465–1558), który w dwóch listach (z 1546 i przełomu 1549/1550 r.) adresowanych do Tiedemanna Giesego, poprzedzających dziełko *Totius Philosophiae humanae in tres partes [...] digestio*, zaliczył biskupa do najbardziej wykształconych osobistości w Prusach, zob. *Bibliografia polska*, t. 33, wyd. S. Estreicher, Kraków 1939, s. 9 n.; T. Wierzbowski, *Materyały do dziejów piśmiennictwa polskiego i biografii pisarzy polskich*, t. 1 (1398–1600), Warszawa 1900, s. 333–336. Najszersze kręgi czytelnicze zdobyła jednak dołączona do *Narratio prima* Jerzego Joachima Retyka „Pochwała ziemi pruskiej” (*Encomium Prussiae*) z 1539 r. Autor wymienia tu również Warmię, „na której żyje tylu uczonych i pobożnych mężów i którą czyni sławną przewielebny Jan Dantyszek, biskup celujący sztuką wymowy i wzbudzający szacunek mądrością”, A. Kempfi, *Jerzy Joachim Retyk o Ziemi Pruskiej. W kręgu Mikołaja Kopernika i pruskiego humanizmu*, Komentarze Fromborskie, 4: 1972, s. 12. Zob. najnowsza edycja krytyczna *Narratio prima* z tłumaczeniem francuskim, G. J. Rhetici, *Narratio prima*, Wrocław 1982, s. 83.

⁷² A. Eichhorn, *Geschichte der ermländischen Bischofswahlen*, ZGAE, 1: 1860, s. 183.

⁷³ Zob. przyp. 66.

⁷⁴ H. Freytag, *Der preussische Humanismus*, s. 50–52; K. Forstreuter, *Vom Ordensstaat*, s. 20 nn.; W. Dudżus, *Paulus von Watt. Kanzler des Hochmeisters Friedrich von Sachsen und 18. Bischof von Samland (†1505)*, Berlin [1939].

w 1505 r. na cześć zmarłego biskupa sambijskiego Pawła Watta wiersz pochwalny, który miał zostać wyryty na płycie nagrobnej. Trzy utwory poświęcone tematyce śmierci zamieszczone zostały w zbiorze poezji humanisty Jakuba Wimpfelinga *Adolescentia* (Strasburg 1505; wznawiany jeszcze w r. 1506, 1508, 1511, 1514 i 1515)⁷⁵. Jan Sculteti zaprzyjaźnił się z nim jeszcze w Heidelbergu, gdzie studiował i w latach 1488–1497 wykładał teologię. W okresie swojej profesury w Heidelbergu Jan Sculteti otaczał szczególną opieką studiujących tam w kolegium św. Jakuba cystersów z Pelplina i do końca utrzymywał z tym klasztorem specjalnie bliskie związki. Potwierdzają to nie tylko legaty pieniężne i zapis całej biblioteki na potrzeby cystersów, ale również uratowany od zapomnienia przez Kronikę Pelplina wiersz, w którym Sculteti wychwalał zdyscyplinowanie, pokorę i oddanie zakonników Bogu. Inne drobniejsze i pełne aluzji mitologicznych utwory poetyckie Jana Scultetiego wyrażają pochwałę życia cystersów w Pelplinie oraz smutek z powodu zbliżającej się nieuchronnie śmierci⁷⁶.

Poezję uprawiali także rówieśnicy Kopernika — Achacy Freundt oraz Krzysztof Suchten, koledzy ze studiów lipskich i zapewne krakowskich. Suchten jeszcze w Lipsku wydał zbiór 82 epigramatów łacińskich (*Epigrammatum liber primus*, 1505) i zaliczony został do najbardziej znanych postaci tego uniwersytetu⁷⁷. Później w Rzymie Suchten należał do kręgu wybitnego renesansowego poety Jana Coritiusa (Goritza), toteż jego utwory ukazały się pośmiertnie w antologii *Coriciana* (1525 r.). Krzysztof Suchten napisał też wiersz okolicznościowy sławiący zwycięstwo króla polskiego Zygmunta pod Orszą (1514 r.)⁷⁸. Utrzymywał także kontakty z kartografem Bernardem Wapowskim i orientował się w sprawach medycznych, skoro leczył ludzi. W latach 1515–1519 rezydował na Warmii, toteż z pewnością znano dobrze i we Fromborku jego poetycką twórczość. Suchten spotykał się wówczas prawdopodobnie ze swoim kolegą z lat studiów Achacym Freundtem, ówczesnym sekretarzem biskupa

⁷⁵ F. Hipler, *Johannes Sculteti, Erzdechant von Ermland*, PE, 13: 1881, s. 138 n.; W. Dudżus, *Paulus von Watt*, s. 129 n.

⁷⁶ Ich treść znana była z tablic wiszących w świątyni, w której Jan Sculteti pochowany został z honorami pod wieczną lampką w prezbiterium, Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie, rkps 421: *Chronica monasterii [...] Pelplini*, t. 1, s. 161–166 (tłum. O. Pius Antoni Turbański OFM, 1986); R. Frydrychowicz, *Geschichte der Cistercienserabtei Pelplin und ihre Bau- und Kunstdenkmäler*, Düsseldorf 1907, s. 206, 540.

⁷⁷ *Scriptorum insignium, qui in celeberrimis praesertim Lipsiensi*, nr LXVI.

⁷⁸ *De nobili et gloriosa victoria per invictiss. Polon. Reg. Magn. Duc. Lith. D. Sigismundum a Moscis reportata*, Kraków 1914. Zob. J. Kolberg, *Der ermländische Domprobst*, passim.

warمیńskiego. Freundt nie osiągnął raczej kunsztu poetyckiego Suchtena, ale uchodził za zwolennika idei humanistycznych jeszcze w czasie pobytu we Frankfurcie nad Odrą, gdzie w latach 1511–1514 był profesorem. Przyjął wówczas grecki przydomek Philostorgus i pisał wiersze, a Eobanus Hessus zadedykował mu jeden ze swoich utworów⁷⁹. Achacy Freundt zaprzyjaźnił się z Janem Fabri (de Bercka), profesorem frankfurckim, i otrzymał od niego prawnicze dzieło *Dominica de San Geminiano*⁸⁰. Wówczas też już utrzymywał jakieś kontakty z Fabianem Luzjańskim, skoro Jan Lomüller w 1514 r. prosił biskupa warمیńskiego o wydanie drukiem *Odysei* Homera przy pomocy Achacego Freundta⁸¹. Już po powrocie do Prus, gdy w 1515 r. został sekretarzem Luzjańskiego, nawiązał bliższe kontakty z Janem Scultetim, z którym m.in. wymieniał książki⁸². Później należał do najaktywniejszych członków kapituły i najpewniej zarówno Kopernik, jak i Giese czuli się dobrze w jego towarzystwie.

Wprawdzie Giese nie zostawił własnych utworów poetyckich, ale chętnie je czytał, o czym zapewniał Jana Dantyszka 27 marca 1539 r. Skarżył się wówczas, że z braku czasu musi „unikać towarzystwa wierszy”, które go porywają „bardziej niż należy, ilekroć zdarzy się tylko lektura”. Musiał też uchodzić nawet w oczach Dantyszka za eksperta w tej dziedzinie, skoro w 1539 r. proszony był o wnikliwą ocenę jego autobiograficznego poematu *Carmen paraeneticum iuvenibus huius temporis non inutile. Ad ingenuum adolescentem Constantem Alliopagum* słowami „zabaw się [...] w Arystarcha, krytykuj mocno i kreśl”. Giese nie szczędził jednak Dantyszkowi komplementów, choć zauważył, że „skarga umieszczona zaraz po wejściu napominającego [...] powinna być spokojniejsza”. Kończył zaś list słowami: „odsyłam książeczkę, którą nie wiem czy Wasza Przewielebność wyda. Nie zabraknie takich, którzy wyćwiczą sobie na niej styl”⁸³. Kilka dni później pisał: „Podobają mi się wierszyki, które Wasza

⁷⁹ Achacy Freundt napisał m.in. epitafium na śmierć poety Publiusza Vigilantiusa oraz wydał *Bellica progymnasmata a diuo Joachimo Sa. Ro. Im. Sept. vi.*, 1512, zob. H. Freytag, *Der preussische Humanismus*, s. 49.

⁸⁰ BU, sygn. 35: 74: *Lectura super sexto decretalium*, P. 1, Speier Peter Drach [c. 1481], 2°.

⁸¹ Zob. przyp. 67. Jan Lomüller był właścicielem okazałej biblioteki liczącej przeszło 300 tomów, *Altpr. Biogr.*, Bd. 1, s. 406.

⁸² BU, sygn. 35: 162.

⁸³ M. Kamiński, *Jan Dantyszek — człowiek i pisarz*, SW, 1: 1964, s. 102 n. Nie ma zatem racji J. Mycielski (*Kandydatura Hozjusza na biskupstwo warمیńskie w roku 1548 i 1549*, Kraków 1881, s. 44), który odmówił Giesemu talentu i wszelkiego do poezji zamilowania. Por. BCK, 1597, s. 155–156, 317. *Nota bene* Jan Dantyszek prosił również Wilhelma Gnapheusa o opinię o *Carmen paraeneticum*,

Przewielebność mi przysłała. Zanotowałem w punktach na marginesach książeczki niektóre pomyłki, które popełnił, jak się wydaje, skryba, które nie wiem, czy Wasza Przewielebność zauważyła”⁸⁴. Jan Dantyszek wiedział już wcześniej o podejmowanych przez Tiedemanna Giesego próbach literackich i w czerwcu 1536 r. zaprosił kustosza do Lubawy, by przedstawił swoje utwory i swoją obecnością uświetnił spotkanie biskupa chełmińskiego z bliskimi⁸⁵. Można zatem zaufać informacjom Starowolskiego, który wspominał o bliskich związkach Klemensa Janickiego z Tiedemannem Giesem⁸⁶. Potwierdzałyby to również wsparcie finansowe udzielane studiującemu we Francji poecie Eustachemu Knobelsdorfowi, *nota bene* adresatowi wyżej wymienionej parenezy Jana Dantyszka. Wdzięczny Knobelsdorf zadedykował Giesemu opis Paryża (1543 r.), a w 1548 r. podkreślał oddanie biskupa dla zmarłego króla Zygmunta Starego⁸⁷.

Najbardziej znanym poetą czasów Kopernika był oczywiście Jan Dantyszek, i to zanim jeszcze obrany został biskupem warmińskim. Wystarczy przypomnieć powstały jeszcze przed 12 lutego 1512 r. epigram grecko-laciński Kopernika ku czci Dantyszka, mający poprzedzić ułożone przez tego poetę epitalamium z okazji zaślubin króla polskiego Zygmunta z Barbarą Zapolą⁸⁸. Dantyszek utrzymywał przecież różnorodne związki z wieloma członkami kapituły warmińskiej, jak choćby z Leonardem Niederhofem, Feliksem Reichem czy Achacym Trenckiem. Niestety wśród ocalałych we Fromborku jego utworów spotykamy zaledwie po jednym egzemplarzu *De nostrorum temporum calamitatibus...* (1529 r.) o nieokreślonej proveniencji oraz wspomniane już wyżej *Carmen paraeneticum* (1539 r.), należące niegdyś do Pawła Snopka. Spośród licznych utworów Dantyszka najbardziej znany był *Explanatio de christiana fide et sacramentis contra haereticorum id tempores*, publikowany w Krakowie w 1545 roku, który stanowić miał, na życzenie Dantyszka, podręczną

zob. list Gnapheusa do Jana Dantyszka z 10 III 1539 r., BU, H. 155. Utwór ten posiadał m.in. Paweł Snopek, BU, sygn. Obr. 67: 73, nr 11.

⁸⁴ Tiedemann Giese do Jana Dantyszka, 4 IV 1539 r., BCK, 1597, s. 662.

⁸⁵ Tiedemann Giese do Jana Dantyszka, 7 VI 1536 r., AAWO, AB, D 2, k. 358. Giese nie skorzystał niestety z zaproszenia Dantyszka.

⁸⁶ *Simonis Starovolsci Scriptorum Polonicarum HEKATONTAS seu Centum illustrium Poloniae Scriptorum elogium et vita*, Francoforti 1625, s. 49.

⁸⁷ *Ad optimum principem Tidemannum Gisium episcopum Culmensem Lutetiae Parisorum descriptio*, Lutetiae 1543. Zob. F. Bucholz, *Die Lehr- und Wanderjahre*, s. 217 nn.; *Divi Poloniae Regis etc. Sigismundi Primi Epicaedion*, Authore Eustachio a Knobelsdorf Canonico Warmiensi, Cracoviae apud Viduam Hiero. Victor Anno 1548, k. C i Jv.

⁸⁸ J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik*, s. 133 n.

lekturę warmińskich proboszczów⁸⁹. Prawdopodobnie we Fromborku czytano chętnie utwory poetyckie Jana Benedykta Solfy i Eustachego Knobelsdorfa, ale trudno ustalić ich pierwotnych właścicieli⁹⁰.

Niewątpliwie największe zainteresowanie we Fromborku wzbudził inny rodzaj twórczości religijnej, a mianowicie polemika z luteranami. Zaniepokojeni szybkim rozprzestrzenianiem się w Prusach reformacji kanonicy pilnie śledzili wydarzenia wywołane działalnością kaznodziejów luteraniskich. Szczególną ich uwagę skupiła wydana w 1523 r. książeczka Jana Briesmanna propagująca tezy Lutra o usprawiedliwieniu, łasce i wierze⁹¹. Jej treść stała się przedmiotem analizy kapituły warmińskiej, a Leonard Niederhof przesłał egzemplarz rezydującemu wówczas w Olsztynie Tiedemannowi Giesemu z prośbą o napisanie godnej repliki. Obarczony obowiązkami administratora i pozbawiony ksiąg teologicznych Giese niechętnie uległ namowom konfratrów, ale w końcu grudnia 1523 r. przesłał im gotowy rękopis polemiki, zwanej w skrócie *Anthelogikon*. Giese unikał w niej ostrych sformułowań, a w formie i metodzie dowodzenia był humanistą, toteż rezygnował z argumentów dialektycznych, cytowania dzieł scholastyków i odwoływał się do Pisma Świętego oraz tekstów św. Hieronima. Giese przyznawał wprawdzie, że w Kościele nie brakowało wielu gorszących przykładów i nadużyć, ale zastanawiając się nad przyczynami upadku moralności wśród kleru dowodził, że była to wina samych chrześcijan, którzy ze swoich najbliższych, często nawet „nędznych” ludzi pragnęli za wszelką cenę uczynić kapłanów. Nie wierzył jednak, by zjawisko to zmienić można było za pomocą jednorazowego pociągnięcia i zalecał stopniowe wcielanie reform pokojowymi środkami. Najbardziej przerażały go ostre ataki i brak tolerancji ze strony gniewnych reformatorów, którzy wprowadzali w Prusach zamęt, toteż w końcowej części swej polemiki nawoływał obie zwalczające się strony do wyrozumiałości, wzajemnych ustępstw i zgody⁹².

⁸⁹ Szeroko o twórczości Jana Dantyska m.in. Zb. Nowak, *Jan Dantyszek*, rozdział: *W służbie poezji*, s. 210–288. Omawiany egzemplarz *Explanatio de christiana fide* znajduje się w: BU, sygn. 68: 395, nr 1.

⁹⁰ J. Trypućko, *Polonica vetera Upsaliensia*, nr 1258; Biblioteka Warmińskiego Seminarium Duchownego w Olsztynie, sygn. Dp 246/4.

⁹¹ Tezy królewieckie J. Briesmanna wydano pod nazwiskiem biskupa sambijskiego J. Polentza pt. *Centum et decem assertiones quas Autor eorum flosculos appellavit de homine exteriore et interiore fide et operibus*, [w:] *Spicilegium*, s. 7–16. Porównaj reedycję w: *Die Reformation im Ordensland Preussen 1523/24. Predigten, Traktate und Kirchenordnungen*, hrsg. von R. Stupperich, Ulm 1966, s. 36–53.

⁹² *Spicilegium*, s. 18–71; A. Kempfi, *Tydeman Giese jako uczeń i korespondent Erazma z Rotterdamu*, *Komentarze Fromborskie*, 4: 1972, s. 32 n.

Konfratrom Giesego odpowiadał niewątpliwie ugodowy ton tej dyskusji, zwłaszcza że dobrze pamiętali niedawną wojnę i byli świadkami łamania warunków rozejmu przez władze krzyżackie, które popierały teraz przysyłanych do miast warmińskich kaznodziejów luterańskich. Sytuacja w Prusach była wciąż jeszcze nie ustabilizowana, obawiano się nawet nowego konfliktu zbrojnego, toteż część kapituły, a szczególnie Leonard Niederhof i Mikołaj Kopernik popierali kompromisowe wywody kustosa warmińskiego i zachęcali do wydania *Anthelogikon* drukiem. Mimo to Giesego trawiły wątpliwości, czy jego polemika zostanie należycie zrozumiana przez czytelników i wzbraniał się przed jej opublikowaniem. Jeden z odpisów dziełka przesłał Giese biskupowi sambijskiemu Jerzemu Polentzowi, a inny prepozytowi dobromiejskiemu i kanclerzowi biskupa warmińskiego Feliksowi Reichowi z prośbą o ocenę. Sąd Reicha miał pomóc Giesemu w ukryciu tych myśli, które nie powinny dotrzeć do szerszego grona odbiorców. Giese obawiał się bowiem, że niektórzy czytelnicy mogliby odnieść wrażenie, jakoby *Anthelogikon* stanowił swego rodzaju suplement do traktatu Briesmanna, a nie jego krytykę. Uznał także za niebezpieczne udostępnianie pospółstwu pism nawet szlachetnych autorów, jeśli zawierały one nieodpowiednie sformułowania. Prosił więc Reicha, by ocenił jego dziełko krytycznie i nie kierował się przyjaźnią, tak jak to postąpił Kopernik, który nakłaniał Giesego do ogłoszenia *Anthelogikon*⁹³.

Feliks Reich istotnie zapoznał się z treścią polemiki i 15 kwietnia 1524 r. gorąco zachęcał Giesego do jej opublikowania zapewniając, że prawie całe Prusy oczekują na ten traktat: „Czyż nie wiesz, że w naszym stuleciu ktokolwiek, nawet idioci, błazeństwa swoje bezkarnie, według swych zachcianek, rozpowszechniają z wielką szkodą dla śmiertelnych, a ślepe pospółstwo czci je jako nowe i niebiańskie wyrocznie [...]. Nie chciej Mój Tiedemannie, nie chciej talentu powierzonego Tobie przez Pana zakopywać w ziemi”. Dopiero ta pochlebna opinia spowodowała, że Giese zdecydował się na rozpowszechnianie swego dziełka i w lutym 1525 r. w Krakowie w oficynie Hieronima Wietora ukazała się pierwsza edycja *Anthelogikon*. Widocznie książeczka ta zyskała sobie wielu czytelników, skoro jeszcze w tym samym roku ukazało się jej drugie wydanie, ale tym razem zaopatrzone już w odsyłacze do cytowanych miejsc Pisma Świętego⁹⁴. *Anthelogikon* należał zresztą do wcześniejszych pism polemicznych strony katolickiej i dowodzi, że Giese mimo nurtujących go obaw jako pierwszy w Prusach zabrał głos w kwestiach tak wówczas dyskutowanych.

⁹³ T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 307 n.

⁹⁴ A. Kempfi, *O dwu edycjach „Anthelogikonu” Tidemana Giesego*, [w:] *Kopernik na Warmii*, s. 417–421.

Krytyka Kościoła w owych czasach była czymś zupełnie zwyczajnym, nie wszystkie też dogmaty kościelne były skodyfikowane, a wskutek niskiego wykształcenia religijnego i ogromnego pomieszania pojęć teologicznych to, co katolickie, i to, co różnowiercze zacierało się coraz bardziej. Giese wierzył jeszcze w możliwość porozumienia się z luteranami poprzez wzajemne ustępstwa i łudził się, iż łagodną perswazją zdziała więcej niż ostrą krytyką i satyrą. W tych poglądach bliski był Erazmowi z Rotterdamu. Giese mienił się nawet jego uczniem, chociaż nigdy nie doszło do ich osobistego spotkania. Kanonik warmiński miał w swojej bibliotece co najmniej dziewięć dzieł Erazma i pisał do niego, że prędyj zniósłby brak wody i ognia niż zrezygnowałby z ich lektury: „Tobie zawdzięczam przecież, cokolwiek jest wartościowego w moich studiach [...]. Jestem Twoim uczniem nie mniej niż ci, co nadstawiają ucha słowom padającym z Twych ust. Chcesz wiedzieć, czego się od Ciebie nauczyłem? Otóż nauczyłem się pobożności, skromności, łagodności, nauczyłem się, że należy sumiennie przestrzegać tego, czego wymaga cnota miłości, że nie wolno być pochopnym w wypowiedaniu sądu, że wzbronione jest odchyłać się od tego, co zawyrokował Kościół, że w Piśmie Świętym jedynie Chrystusa mamy szukać, że należy mieć upodobanie w prostocie, że winniśmy obcować z ludźmi prawymi itp.”⁹⁵

W zapewnieniach tych było sporo oratorskiej przesady, ale niewątpliwie Erazm w poważnym stopniu wpłynął na ukształtowanie się postawy etycznej i myślowej Gieseego i bliskich mu konfratrów (Feliksa Reicha, Achacego Trencka, Aleksandra Scultetiego oraz Mikołaja Kopernika). Potwierdzają to również ocalałe w rękopisie fragmenty obszernego traktatu Gieseego *De regno Christi*, w którym wyłożył „całość nauki chrześcijańskiej”⁹⁶. Dzieło to ukończył na początku 1535 r., a więc już po gwałtownych wydarzeniach w Gdańsku i w miastach warmińskich. Pomimo niemal całkowitego sprostestantyzowania Prus Książęcych nie wszyscy jeszcze stracili wiarę w możliwość powrotu księcia Albrechta na łono Kościoła katolickiego⁹⁷. Również i Giese sądził, że prądy reformacyjne nie doprowadzą do trwałego rozbicia w Kościele, lecz wpłyną w ostatecznym rachunku na odnowę

⁹⁵ Fragment listu T. Gieseego do Erazma, 28 III 1536 r., tłum. A. Kempfi, w: idem, *Tydemann Giese*, s. 37. Zob. *Erasmus und Europa. Vorträge*, hrsg. von A. Buck (Wolfenbütteler Abhandlungen zur Renaissanceforschung, Bd. 7), Wiesbaden 1988.

⁹⁶ T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 319 i tam zebrana literatura.

⁹⁷ Jan Dantyszek do księcia Albrechta, 16 X 1546 r., GStA, HBA, C 1, K. 498; E. M. Wermter, *Herzog Albrecht von Preußen*, s. 210. Por. *Die Herzöge in Preußen*, nr 84.

religii. Zachęcał zatem do prawdziwej wewnętrznej pobożności, prowadzenia prostego życia chrześcijańskiego i głoszenia wszystkim, nawet niewykształconym, czystej i nieskażonej Ewangelii. Propagował też powrót do pierwotnego chrześcijaństwa i wprowadzenie reform opartych na Piśmie Świętym i nauce Ojców Kościoła, to jest Tertuliana, Cypriana, Orygenes, Jana Chryzostoma, Hieronima i Augustyna. Podzielał więc erazmiańskie uzasadnienie teologiczne i wypowiadał się przeciwko scholastyce dialektycznej oraz zawilej sofistyce filozofów arystotelików. W odróżnieniu jednak od Erazma mniej zastrzeżeń miał Giese do wartości praktykowanych obrzędów i ceremonii, a krytykował głównie kościelne nadużycia i przerosł kultu świętych. Nie był całkowicie przekonany o potrzebie utrzymania celibatu księży i wysuwał szereg zastrzeżeń do ówczesnego prawodawstwa kościelnego, aczkolwiek zaraz pospiesznie dodawał, iż pragnie we wszystkim podporządkować się dekretom Kościoła katolickiego. Doceniał wartość dziedzictwa kultury antycznej i ubolewał nad zanikiem dobrej znajomości łaciny starożytnych, a także biadał nad upadkiem studiów teologicznych oraz dyscyplin świeckich, tj. medycyny, prawa, poetyki, literatury i retoryki. Charakterystyczne, że Giese traktował swoje dzieło jako wprawkę dla niezależnego umysłu, toteż podobnie jak w pierwszej edycji *Anthelogikon* świadomie rezygnował z powołania się na konkretne dzieła i miejsca w Piśmie Świętym, wychodząc z założenia, iż każdy wykształcony czytelnik natychmiast odgadnie, czyje myśli zostały przytoczone i jedynie zawistni nieucy mogą posądzić go o popularyzowanie nowości. Krytykował sztywne trzymanie się starych zasad i przekonań oraz rozpowszechnioną skłonność do napiętnowania przez „ciasne” umysły każdej zmiany jako herezji. Zamiast tego radził „przejsć do porządku dziennego nad takimi czy innymi orzeczeniami, przestać troszczyć się o to, co jest stare, a co nowe, co w danej sprawie zadekretowali papieże czy jak się na to zapatrują teologiczne szkoły” i zamiast tego „zwrócić się ku prostej filozofii Pisma Świętego”⁹⁸. Giese obawiał się nie tylko bezmyślnego krytykanctwa szarego tłumu, ale również ataku ortodoksyjnych katolików i dlatego tak mocno podkreślał, iż pragnie być zgodny z nauką Kościoła katolickiego. Nie odważył się też opublikować swego traktatu bez zasięgnięcia opinii najbliższych oraz autorytetów uznawanych w chrześcijańskiej Europie. Konsultował się więc z pewnością nie tylko z Aleksandrem Scultetim, Feliksem Reichem i Mikołajem Kopernikiem, ale także z plebanem kościoła św. Katarzyny w Braniewie Jakubem Hermitzem,

⁹⁸ A. Bludau, *Tiedemann Gieses Schrift „De regno Christi”*, ZGAE, 23: 1929, s. 362 nn.; U. Horst, *Reformation und Rechtfertigungslehre in der Sicht Tiedemann Gieses*, ZGAE, 30: 1966, s. 57–62.

który 28 lutego 1535 roku odesłał mu przeczytane dzieło z wyrazami najwyższej pochwały⁹⁹.

Wiosną 1536 r. Giese wysłał Eberharda Roggego do mieszkającego w Bazylei Erazma z listem polecającym i gorącą prośbą o ocenę rękopisu. Na wstępie usprawiedliwiał swoją natarczywość i tłumaczył, że podobnie jak Erazm pragnął przywołać swoim dziełem do zgody skłócony świat chrześcijański. Giese zdawał sobie jednak sprawę, że jego utwór spotka się z krytyką, toteż przekonywał swego adresata: „Wiedz bowiem, że ci wrogowie nowości z całą swą kąśliwością zwykli napastować nie tylko ciebie i tobie podobnych, lecz także i takie skromne chrząszcze jak ja. [...] Traktatu, z którym się do ciebie zwracam, nie poczytuję za dzieło wykończone i dojrzałe. Dlatego nie chcę cię Erazmie brać za patrona, biorę cię za sędziego i cenzora. Nie mam odwagi dedykować ci mego dzieła, aczkolwiek tobie właśnie zadedykowałbym je najchętniej. A nie brak mi możliwych protektorów, którym mógłbym, a nawet powinienem wyświadczyć tę literacką przysługę. Zadedykować mógłbym dzieło najjaśniejszemu memu Panu Królowi Zygmuntovi, który tyłoma mnie zaszczytami zechciał obsypać. Zadedykować je mógłbym królewiczowi Zygmuntovi Augustowi, jakże podobnemu pod każdym względem do Ojca i równie jak Ojciec łaskawemu. Zadedykować je mógłbym prześwietnemu biskupowi krakowskiemu Piotrowi Tomickiemu, mężowi, którego chwała przejdzie do potomności, a który tak bardzo mi sprzyja. Zadedykować je mógłbym przewielebnemu biskupowi warmińskiemu Maurycemu Ferberowi, pastorzowi błyszczącemu tyłoma cnotami, a który nie tylko z racji pokrewieństwa, ale i z wielu tytułów darzy mnie ojcowskim afektem”¹⁰⁰.

Niestety ciężko chory Erazm nie był w stanie spełnić życzenia Giesego i ograniczył się jedynie do krótkiego listu, w którym chwali talent i głęboką erudycję adresata¹⁰¹. Zresztą niebawem, bo 12 lipca 1536 r. już nie żył, toteż Giese zdecydował się, nie bez namowy Eberharda Roggego, przesłać swój traktat innemu humaniście i teologowi Filipowi Melanchtonowi. Giese szanował z pewnością pojednawczo usposobionego Melanchtona, o którym kilka lat wcześniej tak pisał Erazm: „Wprawdzie Melanchton pisze mniej napastliwie, lecz ani o jotę nie oddala się od zasad luteranckich. Jest on, że pozwolę sobie tak powiedzieć, większym luteraninem, aniżeli sam Luter”¹⁰². Melanchton zgodził się przeczytać *De regno Christi*

⁹⁹ T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 321.

¹⁰⁰ Ibidem, s. 321 n.

¹⁰¹ Erazm do T. Giesego, 6 VI 1536 r., *Opus epistolarum Erasmi*, vol. 11, Oxford 1947, nr 3126, s. 332; A. Kempfi, *Tydemann Giese*, s. 39.

¹⁰² Erazm do Jana Łaskiego, 5 III 1534 r., *Korespondencja Erazma z Rotterdamu z Polakami*, przekł. i opr. M. Cytowska, Warszawa 1965, s. 272.

i w liście do Eberharda Roggego tak pisał 10 stycznia 1537 r.: „Uczonemu twemu wujowi nie miałem teraz czasu odpisać, lecz odpiszę najbliższą pocztą. Nie wiem, czy mogę podjąć się krytyki dzieła, które wyszło spod pióra utalentowanego i wymownego człowieka, lecz jeśli prześle mi książkę, chętnie podzielę się moimi zdaniem”. Już jednak pobieżne przekartkowanie nadesłanego mu traktatu nie zachwyciło Melanchtona, skoro ociągał się z jego lekturą. Właśnie 20 maja 1538 r. informował on Roggego: „Przeczytałem tytuły ksiąg, które mi przesłałeś. I mimo że nie przystoi wypowiadać jakiegokolwiek sądu, póki się nie przeczytało właściwego tekstu, powiem szczerze co myślę. W tytułach kolejnych ksiąg autor formułuje zagadnienie paradoksalne i bezużyteczne, a przecież jak stwierdza Paweł w Kościele zaleca się to, co służy czyjemuś zbudowaniu. Po cóż na przykład wszczyna on kwestię o ‘nasieniu w poczęciu Syna Bożego’? Lecz o tej sprawie i o niektórych innych wolałbym pomówić tak z twoim przyjacielem, jak i z tobą osobiście”. Widocznie jednak Giese niecierpliwił się długim milczeniem Melanchtona, skoro 6 czerwca 1538 r. prosił go o nadesłanie swojej opinii, ale adresat odpisał krótko 15 października 1538 r. Eberhardowi Roggemu: „Jestem przeciążony pracą, dlatego nie przeczytałem jeszcze dzieła biskupa”¹⁰³. Wydaje się zresztą, iż Melanchton nigdy nie napisał wyczerpującej opinii.

Giese nie odważył się opublikować swego traktatu, a pod koniec życia miał już poważne wątpliwości, czy jest on zgodny z doktryną Kościoła katolickiego. Wpłynęły na to nie tylko jego doświadczenia nabyte w czasie pełnienia obowiązków biskupa chełmińskiego i warmińskiego, ale przede wszystkim ogólny rozwój sytuacji religijnej w Europie, a w tym również postanowienia soboru trydenckiego. Wątpliwości Giesego wyrażał jego testament oraz list do Stanisława Hozjusza, któremu 12 sierpnia 1550 r. wyjaśniał, iż swoje dzieło ukończył zanim objął godność biskupa chełmińskiego, a poza tym miało ono jedynie charakter poszukiwawczy. Dlatego też przekazując Hozjuszowi jeden z egzemplarzy *De regno Christi* (kopię sporządzoną ręką sekretarza) zgadzał się z góry na odwołanie tych opinii i myśli, które mogłyby kolidować z dekretami Kościoła¹⁰⁴.

Zresztą Giese zakładał, że zarówno *De regno Christi*, jak i *Anthelogikon* przeznaczone są dla teologów i innych kompetentnych umysłów, a nie „pospółstwa”, które nie jest w stanie zrozumieć intencji autora i dokonać sprawiedliwej oceny przytaczanych wywodów. Przyznawał wprawdzie, że każdy ma prawo studiować Pismo Święte, ale zarazem sądził, iż nie

¹⁰³ T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 322 n.

¹⁰⁴ T. Giese do S. Hozjusza, 12 VIII 1550 r., *Spicilegium*, s. 356–359. Zob. T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 323 n.

wszyscy są w stanie pojąć jego głęboką naukę. Dlatego też uważał, że tylko wtajemniczone i niezależne umysły zwolnione mogą być od przestrzegania wszystkich praw i zwyczajów nałożonych w toku dziejów przez Kościół na praktykujących wiernych. Jakże podobny był w tych wypowiedziach do Erazma, który głosił postulat „powszechnej” filozofii rozumianej jako osiągalny dla wszystkich sposób życia i postępowania, choć z drugiej strony dowodził, iż filozofowie różnią się od ogółu ludności czyli „pospółstwa”. Tylko filozofowie, kierując się rozumem, są w stanie osiągnąć wolność wewnętrzną, która uwalnia od różnorodnych nakazów zewnętrznych, w tym również przymusu praw i zwyczajów. „Filozof nie podlega prawom i normom życia społecznego, nie dlatego jednak, iżby mu wolno było wszelkie prawa i normy przekraczać lub żeby chciał to czynić, lecz dlatego, że ujarzmienie afektów daje w jego wypadku ‘wewnętrznie’ te same skutki, jakie ‘zewnątrznie’ sprawia przymus prawa, norm zwyczajowych, przesądów. Skutki te są przy tym czymś moralnym autentycznie, bo rodzą się w atmosferze wolności, podczas gdy tam, gdzie pochodzą one z zewnętrznego przymusu, ich wartość moralna jest niejako zafalszowana”¹⁰⁵.

W tym kontekście łatwiej wytłumaczalne jest utrzymywanie przez Giesego przyjaznych stosunków z wykształconymi zwolennikami reformacji, w czym zresztą nie był odosobniony. Wystarczy wspomnieć Jana Dantyszka, który w swojej diecezji gwałtownie zwalczał luteranów i wyznawców nowych sekt, ale nie rezygnował z lektury polemicznych pism i „nowości” i pielęgnował kontakty z uczonymi zwolennikami Marcina Lutera i Filipa Melanchtona, np. Wilhelmem Gnapheusem, Janem Poliandrem, Jerzym Sabinusem, Eobanem Hessusem¹⁰⁶. Holenderskiego humanistę i rektora gimnazjum elbląskiego Wilhelma Gnapheusa cenili także Feliks Reich, skoro ufundował w 1539 r. stypendium dla trzech krewniaków pobierających naukę w tej szkole. Dwaj z nich, Feliks i jego brat Walery, byli synami siostrzenicy Reicha, Katarzyny oraz Filipa Fidlera, religijnego uciekiniera ze Szwajcarii¹⁰⁷. Feliks Fidler uczcił też wierszem pamięć swojego dobroczyńcy, a jego imię sławił sam Gnapheus w sztuce *Moro-*

¹⁰⁵ J. Domański, *Erazm i filozofia. Studium o koncepcji filozofii Erazma z Rotterdamu*, Wrocław 1973, s. 82.

¹⁰⁶ E. M. Wermter, *Reformversuche im Ermland*, s. 436 n.; idem, *Herzog Albrecht von Preußen*, s. 232 nn.; I. B. Müller-Blessing, *Johannes Dantiscus*, s. 148–155, 208–219. Zupełnie inaczej postępował Stanisław Hozjusz, który nie czytał żadnych „nowości”, a przesłane mu przez Jana Dantyszka antypapieskie pismo wrzucił natychmiast do ognia, *Stanislawi Hosii epistolae*, ed. F. Hipler, V. Zakrzewski, t. 1: 1525–1550, Cracoviae 1879, nr 196, s. 191.

¹⁰⁷ M. Biskup, *Testament kustosa*, s. 670–673.

*sophus*¹⁰⁸. Feliks Reich nie zostawił wprawdzie po sobie dzieła drukowanego, ale uchodził za autora nie opublikowanego, antyluterańskiego traktatu *De exortu heresis lutherane* z 1527 r.¹⁰⁹ W odróżnieniu od ugodowo sformułowanego *Anthelogikon* Giesego ostre w formie pismo Reicha miało charakter informacyjno-polityczny i przeznaczone było dla duchowieństwa o niezbyt głębokiej wiedzy teologicznej. Niewątpliwie była to reakcja środowiska Kopernika na szybkie rozprzestrzenianie się nauki luteranckiej w Prusach, wybuch rewolty gdańskiej i powstania chłopskiego na Sambii.

Feliks Reich grał na lutni i był jednym ze współautorów *Memoriale* — swego rodzaju kroniki biskupstwa warmińskiego, redagowanej na życzenie Łukasza Watzenrodego¹¹⁰. Naniesione przez Reicha notatki na egzemplarzu *Memoriale* wskazują, że zapoznał się z treścią całego dzieła. Dał w ten sposób wyraz zainteresowaniu powstającym źródłem i trosce o jego uporządkowanie. Podobnie zresztą postępował Tiedemann Giese, którego rękę spotykamy w wielu księgach i dokumentach kapitulnych. Później, gdy przeniósł się do Lubawy, pragnął (podobnie jak Dantyszek) sporządzić roczniki sejmików pruskich i w tym celu kopiował dokumenty i wymieniał je z biskupem warmińskim. Giese mógł mieć również jakiś wpływ na podjęcie przez swego długoletniego kanclerza Łukasza Dawida prac nad kroniką Prus. Sam zresztą Dawid wychwalał później swego dawnego chlebodawcę podkreślając, iż wiedział on wiele o dawnej historii Prus¹¹¹.

Przeszłością historyczną i współczesnymi wydarzeniami zajmował się szczególnie Aleksander Sculteti, autor zaginionej kroniki *Catalogus rerum Pruthenicarum, praesertim Warmiensium* (1529 r.), z której korzystali między innymi Kaspar Schütz i Krzysztof Hartknoch. Przepadły też bezpowrotnie mapy Prus i Inflant przygotowane w 1529 r. wspólnie z Mikołajem Kopernikiem, który cenił bardzo swego konfratra. Inteligencja i wiedza Scultetiego były podziwiane również przez kardynała A. Farnese, G. Cortesiusa i innych, wśród których obracał się najpierw w latach 1509–1519 jako notariusz kurii rzymskiej, a od 1540 r. jako uciekinier z Warmii. W Rzymie też, po opuszczeniu murów więziennych Zamku

¹⁰⁸ Oracki, t. II, s. 108–109. *Nota bene* znajdujący się w Bibliotece Narodowej w Warszawie egzemplarz sztuki (sygn. BN XVI Ow. 274) Gnapheus подарował J. J. Retykowi z odrębną dedykacją: *amico suo sincero*.

¹⁰⁹ M. Borzyszkowski, *Tekst i problematyka rękopisu „De exortu heresis lutheranae” z 1527 r. na tle polemiki religijnej na Warmii*, SW, 11: 1974, s. 5–50.

¹¹⁰ M. Biskup, *Testament kustosa*, s. 672; D. Jamiolkowska, „*Memoriale*” Łukasza Watzenrodego — analiza paleograficzna, [w:] *Kopernik na Warmii*, s. 409–413.

¹¹¹ L. David, *Preussische Chronik*, Bd. 1, s. XII; T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 360.

św. Anioła opublikował w 1546 r. Sculteti dedykowaną swemu protektorowi kardynałowi Aleksandrowi Farnese „Chronologię, czyli kronikę wszystkich prawie królów, książąt i władców od stworzenia świata aż do roku 1545” (*Chronographia sive omnium regum...*), a później napisał również genealogię królów polskich (1551 r.) oraz księcia pruskiego Albrechta (1554 r.)¹¹².

Wszystkich bliskich Kopernikowi łączył głęboki szacunek dla jego wiedzy i przedstawionej śmiałej koncepcji budowy wszechświata, która przeczyła świadectwu zmysłów oraz treści Pisma Świętego. Niewątpliwie Kopernik w czasie toczonych rozmów i dyskusji cierpliwie tłumaczyć musiał zasady teorii i wyjaśniać, że między nią a oficjalną nauką Kościoła nie zachodziły żadne sprzeczności. Wielu też konfratrów podzielało poglądy astronoma i sławiło jego imię nie tylko w Rzymie, ale także w całej Europie, jak choćby Jan Dantyszek, Bernard Sculteti, Teodoryk Reden czy Eustachy Knobelsdorf. Nikt jednak tak jak Giese nie zaangażował się w obronę koncepcji heliocentrycznej, nawet po śmierci jej twórcy. Zainteresowanie Giese systemem Kopernika było tak duże, że sprowadził dla niego z Anglii gnomon oraz spizową sferę armilarną. Nakłaniał go też nieustannie do opublikowania wyników wieloletnich badań prosząc, by nie pozbawiał społeczności uczonych oraz Kościoła korzyści wynikających z możliwości zreformowania kalendarza na podstawie nowych prawidłowych obliczeń. Niespodziewanie wiosną 1539 r. zyskał Giese największego sojusznika w osobie Jerzego Joachima Retyka¹¹³. To właśnie dzięki nim imię Kopernika i jego położonego na krańcach Europy kraju (*remotissimum terrae angulum*) znalazło się na ustach największych współczesnych autorytetów i weszło na stałe do encyklopedii i podręczników.

¹¹² F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensis*, s. 115, 147 n.; Oracki, t. II, s. 143 n.

¹¹³ T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 339–351.

UWAGI KOŃCOWE

Czasy Mikołaja Kopernika (1473–1543) przypadają na okres wielkiego przełomu w dziejach całej chrześcijańskiej Europy. Usadwienie się Turcji na Bałkanach, odkrycia geograficzne, rozpowszechnienie druku, zwycięstwo humanizmu i reformacja — wszystko to burzyło średniowieczny porządek i system pojęć i spowodowało głębokie, wręcz rewolucyjne przemiany tak w życiu gospodarczym i politycznym, jak i w dziedzinie kultury, instytucji społecznych, ideologii, mentalności i obyczajowości. Procesom tym podlegała również dzielnica pruska, która po zakończeniu wojny trzynastoletniej (1454–1466) znalazła się w granicach wielonarodowościowej Rzeczypospolitej.

Dość duży stopień samodzielności prawnoustrojowej i gospodarczej Warmii (4250 km²) w obrębie Prus Królewskich i państwa polskiego stwarzał także odmienne warunki kształtowania się życia kulturalnego i umysłowego jej mieszkańców, których liczba sięgała 90 tysięcy osób. Przy słabej pozycji politycznej i gospodarczej szlachty i mieszczaństwa to właśnie duchowieństwo, stanowiące zaledwie 0,5% społeczeństwa, tworzyło zdecydowaną większość elit intelektualnych. Niewątpliwie największą rolę odgrywał tu biskup ze swoim dworem w Lidzbarku oraz korporacja kanoników przy katedrze fromborskiej, ale ważne ogniska życia umysłowego tworzyły też kapituła kolegiacka w Dobrym Mieście oraz klasztor dominikański w Elblągu i franciszkański w Braniewie. To ostatnie miasto, liczące około dwóch i pół tysiąca mieszkańców, było praktycznie jedynym ośrodkiem warmińskim, w którym doszło do wykształcenia silniejszej grupy inteligencji świeckiej. Poza zasięgiem władzy świeckiej biskupa z Lidzbarka znajdował się natomiast dziewięcioletni Elbląg, który obok Gdańska, Królewca i Torunia stanowił najprężniejsze centrum życia umysłowego i artystycznego w całych Prusach.

Pochodzący zazwyczaj z miast warmińskich kler podporządkowany był całkowicie władzy biskupa, bądź kapituły katedralnej, wypełniających niemal bez ograniczeń prawa patronackie i decydujących o obsadzie urzędów i beneficjów kościelnych. Tym samym biskup i członkowie kapituły wpływali na skład i charakter miejscowej inteligencji, odpowiedzialnej za poziom nauczania i religijnego wychowania, a zarazem dobrze przygotowanej

do współuczestniczenia w dorobku kultury europejskiej. Sprzyjały temu procesowi struktury kościelne i stosunki społeczno-kulturalne funkcjonujące na Warmii według wzorów znanych i stosowanych na Śląsku i w Niemczech.

Jedną z najważniejszych form oddziaływania kleru na społeczeństwo były szkoły elementarne, które istniały praktycznie w każdej parafii, chociaż w większych miastach mogło być ich kilka. Na przykład w Braniewie, Dobrym Mieście, Lidzbarku, Olsztynie, Ornecie i Reszlu działały szkoły miejskie, które przygotowywały młodzież do dalszych studiów i kariery kościelnej lub świeckiej. Na poszerzenie świeckiego kręgu odbiorców kultury miały również wpływ biskupia szkoła w Lidzbarku oraz miejskie gimnazjum w Elblągu i szkoła Braci Wspólnego Życia w Chełmnie. Pewną, choć mniej wyrazistą rolę w kształceniu młodzieży warmińskiej odgrywali aż do reformacji franciszkanie w Braniewie i Barczewie, dominikanie w Elblągu, augustianie w Reszlu, a później coraz liczniejsze niemieckie szkoły prywatne, tzw. *Schreibschulen*, *Leseschulen* lub *Rechenschulen*.

Sprawdzianem jakości szkół były wyjazdy ich wychowanków i uczniów na studia wyższe. Na przeszło 3700 scholarów pruskich wpisanych do 1525 roku na uniwersytety, niemal tysiąc pochodziło z diecezji warmińskiej. Więcej niż połowa studentów (518) rekrutowała się z obszaru Warmii biskupiej, która stanowiła tylko jedną trzecią powierzchni całej diecezji (ok. 12 750 km²). Nie sposób pominąć tutaj Elbląga, który ze swoimi 254 studentami zajmował wśród miast pruskich czwarte miejsce po Gdańsku (765), Królewcu (418) i Toruniu (334). Wśród scholarów warmińskich przeważali synowie drobnych kupców i rzemieślników, którzy poprzestawali zwykle na odwiedzeniu niemieckich uczelni (głównie Lipska) oraz zdobyciu stopnia bakałarza sztuk wyzwolonych. Większość z nich wracała do kraju i zabiegała o urzędy i godności kościelne, bądź zasilala elity miast warmińskich (głównie kancelarie), a znacznie rzadziej przyjmowana była na dwór biskupi w Lidzbarku lub dostępowała za szczytu przyjęcia do kapituły w Dobrym Mieście czy Fromborku.

Najbardziej uprzywilejowaną pozycję wśród duchowieństwa zajmowała korporacja kanoników na wzgórzu fromborskim. W pierwszej połowie XVI w. jej członkowie wywodzili się najczęściej z patrycjuszowskich rodów mieszczańskich spoza Warmii, zazwyczaj z Gdańska i Torunia. Sprzyjała temu słabość miast warmińskich oraz dominująca rola Gdańska w życiu gospodarczym i politycznym Prus Królewskich. Na sześćdziesięciu dwóch zarejestrowanych w owym czasie kanoników co najmniej dziewiętnastu urodziło się w Gdańsku, a sześciu w Toruniu. Pomimo silnej opozycji tej grupy, począwszy od lat dwudziestych XVI stulecia do kapituły zaczęli napływać protegowani przez dwór polski synowie

szlachty pruskiej. O ile jednak duchowni pochodzenia mieszczańskiego zdobywali swoje wykształcenie na uniwersytetach niemieckich i w Krakowie, a następnie we Włoszech, to szlachta poprzestawała na ogół na nauce w Krakowie, i to najczęściej u boku dygnitarzy w kancelarii królewskiej. W czasach Kopernika praktycznie wszyscy kanonicy warmińscy odbyć musieli dłuższe lub krótsze studia wyższe, aczkolwiek dla dziewięciu osób nie mamy na to wyraźnych dowodów. Aż osiemnastu używało tytułu doktora (zwykle prawa kanonicznego), ośmiu magistra sztuk wyzwolonych, a inni powracali do Prus ze stopniem bakałarza. Największą popularnością cieszył się Kraków (19 wpisów), Lipsk (14) oraz Bolonia (8), znacznie rzadziej odwiedzano inne uniwersytety niemieckie, włoskie, a wyjątkowo tylko francuskie. Osobno potraktować należy Rzym, w którym kanonicy nie tylko studiowali, ale i pracowali w Kurii, bądź przebywali doraźnie dla wypełnienia jakiejś misji. W pierwszej połowie XVI w. Wieczne Miasto odwiedziło dowodnie co najmniej trzydziestu czterech członków kapituły warmińskiej; nie było to bez znaczenia dla wszechstronniejszego wykształcenia oraz zmian w umysłowości i obyczajach wielu z nich, a także rezydujących przy katedrze wikariuszy.

Dobre wykształcenie kanoników, pochodzenie z Prus i wspólnota interesów wpływały obiektywnie na zwartość korporacji, ale w praktyce, jak każde środowisko zawodowe, była ona wewnętrznie zróżnicowana. Kanoników dzieliły nie tylko poglądy na życie polityczne i religijne, ale również cechy charakteru, temperament, osobiste ambicje, stosunek do otaczającego świata i dóbr materialnych. Wobec braku większości prywatnej korespondencji niezmiernie trudno jest jednak odtworzyć wszystkie mechanizmy decydujące o nawiązywaniu sympatii i przyjaźni rodzących się w trakcie studiów, wypełniania obowiązków publicznych, wspólnych modlitw, bądź spędzania wolnego czasu lub w chorobie.

Statystycznie rzecz ujmując, w czasie długoletniego pobytu na Warmii (1503–1543) Kopernik współpracował dłużej lub krócej z dwudziestoma siedmioma konfratrami i mniej więcej tak samo liczną grupą wikariuszy wyřeczających kanoników w pełnieniu obowiązków liturgicznych i chórowych. Wśród nich należy też szukać bliskich Kopernikowi. Oprócz Tiedemanna Giesego, Aleksandra Scultetiego, Feliksa Reicha, Henryka Sneltenberga, Maurycego Ferbera, Leonarda Niederhofa, Achacego Freundta czy Jana Benedykta Solfy oraz Teodoryka Redena, do tzw. kręgu Kopernika należeli Jerzy Donner i Fabian Emmerich. Oczywiście i ta grupka nie stanowiła zwartej wewnętrznie monolitu. Postawy niektórych przyjaciół w różnych sytuacjach życiowych, pod naciskiem moralnym lub w obawie przed realnym czy tylko wyimaginowanym zagrożeniem, a nawet dla spodziewanej korzyści ulegały powolnej, a niekiedy zaskakująco gwałtownej

przemianie. Takie reakcje spowodowała kwestia koadiutorii Tiedemanna Giesego w 1532 roku czy wysuwane w latach 1538–1539 pod adresem Kopernika oskarżenia o pożycie w konkubinacie z własną gospodynią Anną Schilling. Praktycznie więc po wyjeździe Tiedemanna Giesego do Lubawy oraz Aleksandra Scultetiego (i jego proskrypcji) do Rzymu Kopernik żył w osamotnieniu, a jedynym bliskim mu konfratrem był przyjęty do kapituły wiosną 1540 roku Jerzy Donner.

Niemal wszystkie osoby zaliczające się do tzw. kręgu Kopernika wywodziły się z bogatego mieszczaństwa pruskiego i były wychowankami Lipska, Krakowa oraz uczelni włoskich. Większość z nich tytułowała się magistrami sztuk wyzwolonych, bądź doktorami prawa kanonicznego i rzymskiego, a medycyną parał się także Fabian Emmerich. Kanonicy rezydowali przeważnie stale przy katedrze i pełnili sumiennie przeróżne urzędy kapitulne (wyjątkiem był Henryk Snellenberg). Cechował ich patriotyzm lokalny i poczucie obowiązku społecznego wobec swojego „kraju”, który Feliks Reich nazwał „najśłodsza ojczyzną”. W czasie wojny z Krzyżakami (1519–1521) dbali o zapewnienie Warmii obrony i szukali pomocy monarchy polskiego. Bronili jednak odrębnych praw i przywilejów Kościoła warmińskiego, a głównie przestrzegania przez króla zasady pruskiego indygenatu przy obsadzaniu prebend duchownych i urzędów. Ta wspólna działalność publiczna wpływała niewątpliwie na utrwalanie osobistych kontaktów, ale o przetrwaniu prawdziwej przyjaźni decydowały podobne formacje umysłowe i cechy charakteru. Ludzie z tego kręgu znali dobrze łacinę klasyczną i grekę, cenili dziedzictwo kultury antycznej oraz towarzystwo uczonych ksiązek i wykształconych umysłów — niezależnie od wyznania. Wszystkich bliskich Kopernikowi łączył głęboki szacunek dla jego wiedzy i śmiałej koncepcji budowy wszechświata, chociaż może nie zawsze do końca ją dobrze rozumieli. O słuszności teorii heliocentrycznej przekonany był Tiedemann Giese i najpewniej Aleksander Sculteti oraz Jerzy Donner, inni natomiast podziwiali Kopernika za jego „bezinteresowność i mistrzostwo w nauce”¹.

Kanonicy rzadko dawali piórem wyraz swoim zainteresowaniom i problemom otaczającego świata. Wielu czerpało radość ze słuchania muzyki i czytania poezji, ale tylko Jan Sculteti, Achacy Freundt, Krzysztof Suchten i przede wszystkim Jan Dantyszek pozostawili potomności własne utwory. Podobnie interesowano się przeszłością historyczną Prus i wydarzeniami współczesnymi, ale jedynie Aleksander Sculteti był autorem

¹ Zanotowany w Księdze wydatków dworu pruskiego trzytygodniowy pobyt w Królewcu mgr. Jana, astronoma z Fromborka (19 III 1541 r.), wymaga w przyszłości bliższego wyjaśnienia, GStA, Ostpr. Fol. 13459, s. 121.

kroniki (obecnie zaginionej) oraz genealogii królów polskich i księcia pruskiego Albrechta. Ocalała jego „Chronologia, czyli kronika wszystkich prawie królów, książąt i władców od stworzenia świata aż do roku 1545”, w której umieścił on również nazwisko swego przyjaciela Kopernika, natomiast bezpowrotnie przepadły mapy Prus i Inflant przygotowane wspólnie z Kopernikiem.

Niewątpliwie największym zainteresowaniem we Fromborku cieszyła się twórczość religijna, a głównie polemika z luteranami, ale tylko Tiedemann Giese zabrał w tej sprawie głos publicznie. W ogłoszonym w 1525 roku w Krakowie dziełku pt. *Anthelogikon* dał on wyraz swojej tolerancji religijnej i marzeniom o możliwości uzdrowienia moralnego jednostki oraz odnowy Kościoła katolickiego. W formie i dowodzeniu był on humanistą i wzorował się na naukach największego ówczesnego chrześcijańskiego moralisty, jakim był Erazm z Rotterdamu. Swoją postawą etyczną i myślową nie różnił się on wówczas od Mikołaja Kopernika, Feliksa Reicha czy Leonarda Niederhofa, którzy zresztą gorąco zachęcali swego konfratra do napisania *Anthelogikon*. Giese uchodził w kapitule za dobrego teologa i był także autorem obszernego traktatu *De regno Christi* (1535 r.), w którym wyłożył „całość nauki chrześcijańskiej”. Znane obecnie fragmenty dzieła potwierdzają, że autor nie tracił nadziei na utrzymanie jedności Kościoła pod zwierzchnictwem papieża i zachęcał do prawdziwej wewnętrznej pobożności oraz prowadzenia prostego chrześcijańskiego życia zgodnie z czystą i nieskażoną Ewangelią. Tiedemann Giese wyrażał w ten sposób poglądy i życzenia wielu swoich konfratów, chociaż ich tolerancja wykluczała akceptację zmiany dotychczasowego porządku i ładu społecznego. W obawie przed utratą swoich prebend potępiali oni nie tylko rewoltę pospólstwa gdańskiego z 1526 r., ale również wydarzenia w Inflantach, gdzie w 1533 roku Leonard Niederhof i Aleksander Sculteti tak dalece zaangażowali się w obronę wiernego Rzymowi biskupa ozylskiego Reinholda Buxhövdena, iż narazili się na gniew króla Zygmunta. Obaj kanonicy prowadzili zresztą tryb życia daleki od ideałów chrześcijańskich i żyli w konkubinacie ze swymi gospodyniami, a Aleksander Sculteti uchodził wręcz za entuzjastę poglądów szwajcarskiego reformatora Henryka Bullingera. Również inni członkowie kapituły wyrażali publicznie swoje zainteresowanie dla nauki Marcina Lutera i jego zwolenników, skoro jeszcze w czasach arcykatolickiego biskupa Stanisława Hozjusza, w 1554 r. rozpowszechniano opinię, iż *es weren vast alle Thumheren Lutterisch*².

² GSStA, Ostpr. Fol. 83, s. 313: Książę Albrecht do Achacego Cemy i Jana Werdena, 14 VI 1554 r. Na ślad tej opinii naprowadził mnie prof. Janusz Malłek, któremu dziękuję za wskazówki.

Realnym świadectwem zainteresowań i poglądów osób bliskich Kopernikowi były księgozbiory. Gromadzone w trakcie studiów i w latach pełnej aktywności na Warmii, wyrażają ducha czasu i stanowią bogate źródło do badań nad przenikaniem myśli naukowej, prądów kulturalnych i recepcją określonych wartości i autorów oraz potrzebami estetycznymi właścicieli. Bezpowrotna utrata większości książek i trudne do odtworzenia wędrówki ocalałych egzemplarzy uniemożliwiają wręcz zrekonstruowanie pierwotnego stanu prywatnych bibliotek. Wśród zarejestrowanych niemal siedmiuset tytułów czytanych na Warmii w pierwszej połowie XVI w. największą grupę stanowią książki należące niegdyś do Jerzego Donnera (103), Jana Langaniusa (90), Jana Dantyszka (70), Tiedemanna Giesego i Jerzego Hirciniusa (po 34), Mikołaja Kopernika (29), Achacego Freundta (23), Jana Scultetiego (21), Pawła Snopka (17), Feliksa Reicha (12 z dawnej, liczącej co najmniej 20 egzemplarzy biblioteki). Przepadły natomiast chyba bezpowrotnie niemal wszystkie książki Alberta Bischofa, Maurycego Ferbera czy Fabiana Luzjańskiego. Nie zanotowano żadnych śladów prywatnych bibliotek kanoników starszych od Kopernika o całą generację. Jedynym wyjątkiem jest tu bogaty księgozbiór (przeszło 170 tytułów) lipskiego profesora Tomasza Wenera (zm. 1498 r.), nauczyciela i opiekuna Tiedemanna Giesego³. Trudno jest niewątpliwie na tym etapie badań ocenić ostatecznie charakter pierwotnych bibliotek kanoników warmińskich, ale uderza obfitość literatury reformacyjnej oraz prac największego moralisty chrześcijańskiego Erazma z Rotterdamu. Nie zabrakło oczywiście dzieł o treści religijnej, a zwłaszcza Biblii, komentarzy do niej oraz pism Ojców Kościoła, a także dzieł wielkich filozofów od Arystotelesa do Alberta Wielkiego i Tomasza z Akwinu. Wśród zachowanych egzemplarzy wyróżniają się książki z dziedziny prawa, interesujące również z powodu starannej i bogatej formy zewnętrznej (cenne oprawy), jak też woluminy medyczne i farmakologiczne czytane przez Mikołaja Kopernika, Jana Langaniusa lub Feliksa Reicha. Rzadziej spotykamy prace historyczne i geograficzne lub pozycje z literatury pięknej i poezje. Lekturą dzieł astronomicznych zajmowali się obok Mikołaja Kopernika także Jerzy Donner, Feliks Reich oraz Tiedemann Giese.

Najliczniej reprezentowane były warsztaty drukarskie z Bazylei (89 tytułów), Lipska (78), Wenecji (71), Strasburga (67) i Kolonii (58). Rzadziej napływały książki z Norymbergi (37), Antwerpii i Paryża (po 24), Wittenbergi (20), Krakowa (14), Rzymu (13) i Lejdy (11). Inne ośrodki reprezentowane były na Warmii w liczbie nie przekraczającej dziesięciu tytułów. Niestety, właściciele warmińscy tylko wyjątkowo zapisywali na wewnętrz-

³ T. Borawska, H. Rietz, *Die Bibliothek*, s. 107.

nej stronie okładki, bądź karcie tytułowej, cenę zakupionego egzemplarza lub koszt jego oprawy, toteż trudno ocenić wartość rynkową ocalałych księgozbiorów. Za wcześniej również na bliższą charakterystykę opraw, ale prawdopodobnie były to głównie wytwory warsztatów introligator-skich z Gdańska.

Gromadzone biblioteki odzwierciedlają nie tylko zainteresowania właścicieli, ale również ich możliwości finansowe⁴. Wobec zaginięcia większości testamentów i inwentarzy nie sposób dziś dokładnie określić stanu majątkowego członka kapituły warmińskiej. Najbogatsi z nich pozostawili w gotówce ogromne sumy — Maurycy Ferber około 8 tys. florenów, a Tiedemann Giese przeszło 8 tys. grzywien, ale obaj przez szereg lat byli biskupami⁵. Bardziej miarodajny wydaje się testament Feliksa Reicha, który pozwolił określić majątek umierającego kanonika na sumę 1130 grzywien. Połowę tej sumy legował na potrzeby swojej rodziny Mikołaj Kopernik, ale nie wiadomo, czy był to cały dorobek jego życia⁶. Część zgromadzonego majątku kanonicy (np. Jan Dantyszek, Tiedemann Giese, Feliks Reich) przeznaczali na opiekę i finansowanie nauki swoich krewnych i przyjaciół, rzadziej biednych i „dobrze uczących się młodzieńców”⁷. Wyjątkiem zupełnym był tu utalentowany Eustachy Knobeldorf, który otrzymywał stypendia lub okazjonalne wsparcie od Jana Dantyszka, Maurycego Ferbera, Tiedemanna Giesego, Feliksa Reicha, a nawet w 1542 r. od kapituły warmińskiej, chociaż nie był jeszcze jej członkiem⁸.

Skupione przy katedrze duchowieństwo tworzyło obok dworu biskupiego w Lidzbarku oraz wielkich miast (Gdańska, Elbląga i Torunia), dworu królewieckiego czy biskupa pomezańskiego Hioba Dobenecka w Prabutach najznacniejszy ośrodek życia kulturalnego i religijnego. Stanowiło ono grupę o dużym potencjale intelektualnym, sprzyjającym aktywności twórczej, ale w praktyce nikt poza Kopernikiem nie zapewnił sobie w świecie nauki europejskiej trwałego miejsca. Frombork był raczej siedzibą wysoko

⁴ Por. np. słuszną uwagę I. Collijna, iż po otrzymaniu spadku w 1469 r. Tomasz Werner powiększył gwałtownie zasób swojego księgozbioru, I. Collijn, *Die in der Universitätsbibliothek zu Uppsala aufbewahrten Bücher aus dem Besitze des Leipziger Professors und Ermländer Domherr Thomas Werner*, [w:] *Universitatis Lipsiensis saecularia quinta...*, Upsaliae 1909, s. 21.

⁵ H. Zins, *W kręgu Mikołaja Kopernika*, s. 304–317; T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 358.

⁶ M. Biskup, *Testament kustosa*, s. 653.

⁷ Ibidem, s. 669–673; A. Wyczański, *Między kulturą a polityką*, s. 131; T. Borawska, *Tiedemann Giese*, s. 362.

⁸ J. Kolberg, *Das älteste Rechnungsbuch*, s. 820–821; F. Buchholz, *Eustachius von Knobelsdorf als Schüler in Kulm*, ZGAE, 23: 1929, s. 809.

wykształconego duchowieństwa, uczestniczącego dzięki lekturze gromadzonych księgozbiorów w dorobku intelektualnym Europy Zachodniej. Mimo to pierwsza połowa XVI wieku stanowiła w dziejach kapituły warmińskiej okres rozkwitu życia umysłowego. Wystarczy tylko wspomnieć, iż z pokolenia starszego o całą generację od Kopernika jedynie Enoch Kobelau pozostawił po sobie wydrukowany w 1488 r. antyturecki list odpustowy *Litterae indulgentiarum*⁹. W rękopisach pozostały natomiast komentarze Tomasza Wernera do Księgi Mądrości, Pieśni nad Pieśniami i kazania¹⁰.

Największe znaczenie przełomu kulturalnego w czasach Kopernika polegało na jego masowości. Na pewno ludność miejska miała łatwiejszy dostęp do szkół i lektury książek (w tym również polemik religijnych) oraz większe możliwości wyjazdów na zagraniczne studia, ale brak źródeł uniemożliwia wciąż jeszcze podjęcie próby charakterystyki zachodzących przemian w środowiskach nie należących do elit umysłowych kraju. Wydaje się jednak, że do przeciętnego mieszkańca biskupstwa warmińskiego odnosić się mogą słowa uczonego opata ze Sponheim, Jana Trittenheima, wypowiedziane w 1505 roku pod adresem mieszkańców okolic Berlina: *Die Einwohner sind gut, aber sehr rauh (nimis barbari) und ungelehrt, dem Essen und Trinken mehr ergeben als dem Studium guter Schriften. Selten befaßt sich jemand mit Lesen von Büchlein*¹¹.

⁹ Zob. Aneks I: Kobelau Enoch.

¹⁰ T. Borawska, H. Rietz, *Die Bibliothek*, s. 99.

¹¹ J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, Bd. 3, Berlin 1963, s. 173.

ANEXS

I. Skrócone biografie kanoników warmińskich z czasów Mikołaja Kopernika

- | | |
|-------------------------------------------|-----------------------------------------|
| 1. Nazwisko i imię, daty życia. | 7. Inne beneficja i prebendy kościelne. |
| 2. Rodzice i ich pozycja społeczna. | 8. Świecenia. |
| 3. Wykształcenie (studia). | 9. Późniejsza kariera. |
| 4. Początki kariery. | 10. Twórczość pisarska. |
| 5. Przyjęcie do kapituły warmińskiej. | 11. Zachowany prywatny księgozbiór. |
| 6. Funkcje i godności pełnione na Warmii. | 12. Fundacje i legaty. |

1. **ACHTSNIGHT Marcin** (zm. 4 III 1504).
2. —, mieszczanin lidzbarski.
3. Rostock 1458; mgr sztuk wyzwolonych.
4. —
5. Od 1476 rezydował we Fromborku.
6. Administrator w Olsztynie (1485); kanclerz (1490–1491, 1498); nadzorca (zarządca) testamentów (1493, 1495, 1500, 1502).
7. —
8. Wyższe.
- 9.–11. —
12. Ufundował wikarię Trójcy Świętej w katedrze fromborskiej (1504), benefaktor klasztoru w Kartuzach; przeznaczył środki na potrzeby szkoły katedralnej i jej biednych uczniów.

Prussia scholastica, s. 107, 186; *Regesta*, P. I–II (indeks); G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 260–263; ZGAE (indeksy); Riksarkivet Stockholm, ROCW, k. 15v, 18, 20v, 36, 41, 44.

1. **BISCHOF Albert** (ok. 1465–20 II 1529).
2. Filip (zm. 1483), burmistrz gdański, i Katarzyna, wdowa po ławniku gdańskim Janie Tymmermannie.
3. Lipsk 1481, Orlean 1486–1487, Bolonia 1490; dr prawa kanonicznego w Bolonii.
4. W Rzymie notariusz i pokojowiec (szambelan) Juliusza II.
5. Około 1490, od 1491 rezydował stale przy katedrze fromborskiej.
6. Kanclerz (1495, 1499–1503, 1505, 1515).

7. Od 1495 parafia św. Katarzyny w Gdańsku; kanonik i archidiakon lubuski (od ok. 1511).
8. Wyższe (?).
- 9.–10. —
11. Swoje książki zapisał kapitule kolegiackiej w Dobrym Mieście oraz bibliotece parafialnej kościoła św. Katarzyny w Gdańsku.
12. Benefaktor klasztoru w Kartuzach.

Altpr. Biogr., Bd. I, s. 58; Oracki, t. I, s. 23 (bibliogr.); ASPK, I, III, VI (indeksy); *Regesta*, P. I (indeks); ZGAE (indeksy).

1. **BLANKENFELD Tomasz** (XV/XVI w.).
 2. Tomasz, kupiec berliński, Małgorzata z domu Buch.
 - 3.–4. —
 5. Prowizja papieska 1515; *preces primarias ad ecclesiam Warmiensem* 1523.
- H. Schmauch, *Die kirchenpolitischen*, s. 315; idem, *Das Präsentationsrecht*, s. 101; AAWO, AK, Kat. C, k. 5.

1. **DAMERAU (WOJANOWSKI) h. Leliwa Fabian** (zm. ok. 1539).
2. Szlachta polska z Dąbrówki (Damerau) w ziemi chełmińskiej.
3. —
4. Dworzanin króla Zygmunta Starego; udział w poselstwie Jana Dantyszka na dwór cesarski Karola V do Hiszpani (1522–1526); nauczyciel języka niemieckiego Zygmunta Augusta (1531); od 1532 różne misje w poselstwach króla Zygmunta I i królowej Bony.
5. Wiosną 1538 koadiutor Henryka Snellenberga; rezydował we Fromborku od początku maja 1539.
- 6.–7. —
8. Wyższe 1539.
9. —
10. Uchodził za poetę.

AT, t. 8–9, 12–17 (indeksy); *Elementa*, t. 35, 46–47, 53–56, 74 (indeksy); UBC, s. 795; W. Pocięcha, *Królowa Bona*, t. II–IV (indeksy); H. Schmauch, *Neue Funde*, s. 96.

1. **DANTYSZEK (FLACHSBINDER, DE HÖFEN) Jan** (I XI 1485–27 X 1548).
2. Jan (zm. 1528), piwowar w Gdańsku i Krystyna Schultze (zm. 1539), córka rajcy puckiego.
3. Szkoły w Grudziądzu i Chełmnie; Greifswald 1499, Kraków 1500 i bakalaureat sztuk wyzwolonych 1503.
4. Dworzanin królewski, pisarz 1504–1515, poseł w kraju 1504–1513 i za granicą 1515–1532.
5. Od 1529.
6. —

7. Kanonia w Chelmży 1515; probostwo w Gołębii 1521 i kościoła mariackiego w Gdańsku 1523.
8. Wyższe 1533.
9. Bp chelmiński 1530, bp warmiński 20 IX 1537.
10. Opublikowane różnorodne utwory poetyckie (przeszło 50 tytułów).
11. Zgromadził galerię obrazów i bogaty księgozbiór; egzemplarze książek (około 70 tytułów) zachowane w różnych bibliotekach europejskich.
12. M.in. wspierał finansowo studia Eustachego Knobelsdorfa oraz swoich siostrzeńców Jana i Kaspara Hannowów.

Oracki, t. I, s. 42–44, t. II, s. 236 (bibliogr.); SBPN, t. 1, s. 294–295 (bibliogr.); *Herzog Albrecht von Preußen* (indeks); *Die Herzöge in Preußen* (indeks); I. B. Müller-Blessing, *Johannes Dantiscus*, passim; Zb. Nowak, *Jan Dantyszek*, passim.

1. DELAU Jerzy (zm. 1515).
2. —
3. Kolonia — wpis 1484; magister sztuk wyzwolonych.
4. Na służbie w. mistrza Jana Tieffena (1489–1497), notariusz publiczny.
5. Po 1495.
6. Prałat, od 2 X 1500 kantor; administrator dóbr kapitulnych w Olsztynie (1503–1508); oficjal i wikariusz generalny (1514–1515); 1504 zarządca Warmii na czas nieobecności bpa; poseł na zjazdy stanów pruskich i do Rzymu.
7. Kanonia w Chelmży od 17 IX 1496, probostwo w Bartoszycach (1497–1514) i od 1514 w Toruniu.
8. Wyższe.

ASPK, V–VII (indeksy); *Regesta*, P. I–II (indeks); *Regesta Copernicana* (indeks); *Prussia scholastica*, s. 193; K. Górski, *Objęcie kanonii*, s. 35–36, 40; ZGAE (indeksy).

1. DIETTENHAINER (DITTENHEIMER) Jan (I pol. XVI w.)
2. —
3. Dr praw.
4. Kanonik i prałat (prepozyt) w Ratyźbonie.
5. Prowizja papieska 1530 lub 1531; zapewne zrezygnował w 1532.

Herzog Albrecht von Preußen, nr 239, 240; H. Schmauch, *Um Nikolaus Copernicus*, s. 423.

1. DONNER Jerzy (zm. 25/26 III 1544).
2. Jan, rajca chojnicki.
3. Kraków 1514, Lipsk 1515 i tam bakałarz 1517 oraz magister sztuk wyzwolonych 1520.
4. Pisarz miejski w Gdańsku 1527.
5. Od 12 IV 1540.

6. Kanclerz (1540–1544).
7. Od 1529 proboszcz św. Katarzyny w Gdańsku, w 1537 oficjał w archidiakonacie pomorskim.
8. Wyższe.
9. –10. —
11. Przeszło 100 tytułów ocalałych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali.

Altpr. Biogr., Bd. 1, s. 147; J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik* (indeks); *Herzog Albrecht von Preußen* (indeks); *Regesta Copernicana* (indeks); W. Thimm, *Georg Donner*, s. 49–51; AGAD, *Metryka koronna*, 49, k. 42–44v.

1. **EMMERICH Fabian** (1477–26 X 1559).
2. Mieszczanin z Pieniężna (Melzaku).
3. Wiedeń 1505, następnie studiował medycynę w N.
4. Lekarz bpa Łukasza Watzenrodego i kanoników we Fromborku.
5. Od 1547.
6. —
7. W 1509 proboszcz kościoła archiprezbiteralnego św. Piotra i Pawła w Lidzbarku, kapelan zamkowy w Olsztynie 1511–1513, wikariusz katedralny, proboszcz w Sątopach 1515, w 1532 archiprezbiter w Pieniężnie; od 1511 kanonik w Dobrym Mieście.
8. Wyższe.
- 9.–10. —
11. Co najmniej 72 książki znajdują się w Uppsali.
12. Zapisy na potrzeby parafii w Pieniężnie.

Altpr. Biogr., Bd. 1, s. 164; *Regesta Copernicana*, nr 407, 496, 499; *Documenta Copernicana*, nr 69, s. 145–146; M. Biskup, *Testament kustosa*, s. 658, 663–664, 668, 672; G. Matern, *Die kirchlichen Verhältnisse*, s. 85, 266; ZGAE (indeksy); AAWO, Hoppe, s. 121–122.

1. **FERBER Eberhard** h. własnego (ok. 1499–1528).
2. Eberhard (zm. 1529), burmistrz gdański, i Małgorzata Valant.
3. Szkoła katedralna we Włocławku; Wiedeń 1503, Frankfurt nad Odrą od 1507.
4. W Rzymie pokojowiec Leona X w 1514.
5. Nominacja króla polskiego 19 IV 1515, od 5 IV 1516 kanonik; nie rezydował we Fromborku.
6. —
7. Kanonik włocławski 1514.
8. Wyższe (?).
9. —
10. Ogłosił drukiem w 1509 we Frankfurcie wiersze (w zbiorze poety Hermana Trebeliusa Surywanta).

Oracki, t. I, s. 59–60 (bibliogr.); H. Zins, *Ród Ferberów*, s. 52, 94; ZGAE (indeksy).

1. FERBER Jan h. własnego (1496–17 V 1530).
2. Eberhard (zm. 1529), burmistrz Gdańska, i Małgorzata Valant.
3. Szkoła katedralna we Włocławku; Kraków 1509, Lipsk 1517, Rzym 1517 i tam licencjat prawa.
4. —
5. Prowizja 11 II 1513, od jesieni 1515 kanonikat; rezydował we Fromborku w końcu lipca 1516 i po przerwie od 1520.
6. Prałatura dziekana od początku 1522; od 1527 oficjał i wikariusz generalny warmiński.
7. Od 1516 proboszcz św. Jana w Gdańsku, od 6 XI 1521 proboszcz św. Mikołaja w Elblągu.
8. Kapłańskie 1527.
9. Od 7 X 1521 sekretarz w kancelarii królewskiej.

Altpr. Biogr., Bd. 1, s. 180; Oracki, t. I, s. 60, t. II, s. 238 (bibliogr.); *Regesta Copernicana* (indeks); T. Borawska, *Tiedemann Giese* (indeks).

1. FERBER Maurycy h. własnego (1471–1 VII 1537).
2. Jan (zm. 1501), burmistrz gdański, i Barbara Tannenberg.
3. Rzym, Siena — doktor obojga praw 3 IX 1515.
4. Kupiec; od 1499 w Rzymie. W 1507 *scriptor archivi*, 1508 szambelan (pokojowiec) Juliusza II i 1514 Leona X, 1514 notariusz w Kurii.
5. W 1507 otrzymał kanonię, rezydował od 1516 (?).
6. W 1516 kustosz warmiński.
7. Kanonia lubecka 1507, trewirska 1514, dorpacka 1519, rewelska 1523; probostwo św. Piotra i Pawła w Gdańsku 1512–1515, NMP w Gdańsku 1516–1523, św. Mikołaja w Elblągu 1520–1521, w Milobądzu k. Tczewa (1515–1523).
8. Wyższe.
9. Obrany 13 IV 1523 bpem warmińskim, konfirmowany przez papieża 17 VII 1523, sakra biskupia 28 X 1523 na sejmie piotrkowskim.
10. Edykty antyreformacyjne.

Altpr. Biogr., Bd. 1, s. 181; Oracki, t. I, s. 60–61 (bibliogr.); PSB, t. 6, s. 419–420; SBPN, t. 1, s. 414–416 (bibliogr.); *Herzog Albrecht von Preußen* (indeks).

1. FERBER Maurycy h. własnego (1516–13 IV 1546).
2. Eberhard, burmistrz Gdańska (zm. 1529), i Gertruda von Ruden.
3. Frankfurt n. Odrą 1532, Lipsk od 1532.
4. —
5. Wybrany w 1531, rezydował od 1538.
6. Kanclerz kapituły.
7. —
8. Kapłańskie 1539.

Oracki, t. I, s. 61, t. II, s. 238 (bibliogr.); H. Schmauch, *Um Nikolaus Copernicus*, s. 423; ZGAE (indeksy).

1. **FREUNDT Achacy** (ok. 1480–1533).
2. Mikołaj, mieszczanin elbląski.
3. Lipsk od 1501 i tam w 1504 magister sztuk wyzwolonych, Kraków 1504, doktor praw w N., od 1511 profesor we Frankfurcie n. Odrą (rektor 1512, 1514).
4. Od 1515 sekretarz, od 1517 kanclerz bpa warm. F. Luzjańskiego.
5. Od 1521.
6. Kanclerz kapituły 1521–1523, 1526–1527.
7. Probstwo św. Piotra i Pawła w Lidzbarku 1518–1521, od 1531 św. Mikołaja w Elblągu.
8. Wyższe.
9. —
10. Opublikował utwory poetyckie.
11. Co najmniej 23 tytuły zachowane w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali.
12. Część majątku i dochód ze sprzedaży książek przeznaczył na potrzeby ubogich.

Altpr. Biogr., Bd. 1, s. 195; Oracki, t. I, s. 63, t. II, s. 239 (bibliogr.); I. Collijn, *Katalog der Inkunabeln der Kgl. Universitäts-Bibliothek* (indeks); *Herzog Albrecht von Preussen* (indeks); T. Borawska, *Tiedemann Giese* (indeks).

1. **GIESE Tiedemann** (I VI 1480–23 X 1550).
2. Albrecht, patrycjusz gdański, i Elżbieta z domu Langenbeck.
3. Lipsk 1492–1499 i tam magister sztuk wyzwolonych.
4. Prokurator i notariusz substytut w Rocie Rzymskiej 1503–1507.
5. Od 1504, ale rezydował od 1507.
6. Kanclerz kapituły 1508–1509 i 1516–1519, administrator w Olsztynie (1510–1515 i 1521–1524) i w Pieniężnie (1530–1531), opiekun stołu kapituły 1526–1532; wizytator (1519, 1535–1537) oraz oficjał i generalny wikariusz biskupstwa 1516–1527, 1533–1537; od 1523 pralatura kustosza.
7. Probstwo św. Piotra i Pawła w Gdańsku od 1515.
8. Wyższe.
9. Nobilitowany 27 II 1519; koadiutor bpa warm. M. Ferbera od 8 VII 1532, bp chełmiński 1537, wybrany 25 I 1549 bpem warm., w Lidzbarku od 18 I 1550.
10. Traktat antyreformacyjny *Anthelogikon* (Kraków 1525) oraz teologiczny *De regno Christi* (rękopis zaginiony).
11. Odnaleziono 34 tytuły (głównie w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali).
12. Stypendia uniwersyteckie dla 3 krewnych, wspieranie studiów Eustachego Knobelsdorfa; swój księgozbiór zapisał bibliotece kapituły warmińskiej.

Oracki, t. I, s. 64–65, t. II, s. 240 (bibliogr.); PSB, t. 7, s. 454–456; SBPN, t. 2, s. 53–54 (bibliogr.); *Herzog Albrecht von Preußen* (indeks); *Die Herzöge in Preußen* (indeks); T. Borawska, *Tiedemann Giese* (indeks); ASV, Rot. Man., t. 59, 62, 64, 67.

1. **GRABAU (GRABAW) Walenty** (zm. ok. 1520).
2. —
3. Rostock 1505.
4. —
5. W 1517 prowizja papieska, pozostał w Rzymie.

Prussia scholastica, s. 197; J. Kolberg, *Ermland im Kriege*, s. 290; H. Schmauch, *Die Gebrüder Copernicus*, s. 263–264.

1. **HASS Szymon** (zm. 1530).
2. Jakub, mieszczanin malborski.
3. Kraków 1500, bakalarz sztuk wyzwolonych 1502.
4. —
5. W 1519 (?), nie rezydował na Warmii, zmarł w Rzymie.

Prussia scholastica, s. 170; H. Schmauch, *Um Nikolaus Copernicus*, s. 423; ZGAE (indeksy).

1. **HOZJUSZ Stanisław** (5 V 1504–5 VIII 1579).
2. Mincerz krakowski Ulryk i Anna, wdowa po Erhardzie Slacker.
3. Kraków (wpis w 1519 i tam bakalarz sztuk wyzwolonych, 1520), Bolonia i Padwa (1530–1534), doktor obojga praw.
4. Sekretarz w kancelarii biskupów krakowskich, od 1538 w kancelarii koronnej, 1543 sekretarz wielki.
5. 1538, nie rezydował na Warmii.
6. Kantor warmiński od 1539.
7. M.in. kanonia wileńska, krakowska (1540), kielecka, wiślicka, sandomierska (1542).
8. Kapłańskie (1543).
9. Bp chełmiński (1549), bp warmiński (1551), kardynał (1560), legat papieski na sobór trydencki (1561–1563), wielki penitencjarz (1573).
10. Autor drobnych wierszy, epigramów i elegii, *Confessio fidei catholicae Christianae* oraz wielu polemicznych i antyreformacyjnych pism.
11. —
12. Mecenas pisarzy i uczonych związanych z kontreformacją (m.in. S. Reszki i T. Tretera), sprowadził do Braniewa jezuitów (1565), ufundował dla polskich pielgrzymów Hospicjum i kościół św. Stanisława w Rzymie (1578).

Oracki, t. I, s. 108–110 (bibliogr.); PSB, t. 10, s. 42–46; SBPN, t. 2, s. 229–231 (bibliogr.); T. Pawluk, *Kanonia warmińska Stanisława Hozjusza*, *Prawo Kanoniczne*, 23: 1980, nr 3–4, s. 71–85; A. Wyczański, *Między kulturą a polityką*, s. 253.

1. **KIJEWSKI (KIJOWSKI) Wojciech** (Albert) h. Ogończyk (ok. 1495–1560).
2. Stanisław, właściciel Kijewa Szlacheckiego k. Chelмна.
3. Kraków od 1517 sztuki wyzwolone i od 1530 prawo.

4. Pisarz kancelarii królewskiej (od 1518), sekretarz podkanclerzego Piotra Tomickiego.
5. W 1531, nie rezydował we Fromborku i pozostał na dworze królewskim.
6. —
7. Dziekan sądecki, kanonik chełmżyński (1532), wrocławski (1533), krakowski (1547).

Oracki, t. I, s. 126, t. II, s. 247 (bibliogr.); T. Borawska, *Tiedemann Giese* (indeks); J. Essmanowska (Dworzaczkowa), *Ruch szlachecki w Prusach Królewskich z pierwszej połowy XVI w.*, Poznań 1951 (maszynopis), s. 76–77; M. Korolko, *Poczet sekretarzy królewskich Zygmunta Augusta (1548–1572)*, OR, 31: 1986, s. 66.

1. **KLETZ (von TOSTIR, TUSTIR) Andrzej** (zm. 5 IX 1515).
2. Potomek szlacheckiego rodu z Klecewa, diecezja pomezkańska.
3. Lipsk 1465, Bolonia od 1470 (prawo) i tam doktorat.
4. Na służbie w. mistrza posłował do Rzymu (1473, 1480), abpa ryskiego (1476), do Austrii (1479) w otoczeniu bpa sambijskiego Jana (1481).
5. Prowizja papieska w 1477, przyjęcie do kapituły w 1481.
6. Pralatura kustosza od roku 1499 (do śmierci).
7. —
8. Wyższe (?).
- 9.–11. —
12. Ufundował wikarię w katedrze fromborskiej (2 IX 1500) oraz w Elblągu, benefaktor klasztoru w Kartuzach.

ASPK, I–IV (indeksy); *Regesta*, P. I–II (indeksy); *Kopernik na Warmii* (indeks); ZGAE (indeksy); Biblioteka PAN w Krakowie, TR, 8380, s. 199; 8478, s. 145; 8479, s. 137–141; AAWO, AB, D 2, k. 13v.

1. **KOBELAU Enoch** (zm. 28 III 1512).
2. Nikodem, szlachcic z diecezji pomezkańskiej.
3. —
4. Sekretarz M. Tungena w Rzymie (1468–1474).
5. Prowizja papieska w 1476.
6. Pralatura prepozyta przed 20 VI 1476.
7. —
8. Wyższe.
9. —
10. *Litterae indulgentiarum* [Leipzig: M. Brandis, c. 1488].
11. —
12. Fundator paramentów kościelnych, przeznaczył pewne sumy na wybudowanie domu dla ubogich szpitala Ducha Świętego we Fromborku oraz dla klasztoru w Kartuzach.

ASP, Bd. 5, s. 400–401; ASPK, I–III, V (indeksy); *Regesta*, P. I–II (indeks); I. Collijn, *Katalog der Inkunabeln der Kgl. Universitäts-Bibliothek*, nr 524–525; *Kopernik na Warmii* (indeks); ZGAE (indeksy); K. Szczechowska-Naliwajek, *Złotnictwo gotyckie*, s. 208, nr 82; AAWO, AK, Dok. Kap. II 72.

1. **KONOPACKI Jan** h. własnego (zm. 1535).
2. Jerzy, wojewoda pomorski (zm. 1543), i Anna Peckau.
3. Lipsk 1522, Frankfurt n. Odrą 1527.
4. Dworzanin podkanclerzego Piotra Tomickiego.
5. W 1533, zapewne nie rezydował na Warmii.

Oracki, t. I, s. 139 (bibliogr.); *Regesta Copernicana* (indeks); *Kopernik na Warmii* (indeks); ZGAE (indeksy).

1. **KONOPACKI Rafał** h. własnego (ok. 1510–ok. 1570).
2. Jerzy, wojewoda pomorski (zm. 1543), i Anna Peckau.
3. Frankfurt n. Odrą od 1527, Kraków.
4. Dworzanin podkanclerzego Piotra Tomickiego (1533–1537).
5. Z nominacji królowej Bony (1537) przejął kanonię 11 III 1539, pozostał w Krakowie i zapewne nigdy dłużej nie rezydował na Warmii; zrezygnował w 1547.
- 6.–8. —
9. Podkomorzy malborski 17 IV 1547, podkomorzy chełmiński (1549), kasztelan elbląski 1551.

Oracki, t. I, s. 139–140; PSB, t. 3, s. 551–552; SBPN, t. 2, s. 438–439 (bibliogr.); J. Drewnowski, *Mikołaj Kopernik*, s. 152–154.

1. **KOPERNIK Andrzej** (ok. 1470–1518).
2. Mikołaj (zm. przed lutym 1484), kupiec toruński, i Barbara Watzenrode.
3. Kraków 1491–1495, od 1498 prawo w Bolonii, doktor, od 1501 Rzym.
4. —
5. W 1499, przejął osobiście w 1501. Zwykle przebywał w Rzymie; na Warmii krótko w 1501, 1507/1508, 1512.

Oracki, t. I, s. 140 (bibliogr.); M. Biskup, *Interwencja króla Zygmunta I w sprawie Andrzeja Kopernika u biskupa i kapituły warmińskiej w 1513 roku*, KMW, 3 (121): 1973, s. 255–259; *Kopernik na Warmii* (indeks); AAWO, Acta cap. 1a, k. 14.

1. **KOPERNIK Mikołaj** (19 II 1473–między 7 a 21 V 1543).
2. Mikołaj (zm. przed lutym 1484), kupiec toruński, i Barbara Watzenrode.
3. Kraków 1491–1495, Bolonia 1496–1501, Padwa 1501–1503 (medycyna), Ferrara — dr prawa kanonicznego 31 V 1503.
4. —
5. W 1497, objął osobiście w 1501.
6. Kanclerz kapituły (1511–1513, 1520, 1524–1525, 1529), administrator w Olsztynie (1516–1519, 1520–1521), wizytator dóbr kapitulnych (1511, 1532, 1535–1537), zarządca kasy aprowizacyjnej (1513), opiekun stołu kapitulnego (1526–1532), „komisarz Warmii” (1521), *magister mortuarius* (1538), generalny administrator biskupstwa po zgonie F. Luzjańskiego (1523).
7. Scholasteria przy kościele św. Krzyża we Wrocławiu 1503–1538.

8. Wyższe.
9. —
10. Tłumacz z greckiego na łacinę „Listów” (1509) Teofilakta Symokatty, autor zarysu heliocentrycznej teorii budowy świata (*Commentariolus* — rękopis 1507), *De revolutionibus* (druk 1543), a także kilku wersji traktatu o monocie (rękopisy), kartograf.
11. 18 woluminów (głównie w Uppsali), a pojedyncze egzemplarze w Strängnäs oraz Olsztynie. Wśród zaginionych książek znajdowały się np. legowane przez Feliksa Reicha dzieło Dioskoridesa Pedaciusa *De medica materia* oraz erazmiańska edycja pism Jan Chryzostoma i Atanazego.

H. Baranowski, *Bibliografia kopernikowska, 1509–1955*; idem, *Bibliografia kopernikowska 1956–1971*, idem, *Copernican Bibliography*; Oracki, t. I, s. 140–143 (bibliogr.); PSB, t. 14, s. 3–16; SBPN, t. 2, s. 445–448 (bibliogr.); *Documenta Copernicana* (passim); P. Czartoryski, *The Library of Copernicus*, passim; J. Hamel, *Nicolaus Copernicus. Leben, Werk und Wirkung*, Darmstadt 1994.

1. **KORNER Bernard** (zm. ok. 1518).
2. Syn mieszczanina toruńskiego.
3. Lipsk 1507, tam 1509 bakalarz sztuk wyzwolonych.
4. Notariusz w kurii rzymskiej, 1515 na służbie kardynała Bernarda Dovizi z Bibieny.
5. Nominacja 15 VI 1516 Leona X na koadiutora schorowanego Andrzeja Kopernika; prawdopodobnie nie zdążył osobiście przejąć prebendy.

H. Schmauch, *Die Gebrüder Copernicus*, s. 263–264; idem, *Um Nikolaus Copernicus*, s. 427.

1. **KRAPITZ (CHRAPICKI) Jan** (zm. 11 IX 1525).
2. Mieszczanin z Torunia.
3. Wiedeń 1503.
4. —
5. W 1503, od 1506 stale rezydował na Warmii.
6. Administrator w Olsztynie (1520).
7. Probostwo w Malborku.
8. Wyższe (?).

Prussia scholastica, s. 193; T. Borawska, *Tiedemann Giese* (indeks); ZGAE (indeksy); H. Schmauch, *Um Nikolaus Copernicus*, s. 424.

1. **LUZJAŃSKI (de LUSIAN, de LOSSAINEN) Fabian** h. własnego (ok. 1470–30 I 1523).
2. Marcin, burgrabia reszelski, i Elżbieta, z domu Kościelecka.
3. Kolonia 1486, Bolonia 1490 i 23 V 1500 dr dekretów, Ferrara 1491.
4. —

5. W 1490.
6. Kanclerz kapitulny (1506–1507, 1510, 1514), wizytator kapituły (1511).
7. —
8. Wyższe (subdiakon).
9. Wybrany 5 IV 1512 bpem warm., sakra biskupia 5 XII 1512 w Piotrkowie.

Altpr. Biogr., Bd. I, s. 172–173; Oracki, t. II, s. 19–20 (bibliogr.); PSB, t. 18, s. 162–166 (bibliogr.); M. Biskup, *Polska a zakon krzyżacki* (indeks); idem, „*Wojna pruska*” (indeks); F. Hipler, *Die ermländische Bischofswahl vom Jahre 1549*, ZGAE, 11: 1897, s. 85.

1. **NIEDERHOF Henryk** (zm. ok. 1507).
2. Wnuk burmistrza gdańskiego Reinholda (1447–1480).
3. Lipsk 1491–1493 i tam bakalarz sztuk wyzwolonych; Bolonia (1494–1497).
4. —
5. W 1500 (?), przebywał stale w Rzymie od 1502 (?).
6. —
7. Kanonik rewelski 1500 (?) i lubecki.

H. Freytag, *Die Beziehungen der Universität*, s. 110; idem, *Preussen und das deutsche Nationalhospiz*, s. 81; ZGAE (indeksy); Riksarkivet Stockholm, ROCW, k. 58.

1. **NIEDERHOF Leonard** (ok. 1485–6 XII 1545).
2. Henryk (zm. 1499), patrycjusz gdański, i Urszula Spadendorf.
3. Kraków 1505, Lipsk 1507 i tam bakalarz praw (1508), Rzym — dr praw.
4. —
5. W 1515, ale na Warmii osiadł w 1519.
6. Prałatura dziekana od 1532; *magister horarum* (1538–1539).
7. Kanonia dorpacka od 1519, chelmżyńska do 1533; probostwo św. Bartłomieja w Gdańsku od 1511, NMP w Gdańsku w 1530.
8. Wyższe.
- 9.–11. —
12. Ufundował wikarię w katedrze, zapisał 300 grzywien na potrzeby gimnazjum w Chelmnie (dawnej szkoły Braci Wspólnego Życia).

Oracki, t. II, s. 57–58 (bibliogr.); PSB, t. 22, s. 732–733 (bibliogr.); *Elementa*, t. 47, 53–54 (indeksy); *Herzog Albrecht von Preußen* (indeks); T. Borawska, *Tiedemann Giese* (indeks).

1. **PŁOTOWSKI Paweł** h. Lubicz (ok. 1485–18 IV 1547).
2. Jan (lub Paweł), właściciel Plutowa k. Chelмна.
3. —
4. Sekretarz kanclerza w. koronnego Krzysztofa Szydłowieckiego, dworzanin i sekretarz króla Zygmunta Starego od 1533.

5. W 1519 (?), ale pozostał na dworze królewskim i na Warmii przebywał sporadycznie, stale rezydował od końca 1537.
6. Od 1519 prepozyt.
7. Probstwo niepolomnickie.
8. Wyższe.

Oracki, t. II, s. 83 (bibliogr.); T. Borawska, *Tiedemann Giese* (indeks); A. Wyczański, *Między kulturą a polityką*, s. 262; ZGAE (indeksy); AGAD, Libri legationum 5.

1. **PREUSSE Adrian** (zm. 1538).

2.-3. —

4. W Rzymie domownik Wilhelma Enkevoirta, kardynała Tortosy (1523–1534).
5. Na początku marca 1531, prebendę przejął 10 V 1532 za pośrednictwem swego prokuratora, wikariusza katedralnego Szymona Lanificiusa; nie rezydował na Warmii, zrezygnował z kanonii w końcu 1536.
6. —
7. Probstwo reszelskie (?).

H. Schmauch, *Neue Funde*, s. 97; idem, *Um Nikolaus Copernicus*, s. 424–425; AAWO, Acta cap. 2, k. 4v, 7v.

1. **REDEN Teodoryk** (Dietrich) (zm. 29 VI 1556).

2. Pochodził z diecezji Osnabrück.
3. Doktor obojga praw.
4. Przebywał w Rzymie, w 1518–1537 służył Zakonowi i księciu Albrechtowi oraz jego bratu Wilhelmowi, arcybiskupowi ryskiemu.
5. Prowizja papieska 22 XI 1532, prebendę objął osobiście 30 V 1534, ale wrócił do Rzymu; na Warmii ponownie 1541–1543, od 1544 w Moguncji, 15 VI 1551 utracił kanonię warmińską.
6. —
7. Kanonik moguncki, lubecki.
8. —
9. W 1551 wybrany bpem w Lubece, ale nie przyjął tej godności.

Altp. Biogr., Bd. 2, s. 540; K. Forstreuter, *Dietrich von Reden*, s. 235–258; ZGAE (indeksy).

1. **REICH Feliks** (ok. 1475–1 III 1539).

2. Mikołaj z Torunia lub nieznanym z imienia mieszczanin z Elbląga.
3. Magister sztuk wyzwolonych.
4. Notariusz publiczny (apostolski i cesarski), 1501 sekretarz i 1510 kapelan bpa Łukasza Watzenrodego, 1518 kanclerz bpa F. Luzjańskiego.
5. 1526.

6. Kanclerz kapituły 1528, administrator dóbr kapitulnych w Olsztynie (1529–1532) i Tolkmicku (1538), generalny wikariusz (oficjał) diecezji warm. 1538–1539, przełożony szpitala (1538); pralatura kustosza 1538.
7. Prepozyt kapituły dobromiejskiej 1518–1538.
8. Wyższe.
9. —
10. Pismo antyreformacyjne (cyrkularz *De exortu heresis Lutherane* — 1527), rękopis.
11. Księgozbiór liczył co najmniej 20 pozycji.
12. Stypendia dla synów siostrzenicy, Fidlerów, oraz dla Wilhelma Dawida na naukę w Gimnazjum Elbląskim. Wspomagał również studia uniwersyteckie Feliksa Fidera i Eustachego Knobelsdorfa. Benefaktor szpitala fromborskiego i franciszkanów w Braniewie i Barczewie.

Altrp. Biogr., Bd. 2, s. 543; Oracki, t. II, s. 108–109 (bibliogr.); PSB, t. 21, s. 5–6 (bibliogr.); M. Biskup, *Testament kustosza*, s. 649–674; M. Borzyszkowski, *Tekst i problematyka*, passim.

1. **RUPOLDUS (RUMPOLDUS) Jan** (zm. 1544).
2. Mieszczanin wrocławski.
3. Magister sztuk wyzwolonych, Ferrara — doktor obojga praw.
4. —
5. W 1537, ale nie rezydował przy katedrze.
6. —
7. Kanonia wrocławska od 1524.

Regesta Copernicana, nr 395; UBC, nr 923, 974; ZGAE (indeksy); G. Zimmermann, *Das Breslauer*, s. 462–464; AAWO, AK, Dok. Kap., V 4.

1. **SANDERI (ZANDERI) Michal** (zm. ok. 1531).
2. Aleksander, mieszczanin reszelski.
3. Lipsk 1496, bakalaureat sztuk wyzwolonych 1497, Siena (?), Padwa — doktor obojga praw.
4. Sługa w poselstwie bpa dorpackiego w Rzymie (1499), od 1503 notariusz i prokurator w Rocie Rzymskiej, mistrz ceremonii przy papieskiej kaplicy, domownik i sekretarz (?) w kancelarii Leona X.
5. W 1509, ale pozostał w Rzymie i nie rezydował na Warmii.
6. —
7. W Strasburgu kanonia i pralatura dziekana przy kościele św. Tomasza (1506–1516) oraz od 1513 kanonia przy św. Piotrze, dziekan wrocławski 1513, członek kapituły w Głogowie od ok. 1519.
8. Wyższe (?).

Altrp. Biogr., Bd. 2, s. 589; G. Erler, *Nachträge zu M. Perlbachs*, s. 121; ZGAE (indeksy); G. Zimmermann, *Das Breslauer*, s. 476–478; H. Gerlic, *Kapituła głogowska w dobie piastowskiej i jagiellońskiej (1120–1526)*, Gliwice 1993, s. 266.

1. **SCULTETI Aleksander** (zm. 1564).
2. Wawrzyniec (Lorentz), mieszczanin w Tczewie.
3. Kraków 1503, Włochy, magister sztuk wyzwolonych 1512, doktor prawa kanonicznego.
4. Notariusz 1509–1519 w kurii rzymskiej.
5. W styczniu 1519; na początku 1520 przybył do Fromborka, 1521–1524 w Inflantach, później na Warmii, 1539 wyjechał do Rzymu, skazany 1540 na banicję przez Zygmunta I, uwięziony w 1541 stracił kanonię.
6. Kanclerz kapituły 1530–1539, administrator komornictwa w Pieniężnie (1534–1539), przełożony kultu przy katedrze (*magister horarum*) 1537, *magister mortuarius* (1528), zarządca kasy katedralnej i wizytator w 1538.
7. Prowizje 1514 na kanonie w Dorpacie i na Ozylii oraz 1521 w Rewlu.
8. Kapłańskie ok. 1525 lub 1533/1534.
9. Więziony trzykrotnie przez Inkwizycję w Zamku św. Anioła, zmarł na wolności.
10. Kartograf (opracował mapę Inflant oraz wspólnie z Kopernikiem mapę Prus, 1529 — zaginione) i historiograf (napisał *Catalogus rerum Pruthenicarum, praesertim Warmiensium*, 1529 — rękopis zaginął), opublikował „Chronologię czyli kronikę wszystkich prawie królów, książąt i władców od stworzenia świata aż po rok 1545” (*Chronographia sive annales omnium fere regum, principum et potentatum ab orbe condito usque ad hunc annum Domini 1545*, Roma 1546), autor genealogii królów polskich (1551) i księcia Albrechta Hohenzollerna (1554) oraz skierowanej do Zygmunta Augusta apologii pt. *Instructio totius causae* (1549).
11. Księgozbiór skonfiskowany 1539–1540, a pojedyncze egzemplarze przekazane jako dowód winy św. Inkwizycji.

Altp. Biogr., Bd. 2, s. 658–659; Oracki, t. II, s. 143–144 (bibliogr.); PSB, t. 36, s. 88–91; *Elementa*, t. 22, 43–44, 53, 61, 65–66, 68–69, 73 (indeksy); *Herzog Albrecht von Preußen* (indeks); T. Borawska, *Tiedemann Giese* (indeks); ASV, Rot. Man., t. 83, 97 A, 98, 100, 102, 109, 110, *Registra Lateranensia*, nr 1308, s. 253v–256; J. Wijaczka, *Prusy Książęce a Polska, Litwa i Inflanty w połowie XVI wieku. Działalność dyplomatyczna Asverusa von Brandta w latach 1544–1558*, Kielce 1992, s. 92, 138.

1. **SCULTETI Bernard** (zm. 30 VII 1518).
2. Mieszczanin z Lęborka.
3. Rzym, magister sztuk wyzwolonych, doktor dekretów.
4. Od 1490 w Kurii, notariusz Roty Rzymskiej, sekretarz, pokojowiec i kapelan papieski, od 1512 pisarz soborowy na Lateranie, od 1514 hrabia pałacu laterańskiego, nobilitowany przez Leona X.
5. W 1498; rezydował krótko 1501 na Warmii.
6. Dziekan 1499.
7. M.in. prepozyt w Naumburgu i Würzen (Saksonia), kanonik lubecki, dorpacki, merseburski, proboszcz NMP w Gdańsku (1497–1514) i Miłobądzu k. Tczewa (do 1514).

8. Od 1500 święcenia kapłańskie.
9. Przebywał w Rzymie, 1512–1517 pisarz soboru laterańskiego.
10. —
11. Część swego księgozbioru zapisał kapitule warmińskiej.
12. Przekazał w testamencie 29 VII 1518 na potrzeby bractwa Santa Maria dell' Anima 2000 dukatów oraz bibliotekę.

Altpr. Biogr., Bd. 1, s. 659; Oracki, t. II, s. 144–145 (bibliogr.); PSB, t. 36, s. 91–93; T. Borawska, *Bernard Sculteti*, passim.

1. **SCULTETI Jan** (zm. 24 X 1526).
2. Mieszczanin królewiecki.
3. Kolonia 1470–1474, Heidelberg — magister sztuk wyzwolonych 1474 i doktor teologii 1484.
4. W Heidelbergu 1481 dziekan sztuk wyzwolonych, 1487–1493 rektor, od 1488 wykładał teologię.
5. Od 1496; rezydował stale od 1497.
6. Kantor 1498–1499, archidiakon od 1501.
7. Kanonia przy kościele Ducha Świętego w Heidelbergu (od 1497).
8. Wyższe.
9. —
10. Pisał wiersze łacińskie, część drukowana w zbiorze J. Wimpfelinga *Adolescentia* (Strasburg 1505) wznawianym w 1506, 1508, 1511, 1514, 1515.
11. Cenny księgozbiór zapisał pod koniec życia klasztorowi cystersów w Pelplinie.
12. Ufundował 1510 wikarię św. Hieronima i św. Jerzego w katedrze fromborskiej, przekazał 800 grzywien cystersom w Pelplinie.

Altpr. Biogr., Bd. 2, s. 659; Oracki, t. II, s. 145 (bibliogr.); PSB, t. 36, s. 93–95; *Regesta*, P. I–II (indeks); T. Borawska, *Tiedemann Giese* (indeks); R. Frydrychowicz, *Geschichte der Cistercienserabtei*, s. 160, 206, 440.

1. **SNELLENBERG Henryk** (zm. 24 II 1539).
2. Henryk, kupiec toruński.
3. Kraków 1491, Kolonia 1498, Ingolstadt 1500, Frankfurt n. Odrą 1507.
4. —
5. Od 1499; prebendę przejął osobiście 29 IX 1501.
6. Przełożony kasy budowlanej (*magister fabricae*) 1517, zbierał czynsze w okręgu tołkmickim 1521.

Oracki, t. II, s. 154 (bibliogr.); *Regesta Copernicana* (indeks); ZGAE (indeksy).

1. **SNOPEK Paweł** (zm. 22 II 1554).
2. Mieszczanin z Jezioran.
3. —

4. Od 1512 na dworze bpa F. Luzjańskiego — kapelan, szafarz 1514, ekonom bpa warmińskiego 1522.
5. Od 20 I 1536; zmuszony do rezygnacji w grudniu 1538. Wprawdzie w 1543 odzyskał kanonię, ale dwa lata później ustąpił K. Hannoverowi.
6. —
7. Kanonia 1524 i prepozytura dobromiejska (1528).
8. Wyższe.
- 9.–10. —
11. Zgromadzony księgozbiór zapisał kolegiacie w Dobrym Mieście.

Altpr. Biogr., Bd. 2, s. 681; Oracki, t. II, s. 154 (bibliogr.); A. Birch-Hirschfeld, *Geschichte des Kollegiatstiftes*, s. 365, 434; AAWO, Acta cap. 2, k. 14, 20.

1. **SOLFA Jan Benedykt** (1483–31 III 1564).
2. Benedykt z Trzebiela (Łużyce Dolne).
3. Kraków — wpis 1505, bakałarz 1507 i magister sztuk wyzwolonych 1512; Padwa, Bolonia doktor medycyny 1516 oraz obojga praw 1517.
4. Wykładowca w Krakowie 1512–1513; praktyka lekarska w Rzymie, Neapolu, Wenecji i od 1519 w Krakowie, od 1523 lekarz nadworny króla Zygmunta I oraz Zygmunta Augusta, a także podkanclerzego Piotra Tomickiego i Samuela Maciejowskiego.
5. Od 1526; we Fromborku przebywał sporadycznie.
6. Prepozyt od 1547.
7. Kanonia wileńska, warszawska, wrocławska, sandomierska, krakowska, kustodia w Łowiczu; w 1538 otrzymał (na jego rzecz zrezygnował Kopernik) wrocławską scholasterię św. Krzyża.
8. Wyższe (?).
9. Przebywał w Krakowie; indygenat pruski 1535, nobilitacja 1541 przez cesarza Karola V.
10. Pozostawił wiele dzieł (częściowo drukowanych), m.in. podręczniki lekarskie, prace historyczne, wiersze.

Oracki, t. II, s. 155 (bibliogr.); *Herzog Albrecht von Preußen* (indeks); L. A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik* (indeks); T. Borawska, *Tiedemann Giese* (indeks); W. Kożuszek, *Jan Benedykt Solfa, lekarz polskiego Odrodzenia*, Wrocław 1966.

1. **STOCKFISCH Baltazar** (zm. 1521).
2. Mieszczanin barczewski (wartemborski).
3. W lutym 1496 otrzymał urlop na studia prawnicze we Włoszech, ale pozostał na Warmii.
4. Notariusz, 1479 pisarz i od 1482 sekretarz bpa M. Tungena, oficjał warm. 1488, ekonom biskupi 1489.
5. Zgoda papieża 18 V 1489.
6. Administrator w Olsztynie (1493–1502, 1509), przełożony (1513) kasy budowlanej katedry (*magister fabricae*), wizytator i poseł (1512, 1519), gene-

ralny wikariusz (1503–1508, 1516) oraz po zgonie Ł. Watzenrodego 1512 generalny administrator biskupstwa.

7. Wikaria zamkowa św. Eufemii w Lidzbarku 1481, prałatura dziekana (1482) i prepozytura (1488) dobromiejska.
8. Świecenia kapłańskie przed 1488 (?).
- 9.–11. —
12. Fundator wikarii św. Jerzego przy katedrze fromborskiej (1519), beneficjum św. Anny w kaplicy zamku olsztyńskiego oraz paramentów dla kościoła farnego w Barczewie (1488) i Olsztynie (1521).

Altpr. Biogr., Bd. 2, s. 704; Oracki, t. II, s. 164–165 (bibliogr.); K. Szczepkowska–Naliwajek, *Złotnictwo gotyckie* (indeks); ZGAE (indeksy).

1. **SUCHTEN Aleksander** (zm. ok. 1590).
2. Jerzy, ławnik gdański, i Eufemia Sculteti z Tczewa.
3. Od ok. 1535 uczeń gimnazjum humanistycznego w Elblągu; Lowanium 1540–1541, Rzym, Ferrara, Bolonia, Padwa — doktor medycyny.
4. —
5. Od 1538 (dzięki protekcji A. Scultetiego, po wymuszonej rezygnacji Pawła Snopka); utracił kanonię definitywnie w marcu 1545 (oskarżony przez wrogów A. Scultetiego o sprzyjanie herezji sakramentaryszy).
- 6.–8. —
9. Stypendysta i lekarz 1545–1549 księcia Albrechta w Królewcu, lekarz elektora Palatynatu Ottona Henryka, 1557 króla Zygmunta Augusta, 1563–1565 ponownie u księcia Albrechta, ok. 1570 lekarz w Strasburgu i później w różnych miastach niemieckich.
10. Opublikował w Królewcu 1547 epos historyczny, nawiązujący do podania o Wandzie (*Vandalus*), autor prac medycznych i alchemicznych znanych w całej Europie (zwolennik Paracelsusa).

Altpr. Biogr., Bd. 2, s. 716–717; Oracki, t. II, s. 169 (bibliogr.); *Elementa*, t. 32, 41, 69, 73 (indeksy); Zb. Nowak, *Aleksander Suchten (ok. 1515–ok. 1590), poeta i uczyony gdański doby Odrodzenia*, [w:] *Zasłużeni ludzie Pomorza XVI wieku*, Gdańsk 1977, s. 132–133; J. Tondel, *Biblioteka Zamkowa (1529–1568) księcia Albrechta Pruskiego w Królewcu*, Toruń 1992, s. 64–66.

1. **SUCHTEN Krzysztof** (zm. 1519)
2. Burmistrz gdański, Henryk (zm. 1501), i Małgorzata, córka ławnika Jana Tymmermanna.
3. Lipsk (1501–1504) i tam magister sztuk wyzwolonych, Kraków (1507), Rzym, doktor obojga praw (1515).
4. Wykładowca literatury rzymskiej na uniwersytecie lipskim (1505), notariusz papieski i domownik bpa Piotra von Schwerin, a później Krzysztofa Welsera.
5. 1509, aż do 1515 rezydował w Rzymie.
6. Administrator kapituły (1516).

7. Prepozyt warmiński (od 1513), kanonik lubecki (1507), rewelski (1509), wrocławski (1514), proboszcz św. Jana w Gdańsku (1509) i św. Katarzyny w Braniewie.
8. Wyższe.
9. —
10. Wydał w 1505 w Lipsku zbiór 82 epigramatów (*Epigramatum liber unus*), autor okolicznościowego wiersza sławiącego zwycięstwo polskie pod Orszą (*De nobili et gloriosa victoria per invictiss. Polon. Reg. Magn. Duc. Lith. D. Sigismundum a Moscis reportata*, Kraków 1514). Jego poezje znalazły się również w antologii *Coriciana* (Rzym 1525).

Altpr. Biogr., Bd. 2, s. 717; Oracki, t. II, s. 169–170 (bibliogr.); J. Kolberg, *Der ermländische Domprobst*, s. 144–171; G. Zimmermann, *Das Breslauer*, s. 529–533.

1. **TAPIAU Zachariasz** (zm. 20 I 1509).
2. Mieszczanin lidzbarski (?).
- 3.–4. —
5. Od 1476.
6. Nie pełnił żadnych ważniejszych funkcji.
- 7.–11. —
12. Ufundował 2 wikarie przy katedrze fromborskiej (1508), przeznaczył fundusze na paramenta kościelne i konserwację murów katedry oraz na potrzeby jej wikariuszy.

ASPK, III/1, s. 68; *Regesta*, P. I–II (indeks); *Kopernik na Warmii* (indeks); W. Thimm, *Zur Copernicus-Chronologie*, s. 175, 177; ZGAE (indeksy).

1. **TRENCK (TRENCKA) Achacy** (zm. 13 III 1551)
2. Grzegorz i Małgorzata von Auerocks z diecezji sambijskiej.
3. Niemcy, magister sztuk wyzwolonych, Włochy (?).
4. —
5. Od ok. 1520; we Fromborku od jesieni 1523.
6. Poseł kapitulny 1532, administrator w Olsztynie (1533–1548), kanclerz (1544–1545), administrator generalny biskupstwa (1548, 1550); dziekan od 26 XII 1545.
- 7.–11. —
12. Swoje czynsze ze wsi Tulawki zapisał na potrzeby szpitali w Olsztynie i Fromborku; fundator tzw. małego szpitala, przeznaczonego na potrzeby służby zamku olsztyńskiego.

Altpr. Biogr., Bd. 2, s. 740–741; Oracki, t. II, s. 185 (bibliogr.); *Herzog Albrecht von Preußen* (indeks); ZGAE (indeksy).

1. **TYMMERMANN (ZIMMERMANN) Jan** (1492–23 I 1564).
2. Maciej (zm. 1513), burmistrz gdański, i Dorota Ferber (siostra bpa warm. Maurycego Ferbera).

3. Kraków 1505, Rzym 1517.
4. W Rzymie protonotariusz apostolski.
5. Prowizja papieska 18 II 1519, od 1520 w Prusach.
6. Poseł kapituły 1524, administrator w Olsztynie (1525–1528) i Fromborku (1538), przełożony urzędu piekarni 1538, po śmierci M. Ferbera (1537) generalny administrator biskupstwa; generalny wikariusz (oficjał) Kościoła warm. 1547–1552, kantor 1527, kustosz od 11 III 1539 do 1552, zrezygnował na rzecz E. Knobelsdorfa.
7. Prowizja 1523 na probostwo w Miłobądzu k. Tczewa.
8. Świecenia kapłańskie przed 1547 (?).

Altpr. Biogr., Bd. 2, s. 843; Oracki, t. II, s. 193–194 (bibliogr.); *Herzog Albrecht von Preußen* (indeks); T. Borawska, *Tiedemann Giese* (indeks).

1. **VOCHS (VOX) Michal** (zm. ok. 1505).
2. Mieszczanin gdański.
- 3.–4. —
5. Od 1490.
6. Kanclerz 1496–1497 i 1504.
- 7.–11. —
12. Benefaktor klasztoru cystersów w Pelplinie.

Regesta Copernicana, nr 31; *Kopernik na Warmii*, s. 87; ZGAE (indeksy).

1. **WOLF (LUPUS) Jerzy** (zm. 1515).
2. Mieszczanin lidzbarski.
3. Lipsk 1502–1505, magister sztuk wyzwolonych.
4. Notariusz w Rocie Rzymskiej (1507), we Fromborku (1512).
5. Około 1514, nie zdążył wrócić do Prus.
6. —
7. Wikariusz katedry mogunckiej (?), około 1514 probostwo w Bartoszycach.

Regesta, P. 1, nr 19503, 20609; *Regesta Copernicana*, nr 72–73; *Prussia scholastica*, s. 99; ZGAE (indeksy).

1. **ZAGER (SAGER) Wawrzyniec** (zm. 1531).
2. Mieszczanin reszelski.
3. Lipsk od 1504 i 1507 bakalarz sztuk wyzwolonych.
4. Domownik Wilhelma Enkevoirta, kardynała Tortosy (1523–1534).
5. Od 1528.
6. —
7. Parafia w Reszlu.

G. Erler, *Nachträge zu M. Perlbachs*, s. 122; *Prussia scholastica*, s. 99, 190; H. Schmauch, *Um Nikolaus Copernicus*, s. 425.

II. Wikariusze katedry fromborskiej z pierwszej połowy XV^W wieku

- Achtsnicht Jakub (1497–1515)
 Banthe (Banthan, Beutaw?) Urban
 (1494–1515)
 Bauch Erazm, diakon (1536–1540)
 Behmer (Behner) Szymon (1538)
 Bock (Borck?) Jerzy (1536)
 Borneman Henryk, diakon (zm. przed
 11 IX 1520)
 Brandt Jan, diakon (1511, 1524–1530)
 Brewer (Breiwer, Braxatoris) Jan
 (1498, 1503, 1523 — diakon,
 1526)
 Danckwart Bartłomiej (1543), biskupi
 ekonom (1555)
 Eisenberg Marcin (1491–1500)
 Emmerich Fabian (1526), od 1547 ka-
 nonik warmiński
 Engelbrecht Benedykt, ekonom w Ol-
 szynie (1493), proboszcz w Ornecie
 (zm. 1511)
 Fabri Stefan (1497–1514)
 Faulbrugk (Faulbrucke) Jerzy (1497–
 1499, 1503)
 Faulhaber Jan (ok. 1520)
 Gedau (Yedau) Maciej (1492–1495,
 1500, 1503), dziekan dobromiejski
 (1496), zm. 17 I 1518
 Grap Andrzej (przed 1527–1541)
 Greve Kaspar, kaznodzieja (zm. 1531?)
 Guterboe Walenty (1531–1532)
 Hecht Szymon (1547)
 Hinze Stefan (1538)
 Hircinius Jerzy (zm. 1539)
 Hoge (Hoxe) Kaspar (1543), prokurator
 Jana Loitza, kanonika warmińskiego,
 koadiutora Mikołaja Kopernika,
 proboszcz fromborski
 Joachim, diakon (1520–1524), potem
 proboszcz w Tolkmicku
 Jungh Michał zm. 1505 jako kazno-
 dzieja katedralny
 Kaiser Marek (1502–1503), zm. 1513
 Konradi Jan (1533?)
 Krakaw (Krakau) Blasius (1544);
 zm. jako proboszcz w Płoskiniach
 (1550?)
 Lanifici Szymon, organista (1538)
 Leonardi Klemens (1496–1519), pisarz
 kapituły, organista 1498–1503
 Libenaw Mikołaj (1519)
 Lode Jerzy (1514)
 Meyfleysch (Mefleisch) Hieronim
 (1523–1538)
 Moellner Jerzy (1526)
 Osenborn Paweł (1486–1504),
 zm. 7 VI 1516
 Pfaff Jan (1498–1519)
 Pynnaw Mikołaj (1486–1503)
 Rodhermol Marcin (zm. 1551)
 Sage Filip (1544)
 Schonese Jerzy (1497–1503, 1524),
 zm. 1535
 Scotus Justus Andrzej (1547)
 Seydel Michał (1486–1503)
 Simon Andrzej (Czihn?) zm. przed
 1505
 Simonis Joachim (1532)
 Steugner (Stangener) Jerzy (1543–
 –1550)
 Stobbe Marcin (1544)
 Swalenz Piotr (1531–1537), diakon
 Vice Baltazar (1486–1514), potem
 kanonik dobromiejski
 Vicke Mikołaj (1518), kapelan zamku
 olsztyńskiego
 Wels (Walsche, Walhschow) Albert
 (1494–1514)
 Weysel Piotr (1534)

WYKAZ WAŻNIEJSZYCH ŹRÓDEŁ I WYBRANEJ LITERATURY

Źródła rękopiśmienne

Archivio Segreto Vaticano:

- Registra Lateranensia (Reg. Lat.);
- Registra Supplicationum (Reg. Suppl.);
- Registra Vaticana (Reg. Vat.);
- Sacrae Romanae Rotae, Manualia (Rot. Man.);
- Brevia Lateranensia;
- Annatae;
- Resignationes;
- Suppliche originali.

Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie:

- AB — dział A: Akta biskupów warmińskich, a szczególnie A 1, 2, 85, 86, 88, 121;
- AB — dział D: Korespondencja biskupów warmińskich, a szczególnie D 2, 4-9, 33, 64-71, 88-98, 100-101, 103-104, 122;
- AB — dział E: Źródła i dokumenty;
- AB — dział H: Rękopisy i rzadkie druki;
- AB — H 241: Chronik der Stadt Braunsberg bis zur preussischen Besitznahme im Jahre 1772;
- AB — H 295: S. Hoppe, Presbyterologia Warmiensis: Die Priester der Diözese Ermland;
- AK — Protokoły posiedzeń kapituły: Acta cap. 1a, 2, 2a;
- AK — Księgi przywilejów Cap. A, B, C, E, F;
- AK — Regestra diversorum officiorum: RD 13;
- AK — Regestra Fabricae: RF 10, 11, 14;
- AK — Regestrum Communitatis vicariorum 1486-1516 — Nr 9/2;
- AK — Dokumenty Dobromiejskie (Dok. DM).

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie:

- Libri legationum: 5, 8, 9, 13;
- Metryka koronna: 37, 40, 49, 52, 59, 62, 76.

Archiwum Państwowe w Gdańsku:

- Dyplomy i korespondencja miasta Gdańska: 300 D, 3-7, 42, 46-47, 61, 63-67, 70-71, 74, 77-79, 82; 300, 53/1-12, 250, 266-269;

Missiva 300, 27, nr 7–21 (lata 1489–1550);

Recesy stanów Prus Królewskich: 300, 29 (5–13) za lata 1504–1550 oraz 300, 29/250, 251a, 452, 457.

Biblioteka PAN w Gdańsku:

Książki rękopiśmienne i inkunabuly.

Biblioteka PAN w Krakowie:

Teki Rzymskie 8380, 8471–8486.

Biblioteka Uniwersytecka (Universitetsbiblioteket) w Uppsali:

H 154–157 — korespondencja;

U 272–273 — Inwentarz książek z Braniewa i Fromborka przywiezionych do Szwecji w 1626;

Rękopiśmienne książki (dział C), inkunabuly i stare druki do poł. XVI w.

Biblioteka XX. Czartoryskich w Krakowie:

Korespondencja biskupów i kanoników warmińskich, króla Zygmunta Starogo i Zygmunta Augusta, królowej Bony, radców pruskich oraz księcia Albrechta. Rękopisy: 240, 243–245, 247, 259, 274–278, 281, 284, 285, 287, 1594–1599, 1601, 1603, 1606, 1613, 1615, 1618, 1624, 1637, 1643, 2020, 2463, 3465, 3653.

Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz in Berlin–Dahlem:

EM 31: Ermland;

HBA C 1, Kasten 457–469: Bistum Ermland;

HBA C 1a, Kasten 495–499: Ermländisches Kapitel;

HBA C 2, Kasten 510–512: Bischöfe von Kulm;

HBA C 3, Kasten 514–525: Übrige Westpreussen;

OBA;

Ostpr. Fol. 49, 53, 62–69, 80, 91–92, 96–97, 101.

Kungliga Biblioteket (Biblioteka Królewska) w Sztokholmie:

Książki rękopiśmienne, inkunabuly i stare druki.

Riksarkivet Stockholm:

Extranea IX: Polen, vol. 146–149.

Źródła drukowane

Acta Tomiciana, t. 1–17, ed. T. Działyński, Z. Celichowski i inni, Poznań–Wrocław 1852–1966.

Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens, hrsg. von M. Toeppen, Bd. 1–5, Leipzig 1874–1886.

Akta Stanów Prus Królewskich, t. II–VIII, wyd. K. Górski, M. Biskup, I. Janosz–Biskupowa, Warszawa–Poznań–Toruń 1955–1993.

- Aus Simon Grunau's *preussischer Chronik. Tractat IX*, Abschnitt C., hrsg. von C. P. Woelky, [w:] SRW, Bd. 2, s. 172–219.
- Die Berichte und Briefe des Rats und Gesandten Herzog Albrechts von Preußen Asverus von Brandt*, hrsg. von A. Bezzenberger, H. 1–4, Königsberg 1904–1921.
- Biskup M., „*Articuli iurati*” biskupa warmińskiego Fabiana Luzjańskiego z 1512 r., RO, 10: 1972, s. 289–310.
- Biskup M., *Nowe materiały do działalności publicznej Mikołaja Kopernika z lat 1512–1537*, Warszawa 1971.
- Biskup M., *Regesta Copernicana*, Wrocław 1973.
- Biskup M., *Stanowisko przedstawicieli kleru warmińskiego wobec rewolty gdańskiej w 1525 roku*, KMW, 1–2 (119–120): 1973, s. 133–146.
- Biskup M., *Testament kustosa warmińskiego Feliksa Reicha z lat 1538–1539*, KMW, 4 (118): 1972, s. 649–674.
- Bonk H., *Urkundenbuch zur Geschichte Allensteins*, T. 1 (Geschichte der Stadt Allenstein, Bd. 3), Allenstein 1912.
- Bonk H., *Urkunden über Lukas David und die beiden Allensteiner Stipendien in Leipzig aus dem Mittelalter* (Geschichte der Stadt Allenstein, Bd. 5, Urkundenbuch, T. 3), Allenstein 1927.
- Briefe von Johannes und Olaus Magnus den letzten katholischen Erzbischöfen von Uppsala*, gesammelt, erläutert und hrsg. von G. Buschbell, Stockholm 1932.
- Buecherverzeichnis der Domvikarienbibliothek zu Frauenburg*, PE, 37: 1905, s. 36–45, 51–58.
- Collijn I., *Katalog der Inkunabeln der Kgl. Universitäts-Bibliothek zu Uppsala*, Uppsala 1907.
- Collijn I., *Katalog der Inkunabeln der Kgl. Bibliothek in Stockholm*, t. 1–2, Stockholm 1914–1916.
- Collijn I., *Katalog der Inkunabeln der Stifts- und Gymnasialbibliothek zu Linköping*, Uppsala 1909.
- Dantyszek J., *Pieśni*, Olsztyn 1979.
- David L., *Preussische Chronik*, hrsg. von E. Henning, Bd. 1–8, Königsberg 1812–1817.
- Documenta Copernicana. Briefe. Texte und Übersetzungen* (Nicolaus Copernicus-Gesamtausgabe, Bd. VI/1), bearb. von A. Kühne, Berlin 1994.
- Elementa ad fontium editiones*, ed. C. Lanckorońska, L. Olech, t. 22, 30–31, 34–62, Romae 1973–1986.
- Erler G., *Nachträge zu M. Perlbachs „Prussia scholastica” aus den Leipziger Matrikeln*, AM, 35: 1898, s. 112–122.
- Gawryś E., *Slavica Arosiensia III: Katalog över slaviska tryck från 1500–1600-och 1700-talen i Stifts-och landesbiblioteket i Västerås*, Västerås 1961.
- Grunau S., *Preussische Chronik*, hrsg. von M. Perlbach, R. Philippi, P. Wagner, Bd. 1–3, Leipzig 1876–1896.

- Günther O., *Die Handschriften der Kirchenbibliothek von St. Marien in Danzig* (Katalog der Danziger Stadtbibliothek, Bd. 5, Katalog der Handschriften, Teil 5), Danzig 1921.
- Hauke K., *Das Inventarium des Schlosses Heilsberg von 1565/69*, ZGAE, 24: 1932, s. 228–239.
- Hedlund M., *Katalog der datierten Handschriften in lateinischer Schrift vor 1600 in Schweden*, Bd. 1–2, Stockholm–Uppsala 1977–1980.
- Herzog Albrecht von Preußen und das Bistum Ermland (1525–1550). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten*, bearb. von S. Hartmann, Köln–Weimar–Wien 1991.
- Herzog Albrecht von Preußen und das Bistum Ermland (1550–1568). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten*, bearb. von S. Hartmann, Köln–Weimar–Wien 1993.
- Die Herzöge in Preußen und das Bistum Kulm (1525–1691). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten*, bearb. von U. Benninghoven, Köln–Weimar–Wien 1993.
- [Hipler F.], *Das Testament des Bischofs Tiedemann Giese von Ermland vom 16. Januar 1550*, PE, 10: 1878, s. 91–96.
- [Hipler F.], *Das Testament des Dr. Thomas Werner vom 2. Dezember 1498*, PE, 17: 1885, s. 54–59.
- Historisch-geographischer Atlas des Preußenlandes*, hrsg. von H. Mortensen, G. Mortensen, R. Wenskus, Lieferung 3, Wiesbaden 1973.
- [Hozjusz S.], *Stanislai Hosii epistolae*, ed. F. Hipler, V. Zakrzewski t. 1: 1525–1550 (Acta historica res gestas Poloniae illustrantia, t. 4), Cracoviae 1879.
- Jędrzejowska H., Pelczarowa M., *Katalog inkunabulów Biblioteki Miejskiej w Gdańsku*, Gdańsk 1954–1967.
- Kenkel H., *Studenten aus Ost- und Westpreußen an außerpreußischen Universitäten vor 1815*, Hamburg 1981.
- [Eustachy Knobelsdorf], *Ad optimum principem Tiedemannum Gisium episcopum Culmensem Lutetiae Parisorum descriptio. Autore Eustachio a Knobelsdorf Pruteno*, Lutetiae 1543.
- Knod G. C., *Deutsche Studenten in Bologna (1286–1562). Biographischer Index zu den „Acta nationis Germanicae Universitatis Bononiensis“*, Berlin 1899.
- Kopernik M., *O obrotach*, Warszawa–Kraków 1976.
- Korespondencja Erazma z Rotterdamu z Polakami*, przekład i opr. M. Cytowska, Warszawa 1965.
- Madsen V., *Katalog over det kongelige biblioteks inkunabler*, t. 1–3, København 1935–1963.
- Matricularum Regni Poloniae Summaria*, ed. T. Wierzbowski, t. 4, cz. 1–4, Varsoviae 1910–1917.
- Die Matrikel der Universität Leipzig 1895–1897*, Neudruck: Nendeln/Liechtenstein 1973.

- Memoriale domini Lucae episcopi Warmiensis*, hrsg. von C. P. Woelky, [w:] SRW, Bd. 2, s. 1–171.
- Mittelalterliche Handschriften der Universitätsbibliothek Uppsala. Katalog über die C-Sammlung*, bearb. von M. Andersson-Schmitt, H. Hallberg, M. Hedlund, Bd. 1–7, Stockholm-Uppsala 1988–1995.
- Opus epistolarum Erasmi*, ed. H. M. Allen, H. W. Garrod, vol. 11, Oxford 1947.
- Ordinacia castris Heylsberg*, hrsg. von C. P. Woelky, J. M. Saage, [w:] SRW, Bd. 1 (Monumenta Historiae Warmiensis oder Quellensammlung zur Geschichte Ermlands, Bd. 3), Braunsberg 1866, s. 314–346 (tłum. niem.: F. Fleischer, *Alltagsleben auf Schloß Heilsberg im Mittelalter*, ZGAE, 18: 1913, s. 802–829).
- Perlbach M., *Prussia scholastica. Die Ost- und Westpreussen auf den mittelalterlichen Universitäten*, Braunsberg 1895.
- Prusy Królewskie i Książęce w XV i XVI w., cz. 1 (1466–1548)*, opr. K. Górski, J. Mallek, Toruń 1971.
- Die Reformation im Ordensland Preussen 1523/24. Predigten. Traktate und Kirchenordnungen*, hrsg. von R. Stupperich, Ulm 1966.
- Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1525*, P. I–II, hrsg. von E. Joachim, W. Hubatsch, Göttingen 1948–1973.
- Sallander H., *Katalog der Inkunabeln der Kgl. Universitätsbibliothek zu Uppsala. Neuerwerbungen seit dem Jahre 1907*, Uppsala-Wiesbaden 1953.
- Schmauch H., *Neue Funde zum Lebenslauf des Copernicus*, ZGAE, 28: 1943, s. 53–99.
- Sedes archiepiscopalis diocesis Warmiensis*, [w:] SRW, Bd. 1, hrsg. von C. P. Woelky, Braunsberg 1866, s. 384–444.
- Spicilegium Copernicanum*, hrsg. von F. Hipler, Braunsberg 1873.
- Die Statuten des ermländischen Domkapitels von B. Nikolaus v. Tüngen*, [w:] *Spicilegium*, s. 246–265.
- Die Statuten des Domkapitels von Frauenburg aus dem Jahre 1532 und ihre Novellierungen*, hrsg. von W. Thimm, übersetzt von A. Triller, ZGAE, 36: 1972, s. 33–122.
- Thimm W., *Die Ordnungen der ermländischen Kapitelsburgen Allenstein und Mehlsack aus dem Jahre 1563*, ZGAE, 33: 1969, s. 73–92.
- Thimm W., *Zur Copernicus-Chronologie von Jerzy Sikorski*, ZGAE, 36: 1972, s. 173–198.
- Urkunden und Akten zur Geschichte der katholischen Kirchen und Hospitäler in Allenstein*, hrsg. von P. Arendt (Urkundenbuch zur Geschichte Allensteins, Bd. III, Teil 2), Allenstein 1927.
- Urkundenbuch des Bisthums Culm*, hrsg. von C. P. Woelky, Bd. 2, Danzig 1887.
- Urkundenbuch zur Reformationsgeschichte des Herzogthums Preussen*, hrsg. von P. Tschackert, Bd. 1–3, Leipzig 1890.
- Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, ed. A. Theiner, t. 2, Romae 1861.

Zathey J., *Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963.

Literatura

Achremczyk St., Szorc A., *Braniewo*, Olsztyn 1995.

Altpreußische Biographie, hrsg. von C. Krollmann, K. Forstreuter, F. Gause, Königsberg 1914–1944 (Nachdruck: Marburg/Lahn 1967–1974).

Arszyński M., Kutzner M., *Katalog zabytków sztuki. Województwo elbląskie: Braniewo, Frombork, Orneta i okolice*, Warszawa 1980.

Baranowski H., *Bibliografia kopernikowska 1509–1955*, Warszawa 1958.

Baranowski H., *Bibliografia kopernikowska 1956–1971*, Warszawa 1973.

Baranowski H., *Copernican Bibliography. Selected materials for the years 1972–1975*, [w:] *Studia Copernicana*, t. XVII, Wrocław 1977, s. 179–201.

Baranowski H., *Zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu, ich rozwój i kierunki przyszłego kształtowania*, [w:] *Studia o działalności i zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika*, cz. V, Toruń 1990, s. 23–43.

Barycz H., *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia (1400–1600)*, Kraków 1938.

Barycz H., *Z dziejów polskich wędrówek naukowych za granicą*, Wrocław 1969.

Bauch G., *Geschichte des Leipziger Frühhumanismus mit besonderer Rücksicht auf die Streitigkeiten zwischen Konrad Wimpina und Martin Mellerstadt*, Beihefte zum Centralblatt für Bibliothekswesen, 22: 1899, s. 1–112.

Bauer H., *Bildungs- und Bibliothekswesen im Ordenslande Preußen*, Zentralblatt für Bibliothekswesen, 46: 1929, s. 391–406.

Beamtenum und Pfarrerstand 1400–1800, hrsg. von G. Franz, Limburg/Lahn 1972.

Beiträge zu Problemen deutscher Universitätsgründungen der frühen Neuzeit (Wolfenbütteler Forschungen, Bd. 4), hrsg. von P. Baumgart, N. Hammerstein, Nendeln/Liechtenstein 1978.

Bender J., *Geschichte der philosophischen und theologischen Studien in Ermeland. Festschrift des Koenigl. Lyceum Hosianum zu Braunsberg zu seiner funfzigjaehrigen Jubelfeier*, Braunsberg 1868.

Bender J., *Kloster und Kirche der Franciscaner in Braunsberg*, Mitteilungen des Ermländischen Kunstvereins, 1: 1870, s. 40–46.

Birch-Hirschfeld A., *Geschichte des Kollegiatstiftes in Guttstadt 1341–1811, ein Beitrag zur Geschichte des Ermlandes*, ZGAE, 24: 1932, s. 273–438, 595–758.

Birkenmajer L. A., *Mikołaj Kopernik. Część pierwsza*, Kraków 1900.

Birkenmajer L. A., *Stromata Copernicana*, Kraków 1924.

- Biskup M., *Die Bedeutung der Leipziger Universität für das intellektuelle Leben des polnischen Staates im XV. bis zur Mitte des XVI. Jahrhunderts*, Jahresbericht der Societas Jablonoviana, 3: 1987, s. 11–27 (przedruk w: *Beiträge zur Universitätsgeschichte Leipzig*, 2: 1988, s. 5–16).
- Biskup M., *Działalność publiczna Mikołaja Kopernika*, Toruń 1971.
- Biskup M., *Dzieje diecezji chełmińskiej (1243–1992)*, [w:] *Diecezja Toruńska. Historia i teraźniejszość*, t. 1, Toruń 1994, s. 31–47.
- Biskup M., *Historia Torunia. U schyłku średniowiecza i w początkach odrodzenia (1454–1548)*, t. II, cz. 1, Toruń 1992.
- Biskup M., *Lidzbark Warmiński w życiu Mikołaja Kopernika*, [w:] *Kopernik na Warmii*, s. 57–68.
- Biskup M., *Łukasz Watzenrode inicjatorem wybrania przedstawiciela Korony biskupem warmińskim*, [w:] *Kopernik na Warmii*, s. 347–354.
- Biskup M., *Mikołaj Kopernik na zjeździe stanów Prus Królewskich w Grudziądzu w marcu 1522 roku (od początków działalności reformy monetarnej)*, KMW, 4 (206): 1994, s. 383–393.
- Biskup M., *Polska a zakon krzyżacki w Prusach w początkach XVI wieku. U źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich*, Olsztyn 1983.
- Biskup M., *Rozwój przestrzenny miasta Braniewa*, KMW, 1 (63): 1959, s. 3–18.
- Biskup M., *Sprawa Mikołaja Kopernika i Anny Schilling w świetle listów Feliksa Reicha do biskupa Jana Dantyszka z 1539 roku*, KMW, 2–3 (116–117): 1972, s. 371–380.
- Biskup M., *Uwagi o problemie osadnictwa i sieci parafialnej w Prusach Krzyżackich w wiekach XIV–XV*, KMW, 2–3 (160–161): 1983, s. 199–217.
- Biskup M., *„Wojna pruska” czyli wojna Polski z zakonem krzyżackim z lat 1519–1521. U źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich, cz. II*, Olsztyn 1991.
- Biskup M., *W sprawie zagrożenia Olsztyna przez wojska krzyżackie w początkach 1521 roku*, [w:] *Kopernik na Warmii*, s. 173–180.
- Biskup M., *Wokół utworzenia uniwersytetu w Elblągu w początkach XVI wieku*, [w:] *W kręgu stanowych i kulturowych przeobrażeń Europy Północnej w XIV–XVIII wieku*, Toruń 1988, s. 97–115.
- Bludau A., *Tiedemann Gieses Schrift „De regno Christi”*, ZGAE, 23: 1929, s. 359–381.
- Bodański R., *Walka diecezji warmińskiej o niezależność od metropolii ryskiej i gnieźnieńskiej od 1426 do 1566 r.*, SW, 19: 1982, s. 123–145.
- Bogdan D., *Sejmik warmiński w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Olsztyn 1994.
- Bogucka M., *Ziemia i czasy Kopernika*, Wrocław 1972.
- Bogucka M., Samsonowicz H., *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986.
- Bonk H., *Geschichte der Stadt Allenstein*, Bd. 2 (Darstellung der Geschichte Allensteins, T. 1), Allenstein 1930.

- Bonorand C., *Joachim Vadian und Johannes Dantiscus. Ein Beitrag zu den schweizerisch-polnischen Beziehungen im 16. Jahrhundert*, ZGAE, 35: 1971, s. 150–167.
- Boockmann H., *Die preußischen Studenten an den europäischen Universitäten bis 1525*, [w:] *Historisch-geographischer Atlas des Preußenlandes*, hrsg. von H. Mortensen, G. Mortensen, R. Wenskus, Lieferung 3, Wiesbaden 1973, s. 1–12.
- Boockmann H., *Die Rechtsstudenten des Deutschen Ordens. Studium, Studienförderung und gelehrter Beruf im späteren Mittelalter*, [w:] *Festschrift für Hermann Heimpel zum 70. Geburtstag am 19. September 1971*, Bd. 2, Göttingen 1972, s. 313–375.
- Borawska T., *Archiwalia warmińskie w Staatliches Archivalager w Getyndze*, KMW, 1 (131): 1976, s. 135–141.
- Borawska T., *Bernard Sculteti jako rzecznik interesów warmińskich w Rzymie na przełomie XV i XVI wieku*, KMW, 2–3 (116–117): 1972, s. 343–360.
- Borawska T., *Dawne książki warmińskie w zbiorach bibliotek europejskich*, [w:] *W kregu stanowych i kulturowych przeobrażeń Europy Północnej w XIV–XVIII wieku*, Toruń 1988, s. 179–205.
- Borawska T., *Katalog der ermländischen Handschriften in der Universitätsbibliothek Uppsala*, ZGAE, 44: 1988, s. 95–127.
- Borawska T., *Medeltida handskrifter från Ermland i de svenska biblioteken*, [w:] *A Catalogue and Its Users. A Symposium on the Uppsala C Collection of Medieval Manuscripts*, ed. by M. Hedlund, Uppsala 1995, s. 71–78.
- Borawska T., *Stronnicy krzyżacy w otoczeniu Łukasza Watzenrodego*, [w:] *Kopernik na Warmii*, s. 361–381.
- Borawska T., *Tiedemann Giese (1480–1550) w życiu wewnętrznym Warmii i Prus Królewskich*, Olsztyn 1984.
- Borawska T., Rietz H., *Die Bibliothek des Leipziger Professors Thomas Werner (gest. 1498) aus Braunsberg in Preußen*, [w:] *Beiträge der polnischen Stipendiaten der Herzog August Bibliothek zur Philosophie, Geschichte und Philologie*, Kraków 1994, s. 93–110.
- Borzyszkowski M., *Erazmowi z Rotterdamu (1469–1536) w pięćsetną rocznicę urodzin*, SW, 7: 1970, s. 285–303.
- Borzyszkowski M., *Mikołaj Kopernik i Tiedemann Giese*, SW, 9: 1972, s. 185–204.
- Borzyszkowski M., „Moglossa”, *podręcznik gramatyki łacińskiej z 1454 r., napisany przez Pawła Molnera z Fromborka*, SW, 16: 1979, s. 449–456 (wersja niemiecka: „Moglossa”, *ein handschriftliches Lehrbuch der lateinischen Grammatik aus dem Jahre 1454 von Paul Molner*, [w:] *Miscellanea Mediaevalia. Veröffentlichungen des Thomas-Instituts der Universität zu Köln*, Bd. 13/2, Berlin–New York 1981, s. 668–676).
- Borzyszkowski M., *Szkoły diecezji warmińskiej w okresie od XIII do połowy XVI wieku*, SW, 2: 1965, s. 31–63.

- Borzyszkowski M., *Tekst i problematyka rękopisu „De exortu heresis lutherae” z 1527 r. na tle polemiki religijnej na Warmii*, SW, 11: 1974, s. 5–50.
- Brachvogel E., *Die Anfänge des Antoniterklosters in Frauenburg*, ZGAE, 27: 1942, s. 420–424.
- Brachvogel E., *Die Bibliothek der Burg Heilsberg*, ZGAE, 23: 1929, s. 274–358.
- Brachvogel E., *Die Bibliotheken der geistlichen Residenzen des Ermlandes*, [w:] *Königsberger Beiträge*, s. 35–44.
- Brachvogel E., *Des Copernicus Dienst im Dom zu Frauenburg*, ZGAE, 27: 1942, s. 568–591.
- Brachvogel E., *Die Neuausstattung des Domes zu Frauenburg am Ausgang des Mittelalters*, ZGAE, 24: 1932, s. 49–80.
- Bruchmüller W., *Der Leipziger Student im 15. Jahrhundert*, Wissenschaftliche Beilage der Leipziger Zeitung, 91: 1902, s. 361–367.
- Brzeczowski T., *Uposażenie kapituły kolegiackiej i kanoników w Dobrym Mieście w latach 1341–1587*, KMW, 4 (162): 1983, s. 391–409.
- Buchholz F., *Braunsberg im Wandel der Jahrhunderte*, Braunsberg 1934.
- Buchholz F., *Die Lehr- und Wanderjahre des ermländischen Domkustos Eustachius von Knobelsdorf*, ZGAE, 22: 1926, s. 61–134, 177–255.
- Buczowski M., *Beitrag zum gegenwärtigen Stand der Forschung über die ärztliche Tätigkeit des Nicolaus Copernicus (1473–1543)*, München 1989.
- Burmeister K. H., *Georg Joachim Rheticus 1514–1574. Eine Bio-Bibliographie*, Bd. 1–3, Wiesbaden 1967–1968.
- Burmeister K. H., *Das Studium der Rechte im Zeitalter des Humanismus im deutschen Reichsbereich*, Wiesbaden 1974.
- Callmer Ch., *Königin Christina, ihre Bibliothekare und ihre Handschriften. Beiträge zur europäischen Bibliotheksgeschichte*, Stockholm 1977.
- Carstenn E., *Geschichte der Hansestadt Elbing*, Elbing 1937.
- Carter J., Muir P. H., *Printing and the Mind of Man*, München 1983.
- Chaunu P., *Czas reform. Historia religii i cywilizacji 1250–1550*, Warszawa 1989.
- Czarciński I., *Bractwa w wielkich miastach państwa krzyżackiego w średniowieczu*, Toruń 1993.
- Czartoryski P., *The Library of Copernicus*, [w:] *Science and History Studies in Honor of Edward Rosen (Studia Copernicana, XVI)*, Wrocław 1978, s. 355–396.
- Czartoryski P., *Tradycja literacka łacińskich przekładów epistolografów greckich a Kopernikowski przekład „Listów obyczajowych sielskich i miłosnych” Teofilakta Symokatty wydany w Krakowie w 1509 roku*, OR, 33: 1988, s. 137–145.
- Deppner H., *Das kirchenpolitische Verhältnis Elbings zum Bischof von Ermland zur Zeit der polnischen Fremdherrschaft (1466–1772)*, Elbing 1933.
- Dittrich F., *Der Dom zu Frauenburg*, ZGAE, 18: 1913, s. 549–708, i 19: 1916, s. 1–172.

- Długokęcki W., *Z dziejów szpitala św. Ducha w Elblągu*, Elbląg 1992.
- Doelle F., *Die Observanzbewegung in der sächsischen Franziskanerprovinz bis zum Beginn der Glaubensspaltung*, Münster i. W. 1914.
- Dola K., *Wrocławska kapituła katedralna w XV w. Ustrój — skład osobowy — działalność*, Lublin 1983.
- Domański J., *Erazm i filozofia. Studium o koncepcji filozofii Erazma z Rotterdamu*, Wrocław 1973.
- Domański J., „Scholastyczne” i „humanistyczne” pojęcie filozofii (Studia Mediewistyczne, 19: 1978, z. 1), Wrocław 1978.
- Domański J., *Scholastyka, teologia i erazmianizm. (Z problematyki rocznicowej literatury erazmiańskiej)*, Studia Mediewistyczne, 12: 1970, s. 167–186.
- Dotzauer W., *Deutsche in westeuropäischen Hochschul- und Handelsstädten, vornehmlich in Frankreich bis zum Ende des alten Reiches, Nation, Bruderschaft, Landsmannschaft*, [w:] *Festschrift Ludwig Petry*, Bd. 2, Wiesbaden 1969, s. 89–159.
- Drewnowski J., *Mikołaj Kopernik w świetle swej korespondencji*, Wrocław 1978.
- Drewnowski J., *Nowe źródło do niedoszłego procesu kanonicznego przeciwko Kopernikowi*, KHNT, 23: 1978, s. 179–185.
- Düsterhaus G., *Das ländliche Schulwesens im Herzogtum Preußen im 16. und 17. Jahrhundert*, Bonn 1975.
- Dzieje Poznania do roku 1793*, red. J. Topolski, t. 1, Warszawa–Poznań 1988.
- Eichhorn A., *Die Prälaten des ermländischen Domkapitels*, ZGAE, 3: 1866, s. 305–397, 529–643.
- Eichhorn A., *Die Weihbischöfe Ermlands*, ZGAE, 3: 1866, s. 139–165.
- Elm K., *Mendikantensstudium, Laienbildung und Klerikerschulung im spätmittelalterlichen Westfalen*, [w:] *Studien zum städtischen Bildungswesen*, s. 586–617.
- Elzer H. M., *Bildungsgeschichte als Kulturgeschichte*, Bd. 1–2, Ratingen bei Düsseldorf 1965–1967.
- Engel E. M., *Die deutsche Stadt des Mittelalters*, München 1993.
- Erasmiana Cracoviensa. W 500-lecie urodzin Erazma z Rotterdamu (1469–1536)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, CCL, Prace Historyczne, 33: 1971.
- Erasmus und Europa. Vorträge*, hrsg. von A. Buck (Wolfenbütteler Abhandlungen zur Renaissanceforschung, Bd. 7), Wiesbaden 1988.
- Eulenburg F., *Die Frequenz der deutschen Universitäten von ihrer Gründung bis zur Gegenwart*, Leipzig 1904 (przedruk: 1994).
- Eysenblätter H., *Die Klöster der Augustiner-Eremiten im Nordosten Deutschlands (Neumark, Pommern, Preußen)*, AM, 35: 1898, s. 357–391.
- Feilzer H., *Jugend in der mittelalterlichen Ständegesellschaft. Ein Beitrag zum Problem der Generationen*, Wien 1972.

- Flis S., *Kopernikowski inkunabul medyczny w Olsztynie*, KMW, 4 (110): 1970, s. 589–606.
- Forstreuter K., *Dietrich von Reden und Nikolaus von Schönberg. Zwei Freunde von Copernicus*, [w:] *Nicolaus Copernicus zum 500. Geburtstag*, hrsg. von F. Kaulbach i inni, Köln–Wien 1973, s. 235–258.
- Forstreuter K., *Johannes Crotus Rubianus in Preussen*, [w:] *Festschrift für Hermann Heimpel*, Bd. 2, Göttingen 1972, s. 293–312.
- Forstreuter K., *Vom Ordensstaat zum Fürstentum*, Kitzingen/Main 1951.
- Fouquet G., *Das Speyerer Domkapitel im späten Mittelalter (ca. 1350–1540). Adlige Freundschaft, fürstliche Patronage und päpstliche Klientel*, Bd. 1–2, Mainz 1987.
- Freytag H., *Die Beziehungen Danzigs zu Wittenberg in der Zeit der Reformation*, ZWG, 38: 1898, s. 1–129.
- Freytag H., *Die Beziehungen der Universität Leipzig zu Preussen von ihrer Begründung bis zur Reformation 1409–1539*, ZWG, 44: 1902, s. 1–158.
- Freytag H., *Die Preussen auf der Universität Wittenberg und die nichtpreussischen Schüler Wittenbergs in Preussen von 1502 bis 1602*, Leipzig 1903.
- Freytag H., *Preussen und das deutsche Nationalhospiz St. Maria dell' Anima in Rom*, ZWG, 42: 1900, s. 69–87.
- Freytag H., *Der preussische Humanismus bis 1550*, ZWG, 47: 1904, s. 43–64.
- Frydrychowicz R., *Geschichte der Cistercienserabtei Pelplin und ihre Bau- und Kunstdenkmäler*, Düsseldorf 1907.
- Gerigk M., *Musikgeschichte der Stadt Elbing. Teil 1. Bis zum Ausgang der polnischen Zeit*, Elbinger Jahrbuch, 8: 1929, s. 1–104.
- Głombiowski K., *Książka w procesie komunikacji społecznej*, Wrocław 1980.
- Górski K., *Łukasz Watzenrode. Życie i działalność polityczna (1447–1512)*, Wrocław 1973.
- Górski K., *Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne i samotność*, Wrocław 1973.
- Górski K., *Objęcie kanonii we Fromborku przez Mikołaja Kopernika*, ZH, 38: 1973, z. 3, s. 35–44.
- Górski K., *Problematyka dziejowa Warmii*, KMW, 2 (136): 1977, s. 173–175.
- Górski K., *Studenci z Prus w Bolonii w XIV i XV wieku*, KMW, 1–4 (183–186): 1989, s. 3–20.
- Górski K., *Zagadnienie wpływów leodyjskich w kapitule warmińskiej w XV i XVI w.*, WWD, 16: 1961, nr 5, s. 26–31 (przedruk w: K. Górski, *Studia i szkice z dziejów państwa krzyżackiego*, Olsztyn 1986, s. 159–168).
- Grendler P. F., *Schooling in Renaissance Italy. Literacy and Learning 1300–1600*, Baltimore–London 1984.
- Grundmann H., *Litteratus–illiteratus. Der Wandel einer Bildungsnorm vom Altertum zum Mittelalter*, Archiv für Kulturgeschichte, 40: 1958, s. 1–65.
- Hammerstein N., *Humanismus und Universitäten*, [w:] *Die Rezeption der Antike. Zum Problem der Kontinuität zwischen Mittelalter und Renaissance*

- (Wolfenbütteler Abhandlungen zur Renaissanceforschung, Bd. 1), hrsg. von A. Buck, Hamburg 1981, s. 23–39.
- Handbuch der Geschichte Ost- und Westpreußens im Auftrag der Historischen Kommission für ost- und westpreußische Landesforschung*, hrsg. von E. Opgenoorth, T. II/1, Lüneburg 1994.
- Harthan J. P., *Stundenbücher und ihre Eigentümer*, Freiburg im Breisgau–Basel–Wien 1977.
- Die Hilfsgeistlichen an den ermländischen Pfarrkirchen*, PE, 10: 1878, s. 11–12, 23–24, 35–36, 47–48, 57–59, 71, 83–84, 90–91, 105–108, 116–117.
- Hinz E., *Z dziejów muzyki kościelnej w diecezji chełmińskiej*, Pelplin 1994.
- Hipler F., *Analecta Warmiensa. Studien zur Geschichte der ermländischen Archiven und Bibliotheken*, ZGAE, 5: 1874, s. 316–488.
- Hipler F., *Die ältesten Schatzverzeichnisse der ermländischen Kirchen*, ZGAE, 8: 1886, s. 494–598.
- Hipler F., *Bibliotheca Warmiensis oder Literaturgeschichte des Bistums Ermland*, Bd. 1 (Monumenta Historiae Warmiensis oder Quellensammlung zur Geschichte Ermlands, Bd. 4), Braunsberg–Leipzig 1872.
- Hipler F., *Beiträge zur Geschichte der Renaissance und des Humanismus aus dem Briefwechsel des Johannes Dantiscus*, ZGAE, 9: 1891, s. 471–572.
- Hipler F., *Christliche Lehre und Erziehung in Ermland und im preussischen Ordensstaate während des Mittelalters*, ZGAE, 6: 1878, s. 81–183.
- Hipler F., *Geschichte des alterermländischen Breviariums*, PE, 8: 1876, s. 110–118.
- Hipler F., *Johannes Sculteti. Erzdechant von Ermland*, PE, 12: 1881, s. 138–140.
- Hirsch R., *Printing, Selling and Reading 1450–1550*, Wiesbaden 1974.
- Historia Elbląga*, t. 1 (do 1466 r.), red. St. Gierszewski, A. Groth, Gdańsk 1993.
- Historia Gdańska*, red. E. Cieślak, t. I–II, Gdańsk 1978–1982.
- Historia nauki polskiej*, t. I, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970.
- Historia Pomorza*, t. II, cz. 1, red. G. Labuda, Poznań 1976.
- A History of the University in Europe*, vol. 1: *Universities in the Middle Ages*, ed. H. de Ridder–Symoens, Cambridge 1992 (tlum. niemieckie: *Geschichte der Universität in Europa*, Bd. 1, hrsg. von W. Rüegg, München 1993).
- Höhn A., *Die Kollegiatstiftsbibliothek zu Guttstadt in Vergangenheit und Gegenwart*, Guttstadt 1936.
- Hollmann M., *Das Mainzer Domkapitel im späten Mittelalter (1306–1476)*, Mainz 1990.
- Horst U., *Reformation und Rechtfertigungslehre in der Sicht Tiedemann Gieses*, ZGAE, 30: 1966, s. 38–62.
- Huizinga J., *Erazm*, Warszawa 1964.
- Isenmann E., *Die deutsche Stadt im Spätmittelalter 1250–1500. Stadtgestalt, Recht, Stadtre Regiment, Kirche, Gesellschaft, Wirtschaft*, Stuttgart 1988.

- Jakob R., *Schulen in der Kuroberpfalz 1250–1520. Verbreitung — Organisation — Gesellschaftliche Bedeutung*, Wiesbaden 1994.
- Jamiolkowska D., „*Memoriale*” Łukasza Watzenrodego — analiza paleograficzna, [w:] *Kopernik na Warmii*, s. 397–413.
- Jarzębowski L., *Biblioteka Mikołaja Kopernika*, Toruń 1971.
- Jarzębowski L., *Księgozbiór fromborski i braniewski na tle sytuacji kulturalnej Warmii i Pomorza*, *Roczniki Biblioteczne*, 20: 1976, z. 1–2, s. 1–25.
- Józefczyk M., *Średniowiecze Elbląga: z problematyki społeczno-religijnej*, Elbląg 1996.
- Kamińska S., *Klasztory brygidek w Gdańsku, Elblągu i Lublinie. Założenie i uposażenie*, Gdańsk 1970.
- Kamiński M., *Jan Dantyszek — człowiek i pisarz*, SW, 1: 1964, s. 57–114.
- Kaniewska J., *Les étudiants de l'Université de Cracovie aux XV^e et XVI^e siècles (1433–1560)*, [w:] *Les Universités européennes du XVI^e aux XVIII^e siècle: histoire sociale des populations étudiantes*, [éd. par] D. Julie, J. Revel, Paris 1986, s. 113–133.
- Kaniewska J., *Młodzież Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1510–1560*, [w:] *Studia z dziejów młodzieży Uniwersytetu Krakowskiego w dobie renesansu*, red. K. Lepszy, Kraków 1964, s. 7–12.
- Karbowiak A., *Szkoły diecezji chełmińskiej w wiekach średnich*, RTNT, 6: 1899, s. 5–124.
- Kauffungen K. von Brunn, *Das Domkapitel von Meißen im Mittelalter*, *Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Stadt Meißen*, 6: 1902.
- Kaufmann G., *Die Geschichte der deutschen Universitäten*, Bd. 2, Stuttgart 1896.
- Keserstein H., *Biblioteka kapituły fromborskiej*, RO, 12–13: 1981, s. 49–69.
- Kempfi A., *Erazm a życie intelektualne na Warmii w czasach Mikołaja Kopernika*, KHNT, 15: 1970, s. 743–756.
- Kempfi A., *Jerzy Joachim Retyk o Ziemi Pruskiej. W kręgu Mikołaja Kopernika i pruskiego humanizmu*, *Komentarze Fromborskie*, 4: 1972, s. 5–25.
- Kempfi A., *O dwu edycjach „Anthelogikonu” Tidemanna Gisego*, [w:] *Kopernik na Warmii*, s. 417–421.
- Kempfi A., *Tydeman Giese jako uczeń i korespondent Erazma z Rotterdamu*, *Komentarze Fromborskie*, 4: 1972, s. 26–44.
- Kielar P., *Studia nad kulturą szkolną i intelektualną dominikanów w prowincji polskiej w średniowieczu*, [w:] *Studia nad historią dominikanów*, t. 1, s. 271–306.
- Kłoczowski J., *Dominikanie polscy nad Bałtykiem w XIV–XVI stuleciu*, [w:] *Pastori et magistro. Praca zbiorowa dla uczczenia jubileuszu 50-lecia kapłaństwa Ks. Dr. Biskupa Piotra Kalwy, profesora i wielkiego kanclerza KUL*, Lublin 1966, s. 489–507.
- Kłoczowski J., *Europa słowiańska w XIV–XV wieku*, Warszawa 1984.
- Kłoczowski J., *Kler katolicki w Polsce średniowiecznej: problem pochodzenia i dróg awansu*, KH, 88: 1982, nr 4, s. 923–938.

- Kloczowski J., *Kształcenie w polskiej prowincji dominikańskiej w początkach XVI wieku*, ZH, 34: 1969, z. 3, s. 107–122.
- Kloczowski J., *Polska w kulturze europejskiej XIV i XV wieku*, [w:] *Polska dzielnicowa i zjednoczona. Społeczeństwo — kultura*, red. A. Gieysztor, Warszawa 1972, s. 460–503.
- Kloczowski J., *Studia w polskiej prowincji dominikańskiej za prowincjalatu Jakuba z Bydgoszczy (1447–1478)*, [w:] *Europa — Słowiańszczyzna — Polska. Studia ku uczczeniu profesora Kazimierza Tymienieckiego*, Poznań 1970, s. 457–481.
- Kloczowski J., *Ze związków Polski z krajami zachodnimi u schyłku średniowiecza. Studia zagraniczne dominikanów prowincji polskiej*, [w:] *Polska w Europie. Studia historyczne*, red. H. Zins, Lublin 1968, s. 109–135.
- Köhn R., *Schulbildung und Trivium im Lateinischen Hochmittelalter und ihr möglicher praktischer Nutzung*, [w:] *Schulen und Studium im sozialen Wandel*, s. 203–284.
- Die Kölner Universität im Mittelalter. Geistige Wurzeln und soziale Wirklichkeit*, hrsg. von A. Zimmermann, Berlin–New York 1989.
- Königsberger Beiträge. Festgabe zur vierhundertjährigen Jubelfeier der Staats- und Universitätsbibliothek zu Königsberg Pr.*, Königsberg Pr. 1929.
- Kolberg A., *Ein geographisches Verzeichniß aus dem 14. Jahrhundert in der St. Nicolai-Pfarrbibliothek zu Elbing*, ZGAE, 9: 1891, s. 329–339.
- Kolberg A., *Ein preußisches Formelbuch des 15. Jahrhunderts*, ZGAE, 9: 1891, s. 273–328.
- Kolberg J., *Das älteste Rechnungsbuch des ermländischen Domkapitels*, ZGAE, 19: 1916, s. 817–821.
- Kolberg J., *Aus dem Briefwechsel der Erzbischöfe von Uppsala Johann und Olaus Magnus mit Johannes Dantiscus*, [w:] *Verzeichnis der Vorlesungen d. Akademie Braunsberg SS. 1915*, s. 1–67.
- Kolberg J., *Ein Brief des Hosius vom Jahre 1538*, ZGAE, 19: 1916, s. 473–475.
- Kolberg J., *Ermland im Kriege des Jahres 1520*, ZGAE, 15: 1905, s. 209–390, 481–578.
- Kolberg J., *Der ermländische Domprobst Christoph von Suchten (†1519)*, [w:] *Kirchenrechtliche Festgabe Anton de Waal zum goldenen Priester-Jubiläum* (Römische Quartalschrift für christliche Altertumskunde und für Kirchengeschichte, Supplementheft 20), Freiburg im Breisgau 1913, s. 144–171.
- Kolberg J., *Die Inkunabeln aus ermländischen Besitze auf schwedischen Bibliotheken*, ZGAE, 18: 1913, s. 94–137.
- Kolberg J., *Ein Verzeichnis der Einnahmen und Ausgaben der Domvikarienkommunität in Frauenburg*, ZGAE, 19: 1916, s. 821–822.
- Komorowski M., *Das Schicksal der Staats- und Universitätsbibliothek Königsberg*, *Bibliothek und Forschung und Praxis*, 4: 1980, s. 139–154.

- Kopernik na Warmii. *Życie i działalność publiczna. Działalność naukowa. Środowisko. Kalendarium*, Olsztyn 1973.
- Kopiczko A., *Szpitalnictwo na Warmii w czasach Mikołaja Kopernika*, WWD, 48: 1993, nr 8, s. 106–113.
- Kopiczko A., *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525–1772*, Olsztyn 1993.
- Korolec J. B., *Lista lektorów i szkół dominikańskich w Polsce XV w.*, Materiały do Historii Filozofii Średniowiecznej w Polsce, Seria A, 4: 1965, s. 276–333.
- Kościół w Polsce*, red. J. Kloczowski, t. 1: *Średniowiecze*, Kraków 1966.
- Kuhnert E., *Geschichte der Staats- und Universitäts-Bibliothek zu Königsberg*, Leipzig 1926.
- Kuksewicz Z., *Albertyzm i tomizm w XV wieku w Krakowie i Kolonii*, Wrocław 1973.
- Kumor B., *Granice metropolii i diecezji polskich (968–1939)*, ABMK, 20: 1970, s. 257–278.
- Lang A., *Studien zum Bruderschaftsbuch und den ältesten Rechnungsbüchern der Anima in Rom*, Römische Quartalschrift für christliche Altertumskunde und für Kirchengeschichte, Supplementheft, 12: 1899, s. 91–155.
- Lassota J., *Wilhelm Gnapheus (1493–1568) twórca elbląskiego gimnazjum, dramaturg i reformator*, RE, 2: 1561, s. 37–66.
- Lehmann P., *Konstanz und Basel als Büchermärkte während der großen Kirchenversammlungen*, Zeitschrift des Deutschen Vereins für Buchwesen und Schriften, 4: 1921, s. 6–11, 17–27 (przedruk z uzupełnieniami: P. Lehmann, *Erforschung des Mittelalters*, Leipzig 1941, s. 253–280).
- Lemmens L., *Aus der Geschichte der deutschen Franziskaner im Ordenslande Preussen*, MCV, 20: 1912, s. 58–65.
- Lemmens L., *Die Franziskanerkustodie Livland und Preußen. Ein Beitrag zur Kirchengeschichte der Gebiete des Deutschen Ordens*, Düsseldorf 1912.
- Lemmens L., *Die Observantenkustodie Livland und Preussen (Urkundenbuch der alten sächsischen Franziskanerprovinzen, Bd. I)*, Düsseldorf 1913.
- Lemmens L., *Zu den Anfängen der Franziskanerklöster im Ordenslande*, MCV, 21: 1913, s. 2–8.
- Leśnodorski B., *Dominium warmińskie (1243–1569)*, Poznań 1949.
- Lingenberg H., *Nicolaus Copernicus, Bernard Wapowski und die Anfänge der Kartenabbildung Preußens*, Westpreussen-Jahrbuch, 23: 1973, s. 33–48.
- Literatur und Laienbildung im Spätmittelalter und in der Reformationszeit. Symposium Wolfenbüttel 1981*, hrsg. von L. Grenzmann, K. Stackmann, Stuttgart 1984.
- Maleczyńska E., *Ze studiów nad tworzeniem się inteligencji miejskiej w późnym średniowieczu*, OR, 12: 1967, s. 5–27.
- Maleczyńska K., *Z dziejów księgozbiorów mieszczańskich w Polsce 1506–1572 (Bibliotekoznawstwo XIV)*, Wrocław 1991.

- Mallek J., *Dwie części Prus. Studia z dziejów Prus Książęcych i Prus Królewskich w XVI i XVII wieku*, Olsztyn 1987.
- Mallek J., *Preussen und Polen. Politik, Stände, Kirche und Kultur vom 16. bis 18. Jahrhundert*, Stuttgart 1992.
- Mallek J., *Prusy Książęce a Prusy Królewskie w latach 1525–1548. Studium z dziejów polskiej polityki księcia Albrechta Hohenzollerna*, Warszawa 1976.
- Matern G., *Geschichte der Pfarrgemeinde SS. Petri und Pauli in Rössel*, Königsberg 1935.
- Matern G., *Die Hospitäler in Ermland*, ZGAE, 16: 1910, s. 73–157.
- Matern G., *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, Braunschweig 1920.
- Matern G., *Die kirchlichen Verhältnisse in Ermland während des späten Mittelalters*, Paderborn 1953.
- Moeller B., *Kleriker als Bürger*, [w:] *Festschrift für Hermann Heimpel*, Bd. 2, Göttingen 1972, s. 195–224.
- Moraw P., *Die Juristenuniversität in Prag (1372–1419), verfassungs- und sozialgeschichtlich betrachtet*, [w:] *Schulen und Studium im sozialen Wandel*, s. 439–486.
- Moraw P., *Das spätmittelalterliche Universitätssystem in Europa — sozialgeschichtlich betrachtet*, [w:] *Wissensliteratur im Mittelalter und in der frühen Neuzeit. Bedingungen, Typen, Publikum, Sprache*, hrsg. von H. Brunner, N. R. Wolf, Wiesbaden 1993, s. 9–25.
- Müller G., *Die Preussische Nation an der Universität Leipzig*, Neue Jahrbücher für Philologie und Pädagogik, Abt. 2, Jg. 40: 1894, s. 353–372.
- Müller-Blattau J., *Geschichte der Musik in Ost- und Westpreußen von der Ordenszeit bis zur Gegenwart*, Königsberg 1931.
- Müller-Blessing I. B., *Johannes Dantiscus von Höfen. Ein Diplomat und Bischof zwischen Humanismus und Reformation (1485–1548)*, ZGAE, 31/32: 1967/1968, s. 59–236.
- Naworski Z., *Indygenat w Prusach Królewskich (1454–1772)*, CzPH, 35: 1983, s. 31–57.
- Niedermeier H., *Die Franziskaner in Preußen, Livland und Litauen im Mittelalter*, ZO, 27: 1978, s. 1–30.
- Nowak Wł., *Kult i życie liturgiczne bractw kościelnych Olsztyna*, KMW, 2 (196): 1992, s. 99–106.
- Nowak Zb., *Czynniki kulturotwórcze w Prusach Królewskich doby Odrodzenia. Determinanty procesów kulturowych w Prusach Królewskich*, [w:] *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 39–69.
- Nowak Zb., *Jan Dantyszek. Portret renesansowego humanisty*, Wrocław 1982.
- Nowak Z. H., *Bracia Wspólnego Życia i ich szkoła w Chelmie (1473–1536/1545)*, ZH, 52: 1987, z. 4, s. 53–76.

- Nowak Z. [H.], *Czy Mikołaj Kopernik był uczniem szkoły toruńskiej i chełmińskiej?*, ZH, 38: 1973, z. 3, s. 9–31.
- Nowak Z. [H.], *Kultura umysłowa Prus Królewskich w czasach Mikołaja Kopernika*, Toruń 1972.
- Nowak Z. H., *Preussen und seine geistigen Beziehungen zu den Universitäten Rostock und Greifswald im 15. und am Anfang des 16. Jahrhunderts*, Baltische Studien, NF, 69: 1983, s. 18–29.
- Nowak Z. H., *Die Rolle der Gelehrten in der Gesellschaft des Ordenslandes Preussen*, [w:] *Die Gelehrten des Alten Reichs*, hrsg. von R. Ch. Schwinges (w druku).
- Nowak Z. [H.], *Starania o założenie uniwersytetu w Chełmnie w XIV i XV w.*, ZH, 31: 1966, z. 4, s. 7–35.
- Nowak Z. H., *Die Verbindungen Preußens mit der Erfurter Universität*, [w:] *Zur Geschichte der Universität Erfurt*, hrsg. von H. R. Abe, J. Kiefer, Erfurt 1993.
- Nowak Z. [H.], *Związki Prus z uniwersytetami w Roztoce i Gryfii w XV i początkach XVI wieku*, ZH, 33: 1968, z. 4, s. 7–40.
- Nowak Z. H., *Z zagadnień życia intelektualnego w diecezji chełmińskiej XIV–XV wieku*, [w:] *Z przeszłości diecezji chełmińskiej 1243–1992. Materiały konferencji naukowej w Toruniu 6 XI 1993 r.*, red. M. Biskup, Toruń 1994, s. 21–30.
- Obląk J., *Kapitulacje wyborcze biskupów warmińskich*, SW, 12: 1975, s. 5–26.
- Obląk J., *O początkach kapituły katedralnej na Warmii*, WWD, 16: 1961, nr 5, s. 8–25.
- Obląk J., *Statuty warmińskiej kapituły katedralnej*, WWD, 16: 1961, nr 5, s. 45–58.
- Oediger F. W., *Über die Bildung der Geistlichen in späten Mittelalter*, Leiden–Köln 1953.
- Oko J., *Paweł Deusterwalt nieznan humanista XV wieku*, Ateneum Wileńskie, 7: 1930, s. 786–798.
- Olczak St. K., *Duchowieństwo parafialne diecezji poznańskiej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII w.*, Lublin 1990.
- Olczyk A., *Sieć parafialna biskupstwa warmińskiego do roku 1525*, Lublin 1961.
- Oracki T., *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku*, t. I–II, Olsztyn 1984–1988.
- Ożóg K., *Kultura umysłowa w Krakowie w XIV wieku. Środowisko duchowieństwa świeckiego*, Wrocław 1987.
- Paulsen F., *Geschichte des gelehrten Unterrichts auf den deutschen Schulen und Universitäten von Ausgang Mittelalters bis zur Gegenwart*, Bd. 1, Leipzig 1919.
- Pawlak M., *Dzieje Gimnazjum Elbląskiego w latach 1535–1772*, Olsztyn 1972.

- Pawlak M., *Studia uniwersyteckie młodzieży z Prus Królewskich w XVI–XVIII w.*, Toruń 1988.
- Pawlak M., *Wyjazdy młodzieży warmińskiej na studia uniwersyteckie w XVI–XVIII w.*, KMW, 3 (201): 1993, s. 403–411.
- Pawluk T., *Warmińska kapituła katedralna a Mikołaj Kopernik*, *Prawo Kanoniczne*, 17: 1974, nr 3–4, s. 3–21.
- Die Pfarrer an den ermländischen Stadtkirchen*, PE, 7: 1875, s. 99–100, 115–116, 130–131.
- Die Pfarrer der ermländischen Landkirchen*, PE, 8: 1876, s. 9–11, 28–30, 45–47, 57–59, 67–69, 79–81.
- Pfarrgeistliche und Pfarreien Ermlands in dem Theile der Diözese, welcher direkt unter dem Orden, seit 1525 unter dem Herzog von Preußen stand*, PE, 10: 1878, s. 136–138.
- Pociecha W., *Królowa Bona (1494–1557). Czasy i ludzie Odrodzenia*, t. I–IV, Poznań 1949–1958.
- Pollakówna M., *Osadnictwo na Warmii w okresie krzyżackim*, Poznań 1953.
- Polski słownik biograficzny*, red. W. Konopczyński, E. Rostworowski, t. 1–36, Kraków–Wrocław 1935–1995.
- Poschmann A., *Das Augustinerkloster in Rössel*, ZGAE, 24: 1932, s. 81–189.
- Poschmann B., *Bistümer und Deutscher Orden in Preußen 1243–1525. Untersuchung zur Verfassungs- und Verwaltungsgeschichte des Ordenslandes*, Münster 1962.
- Potkowski E., *Katedraliści gdańscy. Z dziejów książki w Gdańsku XV w.*, [w:] *Discernere vera ac falsa. Prace ofiarowane Józefowi Szymańskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 1992, s. 209–219.
- Potkowski E., *Krytyka i reforma. Teksty publicystyki kościelnej w Polsce XV wieku*, [w:] *Literatura i kultura późnego średniowiecza w Polsce*, red. T. Michałowska, Warszawa 1993, s. 177–196.
- Potkowski E., *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski średniowiecznej*, Warszawa 1984.
- Potkowski E., *Pismo i społeczeństwo w Polsce późnego średniowiecza (XIV–XV wiek)*, *Przegląd Humanistyczny*, 22: 1978, nr 12, s. 35–52; 23: 1979, nr 1, s. 41–55.
- Pottel B., *Das Domkapitel von Ermland im Mittelalter*, Borna–Leipzig 1911.
- Prosnak J., *Z dziejów nauczania muzyki i śpiewu w ośrodkach klasztornych i diecezjalnych w Polsce do wieku XIX*, [w:] *Stan badań nad muzyką religijną w kulturze polskiej*, Warszawa 1973.
- Radzimiński A., *Duchowieństwo kapitul katedralnych w Polsce XIV i XV w. na tle porównawczym. Studium nad rekrutacją i drogami awansu*, Toruń 1995.
- Radzimiński A., *Od katalogu duchownych do komputerowej „kolektywnej biografii”. Uwagi o dawnych i współczesnych kierunkach i tendencjach w badaniach średniowiecznych i nowożytnych kapitul katedralnych w historiografii niemieckiej*, RH, 60: 1994, s. 173–184.

- Rashdall H., *The Universities of Europe in the Middle Ages*, Vol. 1–3, Oxford 1958.
- Reusch A., *Wilhelm Gnapheus, der erste Rektor des Elbinger Gymnasiums*, Teil 1–2, *Programm des Elbinger Gymnasiums*, Elbing 1868–1877.
- Ringleb P., *Die Entwicklung des niederen Schulwesens in Elbing Stadt und Land in der Zeit von der preußischen Besitzgreifung* [Elbing 1939].
- Rolbiecki W., *Akademia włoska w latach 1454–1667. Początek towarzystw naukowych jako typu instytucji*, Wrocław 1977.
- Rosenberg B.–M., *Die Bibliothek des Copernicus. Versuch einer Rekonstruktion*, ZGAE, 36: 1972, s. 134–159.
- Roth W., *Die Dominikaner und Franziskaner im Deutsch-Ordensland Preußen bis zum Jahre 1466*, Königsberg 1918.
- Ruggiero R., Tenenti A., *Die Grundlegung der modernen Welt: Spätmittelalter, Renaissance, Reformation*, Frankfurt a. M. 1978.
- Ryś J., *Szkolnictwo parafialne w miastach Malopolski w XV wieku*, Warszawa 1995.
- Samsonowicz H., *Kultura miejska w Polsce późnego średniowiecza*, KH, 90: 1983, nr 4, s. 771–789.
- Samsonowicz H., *Późne średniowiecze miast nadbałtyckich. Studia nad dziejami Hanzji nad Bałtykiem w XIV–XV w.*, Warszawa 1968.
- Samsonowicz H., *Zagadnienia kultury miast nadbałtyckich w XIV i XV wieku (przegląd problematyki i postulaty badawcze)*, RO, 5: 1965, s. 29–49.
- Schäfer K. H., *Die deutschen Mitglieder der Heiliggeistbruderschaft zu Rom am Ausgang des Mittelalters* (Quellen und Forschungen aus dem Gebiete der Geschichte, Bd. 16: Beilage), Paderborn 1913.
- Schindel U., *Die „auctores“ im Unterricht deutscher Stadtschulen im Spätmittelalter und in der frühen Neuzeit*, [w:] *Studien zum städtischen Bildungswesen*, s. 430–452.
- Schmauch H., *Das Antoniterkloster in Frauenburg*, UEH, 6: 1960, nr 3, s. 12.
- Schmauch H., *Die Bemühungen des Johannes Dantiscus um den ermländischen Bischofsstuhl*, Weichselland. MWGV, 36: 1937, s. 35–42, 53–67.
- Schmauch H., *Die Frauenburger Domherrn zu Lebzeiten des Kopernikus*, UEH, 4: 1958, nr 3, s. 12.
- Schmauch H., *Die Gebrüder Copernicus bestimmen ihre Nachfolge*, ZGAE, 27: 1942, s. 261–272.
- Schmauch H., *Die kirchenpolitischen Beziehungen des Fürstbistums Ermland zu Polen*, ZGAE, 26: 1938, s. 271–337.
- Schmauch H., *Die kirchenrechtliche Stellung der Diözese Ermland*, AF, 15: 1938, s. 241–268.
- Schmauch H., *Nicolaus Copernicus und die Wiederbesiedlungsversuche des ermländischen Domkapitels um 1500*, ZGAE, 27: 1942, s. 473–541.
- Schmauch H., *Nikolaus Kopernikus und der Deutsche Ritterorden*, [w:] *Kopernikus-Forschungen*, Leipzig 1943, s. 202–219.

- Schmauch H., *Das staatsrechtliche Verhältnis des Ermlandes zu Polen*, AF, 11: 1934, s. 153–167.
- Schmauch H., *Um Nikolaus Copernicus*, [w:] *Studien zur Geschichte des Preussenlandes*, Marburg 1963, s. 417–431.
- Schmauch H., *Die Wiederbesiedlung des Ermlandes im 16. Jahrhundert*, ZGAE, 23: 1929, s. 537–732.
- Schmidlin J., *Geschichte der deutschen Nationalkirche in Rom S. Maria dell'Anima*, Freiburg im Breisgau–Wien 1906.
- Scholz H., *Über Ärzte und Heilkundige zur Zeit des Herzogs Albrecht von Preußen*, Jahrbuch der Albertus Universität zu Königsberg/Pr., 12: 1962, s. 45–106.
- Schottenloher K., *Die Widmungsvorrede im Buch des 16. Jahrhunderts*, Münster in Westfalen 1953.
- Schulen und Studium im sozialen Wandel des hohen und späten Mittelalters*, hrsg. von J. Fried (Vorträge und Forschungen, Bd. 30), Sigmaringen 1986.
- Schulze F., Ssymank P., *Das deutsche Studentum von den ältesten Zeiten bis zur Gegenwart*, München 1932.
- Schwinges R. Ch., *Deutsche Universitätsbesucher im 14. und 15. Jahrhundert. Studien zur Sozialgeschichte des Alten Reiches*, Stuttgart 1986.
- Schwinges R. Ch., *Europäische Studenten des späten Mittelalters*, [w:] *Die Universität in Alteuropa*, hrsg. von A. Patschovsky, H. Rabe, Konstanz 1994, s. 129–146.
- Sekulski J., *Książka w Elblągu do roku 1772*, Gdańsk 1990.
- Sikorski J., *Marcin Kromer a tradycja kopernikańska na Warmii*, SW, 26: 1989, s. 139–148.
- Sikorski J., *Mikołaj Kopernik na Warmii. Chronologia życia i działalności*, Olsztyn 1968 (przedruk w: *Kopernik na Warmii*, s. 427–520).
- Sikorski J., *Mikołaj Kopernik w Olsztynie*, [w:] *Kopernik na Warmii*, s. 109–151.
- Sikorski J., *Monarchia polska i Warmia u schyłku XV wieku. Zagadnienia prawnoustrojowe i polityczne*, Olsztyn 1978.
- Sikorski J., *Wieża, dom i obserwatorium fromborskie Mikołaja Kopernika oraz jego solwarki*, [w:] *Kopernik na Warmii*, s. 75–103.
- Sikorski J., *Z zagadnień organizacji pracy badawczej i warsztatu naukowego Mikołaja Kopernika*, KMW, 2 (200): 1993, s. 131–166.
- Simson P., *Geschichte der Stadt Danzig*, Bd. 1–2, Danzig 1913–1918.
- Skimina S., *Twórczość poetycka Jana Dantyszka*, Kraków 1948 (Rozprawy Wydziału Filologicznego PAU, t. 68, nr 1).
- Skrobacki A., *Najstarszy na Warmii polski regulamin szpitalny*, KMW, 3–4 (137–138): 1977, s. 447–454.
- Skulimowski M., *Mikołaj Kopernik wybitny przedstawiciel medycyny XVI wieku w Polsce*, Kraków 1978.
- Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. S. Gierszewski, Zb. Nowak, t. 1–2, Gdańsk 1992–1994.

- Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Wydział Nauk o Sztuce, nr 101, 103, Poznań 1984, 1986.
- Stellung und Wirksamkeit der Bettelorden in der städtischen Gesellschaft*, hrsg. von K. Elm, Berlin 1981.
- Stopka K., *Szkoly katedralne metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu. Studia nad kształceniem kleru polskiego w wiekach średnich*, Kraków 1994.
- Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, red. J. Kłoczowski, t. 1–2, Warszawa 1975.
- Studien zum städtischen Bildungswesen des späten Mittelalters und der frühen Neuzeit. Bericht über Kolloquien der Kommission zur Erforschung der Kultur des Spätmittelalters 1978 bis 1981*, hrsg. von B. Moeller, H. Patze, K. Stackmann, Göttingen 1983.
- Szczepkowska-Naliwajek K., *Złotnictwo gotyckie Pomorza Gdańskiego, ziemi chełmińskiej i Warmii*, Wrocław 1987.
- Szorc A., *Dominium warmińskie 1243–1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1990.
- Szorc A., *Historia synodów diecezji warmińskiej od początku do dni naszych (1243–1980)*, WWD, 6: 1980, s. 267–274.
- Szymaniak W., *Rola dworu polskiego w polityce zagranicznej Prus Książęcych*, Bydgoszcz 1993.
- Świeżawski S., *Dzieje filozofii europejskiej w XV wieku*, t. 1–2, Warszawa 1974.
- Świeżawski S., *Między średniowieczem a czasami nowożytnymi. Sylwetki myślicieli XV w.*, Warszawa 1983.
- Świeżawski S., *U źródeł nowożytnej etyki. Filozofia moralna w Europie XV wieku*, Kraków 1987.
- Thielen P. G., *Die Kultur am Hofe Herzog Albrechts von Preußen (1525–1568)*, Göttingen 1953.
- Thimm W., *Georg Donner*, Westpreussen Jahrbuch, 23: 1973, s. 49–51.
- Thimm W., *Nicolaus Copernicus Warmiae commissarius*, ZGAE, 35: 1971, s. 171–176.
- Thimm W., *Zur Copernicus-Chronologie von Jerzy Sikorski*, ZGAE, 36: 1972, s. 173–198.
- Toeppen M., *Kirchen, Schulen, Klöster und Hospitäler*, [w:] M. Toeppen, *Elbinger Antiquitäten. Ein Beitrag zur Geschichte des städtischen Lebens im Mittelalter*, H. 2, Danzig 1872, s. 107–164.
- Triller A., *Jugenderinnerungen an die Heimat im Werke des Kartäusers Dominikus von Preußen (1384–1460)*, ZGAE, 31/32: 1967/1968, s. 41–51.
- Trypućko J., *Polonica vetera Upsaliensia*, Uppsala 1958.
- Trypućko J., *Próba rekonstrukcji biblioteki kolegium jezuickiego w Braniewie, wywiezionej w 1626 r. do Szwecji*, [w:] *Dawna książka i kultura. Materiały Międzynarodowej Sesji Naukowej z okazji pięćsetlecia sztuki drukarskiej w Polsce*, red. S. Grzeszczuk, A. Kawecka-Gryczowa, Wrocław 1975, s. 207–220.

- Voigt J., *Die Wiederbelebung des classischen Alterthums oder das erste Jahrhundert des Humanismus*, Bd. 2, Berlin 1893.
- Walde O., *Storhetstidens litterära krigsbyten. En kulturhistorisk-bibliografisk studie*, t. 1-2, Uppsala-Stockholm 1916-1920.
- Walde O., *De svenska bibliotekens historia*, [w:] *Svend Dahls Biblioteks-handbok*, t. 2, Stockholm 1931.
- Wardęska Z., *Teoria heliocentryczna w interpretacji teologów XVI wieku*, Wrocław 1975.
- Waschinski E., *Erziehung und Unterricht im deutschen Ordenslande bis 1525*, Danzig 1908.
- Waschinski E., *Das kirchliche Bildungswesen in Ermland, Westpreußen und Posen*, Bd. 1, Breslau 1928.
- Wasilewski K., *Czynniki autonomii kapituły warmińskiej w średniowieczu*, SW, 16: 1979, s. 355-380.
- Wendehorst A., *Wer konnte im Mittelalter lesen und schreiben?*, [w:] *Schulen und Studium im sozialen Wandel*, s. 9-33.
- Wermter E. M., *Die Beginen im mittelalterlichen Preußenlande*, ZGAE, 33: 1969, s. 41-50.
- Wermter E. M., *Herzog Albrecht von Preußen und die Bischöfe von Ermland (1525-1568)*, ZGAE, 29: 1960, s. 198-311.
- Wermter E. M., *Reformversuche im Ermland vor dem Konzil von Trient*, ZGAE, 29: 1960, s. 428-437.
- Wierzbowski T., *Materyaly do dziejów piśmiennictwa polskiego i biografii pisarzy polskich*, t. 1, Warszawa 1900 (przedruk: Warszawa 1978).
- Wiesiołowski J., *Kolekcje historyczne w Polsce średniowiecznej XIV-XV wieku*, Wrocław 1967.
- Wiesiołowski J., *Spoleczeństwo a książka w późnośredniowiecznym mieście polskim. Poznań i jego osiedla przedmiejskie w XV i na początku XVI wieku*, *Studia Źródłoznawcze*, 23: 1978, s. 65-79.
- Wijaczka J., *Działalność dyplomatyczna Asverusa von Brandta w latach 1538-1547*, Kielce 1991.
- Wijaczka J., *Prusy Książęce, Litwa i Inflanty w połowie XVI wieku. Działalność dyplomatyczna Asverusa von Brandta w latach 1544-1558*, Kielce 1992.
- Wiśniowski E., *Badania nad początkami i rozwojem średniowiecznej sieci parafialnej na ziemiach polskich*, [w:] *Discernere vera ac falsa. Prace ofiarowane Józefowi Szymańskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 1992 (*Annales Universitatis Marie Curie-Skłodowska, Sectio F, Historia* 45), s. 43-95.
- Wiśniowski E., *Liczebność duchowieństwa diecezjalnego na ziemiach polskich w pierwszej połowie XVI w.*, *Rocz. Hum.*, 16: 1968, z. 2, s. 43-77.
- Wiśniowski E., *Siec szkół parafialnych w Wielkopolsce i Małopolsce w początkach XVI w.*, *Rocz. Hum.*, 15: 1967, z. 2, s. 85-127.

- Wiśniowski E., *Z zagadnień szkolnictwa parafialnego w Polsce u schyłku wieków średnich*, Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, Humanistyka, 19: 1977, s. 37-42.
- Wojtkowski J., *Kustosz warmiński — Tomasz Werner z Braniewa (†1498) i jego księgozbiór*, KMW, 3 (73): 1961, s. 355-375.
- Wriedt K., *Schulen und bürgerliches Bildungswesen in Norddeutschland im Spätmittelalter*, [w:] *Studien zum städtischen Bildungswesen*, s. 152-172.
- Wróblewska K., *Łukasz Watzenrode fundator dzieł sztuki*, KMW, 1 (115): 1972, s. 149-152.
- Wróblewska K., *Późnogotycka sztuka na Warmii po pokoju toruńskim 1466 r.*, RO, 10: 1972, s. 9-89.
- Wyczański A., *Między kulturą a polityką. Sekretarze królewscy Zygmunta Starożytego (1506-1548)*, Warszawa 1990.
- Zdrenka J., *Główne, Stare i Młode Miasto Gdańsk i ich patrycjat w latach 1342-1525*, Toruń 1992.
- Ziesemer W., *Zur Kenntnis des Bibliothekswesens Preußens im 15. Jahrhundert*, [w:] *Königsberger Beiträge*, s. 393-400.
- Zimmermann G., *Das Breslauer Domkapitel im Zeitalter der Reformation und Gegenreformation (1500-1600)*, Weimar 1938.
- Zins H., *Polożenie ludności chłopskiej na Warmii w pierwszej połowie XVI w.*, KH, 62: 1955, nr 4-5, s. 56-79.
- Zins H., *Ród Ferberów i jego rola w dziejach Gdańska w XV i XVI w.*, Lublin 1951.
- Zins H., *W kregu Mikołaja Kopernika*, Lublin 1966.

WYKAZ SKRÓTÓW

- AAWO — Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie
- AB — Archiwum Biskupie
- ABMK — Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne
- AF — Altpreußische Forschungen
- AGAD — Archiwum Główne Akt Dawnych
- AK — Archiwum Kapitulne
- Altpr. Biogr.* — *Altpreußische Biographie*, hrsg. von Ch. Krollmann, K. Forstreuter, F. Gause, Bd. 1–2, Königsberg 1941–1944 (przedruk: Marburg/Lahn 1967–1974)
- AM — Altpreußische Monatsschrift
- AP Gdańsk — Archiwum Państwowe w Gdańsku
- ASP — *Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, hrsg. von M. Toeppen, Bd. 1–5, Leipzig 1874–1886
- ASPK — *Akta Stanów Prus Królewskich*, t. II–VIII, wyd. K. Górski, M. Biskup, I. Janosz–Biskupowa, Toruń 1955–1993.
- ASV — Archivio Segreto Vaticano
- AT — *Acta Tomiciana*, ed. T. Działyński, Z. Celichowski i inni, t. 1–17, Poznań–Wrocław 1852–1966
- BCK — Biblioteka XX. Czartoryskich w Krakowie
- BU — Biblioteka Uniwersytecka w Uppsali
- CzPH — Czasopismo Prawno–Historyczne
- Documenta Copernicana* — *Documenta Copernicana. Briefe. Texte und Übersetzungen* (Nicolaus Copernicus–Gesamtausgabe, Bd. VI/1), bearb. von A. Kühne, Berlin 1994
- Elementa* — *Elementa ad fontium editiones*, ed. C. Lanckorońska, L. Olech, t. 22, 30–31, 34–62, Romae 1973–1986
- EM — Etats Ministerium
- GStA — Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin–Dahlem
- HBA — Herzogliches Briefarchiv
- Herzog Albrecht von Preußen* — *Herzog Albrecht von Preußen und das Bistum Ermland (1525–1550). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten*, bearb. von S. Hartmann, Köln–Weimar–Wien 1991
- Hoppe — AAWO, AB, H 295, S. Hoppe, Presbyterologia Warmiensis
- KH — Kwartalnik Historyczny
- KHNT — Kwartalnik Historii Nauki i Techniki

- KMW — Komunikaty Mazursko-Warmińskie
- Matricularum* — *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, ed. T. Wierzbowski, t. 4, cz. 1-4, Varsovie 1910-1917
- MCV — Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn
- Memoriale* — *Memoriale domini Lucae episcopi Varmiensis*, hrsg. von C. P. Woelky, [w:] SRW, Bd. 2, s. 1-171
- Mittelalterliche Handschriften* — *Mittelalterliche Handschriften der Universitätsbibliothek Uppsala. Katalog über die C-Sammlung*, bearb. von M. Andersson-Schmitt, M. Hedlund, H. Hallberg, Bd. 1-7, Stockholm-Uppsala 1988-1995
- MWGV — Mitteilungen des Westpreußischen Geschichtsvereins
- NP — Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce
- NTBB — Nordisk tidskrift för bok- och biblioteksväsen
- OBA — Ordensbriefarchiv
- OF — Ordensfolianten
- OR — Odrodzenie i Reformacja w Polsce
- Oracki — T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku*, t. I-II, Olsztyn 1984-1988.
- Ostpr. Fol. — Ostpreußische Folianten
- PAN Gd. — Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku
- PE — Pastoralblatt für die Diözese Ermland
- Prussia scholastica* — M. Perlbach, *Prussia scholastica. Die Ost- und Westpreussen auf den mittelalterlichen Universitäten*, Braunschweig 1895
- PSB — *Polski słownik biograficzny*, red. W. Konopczyński, E. Rostkowski, t. 1-36, Kraków 1935-1995
- RD — AAWO, Regestra diversorum officiorum
- RE — Rocznik Elbląski
- RF — AAWO, Regestra Fabricae
- Regesta* — *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198-1525*, P. I-II, hrsg. von E. Joachim, W. Hubatsch, Göttingen 1948-1973
- Regesta Copernicana* — M. Biskup, *Regesta Copernicana*, Wrocław 1973
- R. Gd. — Rocznik Gdański
- RH — Roczniki Historyczne
- RO — Rocznik Olsztyński
- ROCW — Riksarkivet Stockholm, Extranea IX, Polen, vol. 146, Ratio officii custodiae ecclesiae Warmiensis
- Rocz. Hum. — Roczniki Humanistyczne
- Rot. Man. — ASV, Sacrae Romanae Rotae, Manualia

- RTNT — Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu
- SBPN — *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 1–2, Gdańsk 1992–1994
- SF — *Die Statuten des Domkapitels von Frauenburg aus dem Jahre 1532 und ihre Novellierung*, hrsg. von W. Thimm, übersetzt von A. Triller, ZGAE, 36: 1972, s. 33–122.
- SHE — *Stanisłai Hosii epistolae*, ed. F. Hipler, V. Zakrzewski, t. 1, 1525–1550 (*Acta historica res gestas Poloniae illustrantia*, t. 4), Kraków 1879
- Spicilegium* — *Spicilegium Copernicanum*, hrsg. von F. Hipler, Braunsberg 1873
- Sprawozdania — Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Wydział Nauk o Sztuce, nr 101 i 103, Poznań 1984 i 1986
- SRW — *Scriptores Rerum Warmiensium oder Quellenschriften zur Geschichte Ermlands* (*Monumenta Historiae Warmiensis oder Quellensammlung zur Geschichte Ermlands*, Bd. 3, 8), Bd. 1–2, Braunsberg 1866, 1889
- ST — *Die Statuten des ermländischen Domkapitels von B. Nikolaus v. Tungen*, [w:] *Spicilegium*, s. 246–265
- SW — Studia Warmińskie
- TR — Teki Rzymskie, Biblioteka PAN w Krakowie
- UBC — *Urkundenbuch des Bistums Culm*, hrsg. von C. P. Woelky, Bd. 2, Danzig 1887
- UEH — Unsere Ermländische Heimat
- WWD — Warmińskie Wiadomości Diecezjalne
- ZGAE — Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands
- ZH — Zapiski Historyczne
- ZO — Zeitschrift für Ostforschung
- ZTNT — Zapiski Towarzystwa Naukowego Toruńskiego
- ZWG — Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins

INDEKS NAZWISK

Skróty:

- abp — arcybiskup
- bp — biskup
- burm. — burmistrz
- kan. — kanonik
- kard. — kardynał
- kr. — król
- ks. — książę
- warm. — warmiński
- wda — wojewoda

Nazwiska autorów wyróżniono kursywą.

A

- Abe Horst Rudolf* 87
Abezier Jan, bp warm. 46, 65
Achremczyk Stanisław 42, 44
Achtsnicht Jakub, wikariusz katedralny 184
Achtsnicht Marcin, kan. warm. 62, 98, 104, 107–108, 124–125, 165
Advocati Jan, lektor 73
Aegina Pawel 142
Agricola Ammonius 142
Albert Wielki, teolog i filozof 72, 76, 140, 162
Albrecht Hohenzollern, w. mistrz, ks. pruski 7–8, 23, 48–49, 52, 57, 65, 105, 111, 112, 122, 134–135, 143, 150, 154, 156, 161, 167–170, 175–176, 178, 180–183
Aleksander de Villa Dei, gramatyk 53, 61, 68, 75, 117
Aleksander IV, papież 18
Aleksander Jagiellończyk, kr. polski 121
Alexwangen Jakub, burm. elbląski 66
Ambroży św., Ojciec Kościoła 76, 140
Andersson-Schmitt Margarete 75
Andreae Jan 116–117, 141
Anna, matka Stanisława Hozjusza 171
Antoniewicz Klara 33, 76
Anzelm, bp warm. 23
Anzelm, Ojciec Kościoła 76
Appian 117
Apulejusz 117
Arendt Paul 31
Arszyński Marian 46, 62, 66, 109, 110, 113
Arystoteles ze Stagiry, filozof 71, 89, 117, 140, 162
Asumo Mikołaj de 117
Atanazy św., Ojciec Kościoła 174
Auerocks Grzegorz von 182
Auerocks Małgorzata von 182
Augustyn św. 76, 116, 140, 151
Augustyn z Elbląga, dr prawa kanonicznego 85
Aurifaber (Goldschmidt) Andrzej, rektor szkoły w Gdańsku 135
Aurimontanus Hieronim, doktor medycyny, pedagog 70, 144

B

- Bahr Ernst* 35
Balbus Jan 117
Banthe (Banthan, Beutaw?) Urban, wikariusz katedralny 184
Baranowski Henryk 11, 174

- Barwiński Eugeniusz* 9
Barycz Henryk 83, 85
 Bauch Erazm, wikariusz katedralny, dia-
 kon 107, 184
Bauch Gustav 89
Bauer Hanns 76
Baumgart Peter 21, 79
 Bażyński Jerzy, wda malborski 69, 104
 Behmer (Behner) Szymon, wikariusz
 katedralny 108, 184
 Beme Mikołaj, proboszcz braniewski 54
Bender Joseph 35, 62
Benninghoven Ursula 8
Berg Hans Georg 69
Birch-Hirschfeld (Triller) Anneliese 28,
 54, 56, 59, 64, 72, 180
Birkenmajer Ludwik Antoni 9, 115,
 123, 130, 142, 180
 Bischof Albert, kan. warm. 84, 95, 97,
 99, 103, 107, 122, 124, 127, 129,
 139, 140, 162, 165
 Bischof Filip, ojciec Alberta, burm. gdań-
 ski 165
 Bischof Katarzyna, matka Alberta 165
Biskup Marian 12-13, 16, 19, 27, 29-31,
 33, 37, 42, 56, 63, 66-67, 77-78, 89,
 104, 108, 111, 121, 123, 135-137, 139,
 154-155, 163, 168, 173, 175, 177
 Bitschin Konrad, pedagog 53, 58
 Blankenfeld Jan, bp dorpacki, brat To-
 masza kan. warm. 97
 Blankenfeld Tomasz, kan. warm. 95,
 97, 99, 125, 166
 Blankenfeld Tomasz, kupiec berliński,
 ojciec Tomasza i Jana 166
 Blankenfeld Magorzata, z domu Buch
 166
Bludau Augustin 151
Bóbr Maciej 40, 55
 Boccacio 114
 Bock (Borck?) Jerzy, wikariusz kate-
 dralny 184
Bodański Roman 18, 24
 Boecjusz, filozof rzymski 117
Bogdan Danuta 14, 18-19, 21-22,
 25-26, 28
Bogucka Maria 26, 38, 43, 44, 127
 Bona Sforza, kr. polska 97, 129, 166,
 173
 Bonawentura św. 76
Boockmann Hartmut 15, 66, 80-88
Borawska Teresa 10-12, 23-24, 27,
 44, 57, 64, 70, 76, 89, 91, 94, 96,
 98, 104-105, 108, 111, 115-116,
 119, 121-122, 128-129, 130, 133-
 -134, 136-137, 149-150, 152-153,
 155-156, 162-164, 169, 170, 172,
 174-176, 178-180, 183
 Borneman Henryk, diakon 107, 184
Borzyszkowski Marian 15, 51-57, 60-
 66, 72, 75, 81-82, 84-88, 155, 177
Brachvogel Eugen 8, 62-63, 65, 106,
 111, 113-115
 Brahe Tychon de, astronom 130
 Brandt Asverus von, radca ks. Albrechta
 121, 178
 Brandt Jan, wikariusz katedralny, dia-
 kon 107, 184
 Breitkopf Jerzy z Chojnic, wykładowca
 uniwersytetu w Lipsku 89, 143
 Breslauer Jan, profesor uniwersytetu w
 Lipsku 77, 88-90
 Brewer (Breiwer, Braxatoris) Jan, wika-
 riusz katedralny, diakon 107, 184
 Briesmann Jan, teolog luterański 134,
 141, 148-149
Brunner Horst 79
Brzeczkowski Tadeusz 28
Buchholz Franz 42, 84, 147, 163
Buck August 90, 150
Buczowski Malgorzata 123, 130
 Bugenhagen Jan, reformator z Pomorza
 Zachodniego 141
 Bullinger Henryk, teolog szwajcarski
 69, 136, 139, 141, 161
 Burckard Piotr 142
Burmeister Karl Heinz 82, 85, 87-88,
 126
 Butrio Antoni de 116
 Buxhövdén Reinhold, bp ozylski 135,
 161
Bylina Stanisław 77

- C
- Callmer Christian* 9
Celichowski Zygmunt 7
 Celtes Konrad, humanista i poeta niemiecki 117
 Cema Achacy, wda malborski 161
Chaunu Pierre 60
 Chrystian, bp pruski 51
 Cimber Elias 130
 Clichtoveus Jodok 141
Collijn Isak 108, 115, 126, 163, 170, 172
 Colmen Michał, nauczyciel 57
 Commendone Jan Franciszek, kard., nuncjusz papieski w Polsce 28
 Coritius (Goritz) Jan, poeta 145
 Cortesius Gregorius, kard. 155
 Cyseron, filozof rzymski 53–54, 76, 114, 117, 142
 Cyprian, Ojciec Kościoła 151
Czaczkowska Ewa 74
Czarciański Ireneusz 31
Czartoryski Paweł 108, 120, 137, 174
 Czepel Mikołaj, sekretarz kr. i profesor uniwersytetu w Krakowie 139
 Czindal Marcin de Guideto, bp elekt warm. 43
- D
- Damerau-Wojanowski Fabian, kan. warm. 96, 98–99, 124–125, 166
 Danckwart Bartłomiej, wikariusz katedralny, notariusz 108, 184
 Dante Alighieri 72
 Dantyszek (Flachsbander, de Höfen) Jan, bp warm. 12, 30, 49, 63, 67, 69–70, 95–101, 111–112, 119, 122–125, 128–131, 135–136, 138–139, 141, 143–144, 146–148, 154–156, 160, 162–163, 166–167
 Dantyszek Jan, piwowar gdański, ojciec bpa warm. Jana Dantyszka 166
 Daretan Helias, kan. warm. 62
 Datteln Arnold, prepozyt warm. 113
 Dawid Łukasz, kronikarz 65, 155
 Dawid Wilhelm 177
 Decjusz Justus Ludwik, sekretarz kr. 139
 Delau Jerzy, kan. warm. 93, 96, 98–99, 103–105, 112, 120, 124, 139, 167
 Delau Krzysztof, brat Jerzego, burgrabia olsztyński 112, 121
Deppner Helene 29, 80, 135
 Deusterwalt Paweł, sekretarz bpa Ł. Wazzenrodego 91, 120–121
 Diettenhainer (Diettenheimer) Jan, kan. warm. 99, 125, 167
 Dioskorides Pedacius 174
 Dirsau August, wikariusz i kaznodzieja katedralny 61
Dittrich Franz 62, 106
Długokęcki Wiesław 33
Dmochowski Jan 132
 Dobeneck Hiob von, bp pomezkański 143, 163
 Dobryn Jan, lektor 73
Doelle Ferdinand 71
Dola Kazimierz 14, 47, 60, 100, 109
Domański Juliusz 154
 Dominik de San Geminiano 141, 146
 Dominik z Prus 72, 87
 Donat (Donatus Aelius), gramatyk 51, 53–54, 57, 61, 68, 72
 Donner Jan, rajca chojnicki, ojciec Jerzego 167
 Donner Jerzy, kan. warm. 98–99, 103, 124, 127, 135, 138, 141–143, 159–160, 162, 167
Dotzauer Winfried 83–84
 Dovizi Bernard z Bibieny, kard. 174
Drewnowski Jerzy 12, 123, 127–131, 133, 136, 147, 168, 173
 Drzewicki Maciej, bp wrocławski 135
Dudżus Wolfgang M. P.W. 144–145
 Duns Szkot (Duns Scotus) Johannes, filozof i teolog franciszkański 71
 Durant Wilhelm 117, 141
Düsterhaus Gerhard 52
Działyński Tytus 7
- E
- Eberhard z Béthun 61
 Eck Jan 141

- Eichhorn Anton* 29, 144
Eisenberg Marcin, wikariusz katedralny 107, 184
Elm Kaspar 34, 71–72
Elzer Hans Michael 50
 Elżbieta Austriaczka, kr. polska 111
 Emmerich Fabian, kan. warm. 55, 104, 108–109, 120, 126–127, 132–133, 136, 139, 141–142, 159–160, 168, 184
Engel Evamaria 58
 Engelbrecht Benedykt, wikariusz katedralny 184
Engelbrecht Erwin 25
Engelsing Rolf 59
 Enkevoirt Wilhelm, kard. Tortosy 176, 183
 Enoche Alberto von Ascoli 114
 Erazm z Rotterdamu, humanista 53, 69, 101, 117, 139, 141, 148, 150–152, 161–162
Erler Georg 15, 177, 183
 Erlichshausen Ludwik von, w. mistrz 18–19, 114
Essmanowska (Dworzaczkowa) Jolanta 172
Estreicher Stanisław 144
 Eugeniusz IV, papież 82
 Euklides, matematyk grecki 143
Eulenburg Franz 79
 Euzebiusz z Cezarei 68
Eysenblätter Hugo 34–35
 Ezop, bajkopisarz grecki 68
- F
- Fabri Jan, wykładowca uniwersytetu w Lipsku 141, 146
 Fabri Stefan, wikariusz katedralny 184
 Falkenarius, lektor 73
 Farnese Aleksander, kard. 155–156
 Fartenberg Jerzy, student z Braniewa 81
 Faulbrug (Faulbrucke) Jerzy, wikariusz katedralny, notariusz 108, 184
 Faulhaber (Faulhuber) Jan, wikariusz katedralny 108, 184
Feilzer Heinrich 50, 60
- Ferber Dorota, siostra bpa warm. Maurycego Ferbera 182
 Ferber Eberhard, burm. gdański, ojciec Eberharda, Jana i Maurycego kan. 168–169
 Ferber Eberhard, kan. warm. 95, 99, 122, 168
 Ferber Hildebrand, brat bpa warm. Maurycego Ferbera 123, 142
 Ferber Jan, burm. gdański, ojciec bpa Maurycego Ferbera 169
 Ferber Jan, dziekan kapituły warm. 83, 93, 96–97, 99, 104, 122, 169
 Ferber Maurycy, bp warm. 26–27, 37, 49, 70, 82, 91, 93, 95–97, 99, 106, 109–110, 122–127, 129, 131–134, 136, 139–140, 152, 159, 162–163, 169–170, 183
 Ferber Maurycy, bratanek bpa warm. 96–97, 122, 124, 169
 Ferberowie, patrycjusze gdańscy 133, 168
 Fidler Feliks, gdański poeta, brat Walerego 67, 154, 177
 Fidler Filip 154
 Fidler Katarzyna, siostrzenica Feliksa Reicha 154
 Fidler Walery, brat Feliksa 154, 177
 Filelf Francesco 117
 Fischer J. zob. Roffensis
Fleischer Franz 64
Forstreuter Kurt 131, 143–145, 176
Fouquet Gerhard 14, 94
Franz Günther 59
 Freitag Piotr z Frydłądu, dr obojga praw 90
 Freundt Achacy, kan. warm. 88, 98–99, 103, 112, 115, 123, 135, 138–139, 141, 143, 145–146, 159–160, 162, 170
 Freundt Mikołaj, ojciec Achacego 170
Freytag Hermann 15, 89–90, 108, 143–144, 146, 175
Fried Johann 50
 Frisius Gamma, profesor uniwersytetu w Lowanium 142
 Froscheverus Christoph, drukarz 139

- Fryderyk III, cesarz 97
Frydrychowicz Romuald 145, 179
 Fuhrmann Marcin, wykładowca uniwersytetu w Lipsku 97
- G
- Galen Klaudiusz, lekarz 142
 Gedau (Yedau) Maciej, wikariusz katedralny 108, 184
 Gerdt Stefan 144
Gerigk Herbert 66
Gerlic Henryk 177
 Gerson Jan, francuski teolog i filozof 117
 Gheler Mikołaj, lektor 75
Gierszewski Stanisław 42
 Giese Albrecht, ojciec Tiedemanna 170
 Giese Elżbieta, z domu Langenbeck, matka Tiedemanna 170
 Giese Tiedemann, bp warm. 12, 27, 30, 69–70, 93, 96–99, 103–105, 111–112, 115, 119, 122–124, 126, 128–129, 131–135, 138–139, 141–144, 146–156, 159–163, 170, 172, 174–176, 178–180, 183
Gieysztor Aleksander 14, 83
 Giriacus, rektor szkoły w Dobrym Mieście 64
 Glas Jan, scholastyk 64
 Gnapheus Wilhelm, humanista, rektor gimnazjum w Elblągu 67, 144, 146–147, 154–155
 Goldschmidt A. zob. Aurifaber
Gollub Hermann 74
Góralski Wojciech 14
 Górka Łukasz, bp włocławski (kujawski) 96
Górski Karol 12–13, 17–18, 20, 27, 36, 66, 82, 95, 97, 101, 114, 120–121, 127, 133, 167
 Grabau Walenty, kan. warm. 95, 99, 125, 171
 Grabmann Martin 71
 Grap Andrzej, wikariusz katedralny 106, 184
 Gratian 117, 141
Grendler Paul F. 58
- Grenzmann Ludger* 50
 Greve Kaspar, wikariusz i kaznodzieja katedralny 107, 184
Grössing Helmuth 85
Groth Andrzej 42
 Grunau Szymon, kronikarz 77, 134
 Grynaeus Szymon 142
 Grzegorz IX, papież 117, 141
 Grzegorz XI, papież 92
 Grzegorz Wielki, papież 68
Grzeszczuk Stanisław 10
Gubański Marek 53
Günther Otto 46, 58
 Gustaw II Adolf, kr. szwedzki 8–9
 Guterboe Walenty, wikariusz katedralny 184
Guttzeit Emil Johannes 34
- H
- Hallberg Håkan* 75
Hamel Jürgen 174
Hammerstein Notker 79, 89
 Hannow Jan, kan. warm. 97, 130, 167
 Hannow Kaspar, kan. warm. 97, 99, 100, 103, 106, 167, 180
 Hartknoch Krzysztof, kronikarz 155
Hartmann Stephan 7, 137
 Hass Jakub, mieszczanin malborski, ojciec Szymona 171
 Hass Szymon, kan. warm. 95, 98–99, 125, 171
Hauser Oswald von 8
 Hecht Szymon, wikariusz katedralny 184
Hedlund Monica 75, 116
 Heide Sebastian von der 144
 Heideck Fryderyk, dowódca krzyżacki 111
Heimpel Hermann 16
 Helias 57
Hennig Ernst 65
 Henryk, bp jaćwieski 77
 Herman z Pragi, bp warm. 42–44, 100
 Hermitz Jakub, proboszcz braniewski 74, 151
 Hesus Eobanus, poeta 144, 146, 154
 Hieronim św., Ojciec Kościoła 68, 140, 148, 151

- Hinz Edward* 62
 Hinze Stefan, wikariusz katedralny 184
Hipler Franz 8, 38, 44, 51–52, 54, 57, 61–62, 64, 66, 69–70, 72, 74–78, 83, 91, 113–115, 145, 154, 156, 175
 Hipokrates, lekarz grecki 142
 Hircinius Jerzy, wikariusz katedralny 108, 115, 126, 138–139, 141–142, 162, 184
 Hoge (Hoxe) Kaspar, wikariusz katedralny 184
Holbach Rudolf 14
Hollmann Michael 15, 94
Hollywood zob. *Sacrobosco Jan*
 Homer, poeta grecki 140, 146
Hoppe Siegfried 47, 54–55, 57, 74, 168
 Horacy, poeta rzymski 76, 117, 142
Horst Ulrich 151
 Hosemann Mikołaj, lektor 75
 Hozjusz Stanisław, bp warm. 49, 65, 93, 95, 98–99, 124–125, 129, 136, 138, 153–154, 161, 171
 Hozjusz Ulryk, mincerz krakowski, ojciec Stanisława 171
Hubatsch Walter 7
 Hugo od św. Wiktora 76
Huizinga Johan 69
 Human Mikołaj, dziekan dobromiejski 114
 Hutten Ulrich von, humanista i pisarz niemiecki 141
- I
- Illmer Detlef* 84
 Imola Jan de 116
 Innocenty IV, papież 17, 51, 117
Isenmann Eberhard 30–31, 34, 38
- J
- Jähnig Bernhart* 8, 19
Jakob Reinhold 50, 53, 56–58
 Jakub, bp sufragan plocki 47
 Jakub, nauczyciel w Sząbruku 57
 Jakub z Bydgoszczy, dominikanin 71
James Montague Rhodes 76
Jamiołkowska Danuta 155
 Jan, astronom z Fromborka 160
 Jan, bp dorpacki 97
 Jan, bp sambijski 172
 Jan Chryzostom, Ojciec Kościoła 140, 151, 174
 Jan, gwardian 74
 Jan II Stryprock zob. Stryprock Jan
 Jan, lektor 73
 Jan Olbracht, kr. polski 97
 Jan, rektor szkoły w Dobrym Mieście 64
 Jan z Chelmna 83
 Jan z Erfurtu, franciszkanin 75
 Jan z Miśni, bp warm. 43
 Janicki Klemens, poeta 147
Jarzewicz Jarosław 40
Jarzębowski Leonard 118, 137
Jędrzejowska Helena 108
Joachim Erich 7
 Joachim, diakon 184
 Joachim II, ks. elektor brandenburski 88
 Jordan, bp warm. 43
 Juliusz II, papież 129, 165, 169
Julie Dominique 86
 Jungh Michał, wikariusz i kaznodzieja katedralny 107, 184
 Justinus 117
 Justynian 116, 141
 Juwenal 76
- K
- Kaiser Marek, wikariusz katedralny 184
 Kallimach Filip, włoski humanista, poeta i dyplomata 140, 142
 Kalwin Jan, teolog i reformator francuski 141
Kamińska Stefania 37, 76
Kamiński Mikołaj 146
Kaniewska Irena 86
Karbowiak Antoni 71
 Karol IV, cesarz 43–44, 84
 Karol V, cesarz 166, 180
 Karol X Gustaw, kr. szwedzki 8
 Karol XII, kr. szwedzki 9
Kauffungen von Brunn Kunz 92
Kawecka-Gryczowa Alodia 10
 Kazimierz IV Jagiellończyk, kr. polski 18–22, 47

- Kempen Eggert, kan. warm. 97
Keferstein Halina 113, 115
Kempfi Andrzej 114, 144, 148-149, 150, 152
Kenkel Horst 15-16, 82, 84
Keyser Erich 35
Kiefer Jürgen 87
Kielar Paweł 71, 73, 77
 Kijewski (Kijowski) Stanisław, ojciec Wojciecha 171
 Kijewski (Kijowski) Wojciech (Albert), kan. warm. 95, 98, 122, 125, 128-129, 171-172
 Klemens V, papież 74
 Klemens VII, papież 97
 Kletz (von Tostir, Tustir) Andrzej, kustosz warm. 93, 98, 121, 124, 129, 139, 172
Kłoczowski Jerzy 14, 31, 34-37, 39, 71, 73, 84-86
 Knobelsdorf Eustachy, sekretarz i kan. warm. 70, 84, 98-99, 101, 103, 131, 147-148, 156, 163, 167, 170, 177, 183
Knod Gustav C. 15, 82
 Knolleisen Jan, kan. merseburski, wykładowca uniwersytetu w Lipsku 89-90
 Kobelau Enoch von, prepozyt kapituły warm. 93, 98, 121, 124, 139, 164, 172
 Kobelau Nikodem, szlachcic pomezanski, ojciec Enocha 172
 Koch Konrad (Coci) zob. Wimpina Konrad
Kohl Wilhelm 14
Köhn Rolf 53
Kolberg August 115
Kolberg Joseph 39, 47, 104, 107, 111, 133, 140, 145, 163, 171, 182
 Kolumb Krzysztof 142
 Konopacki Jan, bp chełmiński 69, 95, 98, 122, 125, 173
 Konopacki Jerzy, wda pomorski 173
 Konopacki Rafał, kan. warm. 95, 98, 124-125, 130, 173
 Konradi Jan, wikariusz katedralny 184
 Konyad Heyko, wikariusz fromborski 84
 Kopernik Andrzej, kan. warm., brat Mikołaja 82, 95, 98-99, 110, 124, 129, 173, 174
 Kopernik Mikołaj, kan. warm. 5-7, 11-12, 23, 27, 29, 33, 58, 63, 69, 82, 86, 93, 95-99, 103-105, 108-110, 112-115, 119-121, 123-134, 136-138, 140, 142-144, 146-147, 149, 151, 155-157, 159-165, 168, 171-174, 176, 178, 180, 182-183
 Kopernik Mikołaj, kupiec toruński, ojciec Andrzeja i Mikołaja 173
Kopiczko Andrzej 13, 17-18, 23-24, 26-31, 33, 38, 43, 93-94, 96, 106, 110
 Korner Bernard, kan. warm. 95, 98, 99, 125, 129, 174
Korolec Jerzy 71, 73
Korolko Mirosław 172
 Korwin Wawrzyniec 120
 Kostka Andrzej, kan. warm. 95, 98-99
 Kościelecka Elżbieta, matka Fabiana Luzjańskiego 174
 Kozioł Jakub, dominikanin 72
Kozuszek Waldemar 180
 Krakaw (Krakau) Blasius, wikariusz katedralny 184
 Krapitz (Chrapicki) Jan, kan. warm. 98, 102, 124, 134, 174
 Krapitz (Chrapicki) Mikołaj, bp chełmiński 69, 98, 127
 Kromer Marcin, bp warm. 64, 130
 Krystyna, kr. szwedzka 9-10
Kuczyński Stefan K. 77
Kuhnert Ernst 77
 Kuhschmalz Franciszek, bp warm. 18, 106
Kujot Stanisław 30-31
Kumor Bolesław 17, 24
 Kunheim Jerzy, radca ks. Albrechta 131
 Kuppener Krzysztof, profesor uniwersytetu w Lipsku 143
Kutzner Marian 46, 62, 109-110, 113
 Kwintylian, rzymski retor i pedagog 117

L

- Labuda Gerhard* 19, 77
 Lackmann Walenty, dzwonnik 54
Lanckorońska Karolina 7
Lang Albert 71
Lang Peter Thaddäus 31, 34
 Langanus Jan, kan. warm. 116, 123, 138, 141–143, 162
 Lange Mikołaj 87
 Lanifici Szymon, wikariusz katedralny, organista 108, 176, 184
Lechner Joseph 71
 Legendorf Paweł, bp warm. 19, 83
Lehmann Paul 46
Lemmens Leonard 74
 Leon X, papież 82, 97, 168–169, 177–178
 Leonardi Klemens, wikariusz katedralny 107–108, 184
Lepszy Kazimierz 86
Leśnodorski Bogusław 13, 25, 45, 97
 Libenaw Mikołaj, wikariusz katedralny 108, 184
Lichański Jakub Z. 118
Lingenberg Heinz 112, 123
 Linke Kaspar, bp pomezkański 66
 Liwiusz, historyk rzymski 117
 Lode Jerzy, wikariusz katedralny 184
 Loitz Jan, koadiutor M. Kopernika 92, 97
 Loka Michał, kan. warm. 98
 Lombard Piotr 53, 55, 71, 76, 140
 Lomüller Jan, gdańszczanin 140, 146
 Lubbe Jakub, kronikarz gdański 59
 Lubbe Urszula, siostra Jakuba 59
 Lubodzieski Jan, kan. warm. 98
 Ludwik z Prus zob. Wohlgemut Jan
 Lukan 76, 117
 Luter Marcin, teolog i reformator niemiecki 48, 122, 134–135, 141, 154, 161
 Luzjański (de Lusian, de Lossainen) Fabian, bp warm. 22, 27, 95, 97–99, 102, 105–106, 114, 120–122, 124–127, 139–140, 144, 146, 162, 170, 173–174, 176, 180

Luzjański Marcin, burgrabia reszelski, ojciec Fabiana 174

Ł

- Łaski Jan, bratanek prymasa Jana Łaskiego 152
Łoś Jan 9

M

- Maciej z Miechowa, kronikarz 142
 Maciejowski Samuel, bp krakowski 180
Mader Joachim Johann 89
 Maibaum Jerzy, wikariusz braniewski 54
 Maksymilian I, cesarz 45, 97
Maleczyńska Ewa 44, 52
 Małgorzata, córka ławnika Jana Tymmermanna 181
Maltek Janusz 19, 21, 23, 105, 111, 133, 161
Manikowska Halina 59, 72
 Marcin V, papież 40
Matern Georg 32, 55, 57
Matern Gerhard 12, 27, 30–34, 36–38, 40, 43–44, 47, 51–52, 56–57, 62, 65, 72, 74, 75–77, 81–84, 86–88, 90–91, 94–95, 97, 106–108, 113–114, 134, 165, 168
 Mateusz z Krakowa 68
Meier Rudolf 14
 Mela Pomponius 142
 Melanchton Filip, teolog, reformator i humanista niemiecki 67, 135, 141, 152–154
 Melchior, syn Klemensa, dominikanin 73
 Mellerstadt Marcin zob. Pollich Marcin
 Merkelin Jan, augustianin ze Strzelec Krajeńskich (Friedeberg) 51, 61, 75
 Meyflejšch (Meflejšch) Hieronim, wikariusz katedralny 108, 184
 Meysner Mikołaj 75
Michalowska Teresa 46
 Mikołaj V, papież 96, 114
 Mikołaj z Poznania, kan. wrocławski 51, 57

- Minges Parthenius* 77
Moeller Bernd 50
 Moellner Jerzy, wikariusz katedralny 184
 Moller (Moeller) Henryk, poeta 69
 Moller Paweł, nauczyciel w szkole braniewskiej 54
 Möller Kaspar z Braniewa, dr medycyny 82, 90
 Molner Paweł, proboszcz fromborski 61
Moraw Peter 59, 78, 84
 Morus Tomasz, humanista angielski 164
Mortensen Gertrud 13, 30
Müller Georg 89
Müller-Blessing Inge Brigitte 12, 67, 119, 130, 154, 167
Mycielski Jerzy 146
- N
- Nadolski Bronisław* 144
Naworski Zbigniew 21
 Nayl Jerzy 74
 Nepos Korneliusz, biograf rzymski 53–55
 Niederhof Henryk, kan. warm. 97, 124–125, 175
 Niederhof Henryk, patrycjusz gdański, ojciec Leonarda 175
 Niederhof Leonard, dziekan kapituły warm. 70, 93, 97, 99, 103, 122, 124, 127, 129, 132–136, 147–149, 159, 161, 175
 Niederhof Reinhold, burmistrz gdański 175
Niedermeier Hans 34
 Nipszyc Mikołaj, poseł królewski 111, 112
Nowak Władysław 31
Nowak Zbigniew 20, 48, 119, 139, 148, 167, 181
Nowak Zenon (Zenon Hubert) 15, 31, 53, 68–70, 78, 86, 87–88
- O
- Obląg Jan* 26–27, 40, 44, 92, 93
 Ocolampadius Jan 141
Oediger Friedrich Wilhelm 16, 39
Oko Jan 91, 121
Olczak Stanisław Kazimierz 31, 34
Olczyk Aniela 13, 29, 30, 39, 47
Olech Lucianus 7
Opgenoorth Ernst 19
Oracki Tadeusz 123, 131, 135, 155–156, 166–183
 Orygenes, Ojciec Kościoła 151
 Osenborn Paweł, wikariusz katedralny 184
 Otton Henryk, ks. elektor Palatynatu 181
 Owidiusz, poeta rzymski 53, 114
Ożóg Krzysztof 60
- P
- Panormitanus Mikołaj de Tudeschis 116–117, 141
Paquet Jacques 81
 Paracelsus, niemiecki lekarz i filozof 181
Patschovsky Alexander 16
Patze Hans 50
 Paweł III, papież 126
 Paweł z Middelburga, bp fossombroński 130
Pawlak Marian 67, 80–81, 87–88
Pawluk T. 171
 Peckau Anna, matka Jana i Rafała Konopackich 173
Pelczarowa Maria 108
Perlbach Max 15, 76, 80, 134, 177, 183
 Persius Flaccus 76, 142
 Petrarka, poeta włoski 142
 Pfaff Jan, wikariusz katedralny 108, 184
Philippi Rudolph 134
 Pileman Anna 127
Pilichowski Czesław 9, 115
 Piotr z Piacenzy 141
 Piotr z Rawenny 141
 Pius II (Eneaszy Sylwiusz Piccolomini), papież 117, 142
 Plastwici Johannes, kan. warm. 43
 Plaut, komediopisarz rzymski 142
 Pliniusz, pisarz rzymski 53, 117, 142

- Plutarch z Cheronei, biograf i filozof 142
- Plotowski Jan (lub Paweł), właściciel Plotowa 175
- Plotowski Paweł, prepozyt warm. 93, 98–99, 122, 124, 126, 128–129, 136, 175
- Pociecha Władysław* 166
- Polentz Jerzy, bp sambijski 148–149
- Poliander Jan 154
- Pollich Marcin, wykładowca uniwersytetu w Lipsku 89
- Pomponius Laetus, humanista włoski 117, 142
- Porębska Krystyna* 25
- Poschmann Adolf* 34, 75, 77–78
- Poschmann Brigitte* 13, 18, 45
- Possevino Antonio, jezuita 115
- Potkowski Edward* 46, 59
- Pottel Bruno* 24, 26, 28
- Prawda Andrzej, notariusz 97
- Preusse Adrian, kan. warm. 95, 99, 125, 176
- Przekop Edmund* 28
- Pseudo-Katon 53, 68
- Ptolemeusz Klaudiusz, grecki matematyk, astronom i geograf 117, 142
- Pynnaw Mikołaj, wikariusz katedralny 184
- R**
- Rabe Horst* 16
- Radike Franciszek, franciszkanin z Braniewa 135–136
- Radziwiński Andrzej* 14–15, 18, 27, 92, 94, 97, 106
- Rashdall Hastings* 83
- Rechowicz Marian* 96
- Reddin Maciej, rektor szkoły we Fromborku 62
- Reden Teodoryk (Dietrich), kan. warm. 98–99, 127, 131–132, 156, 159, 176
- Regiomontanus Jan, matematyk i astronom niemiecki 142
- Reich Feliks, kan. warm. 56, 67, 93, 99, 102, 104–105, 107–108, 111–112, 114–115, 120, 126–127, 129–134, 136–139, 141–142, 147, 149–151, 154–155, 159–163, 174, 176
- Reich Mikołaj 176
- Reinkonis Wawrzyniec, dr teologii 61
- Reszka Stanisław, sekretarz St. Hozjusza i dyplomata 171
- Retyk Jerzy Joachim, matematyk, prof. uniwersytetu w Wittenberdze 112, 126–127, 131, 135, 144, 155–156
- Reuchlin Jan 68
- Reusch Albert* 67
- Revel Jacques* 86
- Ridder-Symoens Hilde* 16, 84
- Ridderikhoff C. M.* 84
- Rietz Henryk* 57, 89, 108, 162, 164
- Ringleb Paul* 56, 66
- Rodhermol Marcin, wikariusz katedralny 184
- Roffensis (Fischer) Jan 141
- Rogge Eberhard, sekretarz Tiedemanna Giesego 152–153
- Rolbiecki Waldemar* 83
- Rosenberg Bernhard-Maria* 137
- Rotehose Leonard, doktor dekretów 66
- Roth Werner* 34, 73, 74
- Ruden Gertruda von, żona Eberharda Ferbera 169
- Rupoldus (Rumpoldus) Jan, kan. warm. 98–99, 125, 177
- Ryba, gwardian 35
- Ryś Jan* 50, 53, 56–58, 60, 64
- S**
- Saage Johann Martin* 60–61
- Sage Filip, wikariusz katedralny 184
- Sabinus Jerzy 154
- Sacrobosco (Holywood) Jan, astronom 75, 142
- Salustiusz, historyk rzymski 117
- Samsonowicz Henryk* 26, 38, 41, 43–44, 59
- Sander Henryk, rektor szkoły we Fromborku 62
- Sanderi Aleksander, mieszczanin rezselski 177
- Sanderi (Zanderi) Michał, kan. warm. 95, 98–99, 124–125, 177

- Santifaller Leo* 14
Schacht Piotr 112
Schedel Hartman 117
Schilling Anna 123, 128, 136, 160
Schindel Ulrich 53
Schindler Gerhard 14
Schmauch Hans 12–13, 57, 74, 97, 108, 124, 128, 134, 166–167, 169, 171, 174, 176, 183
Schmaus Michael 71
Schmidt Peter Lebrecht 46
Schmidt Roderich 87
Schönau Bertold, scholastyk 60
Schönberg Mikolaj, legat papieski, kard. 112, 126, 131
Schonese (Schonsee) Jerzy, wikariusz katedralny 107–108, 184
Schubert Ernst 79
Schultze Johannes 164
Schultze Krystyna, matka Jana Dantyszka 166
Schütz Kaspar, kronikarz 155
Schuwenpflug Kaspar, proboszcz lidzbarski 82
Schwerin Piotr von, bp 181
Schwinges Rainer Christoph 16, 79, 86–87, 90
Scotus Justus Andrzej, wikariusz katedralny 184
Sculteti Aleksander, kan. warm. 63, 96, 98–99, 102, 104–105, 123, 125–127, 129–132, 135–136, 139, 150–151, 155–156, 159–161, 178, 181
Sculteti Bernard, dziekan kapituły warm. 62, 93, 95, 98–99, 115, 120–121, 124–125, 127, 130, 139, 142, 156, 178, 179
Sculteti Eufemia 181
Sculteti Jan, archidiakon warm. 93–94, 96–99, 104–105, 107, 120–122, 124, 133, 134, 139, 144–146, 160, 162, 179
Sculteti Wawrzyniec (Lorentz), mieszczanin w Tczewie 178
Sekulski Jerzy 66, 72–73, 76
Seneka 114
Seydel Michal, wikariusz katedralny 184
Sikorski Jerzy 12–13, 18, 104, 109, 130
Simon Andrzej (Czihn?), wikariusz katedralny 184
Simonis Joachim, wikariusz katedralny 184
Simson Paul 135
Skrobacki Andrzej 33
Slacker Erhard, kupiec krakowski 171
Snellenberg Henryk, kan. warm. 98, 101, 103, 125, 127, 129, 131–133, 159–160, 166, 179
Snellenberg Henryk, kupiec toruński 179
Snopek Pawel, kan. dobromiejski 67, 98, 139, 141, 143, 147, 162, 179, 181
Solfa Benedykt, ojciec prepozyta warm. 180
Solfa Jan Benedykt, prepozyt warm. 93, 95, 98–100, 122, 125, 129, 131, 148, 159, 180
Sorbom Henryk, bp warm. 43–44, 100
Sorbom Henryk, bratanek bpa 92
Sorbom Jan, bratanek bpa 92
Spadendorf Urszula 175
Stackmann Karl 50
Stal (Schall) Henryk, teolog 75
Starowolski Szymon, pisarz, kronikarz 147
Steinbach R. 55
Stella Erazm 144
Steugner (Stangener) Jerzy, wikariusz katedralny 184
Stobbe Marcin, wikariusz katedralny 184
Stockfisch Baltazar, kan. warm. 98, 102, 104–105, 107, 120, 124, 138, 142, 180
Stoffler Jan 142
Stopka Krzysztof 60–62
Strabon, geograf grecki 76, 117
Stryprock Jan, bp warm. 40, 43–44
Stupperich Robert 148
Suchten Aleksander, kan. warm. 67, 94, 97, 99–100, 125, 129–131, 181

- Suchten Henryk, burmistrz gdański, ojciec Krzysztofa 181
- Suchten Jerzy, ławnik gdański, ojciec Aleksandra 181
- Suchten Krzysztof, prepozyt warm. 93, 95, 97, 99, 102, 132, 139, 140, 144–146, 160, 181
- Surywant Herman Trebelius, poeta 168
- Swalentz Piotr, wikariusz katedralny, diakon 107–108, 184
- Swetoniusz, historyk rzymski 117, 142
- Synthen Jan 117
- Szandorowska Eliza* 68
- Szczepkowska-Naliwajek Kinga* 172, 181
- Szorc Alojzy* 13, 17, 19, 22, 24–25, 27–29, 33, 42–44
- Szydłowiecki Krzysztof, kanclerz w. ronny 175
- Szymaniak Wiktor* 135
- Szymański Józef* 30
- Szyszkowski Mikołaj, bp warm. 106
- T
- Tacyt, historyk rzymski 76, 142
- Tannenberg Barbara, matka bpa warm. Maurycego Ferbera 169
- Tapiau Chrystian, dziekan kapituły we Fromborku 62, 98, 99
- Tapiau Zachariasz, kan. warm. 121, 124, 182
- Tellenbach Gerd* 92
- Teodul 53
- Teofilakt Symokatta 120
- Tertulian, Ojciec Kościoła 151
- Thielen Peter Gerrit* 143
- Thimm Werner* 94, 102–103, 127, 135, 168, 182
- Tieffen Jan, w. mistrz 167
- Tiesenhausen Jerzy, bp rewelski 126
- Toeppen Max* 73
- Toeppen Robert* 15
- Tomasz à Kempis 68
- Tomasz z Akwinu, teolog i filozof 68, 71, 89, 117, 140, 162
- Tomicki Piotr, bp krakowski 139, 152, 172–173, 180
- Tondel Janusz* 181
- Topolski Jerzy* 37
- Trenck (Trencka) Achacy, dziekan kapituły warm. 93, 98–99, 102, 104–105, 124, 129, 136, 147, 150, 182
- Treter Tomasz, sekretarz St. Hozjusza, poeta, rytmownik 171
- Triller A. zob. Birch-Hirschfeld Anne-liese*
- Trittenheim Jan, opat ze Sponheim 164
- Trypućko Józef* 10, 76, 115, 118, 148
- Tundał, rycerz 117
- Tungen Mikołaj, bp warm. 22, 26, 47–48, 62, 83, 100, 106, 109, 172, 180
- Turbański Antoni* 145
- Tylon z Chelmna, kustosz warm. 61
- Tymieniecki Kazimierz* 71
- Tymmermann Jakub, kan. warm 97
- Tymmermann (Zimmermann) Jan, kustosz warm. 93, 96–97, 102, 104–105, 122, 124, 128–129, 182
- Tymmermann Jan, ławnik gdański 165
- Tymmermann Maciej, burmistrz gdański 182
- Tymmermann Maciej, kan. warm. 97
- U
- Ulrici Urban, oficjał gdański 135
- Urban Waclaw* 59
- Usingen Bartłomiej de 141
- V
- Vadianus Joachim, humanista szwajcarski 142
- Valant Małgorzata, matka Eberharda i Jana Ferberów 168, 169
- Valla Lorenzo de, humanista włoski 117, 142
- Velan (Melzer) alias Brasiator, wikariusz katedralny, medyk 46
- Venrade Arnold, kan. warm. 27, 46
- Vespucci Amerigo, podróżnik i odkrywca włoski 142
- Vice Baltazar, wikariusz katedralny, kan. dobromiejski 184
- Vicke Mikołaj, wikariusz katedralny 184

- Vischow Michał, kan. warm. 83
 Vigilantius Publius, poeta 146
 Vochs (Vox) Michał, kan. warm. 97,
 99, 102, 124–125, 183
Volckmann Edwin 73
 Volquinus, scholastyk warm. 60
 Voragine Jakub de, dominikanin włoski
 117
- W**
- Wagner Grzegorz 88
Wagner Paul 134
Walde Otto 9–10, 76, 115
 Wanda 181
 Wapowski Bernard, kartograf 112,
 120, 123, 145
Wardęska Zofia 131
Waschinski Emil 15, 52–53, 55–56,
 58, 71
Wasilewski Kazimierz 18
Wasiutyński Jeremi 139
 Watt Paweł, kanclerz krzyżacki, bp sam-
 bijski 144, 145
 Watzenrode Barbara 173
 Watzenrode Łukasz, bp warm. 23, 27,
 36, 38, 48, 51, 56, 62–63, 66, 74,
 83, 95, 97–98, 101, 106, 110–111,
 113–114, 120–121, 125–127, 130,
 155, 168, 176, 181
Weber Lotar 13, 30, 34
 Wehner Jerzy z Reszła, doktor teologii
 82, 90
 Weinreich Kaspar, drukarz 51
Weiß Ulman 87
 Wels (Walsche, Walhschow) Albert, wi-
 kariusz katedralny 184
 Welser Krzysztof 181
Wendehorst Alfred 59
Wenta Jarosław 53
 Werden Jan, burgrabia i burm. gdański
 161
 Wergiliusz, epik rzymski 114
Wermter Ernst Manfred 21, 37, 49,
 106, 114, 134, 150, 154
 Werner Tomasz, profesor teologii w Lip-
 sku, kustosz warm. 57, 69, 74–75,
 88–90, 108, 114, 162, 164
- Wersor Jan, filozof paryski 117
 Werterde Dytrych, kanclerz i dyplomata
 krzyżacki 144
Westphal Hans 76
 Wetterheim Konrad, kan. warm. 84
 Weyssel Piotr, wikariusz katedralny 184
 Wichmann Piotr, magister teologii 77
 Widukind z Korbei, kronikarz 142
Wierzbowski Teodor 144
 Wietor Hieronim, drukarz i wydawca
 krakowski 149
Wijaczka Jacek 52, 121, 178
 Wilde Jan, bp sufragan warm. 29
 Wilhelm, dominikanin, przeor elbląski
 73
 Wilhelm von Hohenzollern–Ansbach,
 brat księcia Albrechta 135, 176
 Wilhelm, nauczyciel i pisarz miejski
 w Braniewie 58
 Wilhelm z Modeny, legat papieski 51
 Willich Jodok z Reszła 88, 90
 Wimpfeling Jakub, humanista 145, 179
 Wimpina Konrad, profesor uniwersytetu
 w Lipsku 89, 117
Wirth Karl–August 55
Wiśniowski Eugeniusz 14, 30–31, 33,
 37, 52
 Witelon, śląski filozof i przyrodnik 143
 Witt Henryk, nauczyciel braniewski 54
Włodek Zofia 77
Woelky Carl Peter 60–61, 134
 Wogenap Henryk, bp warm. 43
 Wohlgemut Jan, franciszkanin 77
 Wolf (Lupus) Jerzy, kan. warm. 98–99,
 125, 183
Wolf Norbert Richard 79
Wollek Christoph 14
Wriedt Klaus 58–59
Wróblewska Kamila 48
 Wulzak Mikołaj, kan. warm. 66
Wyczański Andrzej 37, 101, 125, 139,
 163, 171, 176
- Z**
- Zager (Sager) Wawrzyniec, kan. warm.
 125, 183
Zakrzewski Vincentius 154

Das geistige Leben in Ermland zu Zeiten Nicolaus Copernicus

(Kurzfassung)

Der große Grad der verfassungsrechtlichen und wirtschaftlichen Selbständigkeit Ermlands im Königlichen Preußen sowie der ganzen Republik Polen schuf ebenfalls günstige, wenn auch etwas andere Bedingungen für die Gestaltung des kulturellen und geistigen Lebens der dortigen Gesellschaft. Bei der schwachen politischen Stellung des Ermlandadels, des Bürgertums und der freien Bauern entschieden gerade die Geistlichen, genauer gesagt der Bischof und das Kapitel von Frauenburg über den Charakter der Kultur und der bildenden Kunst.

In ihren Sitzen versammelten sich die bedeutendsten intellektuellen Eliten, und die Sitze selbst zeichneten sich durch Ansammlungen der Architekturdenkmäler aus. Nicht so selbständig war die Korporation der Kanoniker der Stiftskirche zu Gutstadt, die völlig dem Bischof unterstellt war, aber auch dieses Zentrum mit seiner Schule und reichem Bücherbestand bildete zweifellos einen ansehnlichen Mittelpunkt des geistigen und künstlerischen Lebens in Ermland. Abgesehen von Elbing, das unabhängig war von der weltlichen Macht des Bischof und neben Danzig, Königsberg und Thorn zu den bekanntesten Zentren des geistigen Lebens in ganz Preußen gehörte, blieb noch als die einzige Stadt in Ermland, in der sich eine stärkere Gruppe der weltlichen Intelligenz entwickelt hatte, die hansische Altstadt Braunsberg. Hier versuchte auch die Stadtverwaltung bereits zu Beginn des XV. Jh., zwar erfolglos, sich das Recht der freien Wahl der Lehrer in der Ortschaft zu sichern. Hinsichtlich der Studentenzahl, die in die Universitätsmatrikeln eingetragen wurde, nahm Braunsberg (162) nach Danzig (765), Königsberg (418), Thorn (334), Elbing (254) und Marienburg (164) den sechsten Platz ein.

Praktisch also war sowohl das geistige, als auch kulturelle Leben im Bistum von der Geistlichkeit beherrscht, die 0,5% der Bevölkerung Ermlands betrug, die zu Beginn des XVI. Jh. um 90 000 Seelen zählte. Der meist aus ermländischen Städten stammende Klerus war völlig der Bischofsmacht oder dem Kathedralkapitel unterstellt. Indem der Bischof und die Domherren aus Frauenburg fast ohne Einschränkungen ihre Rechte nutzten, entschieden sie auch über die Verleihung der Kirchenämter und -pfründen. Damit übten sie einen entschiedenen Einfluß auf die Zusammensetzung und den Charakter der örtlichen Intelligenz aus, die für das Niveau des Unterrichts und der religiösen Erziehung verantwortlich war, aber zugleich zur Teilnahme am europäischen Kulturertrag vorbereitet

war. Dieser Prozeß wurde von den kirchlichen Strukturen und den gesellschaftlich-kulturellen Verhältnissen in Ermland begünstigt, die dort nach den Mustern von Schlesien und Deutschland wirkten.

Eine der wichtigsten Einwirkungsformen des Klerus auf die Gesellschaft war die Pfarrschule. Zu Beginn des XVI. Jh. konnte statistisch jede ermländische Pfarrgemeinde ihre eigene Schule haben, obwohl es in größeren Städten wohl mehrere Pfarrschulen gab. In Braunsberg, Heilsberg, Guttstadt, Allenstein, Wormditt und Rössel waren Stadtschulen tätig, die die Jugend auf weiteres Studium und die kirchliche oder weltliche Laufbahn vorbereiteten. Auf die Erweiterung der Kulturabnehmerkreise in Copernicus Zeiten hatten auch Einfluß die Bischofsschule in Heilsberg, das Stadtgymnasium in Elbing und die Schule der Brüder des Gemeinsamen Lebens in Kulm. Eine geringere, doch deutliche Rolle spielten in der Bildung der ermländischen Jugend die Franziskaner in Braunsberg und Wartenburg, die Dominikaner in Elbing oder Augustiner in Rössel. Jeder Orden besaß aber ein eigenes einheitliches Bildungssystem, von der sog. Elementarschule bis zum Studium und im allgemeinen waren die Erfordernisse für die Ordenskandidaten höher als diejenigen, die dem Pfarrklerus gestellt wurden. Das Bildungssystem in den Klöstern hatte einen geschlossenen Charakter, doch kann man die These nicht ausschließen, daß sich die Klosterbrüder, besonders die älteren, dem Alphabetentum der Jungen widmeten, was der Bericht des Karhäusers Dominikus von Preußen bestätigt.

Eine Art Prüfung der Schulqualität waren die Ausreisen ihrer Zöglinge und Schüler zum Hochschulstudium. Auf 3700 preußische Scholare, die 1525 als Studenten an den Universitäten eingetragen worden waren, kamen fast 1000 von der ermländischen Diözese. Mehr als die Hälfte davon (518) kam aus den Bischofs- und Kapitelgütern (die etwa $\frac{1}{3}$ der Fläche der ganzen Diözese umfaßten). Zusätzlich sollte noch Elbing erwähnt werden, das mit seinen 254 Studenten unter den preußischen Städten den vierten Platz einnahm. Unter den ermländischen Jünglingen, die mit dem Studium begonnen hatten, dominierten die Söhne von Kaufleuten und Handwerker. Gewöhnlich beendeten sie ihr Studium, nachdem sie die deutschen Universitäten (vorwiegend Leipzig) besucht und das Bakkalaureat Artium erlangt hatten. Die meisten kehrten dann in ihre Heimat zurück und bemühten sich um ein Amt oder kirchliche Würden, auch außerhalb der Grenzen Ermlands. Einige von ihnen brachten Bücher mit, die manchmal die einzige Spur von wissenschaftlichen Peregrinationen der ermländischen Scholasten waren. Seltener wurden sie am Hof der ermländischen Bischöfe beschäftigt, oder hatten die Ehre, ins Guttstädter Kollegiatstift oder sogar ins Domkapitel zu Frauenburg aufgenommen zu werden, wie es z.B. Fabian Emmerich gelungen war.

Die meist privilegierte Stellung unter den Geistlichen nahmen zweifelsohne die Kanoniker der Kathedralkirchen ein, die in der ersten Hälfte des XVI. Jh. meistens aus den bürgerlichen Patrizierfamilien von außerhalb Ermland stammten, vorwiegend aus Danzig und Thorn. Dazu trug die Schwäche der ermländischen Städte und die vorherrschende Rolle Danzigs im wirtschaftlichen und politischen

Leben des Königlichen Preußen bei. Von den 62 registrierten Domherren dieser Zeit kamen mindestens 19 aus Danzig und 6 aus Thorn. Trotz der starken Opposition seitens dieser Gruppe begannen seit den 20er Jahren des XVI. Jh. die vom polnischen Hof protegierten Söhne des preußischen Adels zuzuströmen. Sofern die aus dem Bürgertum stammenden Geistlichen ihre Bildung an deutschen Universitäten erlangten, manchmal auch in Krakau sowie in Italien, haben die aus dem Adel stammenden Domherren gewöhnlich ihre Bildung in Krakau beendet, meist an der Seite der Würdenträger von der königlichen Kanzlei. Das für das humanistische und mathematische Studium günstige Klima an der Jagiellonischen Universität und der Aufenthalt in Krakau vieler Persönlichkeiten der europäischen Kultur und Wissenschaft wirkten wie ein Magnet für die künftigen Domherren Ermlands. Nicht ohne Bedeutung war auch der Königshof, der alle Träumer von der Macht und nach der Protektion des Königs oder seiner Beamten Suchenden, anlockte. In der ersten Hälfte des XVI. Jh. mußten praktisch alle Kapitelsmitglieder ein kürzeres oder längeres Studium abgeschlossen haben, obwohl es für 9 Personen keine deutliche Beweise gibt. Von der übrigen Gruppe der 53 Domherren bedienten sich sogar 18 des Dokortitels (gewöhnlich im kanonischen Recht) und 8 waren Magister der Artistenfakultät. Die übrigen Kapitelsmitglieder wurden immatrikuliert oder studierten länger an verschiedenen Universitäten, von denen Krakau (19 Eintragungen) und Leipzig (14 Eintragungen) sich des besten Rufs erfreuten. In Bologna studierten 9 Personen, in Frankfurt/O 6, in Köln je und Padua je 5, in Löwen, Wien und Wittenberg 3, in Ferrara, Greifswald, Orleans und Paris je 2, in Ingolstadt, Rostock, Neapel und Siena je 1 Person. Gesondert mußte Rom betrachtet werden, wo die ermländischen Kanoniker studierten, arbeiteten oder in Erfüllung so mancher Mission verweilt hatten. In der erörterten Zeit besuchten 34 Kanoniker Rom, was für die allgemeinere Bildung und Änderung der Mentalität bei vielen von ihnen nicht ohne Bedeutung war.

Die Erlangung des wissenschaftlichen Grades durch die meisten Domherren war ein Resultat der bestimmten Politik des Bischofs und Kapitels, die ihre Konfratres fast unter Druck und Zwang setzen, die höhere Bildung zu erlangen. Obwohl nicht immer die Studienzeit und die Anzahl der besuchten Universitätszentren die breiteren geistigen Horizonte bestätigen konnten, beeinflusste die Beachtung der Pflicht, ein Universitätsstudium abzuschließen, das intellektuelle Niveau der Domherren und bereitete sie ordentlich zum Dienst im Kapitel, beim Bischof oder in anderen Ämtern vor. Trotz des statutenmäßigen Gebots einer Residenz am Dom, erfüllten nicht alle Prälaten und Kanoniker diese Pflicht und wohnten gewöhnlich in Rom oder Krakau (am Königshof). Von 62 Domherren residierten sogar 23 in Frauenburg niemals oder nur sporadisch. Ebenso ungerne wurde die Priesterweihe angenommen — somit fiel die Pflicht des alltäglichen Gottesdienstes ausschließlich den Domvikaren zu, die ein eigenes Collegium bildeten unter Aufsicht des Dekans und der aus den Domherren festgesetzten sog. Konservatoren. In der ersten Hälfte des XVI. Jh. sollten an der Kathedrale Kirche wenigstens 60 Vikare wirken, aber die fragmentarisch erhaltenen

Quellen konnten nur 50 Namen nennen und zwar meist derjenigen Personen, die zur Wende des XV.-XVI. Jh. gelebt hatten. Die Vikare stammten meist aus ermländischen Kleinstädten und legitimierten sich mit dem Grad des Bakkalareus, seltener des Magisters der Artistenfakultät. Zur Ausnahme zählte Fabian Emmerich aus Mehlsack (1477–1559), Arzt und Inhaber einer umfangreichen Bibliothek. Manchmal übten die Vikare auch die Funktionen von Sekretären und Notaren oder Bevollmächtigten der neu ernannten Domherren aus. Ähnliche Interessen und Lektüren erlaubten ihnen, die Zeit gemeinsam zu verbringen, dieselben Bücher zu lesen, auch Freundschaften zu schließen.

Von außen wurde das Kapitel als geschlossene Körperschaft betrachtet, das mit dem Bischof harmonisch bei der Lösung aktueller politischer, wirtschaftlicher und religiöser Angelegenheiten in Ermland und Königlichem Preußen zusammenarbeitete. In Wirklichkeit aber war das Kanonikermilieu innerlich differenziert und die übereinstimmende Zusammenarbeit bestand nur zum Schein. Das fand seinen Ausdruck sowohl im Lebensstil, in den Interessen oder im literarischen Geschmack, in ästhetischen Empfindungen, sowie im den Alltagskonflikten.

Trotz objektiver Gemeinsamkeiten, also der preußischen Abstammung, Bildung und gemeinschaftlicher Interessen, wurden die Domherren durch Charaktereigenschaften, das Temperament, als auch politische und religiöse Anschauungen und das Verhältnis zu materiellen Gütern und Ehrsucht geteilt.

Statistisch betrachtet arbeitete Nicolaus Copernicus während seines langen Aufenthaltes in Ermland (1503–1543) länger oder kürzer mit 27 Konfratres und mehr oder weniger genau so vielen Domvikaren zusammen. Unter diesen kann man die ihm am nächsten Stehenden finden. Außer Tiedemann Giese, Alexander Sculteti, Felix Reich, Heinrich Snellenberg, Mauritius Ferber, Leonard Niedehof, Achatus Freundt, Johann Benedikt Solfa und Dietrich Reden gehörten zum Copernicus Kreis auch Georg Donner und Fabian Emmerich. Selbstverständlich hat auch diese Gruppe keinen innerlich geschlossenen Kreis dargestellt. Die Haltungen so mancher Freunde in verschiedenen Lebenssituationen, unter moralischen Druck oder in der Furcht vor realen oder erdachten Gefahr, und sogar des erwarteten Nutzens wegen unterlagen der langsamen, manchmal sogar der überraschend schnellen Änderung. Zu solchen Ereignissen gehörten z.B. die Frage der Koadjutorie für Tiedemann Giese 1532 oder die in den Jahren 1538–1539 gegen Copernicus gerichtete Klagen, mit Anna Schilling im Konkubinat gelebt zu haben. Praktisch also lebte Copernicus nach der Ausreise T. Gieses nach Löbau und A. Scultetis nach Rom einsam, und sein einziger, nächster Konfrater war der im Frühling 1540 ins Kapitel aufgenommene Georg Donner.

Fast alle Personen, die dem Copernicuskreis angehörten, stammten aus dem reichen preußischen Bürgertum und waren Studenten der Universitäten in Leipzig, Krakau oder in Italien. Die meisten waren Doktoren des kanonischen oder römischen Rechts oder Magister der Artistenfakultät. Fabian Emmerich war auch in der Medizin bewandert. Sie residierten fast immer am Dom und übten ihre Funktionen gewissenhaft aus (eine Ausnahme war nur Heinrich Snellenberg).

Sie ließen sich vom lokalen Patriotismus und dem Gefühl der gesellschaftlichen Pflichten leiten ihrer *patria* gegenüber, die Felix Reich „das süßeste Vaterland“ nannte. Im Krieg gegen den Deutschen Orden (1519–1521) sorgten sie für Ermlands Verteidigung und suchten nach Hilfe des polnischen Königs. Sie verteidigten aber die Sonderrechte und Privilegien der ermländischen Kirche und hauptsächlich der Beachtung durch den König des Prinzips des preußischen Indigenats bei der Besetzung der geistlichen Pfründen und Ämter. Dieses gemeinsame gesellschaftliche Wirken stärkte zweifellos die persönlichen Bündnisse, aber über das Überdauern der wahren Freundschaft entschieden ähnliche geistige Formationen und die Charaktereigenschaften sowie das Verhältnis zu der Umwelt und ihrer Werte. Diese Menschen kannten gut das klassische Latein und Griechisch, sie schätzten die Erbschaft der Antike und die wissenschaftlichen Werke und die Gesellschaft der gebildeten Geister, unabhängig von ihrer Konfession.

Alle, die Copernicus so nahe standen, waren von der großen Hochachtung für sein Wissen und seine mutige Konzeption des Weltallbaus gekennzeichnet, wenn auch so mancher von ihnen sie kaum verstand. Von der Richtigkeit der heliozentrischen Theorie waren überzeugt Tiedemann Giese und sicherlich Alexander Sculteti sowie Georg Donner; andere dagegen bewunderten Copernicus für seine „Unbescholtenheit und hervorragende Gelehrsamkeit“.

Die Domherren brachten selten „mit der Feder“ ihre Interessen und die Probleme der Umwelt zum Ausdruck. Viele hatten ihre Freude an der Musik oder am Lesen der Poesie, aber lediglich Johann Sculteti, Achatius Freundt, Christoph Suchten und vor allem Johann Dantiscus hinterließen den Nachkommen ihre Werke. Ähnlich interessierte man sich für die Geschichte Preußens sowie zeitgenössische Ereignisse, aber nur Alexander Sculteti war der Autor einer Chronik (jetzt verlorengegangen) und der Genealogie der polnischen Könige und des preußischen Herzogs Albrecht. Erhalten geblieben ist seine „Chronologie, d. h. Chronik fast aller Könige, Fürsten und Herrscher von der Welterschaffung bis 1545“ (*Chronographie sive omnium regum...*), in der er auch seinen Freund Copernicus nannte. Dagegen sind die Landkarten von Preußen und Livland endgültig verloren gegangen, die gemeinsam mit Copernicus vorbereitet worden waren. Eines großen Interesses erfreute sich in Frauenburg zweifellos die Auseinandersetzung, hauptsächlich die Polemik mit den Lutheranern, doch nur Tiedemann Giese schrieb darüber. Im 1525 in Krakau veröffentlichten *Anthelogikon* formulierte er seine religiöse Toleranz und die Träume von der Möglichkeit des moralischen Gesundwerdens des Einzelnen und Erneuerung der katholischen Kirche. In der Form und Auslegung war er Humanist und nahm Anteil an der Lehre des damaligen großen christlichen Moralisten Erasmus von Rotterdam. In seiner ethischen und geistigen Haltung unterschied er sich damals kaum von Copernicus, Felix Reich oder Leonard Niederhof, die übrigens ihren Konfrater zum Schaffen des *Anthelogikon* anreizten. Giese erfreute sich im Kapitel des Rufs eines guten Theologen und war auch Autor des Traktates *De regno Christi* (1535), in dem er „...die ganze christliche Lehre“ erörterte. Die nun bekannten

Fragmente des Werkes bestätigen, daß der Autor die Hoffnung auf die Einheit der Kirche unter der Oberhoheit des Papstes nicht aufgegeben hatte und die Menschen zur wahren inneren Frömmigkeit und Führung des einfachen christlichen Lebens gemäß dem reinen und unbefleckten Evangelium ermunterte.

Ein reales Zeugnis der Interessen und persönlichen Ansichten der sich um Copernicus scharenden Personen waren ihre Bücherbestände. Gesammelt im Studium und während der Tätigkeit in Ermland bringen die Bücher den „Geist der Zeit“ zum Ausdruck und stellen eine ungewöhnlich wertvolle Forschungsquelle dar zum Thema der Übertragung der wissenschaftlichen Gedanken, Kulturströme und der Rezeption der einzelnen Autoren.

Der unersetzliche Verlust der meisten Bücher und die schwer zur Wiedergabe geeigneten „Wanderungen“ vieler erhalten gebliebenen Exemplare machen die Rekonstruierung des ursprünglichen Stands der privaten Bestände von Copernicus Freunden unmöglich. Umsomehr erfreulich ist jedes wiedergefundene Volumen, besonders wenn es deutliche Provenienzenzeichen besitzt. Von den fast 700 Titeln, die in Ermland registriert und im Copernicuskreis gelesen wurden, bilden die größte Gruppe Werke, die einst folgenden Personen angehörten: Georg Donner (103), Johann Langanus (90), Fabian Emmerich (72), Johann Dantiscus (70), Tiedemann Giese und Georg Hircinius (je 34), Achatius Freundt (23), Johann Sculteti (21), Paulus Snopek (17), Felix Reich (12). Es fällt schwer, in dieser Forschungsetappe eindeutig den Charakter dieser ursprünglichen Sammlungen einzuschätzen, aber zweifelsohne fällt der Reichtum der Reformationsliteratur und des größten christlichen Moralisten, Erasmus von Rotterdam, auf. Es mangelte auch nicht an Werken religiösen Inhalts, besonders der Bibel, Kommentaren dazu und Schriften der Kirchenväter und großer Philosophen von Aristoteles bis zu Albert dem Großen und Thomas von Aquin. Unter den erhalten gebliebenen Bänden zeichnen sich Werke aus dem Bereich der Jura aus, die eine reiche und sorgfältige äußere Form haben (wertvolle Einbände), aber auch medizinische und pharmakologische Bücher, die von Nicolaus Copernicus, F. Emmerich, J. Langanus und F. Reich gelesen wurden. Seltener sind anzutreffen historische und geographische Werke oder schöne Literatur und Poesie.

Für die Astronomie interessierten sich außer Copernicus auch Georg Donner und Johann Langanus. In diesen Bücherbeständen dominierte entschieden die lateinische Sprache; es wurden lediglich 80 deutsche Drucke registriert und einzelne in griechischer oder hebräischer Sprache. Es fällt auch die niedrige Zahl der Arbeiten preußischer Autoren auf, besonders von Johann Dantiscus, Georg Breitkopf, Christoph Kuppener, des *Anthelogikon* von Tiedemann Giese und der Gedichte ermländischer Poeten.

Am zahlreichsten waren vertreten die Druckwerkstätten aus Basel (89 Titeln), Leipzig (78), Venedig (71), Straßburg (67) und Köln (58). Seltener kamen die Bücher aus Nürnberg (37), Antwerpen und Paris (je 24), Wittenberg (20), Krakau (14), Rom (13) und Leiden (11). Die übrigen Druckzentren waren in Ermland unter 10 Titeln vertreten.

Die um den Dom gescharte Geistlichkeit bildete neben dem Bischofshof in Heilsberg und den großen Städten (Danzig, Thorn, Elbing), dem Königsberger Hof oder dem Bischofshof von Pomesanien von Hiob Dobeneck in Riesenburg das ansehnlichste Zentrum des kulturellen und religiösen Lebens. Es stellte eine Gruppe von großem intellektuellen Potential dar, die Schaffensaktivität begünstigte, doch praktisch nahm niemand außer Copernicus in der europäischen wissenschaftlichen Welt einen dauerhaften Platz ein. Frauenburg war vielmehr der Sitz der hochgebildeten Geistlichkeit, die sich dank der Lektüre der gesammelten Bücherbestände am intellektuellen Ertrag Westeuropas beteiligen konnte. Selten wurde zur Feder gegriffen, um eigene Ansichten zur Umwelt auszudrücken.

Übersetzt: *Edward Cichy*



*Ms. 100
Drg. 100
100*

Biblioteka Główna UMK



300000097135

Der unersetzliche Verlust der meisten Bücher und die schwer zur Wiederherstellung dieser wertvollen Bibliothek führenden Bestände von Copernicus Freunden unmöglich. Unzweifelhaft ist jedes wiedergelieferte Volumen, besonders wenn es deutliche Provenienzzeichen besitzt. Von den fast 700 Titeln, die in Brestland registriert und im Copernicuszeit gelistet wurden, bilden die größte Gruppe Werke, die meist folgenden Personen angehörten: Georg Donner (103), Johann Lauganitz (90), Irbisn Emmerich (72), Johann Dantiscus (70), Tiedsmann Giese und Georg Hirsman (je 34), Achatius Freundt (23), Johann Schulten (21), Paulus Sнопек (17), Felix Reich (12). Es fällt schwer, in dieser Forschungsstufe eindeutig den Charakter dieser ursprünglichen Sammlungen einzuschätzen, aber zweifellos ist der Reichtum der Referenzliteratur und des großen christlichen Morals von Erasmus von Rotterdam auf. Es umfasste auch nicht an Werken zeitgenössischer, besonders der Bibel, Kommentaren dazu und Schriften der Kirchenväter und großer Philosophen von Aristoteles bis zu Albert dem Großen und Thomas von Aquin. Unter den erhalten gebliebenen Büchern stehen auch Werke auf dem Bereich der Jurisprudenz, die eine reiche und sorgfältige Bibliothek haben (wertvolle Einbände), aber auch medizinische und pharmakologische Bücher, die von Nicolaus Copernicus, P. Emmerich, J. Langenius und A. Reich gelesen wurden. Seltener sind ausstretend historische und geographische Werke oder schöne Literatur und Poesie.

Für die Astronomie interessieren sich außer Copernicus noch Georg Donner und Johann Lauganitz. In diesen Bestandsverzeichnissen dominierte entschieden die lateinische Sprache; es wurden lediglich 54 deutsche Drucks registriert und einzelne in polnischer oder tschechischer Sprache. Es fällt auch die niedrige Zahl der Arbeiten geistlicher Autoren auf, besonders von Johann Dantiscus, Georg Brentano, Christoph Kopperst, des Anthelogenen von Tiedsmann Giese und G. Hirsman'schen Poesie.

Es sind vertrieben die Druckverhältnisse aus Basel (89 Titel), Straßburg (67) und Köln (58). Schwer kamen die Werke aus Wittenberg (20), Leipzig (11). Die übrigen Druckzentren waren in geringerer Zahl vertreten.

Urs. Gigt
 Dxg. Gigt. Fca
 Cxg. Gigt

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY

Biblioteka
Główna
UMK Toruń

707197



ISBN 83-231-0738-6